PRAWO
POLITYCZNE
NARODU POLSKIEGO

PRAWO
POLITYCZNE
NARODU POLSKIEGO

PRZEZ

X. WINCENTEGO SKRZETUSKIEGO S. P.

Necessarium imprimis est nôsse Rempublicam; idque latè patet: quid habeat militum; quid valeat Aerariô; qua quisque sit lege, conditione, foedere; tenere consuetudinem decernendi; nôsse exempla Majorum. *Cic: Lib. 3. de Leg.*

TOM I.

W WARSZAWIE

w Drukarni J. K. Mci i Rzeczypospolitey u XX. *Scholarum Piarum.*

1787.

Edycya Druga Poprawna.

PORZĄDEK ROZDZIAŁOW
TOMU I.

TOMU II.











PRAWO POLITYCZNE NARODU POLSKIEGO.

ROZDZIAŁ I.

O Prawie Politycznym Narodowym ogólnie; o iego źrzodłach w szczegulności w Krolestwie Polskim; iako to: o Statutach, Konstytucyach, i Umowach Królewskich z Narodem. Prawo Kraiowe Polityczne.




PRawo Polityczne w ogólności, znaczy prawidła te, podług których, Miasto, Prowincya, lub Narod jaki iest rządzony. Nazywa się inaczey Prawem Publicznym

czyli Pospolitym, bo ustanowione iest, albo przynaymniey powinno być ustanowione na pożytek powszechny tych wszystkich, którzy w iedno Polityczne ciało są złączeni. Dzieli się na Prawo Polityczne powszechne: które w ogólności Cywilnym społecznościom przepisuie pewne Ustawy Rządu, i które wspólne iest Narodom wszystkim; i Prawo Polityczne szczególne, czyli iednemu iakiemu Narodowi właściwe, a podług rożności Kraiów i Rządów różniące się. I tak przez Prawo Polityczne Narodu Polskiego, rozumie się sposób wewnętrznego rządu w Polszcze; moc Prawodawcza, wykonywaiąca, i sądowa; odprawianie publicznych Obrad, opisanie Praw, Prerogatyw, i powinności różnych Stanów Obywatelów; ustanowienie rozmaitych urzędów i magistratur, religia, rząd Skarbu, woysko, handel, ludność, przymierza i interessa z obcemi Narodami, i tam daley. To wszystko albowiem podpada pod wydział Prawa Politycznego Kraiowego.

Zamiar Dzieła.

Narodu naszego Prawo Polityczne mieliśmy dawniey od kilku Autorów zebrane, a mianowicie od Kromera, Chwałkowskiego, Hartnocha, Zalaszowskiego, Lengnicha; ale że w kilkunastu ostatnich leciech znaczne w nim i bardzo istotne pozachodziły odmiany, które czy-

czynią, że dawnieysze w tey materyi Xiążki są iuż dzisiay niedokładnemi; przeto nınieyszego dzieła zamiarem będzie, nowy zbiór tegoż Prawa, iakie teraz iest, przydatkami Historycznemi i uwagami politycznemi obiaśnionego, podać kraiowym Obywatelom, dla których nie może nic być potrzebnieyszego, nad doskonałą znaiomość swoiey Oyczyzny, i ustaw tych, podług których ona rządzi się.

Zrzodła Prawa Politycznego Polskiego.

Rząd Krolestwa Polskiego z razu Monarchiczny, daley różnym odmianom podpadaiący, nierychło wziął tę postać, w którey go dziś widziemy; zaczym Polityczne Narodu Prawo czerpać potrzeba z różnych źrzodeł, a mianowicie z Statutów, Konstytucyi, i Umów Krolewskich z Narodem, *Pacta Conventa* zwanych. Lubo zaś gdy się o Polskim Narodzie mówi, rozumieć się ma nie sama właściwa Polska, ale razem wzięta z przyłączonemi do siebie Prowincyami, z ktoremi iednoż Królestwo składa; że iednak niektóre z tych Prowincyi maią pewne osobliwe, i sobie właściwe Prawa, przeto i o tych uczyni się zawsze na swoim mieyscu wzmianka. Teraz wymieniwszy źrzodła Polskiego Prawa, o każdym krotko powiemy.

Statuta i Konstytucye.

Cożkolwiek bądź o Prawach przez XII. Woiewodów i Krakusa, w Polszcze

ustanowionych, lubo o tym Kadłubek, Długosz, i Kromer, wspominaią; to pewna, że Polskiego Prawodawctwa początki dawnieysze są, niżeli panowanie Kazimierza Sprawiedliwego, pod którym ie niektórzy Dzieiopisowie kładą. Że bowiem pierwsi Monarchowie Polscy ustanowili niektóre Prawa, choć może te pisanemi nie były, świadczy Dytmar Biskup Mersburski Dzieiopis Saski wspominaiący niektóre, lubo dzikością wieków owych trącące, za Bolesława Chrobrego, któremu był współczesny; świadczy i Kozmas Prageński, gdy powiada, że Bretysław Xiąże Czeski, zabrawszy pod czas Bez-Krolewia po Mieczysławie II. wielu mieszkańców Polskich, około Gieca czyli Gdeca w Wielkiey-Polszcze, i onych do Czech przeniosłszy, postanowił im Starostę i Sędziego, i pozwolił im i ich potomkom żyć pod temiż Prawami, któremi się rządzili w Polszcze. Wszakże o dawnieyszych nad Kazimierza Sprawiedliwego pisanych Prawach, trudno mieć dokładną wiadomość; bo i pod tym Monarchą stanowione, lubo o nich dosyć wyraźnie wspominaią Dzieiopisowie, dopiero atoli wytknięte są i potwierdzone od Kazimierza Wielkiego na Zieździe Wiślickim.

Jan Łaski Kanclerz Koronny, a potym Arcy-Biskup Gnieźnieński, w swoiey

iey do Statutu Przedmowie pisze, że przetrząsnąwszy pilnie wszystkie pisma Rzeczypospolitey tyczące, a w Archiwach Krakowskiego Zamku chowane, znalazł naydawnieyszą za Bolesława Chrobrego Ustawę całey Polski zdaniem pochwaloną, która Rycerstwu Polskiemu nakazuie, ażeby przed każdey bitwy zaczęciem, pieśń owę, *Boga Rodzica Dziewica*, od S. Woyciecha, iak iest mniemanie pospolite, ułożoną, spiewało. Drugie naydawnieysze z ustaw w Polszcze pisanych Prawo, iest Przywiley Zydom pozwolony od Bolesława Kaliskiego Xiążęcia w Roku 1264. a potym od Kazimierza Wielkiego w Roku 1334. i od Alexandra w Roku 1505. potwierdzony. W reszcie przyznać należy, że oprocz dwóch wspomnionych ustaw, nie znayduiemy, chyba tylko w świadectwach Dzieiopisów, dawnieyszych w Polszcze Praw, nad te, które na Zieździe Wiślickim w Roku 1347. są uchwalone. A ieszcze i z poźnieyszych wiele bardzo zginęło, i do czasów naszych nie doszło, chociaż o ich ustanowieniu wyraźnie czytamy w Kronikach Narodowych.

Od Kazimierza tedy Wielkiego zaczyna się naypewniey pisane Polskie Prawodawctwo. Zbiory Praw pod tym Krolem i iego Następcami stanowionych, nazywaią się Statutami, i są pisane ię-

zykiem Łacińskim. Dopiero pod panowaniem Zygmunta Augusta i Polskim ięzykiem być pisane, i Konstytucyami, a nie Statutami nazywać się poczęły. Jan Łaski wyżey dopiero wspomniony, pierwszy był, ktory Statuta wszystkie od Roku 1347. do Roku 1505. z rozkazu Alexandra Krola w iedno zebrał. Wydane są potym osobno bezimiennie Statuta pod Zygmuntem I. uchwalone; a z obudwóch Jakub Przyłuski zebrał nową Praw Xięgę, przydawszy te, które od śmierci Zygmunta I. do Roku 1550. ustanowione były. Jędrzey Petrykowski od roku 1550. do roku 1625. Gdy potym uznano rzeczą dla Narodu potrzebną, ażeby Statuta były w Polskim ięzyku, wyznaczył Zygmunt August do przełożenia ich Jana Herburta Podkomorzego Przemyskiego, a z czasem KasztelanaSanockiego, przydawszy mu dwóch innych do tey pracy, którą sam Herburt odbył. Tenże oprocz Statutu na Polski ięzyk przełożonego, wydał dwie inne Xięgi Praw aż do swoiegó czasu stanowionych, iednę porządkiem abecadła, drugą według podziału na osoby, rzeczy, i sprawy.

Zlecano także kilkokrotnie poprawę Narodowych Praw, w których wiele znaydowało się iednych drugim przeciwnych, albo poźnieyszemi zniesionych lub odmienionych, ale tey aż do naszych cza-

czasów nieuskuteczniono. Zlecano skrocenie postępku prawnego, w którym podobnież wiele upatrywano nieprzyzwoitości, ciemnot, szkodliwych wybiegów, i kosztowney przewłoki; wszakże Proiekt na to od Jana Swoszowskiego Podkomorzęgo Lwowskiego, Stanom Rzeczypospolitey w Roku 1613. do potwierdzenia podany, nie podobał się. Podobnegoż losu doznało niedawnemi czasy dzieło Obywatela, oprocz imienia, fortuny, godności ozdob, cnotą, rozumem i patryotyzmem sławnego. Wnieść ztąd należy, iż w materyi tak wielkiey wagi, tak oraz delikatney, trudno iest Narodowi dogodzić; ale też tym większa dla powszechności przysługa, i tym znacznieysza chwała dla tego, ktoby dzieło od tylu lat żądane, a tak istotnie potrzebne, potrafił z powszechnym pochwaleniem wykonać.

Zbierali ieszcze Prawa Polskie: Stanisław Sarnicki do Roku 1594. Jan Januszowski do Roku 1600. A ci wszyscy Zbiory Praw czynili zupełne, wypisuiąc co do słowa tak, iak były stanowione. Inni zaś treści tylko Praw, albo Inwentarze zbierali, iako to: Paweł Szczerbicz do Roku 1603. Woyciech Madaliński do Roku 1632. dzieło iego dociągnął do Roku 1643. Jan Dzięgielowski. Teodor Zawadzki do Roku 1697.

Marcin Ładowski do Roku 1683. doprowadził dzieło iego Załuski Biskup Kiiowski do Roku 1726. Augustyn Kołudzki do Roku 1697. Mikołay Zalaszowski do Roku 1699. Stanisław Kożuchowski do Roku 1726. Dzieło to ostatnie zalecone było na Seymie Roku 1726. gdzie przez Konstytucyą wyznaczono niektóre osoby z Senatu i Rycerstwa do iego przepatrzenia i zdania sprawy na przyszłym Seymie, aby powszechną Stanów uchwałą mogło być potwierdzone. A lubo do tego potwierdzenia nie przyszło, wszelako Autor Xiążkę swoię w własney Drukarni w Mokrzku za Krolewskim Przywileiem drukował w Roku 1732.

Na koniec ostatni, a ten naydokładnieyszy wszystkich Statutów i Konstytucyi Krolestwa Polskiego, i Wielkiego Xięstwa Litewskiego Zbiór, z Drukarni Warszawskiey J. K. Mci i Rzpltey, u XX. Piarów w Tomach sześciu wyszedł, pracą i staraniem zasłużonego Oyczyźnie, nauką i serca przymiotami sławnego, a Zgromadzeniu Piarskiemu nigdy dosyć nie odżałowanego Męża X. Stanisława Konarskiego. Do tego dzieła, które się kończy na Konstytucyach Seymu 1736. naywygodnieyszy iest X. Arnolfa Żeglickiego Jnwentarz, który teraz w dawnych swoich omyłkach dokładnie po-

pra-

prawiony przez X. Teodora Wagę, na nowe z pod prasy wyszedł w Roku 1782. Poźnieyszych Seymów Konstytucye, zacząwszy od Konwokacyi Roku 1764. dawniey drukowane każde z osobna, teraz aż do Seymu Roku 1782. razem we dwa Tomy zebrane, i przedrukowane, składaią siodmy i osmy Tom Polskiego Prawa. Inwentarz do tych dwóch ostatnich Tomów pilnie iest wypracowany, i doskonale ułożony przez X. Teodora Ostrowskiego.

Prowincya W. Xięstwa Litewskiego ma swoy osobny Statut z rozkazu Zygmunta I. Polskim ięzykiem napisany, a od Zygmunta III. potwierdzony, skoro go Leo Sapieha Podkanclerzy na ów czas, a potym Kanclerz Litewski poprawił. Tym Statutem Xięstwo Litewskie rządzi się, nie tylko w Sprawach i Sądach, ale nawet co się tycze i Prawa Politycznego w okolicznościach niektórych, chyba że w czym przez poźnieyszych Seymów Ustawy pozachodziły iakie odmiany.

Pacta Conventa, czyli Umowy między Królem obieranym, i Narodem obieraiącym czynione, iako częścią Praw Polskich, tak też źrzodłem są Politycznego Polskiego Prawa. W nich bowiem opisuią się warunki te, pod któremi nowy Król na Tron wstępuie, i po- PactaConventa.

podług których obowięzuie się rządzić Państwem. A lubo słowo to *Pacta Conventa* dopiero po śmierci Zygmunta Augusta naypierwszy raz w Narodzie ziawiło się, gdy między Posłami Henryka, a obranego Polskiego Króla, i Stanami Polskiemi, pewne układano obowiązki; zdaie się iednak, iż rzecz sama dużo była dawnieysza. Bo i Ludwik Krol Węgierski i Polski chcąc iedney z Corek swoich Krolestwo Polskie zabeśpieczyć, obowiązał się Polakom do niektórych warunków, wymienionych przez Przywiley w Koszycach Mieście Węgierskim dany w Roku 1374. gdzie potwierdziwszy dawne swobody i Przywileie od Poprzedników swoich Narodowi nadane, nie tylko podatki wszelkie i powinności Stanowi Szlacheckiemu darował, dwa tylko grosze poradlnego z łanu zostawiwszy, ale nad to przyrzekł, Urzędów i Zamków żadnych, do których godność, albo sądowa Zwierzchność była przywiązana, nie dawać ani Cudzoziemcom, ani z rodu Xiążęcego idącym. I Jagiełło Xiążę Litewski staraiąc się o Koronę Polską, i o przyiaźń Jadwigi, przyobiecał Polakom, że Wiarę Chrześciańską z całym Narodem Litewskim przyimie; Państwa swoie wszystkie do Polski przyłączy: Prowincye od niey oderwane, starać się będzie odzyskać; Skarby Xię-

stwa

stwa Litewskiego do Korony wniesie; i zakład obiecany Wilhelmowi Rakuskiemu w przypadku nie dotrzymania mu słowa od Jadwigi, z swoiego Skarbu zapłaci. I Zygmunt I. gdy dziesięcioletniego Syna iego Zygmunta Augusta Polacy Krolem swoim obierali, i za życia Oycowskiego Koronowali, dał im przyrzeczenie na piśmie, że po iego śmierci nie będą powinni młodemu Krolowi czynić posłuszeństwa, ażby poprzysiągł Prawa, swobody, i Przywileie, przez dawnieyszych Królow wszystkich, zacząwszy od Kazimierza Wielkiego im nadane. Tenże Zygmunt I. warował razem Stanom Polskim zwyczayne Ziazdy po śmierci Krolewskiey, na obranie i oznaymienie nowego Pana.

Na koniec wszyscy z Domu Jagiellońskiego Krolowie przy wstępie na Tron, potwierdzali Polakom przysięgą i pismem ich swobody. Po wygasłym atoli Domie Jagiellońskim, Narod Polski zupełną obierania sobie Królów wolność zyskawszy, nowe coraz, a Kraiowych swobód przymnażaiące, Kandydatom Tronu podawał do przyięcia i potwierdzenia warunki. Ale o Paktach Konwentach, istocie ich i mocy, mowić się ieszcze będzie w innym mieyscu; tym czasem dosyć niech będzie namienić, że i z tych czerpać należy Polityczne Narodu Polskiego Prawo. ROZ-

ROZDZIAŁ II.

O Prowincyach, z których się składa Królestwo Polskie, i które do niego należą lennym Prawem; tudzież o Kraiach dawniey i świeżo od Polski oderwanych.

Podział polityczny Krolestwa.

POlska z razu w szczupłych określona granicach, między rzekami Bugiem, Wisłą, Wartą, i Odrą kończyła się. Z czasem, iuż to przez oręż Monarchów swoich, iuż przez poddanie się Prus, i Litwy przyłączenie, do tey obszerności przyszła, w którey ią przed ostatnim Kraiu zabraniem widzieliśmy. Podział iey polityczny, czyli do Prawa Kraiowego stosowany, iest na Wielką Polskę, Małą Polskę, i Litwę. Wszędy albowiem o trzech Prowincyach, i o trzech Narodach wzmianka, i we wszystkich rządu tyczących się okolicznościach trzy te Narody, porządek między sobą, przodkowania koley, i równość zachowuią. Że zaś Litwa poźniey do Polski przyłączona, ma swóy osobny Skarb, osobne Woysko, osobny Trybunał, osobnych woyny i pokoiu Ministrów, i osobne niektóre Prawa,

ztąd

ztąd drugi polityczny Królestwa podział na Koronę, i Wielkie Xięstwo Litewskie. Każda znowu Prowincya z różnych Narodów i drobnieyszych Kraiów złożona, wielorakiemu podlega podziałowi; polityczny iest na Woiewodztwa, Ziemie, i Powiaty.

Wielka Polska naydawnieysze Narodu Polskiego siedlisko, Stolicą Państwa, i mieszkaniem pierwszych Monarchów zaszczycona, lubo właściwie wzięta, dwa tylko Woiewodztwa zawiera, Poznańskie i Kaliskie; w Prawie atoli Politycznym szerzey bierze się, i zamyka w sobie następuiące Woiewodztwa, porządkiem przodkowania tu położone: 1. Poznańskie z Ziemią Wschowską. 2. Kaliskie. 3. Sieradzkie z Ziemią Wieluńską. 4. Łęczyckie. 5. Brzeskie Kuiawskie. 6. Jnowrocławskie. 7. Ziemię Dobrzyńską. 8. Płockie. 9. Mazowieckie. 10. Rawskie. 11. Gnieźnieńskie z Powiatu na Woiewodztwo podniesione ustawą Seymu Roku 1768. Przed ostatnim Kraiu naszego zaborem, ieszcze Woiewodztwa: Chełmińskie, Malborskie, i Pomorskie, dawniey Prowincyą Pruską składaiące, do Wielkiey Polski należały. Wielka Polska.

Mazowsze dawniey rozlegleysze miało granice, niżeli dzisiay; oprocz albowiem Woiewodztw: Płockiego i Rawskie-

wskie-

wskiego, które były iego częścią, podobno i Prus cokolwiek zaymowało. Podczas rozruchów Kraiowych po śmierci Mieczysława II. od Polski oderwane, powróciło do niey za Kazimierza I. Bolesław Krzywousty dzieląc Państwo między Synów swoich, naznaczył Mazowsze Bolesławowi Kędzierzawemu; a tego Syn Leszek maiąc podobnież Prowincyą tę sobie od Oyca wydzieloną, zapisał ią umieraiąc Stryiowi swoiemu Kazimierzowi Sprawiedliwemu. Syn Kazimierza Leszek Biały wstąpiwszy na Tron Oycowski, dał do dzierżenia dziedzicznym Prawem Mazowsze Bratu swoiemu Konradowi i Potomkom iego: i od tego to Konrada szła potym linia Xiążąt Mazowieckich, którzy na wiele głów rozrodziwszy się, podzielili z czasem Mazowsze na kilka mnieyszych Xięstw udzielnych. Xiążęta ci zawsze prawie nieprzyiaźń i woynę wiodący z Polakami, dopiero za Kazimierza W. Prawem lennym do Krolestwa przystali, z tym warunkiem, że skoroby którego z Xiążąt, męskiey płci Potomków nie starczyło, część iego Krolowi Polskiemu w spadku dostać się miała. Nie zadługo po śmierci dwóch Braci swoich sam Zemowit pozostał, i chciał całe po nich Xięstwo dziedziczyć. Kazimierz W. zapobiegaiąc, aby się do Czechów, albo Krzyżaków nie udał;

przez

przez uczynioną w Kaliszu Roku 1355. z nim ugodę, oddał mu i iego Potomstwu całe Mazowsze w lenność. Od tego Zemowita szli lenni Królom Polskim Xiążęta Mazowieccy, których linia gdy w Roku 1526. na Stanisławie i Januszu wygasła, Zygmunt I. przyłączył tę Prowincyą do Wielkiey Polski w Roku 1529. lubo był od Rad proszony, aby Xiążęciem Mazowieckim Syna swoiego uczynił. Zygmunt August chciał z Mazowsza część Litwy zrobić, ale na to Polacy nie pozwolili. Na ostatek pod Panowaniem Stefana, Seym Toruński R. 1576. przyiął Mazowsze do wspolnych Praw z Królestwem, zachowawszy niektóre iego zwyczaie i prawa, które się nazywaią *Exceptami Mazowieckiemi.*

Mała Polska właściwie tak nazwana, z trzech tylko Woiewodztw: Krakowskiego, Sandomirskiego, i Lubelskiego składa się; w Prawie atoli Politycznym do niey ieszcze należą: Ruś, którą zowiemy Czerwoną, z Wołyniem i Podolem, Ukraina z Xięstwem Kiiowskim, i Podlasie. Porządek przodkowania Woiewodztw Mało-Polskich iest następuiący: 1. Krakowskie. 2. Sandomirskie. 3. Kiiowskie. 4. Ruskie. 5. Wołyńskie. 6. Podolskie. 7. Lubelskie. 8. Bełzkie. 9. Podlaskie. 10. Bracławskie. 11. Czerniechowskie; które lubo całe pod Rossyiskim

Mała Polska.

skim

skim panowaniem zostaie; Urzędy ie-
dnak warowane są Polakom przez Tra-
ktat Moskiewski Roku 1686. Co z Pro-
wincyi Mało-Polskiey, i dawniey, i cza-
sów ostatnich od Królestwa odpadło,
powie się przy końcu tego Rozdziału.

Do Woiewodztwa Krakowskiego na-
leży Xięstwo Siewierskie, które Zbi-
gniew Oleśnicki Kardynał Biskup Kra-
kowski Roku 1443. kupił u Wacława
Xiążęcia Cieszyńskiego, i do Dobr Bi-
skupich wiecznemi czasy przyłączył.
Ztąd Biskupi Krakowscy przy nazwisku
Xiążąt Siewierskich, udzielną Zwie-
rzchność nad tym Xięstwem sprawuią.

Ruś Czerwona, oprocz Woiewodztwa
Ruskiego, z którego tylko Ziemia Cheł-
mska, i Bełzkiego, którego mała bar-
dzo cząstka, zostały się przy Polszcze,
zamyka w sobie Wołyń i Podole. Wo-
łyń dawniey przez udzielnych Xiążąt
Ruskich dzierżony, po śmierci Xiążę-
cia Bolesława do Polski nabyty przez
Kazimierza W., za Zygmunta I. w Pra-
wach z Krolestwem był porownany.
Długo były między Polską i Litwą o tę
Prowincyą spory, a naygłownieysze pod
Kazimierzem Jagiellończykiem, który
ią koniecznie chciał przyłączyć do Li-
twy; ale rzecz ta pod panowaniem Zy-
gmunta Augusta zupełnie zaspokoiona,
gdy Seym Lubelski Roku 1569. Polszczę

Wołyń

Wołyń przysądził. Podobnież długie były sprzeczki między Polakami i Litwą o Podole, które Kazimierz W. częścią spadkiem, częścią orężem, po wygasłych Ruskich Xiążętach, do Królestwa zyskał. Władysław Jagiełło dawał ie do dzierżenia, iuż to Spytkowi z Melsztyna Woiewodzie Krakowskiemu, iuż Braciom swoim: ale zawsze tylko do żywota, a nie na wieczność; przeto Polska nigdy nie mogła postradać własności nad Podolem, i przy niey została się. Wzięli byli Prowincyą tę Turcy wraz z Kamieńcem za Króla Michała, ale Traktatem Karłowickim Roku 1699. oddali. Ukraina i Xięstwo Kiiowskie po kilkakroć od Monarchów Polskich woiowane, dopiero w Roku 1470. na Woiewodztwo obrocone były, a od Zygmunta Augusta, na wspomnionym iuż Lubelskim Seymie Polszcze przyznane, równie iako i Xięstwo Podlaskie, dawnych Jadźwingów, z którem nasi częste woyny prowadzili, siedlisko, o które także długo się Litwa i Polacy sprzeczali.

Litwa, udzielne przedtym Państwo, i od własnych Xiążąt rządzone, przez długi czas osobnym od Polaków była Narodem, owszem częste z niemi miewała woyny. Dopiero gdy Jagiełło Królem Polskim i Jadwigi mężem zostawał, Litwa.

zaczął się polityczny ów między obiema Narodami związek, który wszelako, lubo kilkakrotnie odnawiany, poty iednak doskonały i pewny nie był, poki go Zygmunt August na Seymie Lubelskim ostatecznie i gruntownie nie ztwierdził, postanowiwszy, ażeby na potym Litwa z Polską wieczyście i nierozerwanie ziednoczona, pod iednymże Krolem i rządem, w zupełney co do do Praw, swobod, przywileiów wszelkich, iako też i ciężarów publicznych, równości zostawała. Od tego czasu Wielkie Xięstwo Litewskie, iednę Rzeczpospolitą składaiące z Narodem Polskim, nie miało osobnego Xiążęcia, iak bywało nawet pod Jagiellońskiego Domu panowaniem, tylko tego, który był Krolem Polskim od Oboyga Narodów wspolnie obrany. Dzieli się Litwa na Woiewodztwa, następuiącym porządkiem po sobie idące: 1. Wileńskie z Powiatami: Oszmiańskim, Lidzkim, Wilkomirskim, Brasławskim. 2. Trockie, z Powiatami: Grodzieńskim, Kowieńskim, Upitskim. 3. Xięstwo Zmudzkie. 4. Smoleńskie, z Powiatem Starodubowskim. 5. Połockie. 6. Nowogrodzkie, z Powiatami: Słonimskim, Wołkowyskim. 7. Witebskie z Powiatem Orszańskim. 8. Brzeskie Litewskie, z Powiatem Pińskim. 9. Mścisławskie. 10. Mińskie, z Powiatami:

tami: Mozyrskim, Rzeczyckim. 11. Jnflantskie, które równie do Korony iako i do Litwy należało. Niektòrych z tych Woiewodztw części tylko niewielkie, innych same szczegulnie Urzędy zostaią teraz przy Litwie, iako wnet zobaczemy.

Xięstwo Kurlandzkie.

Z Prowincyi do Korony Polskiey lennym Prawem dawniey należących, sama iuż tylko Kurlandya z Semigallią, i Powiatem Piltyńskim (a) została pod naywyższą Krolów Polskich i Rzeczypospolitey zwierzchnością. Kraie te składały przedtym część Jnflant, i wraz z niemi Jnflantskim Mistrzom były poddane. Dopiero ostatni Mistrz Gottard Kettler Prowincyą tę Krolowi Zygmuntowi Augustowi, iako W. Xiążęciu Li-

(a) Powiat Piltyński, dawniey część Inflant, i do Biskupstwa Kurlandzkiego należący, za wprowadzeniem tam wiary Protestantskiey, w Dobra Swieckie był zamieniony, i od Duńczyków trzymany do Roku 1585. w którym Fryderyk II. Król Duński ustąpił go Traktatem Kronnenburskim Stefanowi Batoremu za Summę 30. Tysięcy Talarów Niemieckich. Zastawił go potym Król Stefan w teyże samey Summie Fryderykowi Xiążęciu Pruskiemu; a Następcy iego Królowie Polscy dozwolili Xiążętom Kurlandzkim wykupić go. W dalszym iednak czasie rościli sobie do niego Prawo Biskupi Inflantscy, a mianowicie

tewskiemu w Roku 1561. poddawszy, Kurlandyą dla siebie i Potomkow swoich płci męskiey, z imieniem Xiążęcym, i obowiązkiem hołdowania warował. Na Seymie Lubelskim Roku 1569. gdy się Litwa z Polską w iednoż polityczne ciało łączyła, tenże Gottard Królów Polskich hołdownikiem został; a w Roku 1579. wierność Krolowi Stefanowi z Synami swoiemi przysiągłszy, od niego Xięstwo lennym Prawem odébrał. Naostatek Seym Roku 1589. ustanowił, ażeby Kurlandzkie Xięstwo, po wygasłey męskiey płci Gottarda, do rozrządzenia Krola i Stanow Polskich należało.

Gdy Dom Kettlerowski miał zgasnąć na Ferdynandzie ostatnim Kurlandzkim

Mikołay Popławski, któremu nawet Kommissya do Powiatu Piltyńskiego od Jana III. w Roku 1685. wyznaczona, dawnych Kurlandzkich Biskupow Prawa i dochody z tego Powiatu przysądziła; do Królewskiego iednak wyroku zupełne tego interesu załatwienie odsyłaiąc. Na ostatek Seymy Roku 1768. 1775. i 1776. Powiatowi Piltyńskiemu Stan Swiecki, rządu formę dawniey opisaną, Prawa, wolności, i Przywileie wszystkie tak przy ustąpieniu Królowi Stefanowi, iako i pożniey nadane, tudzież uwolnienie od wszelkiey pod iakimkolwiek bądź pozorem pretensyi, wieczyście potwierdziły i zabeśpieczyły.

kim Xiążęciu, który w wieku iuż dużo podeszłym, żadnego nie miał Potomka; Kurlandczykowie przywłaszczaiąc sobie Prawo obierania nowego Xiążęcia, obrali za życia ieszcze Ferdynanda, Xiążęciem swoim Maurycego Hrabię Saskiego, sławnego potym Francuskich woysk Marszałka. Obranie to Król August II. i Stany Polskie na Seymie Grodzieńskim w Roku 1726. za bezprawne i nieważne uznawszy, postanowili, aby po zmarłym Ferdynandzie, Xięstwo do Rzeczypospolitey było przyłączone, z warunkiem zachowania w całości Praw iego dawnieyszych i Przywileiów. Tegoż Seymu ustawą wyprawieni do Kurlandyi z Senatu i Rycerstwa Kommissarze, opisali tam sposób rządu, który zachowany być miał po śmierci bezdzietniego, a z Domu Kettlerów ostatniego Ferdynanda.

Wszakże i na usilne Kurlandczyków proźby, i na poważne Jmperatorowy Rossyiskiey Anny wdawanie się, Seym Roku 1736. postanowił, ażeby Kurlandya po wygasłym Domie Kettlerowskim znowu Prawem lennym była oddana; i oddania tego na ieden raz Królowi Augustowi III. moc pozwolona. Umarł w Roku zaraz następuiącym bezpotomnie Ferdynand; a Król August III. mocą od Rzeczypospolitey sobie nadaną, i na

żądanie Imperatorowy Anny, i na Kurlandzkich Obywatelów prożby, oddał przerzeczone Xięstwo lennym Prawem Hrabi Ernestowi Janowi Bironowi Podkomorzemu Rossyiskiemu, i Potomkom iego płci męskiey, z pewnemi warunkami przez Kommissyą Gdańską w Roku 1737. ułożonemi; z których głownieysze były: ażeby Xiążę Biron w czasie i na mieyscu sobie wyznaczonym w osobie swoiey hołd Królowi oddał; aby Katolikom, wolność im zupełną Wiary i Nabożeństwa zostawiwszy, Kościoł wybudował w Lipawie; aby zadłużone Stołowe Xiążęce Dobra, na pożytek teyże lenności wykupił; nakoniec aby Rzeczypospolitey na każdą woienną wyprawę, dwieście iazdy, albo pięćset piechoty, swoim kosztem przystawiał.

Nowy Xiążę, słabość zdrowia za wymowkę dawszy, odebrał inwestyturę od Augusta III. przez Posła swoiego Finka w Roku 1739. a w Roku następuiącym, Państwa Rossyiskiego Rządzcą od Jmperatorowy Anny, i młodego Jwana Tronu Następcy Opiekunem wyznaczony, wnet za odmianą szczęścia, zrzucony z tak wysokiego stopnia, z żoną i dziećmi na wygnanie skazany został. Pozbawiona Xiążęcia swoiego Kurlandya, od Wielkich Konsyliarzów pod Królewską Powagą rządzona była aż do Roku 1758.

w

w którym Król August III. na Radzie Senatu, Xięstwo to Królewiczowi Karolowi oddał, mimo przekładania Senatorów niektórych i Ministrów, przywodzących, że rozrządzać Kurlandyą do całey iuż Rzeczypospolitey należy, ponieważ Seym Roku 1736. na ieden szczegulnie raz Królowi Prawa tego pozwolił.

Smiercią Jmperatorowy Elżbiety w Roku 1762. przypadłą, odmienił się zupełnie Xięstwa Kurlandzkiego interes. Bo gdy Następca iey Piotr III. a po nim panuiąca dziś Jmperatorowa Katarzyna, uwolnionego Birona sprawę potężnie utrzymywali; Seym Konwokacyiny Roku 1764. tegoż Birona z Potomkami iego płci męskiey przy lennym Prawie, a Kurlandczyków przy dawnych Przywileiach i Rządzie zachował, potwierdziwszy wspomnioną wyżey Gdańską Kommissyą, i przydawszy obowiązek, ażeby Xiążę osobiście, albo gdyby dla wieku podeszłego i słabości zdrowia sam nie mogł, przez starszego Syna, przyszłego Następcę swego, Krolowi nowemu i Rzeczypospolitey hołd nieodwłocznie uczynił. Co też w tymże Roku po skończonym Koronacyinym Seymie wykonał Oyca swoiego i swoim imieniem Panuiący dzisiay Piotr Xiążę Kurlandzki. Ostatnich Seymów Konstytucye, a miano-

nowicie Roku 1768. 1775. i 1776. tak Xiążęciu Kurlandzkiemu, iako Rycerskiemu Stanowi, Miastom, i wszystkim tego Xięstwa Obywatelom, potwierdziły i w ogólności wszystkie nadane im Prawa, wolności, i swobody: i w szczególności Inwestyturę Xiążęcia Panuiącego; *Pacta Subjectionis*; *Privilegium Nobilitatis*; *Privilegium Ducis Gotthardi*; *Formulam regiminis*; *Decisiones Commissoriales* 1642. 1717. *Pactum* Xiążęcia Ernesta Jana Birona dnia 8. Czerwca Roku 1737. na koniec *Actum Compositionis* na ostatnim Zgromadzeniu Stanów Kurlandzkich w Roku 1776. dnia 8. Sierpnia między Xiążęciem i Stanem Rycerskim ułożony i opisany. Przerzeczony Akt, iako składem iest Publicznego Prawa Kurlandzkiego, tak gdyby w czym o właściwe iego rozumienie między Xiążęciem i Stanem Rycerskim spor nastąpił, tedy tłómaczenie i obiaśnienie obojętności, Rzeczypospolitey, iako Pani Zwierzchniey, iest zostawione, bez uszczerbku Praw Kurlandzkich fundamentalnych; podobnież co się tycze Sądów, w tych odwołanie ostatnie, podług dawnych Praw i zwyczaiu, do Królewskich Relacyinych obwarowane.

Polska

Kraie odpadłe I. Od ściany Austryackiey.

Polska z tey strony, gdzie się z Państwami Domu Austryackiego styka, utraciła naprzód Sląsk, który zdawna do Polski należący, w bez-Królewiu po śmierci Mieczysława II. przez Czechów zawoiowany, a wrócony Kazimierzowi I. zostawał pod panowaniem Monarchów Polskich do czasu, w którym Bolesław Krzywousty Prowincye Polskie między Synów swoich podzielił. Gdy bowiem naystarszy z tych, Władysław, wygnany od Braci, którym wydrzeć chciał ich dziedzictwa, w Niemczech umarł; pozostali po nim Synowie: Bolesław, Konrad, i Mieczysław, przez pośrzednictwo Konrada i Fryderyka Cesarzów, Sląsk Prawem dziedzicznym otrzymali. Skoro Konrad umarł bezdzietnie, Braci iego Potomkowie na wiele głów rozrodzeni, Sląsk też na wiele Xięstw drobnieyszych podzielili, i przez kilka wieków trzymali. Lubo zaś Xiążęta ci nie hołdowali Polszcze, owszem w Kraiach swoich równie byli niepodległemi, iak Xiążęta Wielko-Polscy i Mazowieccy, przecięż z Polską zostawali złączeni, z Xiążętami Polskiemi, iako iednegoż rodu będący, wspólne rady i woyny, opiekę nad niedorosłemi, i o spadek na siebie Kraiów niektórych Polskich spor miewali. Wszakże potym odstępuiąc powoli od Polski, do Czech przystawać

po-



poczęli. Xiążę Opolski w Roku 1289. naypierwszy Prawo lenne pod Królem Czeskim przyiął, a za iego przykładem poszli wnet i inni Xiążęta Sląscy. (b) Królowie: Kazimierz W. i Ludwik zrzekli się wszelkiego Prawa do tey Prowincyi, która do Czech przyłączona, zostawała przy Koronie Czeskiey do Roku 1742. w którym Królowi Pruskiemu, oprocz niewielkiey części, Traktatem Wrocławskim dostała się.

Zator i Oświecim były przedtym częściami Sląska, a w czasie Królów Czeskich lennościami. Oświecimskie Xięstwo Król Kazimierz w Roku 1457. Zatorskie Król Jan Olbracht w Roku 1494. u dziedzicznych Xiążąt kupili: a Król Zygmunt August obadwa do Korony, iako części Woiewodztwa Krakowskiego przyłączył. Ale gdy w Roku 1772. Dom Austryacki z Rossyą i Królem Pruskim sprzymierzony, woyskami swemi niektòre Polskie Prowincye zagarnął, na fun-

(b) Polacy z przyczyny tego Królom Czeskim poddania się, tak sobie znienawidzili Xiążęta Sląskie, że gdy potym wygasła na Kazimierzu Wielkim panuiąca w Polszcze Piastów linia, woleli onych ominąwszy, obcych raczey do Tronu przyzwać. A uczynione przez Królów swoich wyrzeczenia się Praw do Sląska, zawsze naganiali, i poczytywali za nieprawne.

fundamencie pretensyi do Rzeczypospolitey założonych; Rzeczpospolita na Seymie Roku 1773. przez Traktat Warszawski dwa wspomnione Xięstwa, a procz tego Spisz, (c) z znacznemi Woiewodztw Krakowskiego i Sandomirskiego częściami, tudzież całe Woiewodztwo Ruskie, oprócz Ziemi Chełmskiey, i całe Bełzkie, (d) małą tylko cząstkę wyiąwszy, Domowi Austryackiemu ustąpić była przymuszona. Z wywodu Praw do

(c) Spisz, przedtym część Królestwa Polskiego, zostawał przy Polszcze do czasów Bolesława Krzywoustego, który poślubiwszy Corkę swoię Judytę Stefanowi Synowi Kolomana Króla Węgierskiego, dał po niey w Posagu tę Prowincyą, ale tylko dożywociem. Została atoli dłużey przy Węgrach, gdy rozerwanie i osłabienie Polski po śmierci Bolesława Krzywoustego tudzież inne okoliczności, upomnieć się o iey oddanie nie dozwoliły. Powrocił się do Korony Polskiey Spisz w Roku 1412. gdy go Zygmunt Cesarz Król Węgierski za pewną pieniędzy Summę od Króla Władysława Jagiellona wziętą, dał w zastawie, lubo obowiązki tego zastawu, iakie w naszych Dzieiopisach czytamy, zdaią się być baieczne; lecz znowu przez ostatni Traktat podziałowy odpadł do Węgier.

(d) Oderwane części Woiewodztw Krakowskiego i Sandomirskiego, tudzież Woiewodztwa Ruskie i Bełzkie, czyli Ruś Czerwona, nazywaią się dzisiay Królestwami Galicyi i Lodomeryi.

do rzeczonych Prowincyi, i z odpowiedzi nań daney, każdy łatwo o sprawiedliwości pretensyi sądzić może; a nieszczęśliwe okoliczności, w których na ów czas znaydowała się Polska, aż nadto wszystkim są pamiętne.

II. Od ściany Pruskiey.

Prusy od Kawalerów Krzyżackich w trzynastym wieku zawoiowane, w Roku 1455. iarzma Panów tych znieść dłużey nie mogące, poddały się Królowi Kazimierzowi, który woynę o to z Krzyżakami Traktatem Toruńskim w R. 1466. zakończywszy, tak się z niemi ugodził: ażeby część Prus Zachodnia, podzielona potym na Woiewodztwa, Chełmińskie, Malborskie, i Pomorskie, do Polski należała; Wschodnie zaś Prusy, ażeby Krzyżacy trzymali, z obowiązkiem hołdowania Królom Polskim. Przysiągł Królowi na wierność Ludwik Erlischausen, pod ów czas Mistrz Krzyżacki: ale Następcy iego, a osobliwie Fryderyk Xiążę Saski, i Albert Margrabia Brandeburski zrzucali się z tego obowiązku. Na koniec pod Zygmuntem I. zawarty w Krakowie Roku 1525. Traktat, mocą którego Albert ostatni Mistrz Krzyżacki, z nazwiskiem Xiążęcym otrzymał Prusy Wschodnie Prawem dziedzicznym, iako Krolestwa Polskiego lenność, która w niedostatku męskich tegoż Alberta i Braci iego Potomków, do Króla i Rzeczy-

po-

pospolitey Polskiey powrocić miała. Ale po wygasłey linii Margrabiów Brandeburskich w Frankonii, lenne Prus Prawo przeniesione w Roku 1611. do linii Brandeburskiey Elektorskiey, z temiż samemi, co wyżey, obowiązkami.

Gdy pod panowaniem Jana Kazimierza, kilku razem nieprzyiaciołom oprzeć się nie mogła Polska, musiano dla ziednania sobie pomocy Fryderyka Wilelma Elektora Brandeburskiego, Xiążęcia wtedy Pruskiego, pozwolić na uwolnienie go od lenności, co Traktatem Welawskim Roku 1657. zawartym, tak warowano, aby Elektor i wszyscy iego Potomkowie płci męskiey Prawem udzielnym i niepodległym Prusy trzymali; a po wygasłey ich linii, Prowincya ta wrócić powinna była do Rzeczypospolitey, i być oddana w lenność młodszey Domu Brandeburskiego linii na Kulmbachu i Anszpachu. Powtorny między Polską i Elektorem Traktat w Bidgoszczy tegoż Roku zawarty, oddał Fryderykowi Wilelmowi i iego Potomkom płci męskiey, Powiaty Lemburski i Bytowski lennym Prawem, i z temiż warunkami, iak od Xiążąt Pomorskich były trzymane, (e) tudzież Starostwo Dra-

(e) Powiaty: Bytowski i Lemburski, podczas woyny z Krzyżakami oddane były w o-

Drahimskie (f) Prawem zastawnym za 120000. Talerów.

Na początku teraźnieyszego wieku, Syn i Następca Fryderyka Wilelma Fryderyk, tytuł Xiążęcy na Królewski zamienił. A lubo zaraz pismami uroczystemi oświadczył, że nazwiskiem tym, Traktatów Welawskiego i Bidgoskiego w niwczym naruszać nie chce, ani rościć sobie ztąd Prawa iakiego do Prus Polskich, przecież obietnice te nie uspokoiły bynaymniey trwożliwości Polskiego Narodu, który w wziętym dostoieństwie Króla Pruskiego, Praw swoich ubliżenie upatrywał, a podobno i przyszłą stratę przeglądał.

Na

---

bronę Erykowi Xiążęciu Pomorskiemu, z obowiązkiem, żeby ie Polszcze powrócił, gdy ie odbierać zechcą; wszelako w rękach Pomorskich Xiążąt zostawały; a Zygmunt I. Xiążętom Grzegorzowi i Barnimowi z Bogusława i Siostry swoiey Anny zrodzonym, nadał ie lennym Prawem Roku 1526. Gdy w Roku 1637. męska płeć tych Xiążąt wygasła na Bolesławie XIV. Powiaty wspomnione wróciły się do Polski, i były częścią Woiewodztwa Pomorskiego przez lat dwadzieścia, to iest, aż do Traktatu Welawskiego.

(f) Drahim z Powiatem swoim był częścią Woiewodztwa Poznańskiego, dany w zastawie Fryderykowi Wilelmowi, nigdy wykupiony nie był; lubo i Krolowi Mi-

Na Seymie Konwokacyinym Roku 1764. Rzeczpospolita przyznała tytuł Króla Pruskiego Fryderykowi II. za wziętym od niego wprzod rewersalnym Listem, iako nie ubliży nic ani Traktatom Welawskiemu i Bigdoskiemu, ani całości granic, własności, i Prawom Rzeczypospolitey, które i owszem bronić i utrzymywać przyrzeka. Wszakże w Roku 1772. woyska Pruskie wkroczywszy do Polski, opanowały niektóre iey Prowincye, podobnież iak Austryackie, na fundamencie założonych od Króla Jmci Pruskiego do Rzeczypospolitey pretensyi. Zaspokoiła te pretensye Rzeczpospolita ustąpieniem przez wspomniony iuż wyżey Traktat Warszawski, całych Prus Polskich (oprocz Gdańska i Torunia, które z swoiemi Terrytoryiami zostały się przy Polszcze) i Powiatów Wielko-Polskich po rzekę Notecz, która teraz graniczącą iest między

chałowi i Następcom iego wykupno to w umowach Krolewskich zalecano. Na Seymie Grodzieńskim Roku 1726. pozwolono Woiewodztwom Poznańskiemu i Kaliskiemu wykupić też Ziemię, i brać z niey dochody, pokiby Rzeczpospolita nakładów nie wrociła. Ale zebrane na ten koniec pieniądze, w czasie domowych niepokoiów po Augusta II. śmierci, na insze potrzeby były obrocone.

dzy Państwami Rzeczypospolitey i Króla Jmci Pruskiego. Tymże Traktatem powrót do Rzeczypospolitey Prus Wschodnich po wygasłym Domie Fryderyka Wilelma Paktami Welawskiemi obwarowany; lenne Prawo Powiatów Lemburskiego i Bytowskiego; wykupno Drahimskiego Starostwa; zupełnie są zniesione; a Kraiów tych wszystkich posiadanie udzielne i niepodległe bez żadnego do Rzeczypospolitey powrotu, Królowi Pruskiemu, tudzież Następcom i Dziedzicom iego zabeśpieczone.

III. Od Sciany Rossyiskiey.

Jnflanty, zostaiąca przedtym w dzierżeniu Krzyżaków, którzy miecz nosili za znak, Prowincya, poddała się Zygmuntowi Augustowi w Roku 1561. iakośmy już wyżey pod Kurlandyą wspomnieli; ale pod panowaniem Zygmunta III. pod czas woien z Królami Szwedzkiemi Karolem IX. i Gustawem Adolfem, od Szwedow zawoiowana, pod panowaniem Jana Kazimierza przez Traktat Oliwski Roku 1660. Koronie Szwedzkiey została ustąpiona, oprocz niewielkiey części przy Polszcze zostawioney, z wyrzeczeniem się wszelkiego Prawa do Estonii, i do wyspy Ozelii.

Gdy August II. z Piotrem I. Carem Moskiewskim sprzymierzony, woynę przeciwkoKarolowi XII. Królowi Szwedzkiemu podniosł, była nadzieia dla Pol-

ski

ski odzyskania Inflant od Szwedów, co też i Traktatem Narewskim (g) Roku 1704. zawartym obwarowano. Stracili całą tę Prowincyą Szwedzi, ale ią Moskwa zawoiowawszy, dla siebie zatrzymała; i prożno o iey oddanie na fundamencie Traktatu Narewskiego upominali się Polacy.

Zostawała wszelako reszta Inflant przy Polszcze do Roku 1772. w którym Dwor Petersburski z podobnemiż, iak Wiedeński i Berliński, pretensyami odezwawszy się, opanował woyskiem swoim nie tylko tę pozostałą Inflant cząstkę, ale nad to, całe Woiewodztwo Mścisławskie, część Mińskiego, Witebskie oprocz Powiatu Orszańskiego, i Połockie oprocz małey cząstki przy Polszcze zostawioney; które Kraie wszystkie Rzeczpospolita na Seymie Warszawskim R. 1773. zgromadzona, przez wspomniony iuż nie raz Traktat podziałowy, przymuszona była Państwu Rossyiskiemu ustąpić.

(g) Artykuł 5. tego Traktatu zawierał w sobie wyraźnie: że wszystkie Fortece, Miasta, i Zamki, które w całym Xięstwie Inflantskim i przynależących do niego Ziemiach, w przeciągu tey woyny Car odbierze Szwedom, a które do Polski należały, Królowi Polskiemu i Rzeczypospolitey odda bez dopominania się żadney nadgrody.

Smoleńsk pod panowaniem Zygmunta I. w Roku 1514. Polszcze przez Moskalów wzięty, od Zygmunta III. w Roku 1611. był odzyskany; a Traktatami: naprzod Roku 1618. a potym pod Władysławem IV. Roku 1634. wraz z Xięstwami Czerniechowskim i Siewierskim do Rzeczypospolitey ustąpiony. Odzyskali wspomnione trzy Xięstwa Moskale za Jana Kazimierza, które im zostawił Traktat Andruszewski w Roku 1667. zawarty, przydawszy Ukrainę Zadnieprską z Kozakami na zawsze, a Kiiow na dwa lata. Traktat potym Moskiewski w Roku 1686. przez Krzysztofa Grzymułtowskiego Woiewodę Poznańskiego skoiarzony, toż samo potwierdził, z przydatkiem, ażeby Kiiow wraz z przerzeczonemi Prowincyami wieczyście do Państwa Moskiewskiego należał. Na Seymach Koronacyinym Roku 1764. i 1768. Traktat ten we wszystkich swoich Punktach został potwierdzony.

IV. Od ściany Tureckiey

Wołochy wraz z Multanami iednego dawnicy Pana, zwanego Woiewodą, miewały. Piotr Woiewoda Wołoski poddał Kray swoy pod lenne Prawo Władysławowi Jagiellonowi w Roku 1386. A w Roku 1436. gdy Alexandra Woiewody Synowie Eliasz i Stefan zgodzić się z sobą o następstwo nie mogli, Król Władysław III. Multany Eliaszowi, Wołoszczy-

szczyznę Stefanowi wyznaczył, tak żeby osobni byli Woiewodowie Multański i Wołoski, oba iednak Polszcze do poddaństwa obowiązani. Wspomnieni hołdownicy z Panami swoiemi woiować nie raz odważali się; naostatek za Zygmunta III. pod panowanie Tureckie zupełnie przeszli; a Hetman W. Koronny Żołkiewski Traktatem z Turkami w Roku 1617. zawartym, bez dołożenia się Króla i Rzeczypospolitey, ustąpił im wszelkiego do Multan i Wołoch Prawa, to szczególnie warowawszy, ażeby Woiewodą zawsze bywał Katolik, pokóy kochaiący, i Polakom przychylny. Odtąd Prowincye te zostały przy Porcie, lubo o ich odzyskanie i Jan III. woiuiąc szczęśliwie z Turkami, i August II. przy Karłowickim Traktacie, starali się.

ROZDZIAŁ III.

O Rządzie Królestwa Polskiego; całowładności Narodu; i trzech Rzeczypospolitey Stanach w ogólności.

RZąd dzisieyszy Królestwa Polskiego, inszy iest, niżeli był dawnieyszy. Minąwszy albowiem czasy baieczne Historyi Dawny Rząd Monarchiczny.

 storyi

storyi Narodowey, gdy roztrząsamy te, w których ona pewnieyszą być poczęła, znayduiemy: że Mieczysław I. i Następcy iego udzielnie Polskim Narodem władali. Stanowili Prawa podług upodobania swoiego, wydawali woyny, zawierali przymierza, nakazywali podatki, rozrządzali bez niczyiego dołożenia się tronem, i Polskiemi Prowincyami; słowem wszystkie części naywyższey i zupełney władzy sami przez siebie sprawowali.

Miał dwunastu poradników, iako świadczą dzieie Kraiowe, Bolesław Chrobry, ale ci byli tylko Krolewską, a nie Narodową Radą. Woiewodowie i Kasztelani byli tylko urzędnikami panuiącego, od którego poruczone sobie powinności wykonywali, lecz nie Senatem. Biskupi nawet, przez uszanowanie ich dostoieństwa, wieków owych gorliwość, i zamniemanie o nauce osób Stanu duchownego do Królewskiey rady zawsze wzywani, moc tylko skromnego przekładania, ale nie stanowienia, mieli.

Początek i wzrost powagi Senatu.

Zaczęła z czasem słabieć Monarchia, i ścieśniać się panuiących udzielna władza, iuż to przez nadane Biskupom Polskim, z powodu nabożeństwa od pierwszych Królów przywileie; iuż, że pod Królami Woiennikami bogactwy i zaszczytami różnemi obdarzeni w nadgrodę

rycer-

rycerskich zasług Obywatele, zapominać dawney podległości nieznacznie przywykali; iuż, że po rozrodzeniu się Piastów, i rozdzieleniu na wiele głów Polskiego Kraiu, drobni Xiążęta przymuszeni byli uymować sobie wziętszych i maiętnieyszych Obywatelów, dla zachowania niknącey ich powagi; iuż nakoniec, że zachęceni przykładem sąsiedzkich Niemców możnieysi w Polszcze Panowie, z niezgody i słabości swoich Xiążąt, umieli zręcznie korzystać do torowania sobie drogi ku Arystokratycznemu Rządowi

Pierwszą tey odmiany Epoką iest podział Kraiu od Bolesława Krzywoustego między kilku Synów uczyniony. A że wtedy Krakowskie Xięstwo naycelnieyszą było Państw Polskich Prowincyą, i naywiększe miało przyłączone prerogatywy; dla tego też ubiegaiący się o nie Xiążęta, naypierwey sobie i naywięcey Panów Mało-Polskich, a zwłaszcza Krakowskich iednali; ktòrzy z wolna wbiwszy się w moc i potęgę wielką, nie tylko do wszelkich iuż większey wagi interesów wchodzić poczęli, ale nawet i berło rozdawali. Ci Bolesława Kędzierzawego złożyć zamyślali z tronu, nie tak dla nieszczęśliwey z Prusakami woyny, iako raczey dla intryg swoich. Ci Kazimierzowi Sprawiedli-

wemu oddali Państwo, odebrawszy ie Mieczysławowi Staremu. Monarcha ten po Bracie swoim Bolesławie osiadłszy Krakowskie Xięstwo, niesprawiedliwie i okrutnie panować począł. Dumny, łakomy, i okrutny, podobno ieszcze i przez politykę chciał potłumić możnieyszą w Narodzie Szlachtę, aby osłabioną, przez duchy do rządu Republikantskiego zmierzaiące, iedynowładność, do dawnieyszey obszerności przywrócił. Ciż Panowie Krakowscy Leszkowi do osiągnienia Monarchii podali pewne obowiązki, których on wykonanie, że wspaniale odmowił, Xięstwa Krakowskiego, acz prawem urodzenia iemu należącego, nie osiągnął. Wiadomi Historyi Narodowey znaydą więcey podobnych tym przykładów.

Lubo potym kilka Prowincyi Polskich pod moc iednego Xiążęcia powrociło, czym Monarchów moc została powiększona; lubo Krolewskie nazwisko od Przemysława było wskrzeszone, iednakowoż zdaie się, że to nie uięło nic wpływania do interesów Narodowych Panom Polskim, owszem powaga ich co raz wzrastaiąc, do rządu Monarchicznego Arystokracyą przyłączać usiłowała. Traktatu, który z Krzyżakami zawarł Kazimierz W. Biskupi potwierdzić i podpisać nie chcieli; Sląska ustąpienie Czechom,

tak

tak Duchowni iako i świeccy Panowie wręcz ganili, a na Ludwika na tron Polski następstwo, nie bez wielkich trudności temuż Kazimierzowi W. pozwolili.

Nakoniec panowanie Ludwika, nie tylko Panow Polskich powagę w rządzie Kraiowym ugruntowało, ale oraz początkiem było przypuszczenia do obrad powszechnych Szlacheckiego Stanu, i tey wolności, do którey on z czasem przyszedł. Król bowiem ten chcąc potomstwu swoiemu zapewnić berło Polskie, a wiedząc, że Xiążęta Mazowieccy i Sląscy, iako z domu Piastôw idący, mogą sobie do niego rościć prawo; starał się wszelkiemi sposobami ziednać sobie przywiązanie Narodu. Darował więc wszelkie ciężary i podatki Szlachcie swoim i Następców swoich imieniem, małą tylko daninę, do opłacania tronowi, zostawiwszy. Że nie miał męskiego potomstwa Ludwik, Polacy dotrzymuiąc daney mu obietnicy, Corkę iego Jadwigę za Krolową wzięli; ale z przybranym iey mężem Jagiellonem traktuiąc, swobody i wolności swoie iak nay troskliwiey obwarowali.

Początek i wzrost Powagi Stanu Rycerskiego.

Zdarzona pod tym Królem okoliczność wykupna od Krzyżaków Ziemi Dobrzyńskiey, przyniosła potrzebę, aby było zgromadzić Szlachtę, i z niemi się o sposobie złożenia summy dla Krzy-

żaków umowić, bo nakazać nowy podatek Narodowi, nie było iuż w mocy panuiącego, po danym od Ludwika, a potwierdzonym od Władysława Jagiełłona przyrzeczeniu. Od tey Epoki Stan Rycerski począł mieć uczęstnictwo nieiakie w Kraiowym rządzie, i wysyłać wybrane z pomiędzy siebie osoby na walne Ziazdy; zdaie się atoli, że prawo to iego z razu do samych podatków nowych stanowienia ograniczone było; zostało zaś potym powiększone, gdy w Roku 1454. Król Kazimierz Syn Jagiełłona na Zieździe Nieszawskim przyobiecał: że ani żadne nowe prawo stanowione, ani wyprawa woienna przeciwko nieprzyiacielowi nakazana nie będzie bez poprzedzaiących po Woiewodztwach i Ziemiach Szlachty Seymików, i wspolnego z niemi o woynie naradzenia się. Naostatek za Alexandra Króla w Roku 1505. na Seymie Radomskim stanęło wieczyste Prawo, ażeby w przyszłych czasach nic nowego w sprawach Rzeczypospolitey tyczących nie stanowiono, bez złączonego Senatorów i Posłów Ziemskich zezwolenia. Temi stopniami (h) do uczęstnictwa naywyższey Kraiowey

(h) Mylą się, i prożno na dowody wysilaią ci, którzy chcą pokazać, że ieszcze od Bolesława Krzywoustego Senat i Stan Rycerski

iowey władzy Stan Rycerski przyszedłszy, nie zaniechał prerogatyw swoich utwierdzać i powiększać w czasach następnych, a osobliwie po wygasłym Jagiellońskim Domie, w pierwszym bezKrolewiu, i w dalszych.

Z wzrastaiącemi wolnościami Panów i Szlachty w Polszcze pod panowaniem Domu Jagiellońskiego, Panowie i Szlachta Litewscy, któremi także udzielnie przedtym rządzono, uczęstnikami tychże swobod być poczynali; aż nakoniec po ostatnim Litwy z Polską na Seymie Lubelskim złączeniu, oba te Narody, iako iedno iuż polityczne ciało składaiące, we wszystkich prawach i prerogatywach zostawszy zupełnie porownane, wspolnie iuż do rządu wchodziły.

Po wszystkich tych odmianach, które tu krotko z Narodowey Historyi namieniliśmy Rząd Krolestwa Polskiego stał się z trzech gatunków złożonym: z Monar-

do rządów Kraiowych i do Prawodawctwa należeli. Rzecz bowiem iest z Dzieiów naszych widoczna, że dawnieysi Monarchowie przed temi epokami, które tu wymieniliśmy, mieli zupełną moc stanowienia co chcieli, a ci których do rady wzywano, powiedzienia tylko co w okoliczności użytecznieyszym być sądzili; ale o tym będzie ieszcze mowiono w osobnych Rozdziałach: o Senacie, o Stanie Rycerskim, o Seymach.

narchii w osobie Króla, z Arystokracyi w Senacie, z Demokracyi w Stanie Rycerskim. Całowładnośc Narodu zamknięta iest w trzech tych razem złączonych Rzeczypospolitey Stanach. Bo co niektórzy Autorowie dwa tylko w Polszcze Stany: Senatorski i Rycerski, a inni ieden szczegulnie naznaczaią, na to dowody ich raczey subtelne są, niż gruntowne; i Konstytucya Roku 1768. wątpliwość tę zupełnie uspokoiła. Jakim zaś sposobem trzy wspomnione Stany sprawuią wszystkie części Kraiowego rządu, opisze się w następuiących Rozdziałach.

ROZDZIAŁ IV.

O Prawach Kardynalnych Krolestwa Polskiego.

PRawa Kardynalne nazywaią się u nas te, które składaiąc sposób rządu i panowania, maią być wieczyście trwałe, i nigdy odmienione być nie mogą. Takie im daie znaczenie Konstytucya Roku 1768. i wylicza ich dwadzieścia cztery, których tu treść porządkiem kładzie się, przydaiąc, iakie gdzie na poźnieyszych Seymach odmiany pozachodziły.

Moc

Moc Prawodawctwa w trzech Stanach, Królewskim, Senatorskim, i Rycerskim, dotąd w Rzeczypospolitey trwaiąca, zostawać na zawsze niewzruszoną powinna, i mocy tey ieden Stan bez drugich dwóch, ani dwa bez trzeciego, używać i przywłaszczać sobie nie będą mogły, wyiąwszy bez-Królewia, pod czas których moc panowania zamknięta będąc w dwóch Stanach, co te dwa iednomyślnością w materyach *Status*, a większością głosów w materyach Ekonomicznych ustanowią, to moc równą mieć powinno, iak gdyby przez wszystkie trzy Stany ustanowione było. I.

Konstytucya Roku 1775. potwierdzaiąc za Prawo wieczne, iż Rząd Rzeczypospolitey zostanie na zawsze wolny, niepodległy, i składaiący się z trzech Stanow, to iest: Króla, Senatu, i Stanu Rycerskiego, postanowiła Radę Nieustaiącą, przy boku J. K. Mci, wieczyście trwać maiącą, i podobnież z trzech Rzeczypospolitey Stanów złożoną.

Wiara Katolicka Rzymska w Kraiach Rzeczypospolitey będzie wieczyście panuiącą, i to iey nazwisko zawsze ma być dawane. II.

Przeyście od Kościoła Rzymskiego do iakieykolwiek inney Religii, za kryminalny występek poczytane; a kara na III.

występcę wygnanie z Państw Rzeczypospolitey naznaczona.

IV. Ponawiaiąc Konstytucyą Roku 1669. i onę za niewzruszoną oznaymuiąc, na wieczne czasy obwarowano, aby Królem Polskim kto inny nigdy być nie mogł, tylko Katolik Rzymski z urodzenia, albo z powołania; ktoby zaś z Polaków inney wiary Kandydata podawać do tronu odważył się, takowy za nieprzyiaciela Oyczyzny osądzony. Królowa zaś gdyby inney była Religii, koronowaną być nie ma, poki do teyże wiary Katolickiey Rzymskiey nie przystąpi.

Prawo o Królu Katoliku Rzymskim, lubo dopiero przed obraniem Michała naypierwszy raz wyraźnie stanęło, od samego iednak wiary Chrześciańskiey w Polszcze zaszczepienia, tron Polski zawsze Katolicy Rzymscy osiadali; i zwyczay ten nieodmiennie trwaiący, miany był u Polaków za prawo fundamentalne. Podobnież o wierze Królowy, lubo taż sama Konstytucya Roku 1669. naypierwey ustanowiła, dawnieyszy iednak był zwyczay nie koronować Królowy, ktoraby odmienną wyznawała Religią; i tak Heleny Króla Alexandra małżonki nie koronowano, że była wiary Greckiey Nie-Unickiey.

V. Potwierdza się i waruie iak nayuroczyściey wolne na zawsze Królów Pol-

skich obieranie, tak, ażeby w żadnym czasie, i pod żadnym pozorem następstwo na tron ustanowione i dopuszczone być nie mogło.

Konstytucya Roku 1775. ponawiaiąc toż samo prawo, i wolne Królów Polskich obieranie wieczyście zabeśpieczaiąc, przydaie, naprzod: że na potym nikt nie będzie mogł być obrany Królem Polskim i W. Xiążęciem Litewskim, tylko Piast rodowity Szlachcic, i w Kraiach Rzeczypospolitey osiadły; powtore: że synowie i wnukowie zeszłego Króla, nie będą mogli natychmiast po Oycu ich albo Dziadzie zostać Królami, ale potrzeba, ażeby dwóch przynaymniey panowań przeciąg upłynął, a dopiero obieranemi być mogą.

Że Monarchowie z domu Piastów idący, prawem następstwa tron w Polszcze osiadali, rzecz iest z Historyi widoczna. Z Jagiellońskiego domu Królowie przez następstwo z obieraniem złączone panowali; nazywali się Panami i Dziedzicami Prowincyi Polskich; i na obranie nowego, po Królewskiey śmierci zieżdżaiąc się Panowie i Szlachta, porządku następstwa przestąpić nigdy nie chcieli. Cale wolne obieranie Królów dopiero po Zygmunta Augusta śmierci zyskali i zabeśpieczyli sobie Polacy; podaiąc Henrykowi za prawo, ażeby Królowie

lowie nie wyznaczali sobie następcy, ani dla iego obierania nie nakazywali Seymu, ani iakimkolwiek bądź sposobem do następstwa nie pomagali, ale żeby wolne obieranie Królów wiecznemi czasy przy Rzeczypospolitey zostało. Prawo to wolność obierania waruiące wszystkich poźnieyszych Królów Paktami Konwentami, i różnemi Konstytucyami ostrzeżone iest i utwierdzone. Gdy było podeyźrzenie na Zygmunta III. iakoby zamyślał ustąpić tronu Arcy-Xiążęciu Austryackiemu, przyszło do rozruchów w Kraiu; gdy Jan Kazimierz chciał przywieść Rzeczpospolitą do wyznaczenia mu za życia na tron następcy, wszczęła się z przyczyny tey domowa woyna, nie wprzod skończona, poki nowe prawo o nię ustępowaniu tronu, i nie wybieraniu następcy za życia Królewskiego, nie zaspokoiły trwożliwych o wolne obieranie umysłow.

VI. Beśpieczeństwo wolności Szlacheckiey Statutem Władysława Jagiellona, i poźnieyszemi Konstytucyami, dostatecznie obwarowane, potwierdza się odnowieniem dawnego prawa: że żadnego osiadłego Szlachcica nie będzie wolno imać o występek, chyba, że pierwey w przyzwoitym sądzie przez należyte dowody zostanie przekonanym. Pod tę iednak obronę prawa nie maią należeć

zna-

znalezieni na oczywistey zbrodni, (którey oczywistości czas do roku i niedziel sześciu wyznaczony) iako to: na zabóystwie, kradzieży, rozboiu po drogach, i naieżdżaniu domów.

Statut Władysława Króla, który naypierwszy ten przywiley nadał Szlachcie, oprocz wymienionych zbrodni przydaie gwałtowne panien i białychgłów porwanie; tudzież wyłącza od przywileiu tych, co będąc obwinionemi, nie chcą dać za sobą rękoymi przyzwoitey. Alexander w Statucie swoim ieszcze i tych wyłącza, którzyby złey sławy byli, a takiemi rozumie owych, którzy się trzy razy w regestrze złoczyńców znaydowali. Statut Toruński pod Zygmuntem I. Roku 1520. pozwala imać i więzić Szlachtę, gwałty po Miastach i nachodzenia czyniących; co też potwierdził Seym Piotrkowski Roku 1538. pod tymże Królem; i Zygmunt August chować przykazał.

Urzędy i godności tak duchowne iako VII. i świeckie, za Królewskiemi przywileiami chodzące, tudzież łaski Królewskie raz oddane, a w sądzie przyzwoitym nie zakwestyonowane, ale spokoynie dzierżone, nikomu pod żadnym pozorem odbierane nie będą; a gdyby tego zachodziły kiedy sprawiedliwe przyczyny, to na Seymach wolnych iednomyśl-

no-

nością. Sędziowie iednak Ziemscy, Urzędy Grodzkie, i wszystkie Jurisdykcye, od których idą odwołania, w Trybunałach o złe sprawowanie urzędów swoich odpowiadać powinni.

Król Polski maiący w swoich ręku dostoieństw wszelkich, i dobr Królewskich szafunek, lubo ten przez Konstytucyą Roku 1775. iako się na swoim mieyscu powie, znacznie został ścieśniony, nie ma mocy, Urzędów albo Krolewszczyzn raz danych, Obywatelom odbierać. Stanisławowi Czarnkowskiemu, który upornie stronę Maxymiliana Cesarza trzymał, odebrał Starostwo Płockie i Referendaryą Król Stefan; Jędrzeiowi Zborowskiemu, że Maxymilianowi Arcy-Xiążęciu sprzyiał, Nadworne Marszałkostwo Zygmunt III. ale to z wiedzą i wolą Stanów. Za Jana Kazimierza, Hieronim Radzieiowski Podkanclerzy Koronny za zmowy z nieprzyiacielem Rzeczypospolitey, skazany był wyrokiem Seymowym na utratę sławy i godności. Podobnyż dekret, z wiadomych nam z Historyi okoliczności, pod tymże Królem wypadł na Jerzego Lubomirskiego Marszałka W. i Hetmana Polnego Koronnego, na niedoszłym Seymie Roku 1664. ale dekret ten, iako bezprawny, Konstytucya Roku 1669. zkassowała. Taż Konstytucya przyszłemu Krolowi zaleciła,

ła, ażeby ci, którym za Jana Kazimierza Starostwa bezprawnie i bez dekretów Sądowych poodbierano, powroceni do nich zostali. Pod Królem Michałem Konfederacya Gołębiowska, Prażmowskiego Prymasa od godności, braci iego Woiewodę Płockiego i Chorążego Nadwornego od urzędów i dobr Krolewskich odsądziła; co iednak zniesione było po zawartey w Uiazdowie ugodzie.

Prawa i Przywileie Prowincyom, a mianowicie te, z któremi do Rzeczypospolitey przystąpiły, tudzież Obywatelom w nich mieszkaiącym służące, będą w całości dotrzymywane; którym żeby na potym nic przeciwnego z Kancellaryi Narodowych nie wychodziło, do baczności Kanclerzów Oboyga Narodów ma należeć. A wszystkie dawnieysze Przywileie do Akt Metryk podane będą naypoźniey w rok po ogłoszeniu tey ustawy; odtąd zaś wychodzić mogące, podobnież do tychże Metryk w przeciągu roku pod niewożnością podawane być maią. Gdyby zaś kto przywiley oryginalny zgubiwszy, o powtorny upraszał, wydanie mu onego bronione być nie powinno. VIII.

Wielkie Xięstwo Litewskie, tudzież inne Prowinncye i Ziemie, iedno ciało IX.

Rzeczypospolitey składaiące, będą z tymże ciałem swoim zostawać wieczyście nierozdzielne.

X. Kraie lenne do naywyższey Zwierzchności Rzeczypospolitey należące, w władzy i własności teyże Rzeczypospolitey zostawać na zawsze powinny.

XI. Prawo równości Szlacheckiey, i zdatności do dziedzictwa dobr Ziemskich, do Krzeseł, Ministeryów, Urzędów duchownych i świeckich, tudzież przywileiów na Starostwa i dzierżawy, służyć ma samey Kraiowey Szlachcie; ani równości tey żadne tytuły ćmić i uwłoczyć nie będą mogły.

Równość ta w Rzeczypospolitey naszey była zdawna naycelnieyszym Szlachty zaszczytem; zależy ona na tym, iż wszyscy Szlachectwem Polskim szczycący się, maią iedneż Przywileie, i pod iednymże zostaią prawem, mimo rożność imienia, lub nierówność maiątku. Dla okazania równości tey, nazywać się zwykli wzaiemnie bracią; i Senatorowie lubo przodkuiący w Rzeczypospolitey przed Rycerskim Stanem, to im daią nazwisko; ci znowu Senatorów w obradach publicznych nazywaią starszą bracią. O zachowanie tego zaszczytu, troskliwym zawsze był Stan Rycerski.

Gdy

Gdy w R. 1537. Panowie niektórzy radzili Zygmuntowi I. ażeby Szlachtę Polską przykładem Kraiów Sąsiedzkich na dwie Klassy wyższą i niższą podzielił, rada ta skutku wziąść nie mogła; a Szlachta o nię urażona rozruch wielki przeciwko Panom uczyniwszy na zieździe pod Lwowem, zniszczyła przygotowaną wtedy na Wołoszyna wyprawę, i dobremu temu Królowi wiele zmartwienia przyniosła.

Do ocalenia tey szacowney równości zmierzały dane od Ludwika ieszcze, a potwierdzone od Władysława Jagiellona, Polakom przyrzeczenia, że żadnemu Xiążęciu, ani z rodu Xiążęcego idącemu, urzędów Kraiowych dawać nie będą. Toż miały za cel Konstytucye Roku 1631. i poźnieysze, stanowiące: aby Urzędy, dobra Ziemskie, Starostwa i Krolewszczyzny posiadane być nie mogły, tylko przez tych, którzy w równości Szlacheckiey żyią; tak dalece, że Królów naszych synowie prawu temu podlegać muszą.

To nakoniec przyczyną było wstrętu od tytułów zagranicznych; obawiano się albowiem, ażeby niemi ozdobieni gorować nad równość nie chcieli. Gdy Władysław Jagiełło Wincentemu Granowskiemu Krolowy Elżbiety synowi dał przywiley na Hrabstwo, Kanclerz pieczęci

przyłożyć nie chciał, mieniąc to być bezprawiem w Polszcze, i Szlacheckiey równości uymą. Panowie z Zygmuntem I. w Wiedniu przytomni, (iako świadczy Fredro w Historyi Henryka Walezyusza) gdy Maxymilian I. Cesarz, iednym Xiążęce, drugim Hrabiów nazwiska ofiarował, wspaniale podziękowali, mowiąc, że dosyć maią na zaszczycie Szlachectwa Polskiego, i że nie chcą innych dostoieństw ani ozdob przyimować, tylko takie, które im Król i Rzeczpospolita ich nadać może. Z podobnąż wielkomyślnością Order złotego runa i Xiążęcy tytuł imieniem Króla Hiszpańskiego sobie ofiarowany, odmowił nieśmiertelney pamięci godzien Jan Zamoyski. Y Jan Stanisław Sapieha Marszałek W. Litewski, będąc od Władysława IV. w Poselstwie do Wiednia wyprawiony, gdy go Xiążęciem Rzeszy Niemieckiey chciał uczynić Ferdynand Cesarz, wymowił się skromnie, iż przyiechawszy Szlachcicem Polskim do Wiednia, przywiozł z sobą wszystkie przyzwoite sobie ozdoby. A lubo niekiedy tytuły podobne przyimowali niektorzy z Polaków za granicą, iednak powróciwszy do Kraiu, nigdy onych nie używali; czasem nawet i tego im nie darowano, że przyięli, owszem iako mamy kilka przykładów w Historyi, sprawiać się, za co nie-

niezwyczayne u Polaków nazwisko brać odważyli się, kazano.

Wszakże gdy z czasem tak wspaniały sposób myślenia słabieć począł, musiano w Roku 1638. prawem wyraźnym zakazać, aby nikt z Polaków, tytułów zagranicznych tak świeższych iako i dawnieyszych używać, ani o nowe upraszać, lub onych przyimować nie ważył się, wyiąwszy szczegulnie te, które przy Unii W. Xięstwa Litewskiego, i innych Prowincyi z Koroną, są przyznane, i które Szlacheckiey równości uszczerbiać w niwczym nie powinny. Potwierdziła toż samo Konstytucya Roku 1641. a Konstytucya R. 1673. na tych, którzyby nazwisk cudzosiemskich, herbów i pieczęci, równość tę obywatelską przechodzących, zażywać śmieli, karę wieczney niesławy za czyimkolwiek na Trybunał doniesieniem przydała.

Nie chcą Prawa mieć u nas inszey między Szlachtą różnicy, tylko tę, którą daie przodkowanie z urzędu zasługą nabytego. Co samo i w Paktach Konwentach Augusta III. ostrzeżono, i w swoich przyobiecał panuiący nam łaskawie Nayiaśnieyszy STANISŁAW AUGUST; że równość między wszystkiemi Krolestwa tego Obywatelami

Szlachtą, iako nayprzednieysza Rzeczypospolitey zasada, naypierwsza ozdoba, owszem matka wolnego Stanu Rycerskiego, między prawami Kardynalnemi liczona zawsze i zachowana będzie, którey żadne tytuły Xiążąt, Margrabiow, Hrabiow, tłumić i ubliżać nie mogą.

Lubo więc w Rzeczypospolitey naszey są niektóre Familie Xiążęcym lub Hrabiów nazwiskiem ozdobione, którym te nazwiska albo przy Unii potwierdzone, albo Konstytucyami poźnieyszemi przyznane są lub nadane, iednak wszystkim warunek ten dołożony, że to naruszać rowności Szlacheckiey, ani ich od podległości prawu pospolitemu wyłączać nie ma.

XII. Dyssydentom i Grekom Oryentalnym Nieunitom, Szlachcie i obywatelom tey Rzeczypospolitey, podobnaż równość podług warunków w Akcie osobnym wyszczegulnionych przyznana, tudzież pozwolona im wolność religii, w zupełney swoiey mocy zachowane będą.

Artykuł ten Traktatem i Konstytucyą Roku 1775. tak został określony: 1. że Szlachta Grecy-Nieunici i Dys-

sy-

sydenci wyłączeni są od Senatu i Ministeryow w Koronie i Litwie. 2. iż prawo starania się o godność Poselską zmnieyszone iest do liczby trzech, to iest, że mogą być obranemi po iednemu z każdey Prowincyi; wreszcie będą mogli używać wszelkich prerogatyw urodzenia Szlacheckiego, trzymać urzędy w Koronie i Litwie, zasiadać w Trybunałach, Kommissyach, i wszelkich Rzeczypospolitey Jurisdykcyach, tak cywilnych iak woyskowych. Prawa atoli te i Przywileie tym szczegulnie Familiom i ich potomstwu służyć będą, które albo z dawna są Szlacheckie, albo do czasu tego Traktatu maią aktualnie Indygenaty w Polszcze, i W. Xięstwie Litewskim. 3. *Judicium mixtum* uchylone, a sprawy, które do niego należeć miały podług osobnego Aktu Traktatu Roku 1768. są przeniesione do Sądow Krolewskich Assessorskich z następuiącemi warunkami: aby do sądzenia wspomnionych spraw równa liczba Assessorów Katolików, iak Greków Nieunitów lub Dyssydentów bywała; i żeby na każdą rzeczonych Sądów kadencyą wyznaczony był czas cztero-niedzielny, a iak Konstytucya Roku 1776. uchwaliła, sześcio-niedzielny do odsądzenia spraw Dyssydentów i Greków-Nieunitów, które decydowane będą większością głosów,

skoro iuż sądzone były w Grodach lub Ziemstwach, a ztamtąd przez odwołanie albo odesłanie przyszły. Do kompletu potrzeba osób czterech, a w przypadku równości kresek, decyzya do Sądów Relacyinych należy. 4. Gdy Dyssydenci albo Grecy-Nieunici będą chcieli chować swoich umarłych w święta, to czynić maią albo bardzo rano, albo po skończonym nabożeństwie publicznym Katolickim. 5. Dyssydenci nie będą mogli używać dzwonow u kościołow swoich, z tym iednak warunkiem, żeby te nie przeto poczytane były za Oratorya, a to rozumieć się ma tylko o tych kościołach, które mogą być wystawione w przyszłym czasie po wsiach. 6. Sprawy rozwodowe i separacyi, należeć będą do Konsystorzów Katolickich, skoro ieden z małżonkow będzie Katolik, a drugi Dyssydent.

XIII. Woiewodztwom i Miastom Pruskim, prawa i przywileie ich, tak te, z których do Korony przystały, iako i poźniey nadane, w całości dochowywane będą.

Z tych tylko iuż Miasta Gdańsk i Toruń przy Polszcze zostały, iako się w Rozdziale II. powiedziało.

Podobnyż Artykuł o Inflantach; których reszta po Traktacie Oliwskim przy Polszcze pozostała, Rossyi ustąpiona iest przez Traktat Podziałowy. XIV.

Xięstwo Kurlandzkie i Semigalskie, zachowuie się przy swoich prawach, i w rządzie iego żadna odmiana czyniona nigdy nie będzie. XV.

Powiatowi także Piltyńskiemu prawa iego dawne, sposób rządu, i stan świecki, wieczyście zabespieczone. XVI.

Liberum veto na Seymach wolnych *in materiis Statûs* w zupełney mocy zachowane na zawsze być powinno; a materye te zawsze decydowane będą iednomyślnością, zachowuiąc na wieczne czasy każdey osobie Seym składaiącey, moc zniszczenia *activitatis* Seymu w materyach *Statûs*, przez kontradykcyą wolnego głosu, ustnie albo Manifestem uczynioną. XVII.

Krolowie nasi, odkąd Senat i Stan Rycerski do uczęstnictwa władzy Prawodawczey był przypuszczony, obowiązali się nie stanowić nic, tylko za powszechnym tych Stanow zezwoleniem. Daley *prawo nie pozwalania, domowienia się, głosu wolnego*, zostało iak nay-

mo-

mocniey Konstytucyami róznemi Posłom Stanu Rycerskiego obwarowane. Z czasem przywiley ten aż do tamowania, a nawet aż do zrywania Seymowych obrad, był rozszerzony, nie prawem iednak żadnym, ale tylko zwyczaiem.

Pierwszy Seym niedoszły był Krakowski Roku 1536. za Zygmunta I. Spełzły potym i niektore inne pod Krolami, Zygmuntem Augustem, Stefanem, Zygmuntem III. i Władysławem IV.; wszystkie iednak te, iak się doczytuiemy z Historyi, albo większey i poważnieyszey części, albo przynaymniey, zwłaszcza w poźnieyszych czasach, wielu osob niepozwalaniem. Dopiero pod panowaniem Jana Kazimierza pierwszy raz Seym od iednego Posła był zerwany w Roku 1652. Piszą Dzieiopisowie, że Stany zadziwione nową i niezwyczayną rzeczą, przeklinały Autora tak szkodliwego dla Rzeczypospolitey przykładu, a iednakowo nie kończyły obrad swoich po uczynioney od Sycińskiego kontradykcyi, lubo na ów czas nie było ieszcze wyraźnego prawa rozkazuiącego ustawać Seymowym obradom za iednego Posła niepozwalaniem. Albo więc tychby raczey samych przeklinać trzeba, którzy tak

fa-

fatalny dla Rzeczypospolitey zwyczay upoważnili, wolnemu głosowi iednego, moc zniszczenia Seymu przyznawaiąc; (i) albo musiało iuż wtedy zagruntowane być w Rzeczypospolitey to rozumienie, że bez iednostaynego wszystkich Seymuiących osob zezwolenia, Seym doyść nie może.

Cożkolwiek bądź, przykład ten aż nazbyt często w czasach poźnieyszych był powtorzony; a prawo zrywania Seymów poczytane za źrzenicę wolności, za iedyne i naygłownieysze prawo Kardynalne, do bezrządu i szkod z niego wynikaiących przyprowadziło Rzeczpospolitą. Nakoniec Konstytucye Seymów Konwokacyinego i Koronacyinego w Roku 1764. i Ordynaryinego w Roku 1766. *Liberum veto* z mocą zatamowania Seymu, do samych materyi *Status* określiwszy, inne wszystkie większo-

---

(i) Mogł Syciński i miał prawo, iako Poseł, użyć wolnego głosu, i nie pozwalać. Ale czyliż za iego iednego niepozwalaniem powinno było nastąpić zerwanie Seymu? Ieżeli powinno? winien, że pierwszy dał nieszczęśliwy przykład psowania rad Kraiowych; ieżeli nie? winne Seymuiące na ów czas Stany, że tak szkodliwe bezprawie utwierdziły.

kszością głosów decydować kazały; co samo utwierdza opisane dopiero prawo Kardynalne o głosie wolnym. Więcey w tey materyi znaydziesz *pod Rozdziałem o Seymach.*

XVIII. Prawa Emfiteutyczne, iak są w Ustawach opisane, po wszystkich Państwach Rzeczypospolitey, na gruntach prawdziwie pustych, i z pewnym pożytkiem właściciela, pozwalane być maią; a nadanie ich do Krola w dobrach Stołowych; do Starostow i Dzierżawcow za potwierdzeniem Krolewskim w Krolewszczyznach; do Duchownych w dobrach Duchownych z pozwoleniem Zwierzchności, i potwierdzeniem Krolewskim tam, gdzie prawo nominowania iest przy Krolu; do Dziedzicow na koniec w dobrach Szlacheckich ma należeć: A takiego prawa otrzymywanie będzie wolne nie tylko Obywatelom Polskim, ludziom iednak wolnym, ale i przychodniom z obcych kraiów podobnież wolnym. Ci zaś Emfiteuci przychodnie, po trzech latach mieszkania w Państwach Rzeczypospolitey, za rodowitych w Kraiu Obywatelów, w swoim mieyskim lub wieyskim stanie maią być poczytani; propinacya zaś po mieyscach tym sposobem danych, zostawać powinna przy właścicielach. *Em-*

Empbiteusis z łacińskiego *melioratio*, iest gatunek Kontraktu, przez który dobra lub grunta puste puszczane bywaią do czasu iakiego, albo też i wieczyście, z obowiązkiem płacenia z nich pewnego czynszu, albo czynienia usługi iakiey, i przyprowadzenia ich do lepszego stanu; wszakże i dobra intratne bywaią tym Kontraktem puszczane. Co ostatnich Seymów Ustawy rozporządziły o Starostwach i Krolewszczyznach, powiemy pod osobnym Rozdziałem.

Własność Stanu Szlacheckiego nad dobrami Ziemskiemi dziedzicznemi, i poddanemi ich, według praw Statutowych nigdy odeymowana, ani zmnieyszana być nie ma; prawo atoli życia i śmierci poddanego nie zostanie w ręku dziedzica; lecz gdy poddany zbrodnią popełni, do Sądu Ziemskiego lub Grodzkiego, albo Mieyskiego po Miastach większych, oddany być powinien. XIX.

O własności i władzy Stanu Szlacheckiego nad poddanemi, będzie mowiono w Rozdziale: *O Stanie Wieyskim.*

Waruie się iak naysurowiey, że odtąd iako Szlachcic za Szlachcica, i chłop za chłopa zabicie, gardłem być XX.

maią

maią karani; tak gdyby się trafiło, iżby Szlachcic chłopa, nie przypadkowo, ale dobrowolnie i rozmyślnie zabił, tedy takowy nie iuż zapłaceniem, lecz utratą głowy karany być w Sądzie przyzwoitym powinien; zachowuiąc w tey mierze dowod i postępek prawny, oraz Obronę Stronom podług przepisow w Statucie W. Xięstwa Litewskiego zawartych, i w różnych Konstytucyach Seymowych. Co się zaś tycze skaleczenia, ranienia, lub ochromienia: w takowych Sprawach iak nayściśleysza sprawiedliwość rostropności i sumienney surowości Sędziow zostawuie się, aby podobne występki podług miary ich sądzili i karali.

Kazimierz W. zaboystwa nie głową, ale grzywnami karać rozkazał; co nikomu dziwno się zdawać, ile na czasy owe, nie powinno. Polacy albowiem, iak wiele innych praw, tak i to od Niemcow przeięli, u których za wszelakie występki kary tylko pieniężne wyznaczano; a same przeciwko Kraiowi i naywyższey Zwierzchności zbrodnie karano śmiercią. W poźnieyszych czasach do winy pieniężney przydano siedzenie wieży za mężoboystwo. Pod Stefanem Krolem Konstytucya Roku 1581. postanowiła, aby nie-Szlachcic

chcic karany był śmiercią za zaboystwo, a Szlachcic ieżeliby chłopa zabił, winą trzydziestu grzywien; która summa do stu grzywien podniesiona była Konstytucyą Roku 1631. W Roku 1588. postanowiono, ażeby Szlachcic, ieżeliby Szlachcica zabił szablą, zapłacił dwieście czterdzieści grzywien, a dwoie tyle ieżeli strzelbą, nie uchylaiąc iednak i dawnieyszey kary siedzenia wieży przez rok sześć niedziel. W Pruskiey atoli Prowincyi zaboystwa wszelkie śmiercią były karane, bez żadney rożnicy między człowiekiem pospolitym i Szlachcicem, iako iest obwarowano w Statucie Toruńskim R. 1538.

Jako Prawa Maiestatu utrzymywane zawsze być powinny, i podług nich posłuszeństwo od Narodu Krolom panuiącym czynione; tak gdyby który z Krolow złamał iakie z Praw Kardynalnych Krolestwa, albo z Paktow Konwentow z Narodem pod przysięgą zawartych, i onych zachowywać nie chciał, na ów czas według porządku Konstytucyą Roku 1607. opisanego, Narod od posłuszeństwa Krolowi wolnym zostanie. Ktoby zaś Krola niesprawiedliwie na Seymie publicznie obwiniał, sądzony, i przykładnie karany być ma, podług opisu Konstytucyi Roku 1609. XXI.

W

W pierwszym zaraz po śmierci Zygmunta Augusta bez-Krolewiu, Polacy chcąc wolność swoię gruntowniey zabeśpieczyć, nie tylko takie warunki Henrykowi podali, które ścieśniały dużo Krolewską władzę; ale ieszcze przyłączyli uwolnienie Narodu od posłuszeństwa, gdyby Krol przeciwko Kraiowym prawom, wolnościom, i poprzysiężonym obietnicom w czym wykroczył. Nie podobał się artykuł ten Henrykowi, i domagał się od Posłow Polskich, którzy do Paryża z zapraszaniem go na tron przyiechali, aby obwarowanie to z obowiązkow Krolewskich było wyięte; ale Posłowie wymowiwszy się, że nie było w ich mocy odmieniać, co Rzeczpospolita cała ustanowiła, dali na piśmie z podpisami i pieczęciami własnemi takowe iego obiaśnienie, że nie będzie za zgwałcenie praw i wolności poczytano Krolowi, ieżeliby co przez ułomność przestąpił, chyba żeby rozmyślnie i dobrowolnie ustawom Narodowym wstecz czynił, nie dbaiąc na Senatu i Stanow Rzeczypospolitey napomnienia. Został się wszelako warunek ten, i ponawiany był przy Paktach Konwentach wszystkich poźnieyszych Krolow. A gdy się i Stefanowi obranemu Krolowi Polskiemu zdawał za przykry, do nieufności między

Kro-

Krolem i Narodem, i zamieszek domowych wieść mogący, dali mu toż samo, co wyżey, obiaśnienie Posłowie Polscy do Siedmiogrodu wysłani, które Konstytucya Seymu Koronacyinego Roku 1576. potwierdziła.

Gdy pod panowaniem Zygmunta III. powstały domowe rozruchy w Polszcze, pozorem niby gwałconych praw okształcone, Konstytucya Roku 1607. przydała nowe obiaśnienie do dawnieyszego, opisuiąc porządek, który w upominaniu Króla ma być chowany, to iest: że gdyby Król namyślnie prawa łamał, albo którego Obywatela przeciwko nim i wolności Narodowey uciskał, a mogło to być iawnie dowiedzione, wolno będzie każdemu Obywatelowi znieść się o tym z Senatorem Ziemi swoiey, który Prymasowi obwieści, a Prymas naradziwszy się z Senatorami, bądź sam, bądź z niemi razem Króla upomni; a gdyby Król wykroczenia przeciwko prawu nie poprawił, napomnienie to iuż z innemi Senatorami powtorzy; na koniec, będzieli tego potrzeba, Stanom Seymuiącym rzecz przełoży; gdzie skoroby Król nie chciał dać sprawy z postępku swego, i przyiąć przekładania Stanow, na ten czas dopiero będzie im

wolno postąpić według wspomnionego Prawa o wypowiedzeniu wierności.

Skoro iuż rokosz Zebrzydowskiego zupełnie uspokoiony został, Konstytucya Roku 1609. wyraźniey ieszcze opisała te uroczystości, czyli stopnie, które w ostrzeganiu Króla zachowywane być maią. Naprzod: ieżeliby kto z Stanu Szlacheckiego, czyli Senatorskiego, postrzegł umyślny gwałt, albo co przedsięwziętego ku naruszeniu całości Rzeczypospolitey i wolności, może zawsze, czyli to Prymasowi, czyli Senatorom przy Krolewskim boku mieszkaiącym, czyli ktoremukolwiek Senatorowi swego albo obcego Woiewodztwa donieść, a ci, albo ieden z nich, będą powinni ostrzedz Króla. Jeżeliby ta pierwsza przestroga skutku nie wzięła, wolno Szlachcicowi lub Senatorowi na Seymiku przed-Seymowym zalecić Posłom, aby ią powtorzyli; która gdyby podobnież była bezskuteczna, Stany Rzeczypospolitey na ów czas Seymuiące wykonaią po trzeci raz ten obowiązek. Po tym troistym ostrzeżeniu, ieżeli Król nie dba na wniesienie Stanów, a dowiedziono mu było, iż całości Rzeczypospolitey i wolności ubliża; może wtedy Narod zachować się wedle warunku o nie czynieniu posłu-

szeń-

szeństwa. Gdyby zaś kto, stopnie te pominąwszy, wzruszał powszechną spokoyność w Kraiu, gromadząc ludzi i rozruchy wszczynaiąc, takowy ma być zapozwany na Seym, i od Stanów w nieprzytomności Króla sądzony. Podług ostatniey tey Konstytucyi, wszystkim poźnieyszym Królom podawane bywały do poprzysiężenia *Pacta Conventa*.

Przyznać należy, że wspomnione prawo, sposobem tym obiaśnione, nie ma iuż w sobie nic przykrego, owszem równie wolność Narodową od panuiącego, iak tronu dostoieństwo z strony poddanych zabeśpiecza. Nie dali nigdy Krolowie nasi przyczyny do użycia z sobą tego ostatniego kroku; ale też i Narod wiernym i posłusznym być Krolom swoim aż do śmierci, nigdy nie przestał; bo niegodziwe kilku osób niektóre przedsięwzięcia, nie powinny być poczytane za całego Narodu sprawę. Zdarzało się, że czasem przy winnym Maiestatowi uszanowaniu przypominano Krolowi prawo; ale razem i Królów okazywała się powolność w poprawieniu natychmiast tego, w czym albo przez niewiadomość, albo złą czyiąś radę zbłądzili. A ieżeli kiedy odważył się kto wykraczać z granic należytey skromności w upominaniu Króla; prze-

ciwko nie szanuiącemu Maiestat, zaraz wszystkie Stany obruszyły się.

XXII. Dobra i Possessye Duchowne i Szlacheckie pod szafunek Królewski pociągane nie będą bez przewiedzenia prawa; a przywiley na takie dobra otrzymuiący, brać się do possessyi nie powinien, poki istota dobr rozeznana, i prawo do nich Krolewskie wyprowadzone nie będzie.

XXIII. Przywileie Kaduków na maiątek Cudzoziemców w Państwach Rzeczypospolitey bezdzietnie i bez testamentu zmieraiących, lubo należące przedtym do praw Krolewskich, dawane napotym nie będą; ale maiątek i puścizna dostać się zmarłego Sukcessorom powinny, potrąciwszy dziesiątą ich część dla Miasta, albo Pana tego mieysca, w którym zmarły Cudzoziemiec mieszkał. A gdyby po wyszłych trzech latach, w których corocznie trzy obwieszczenia czynione będą, nie odezwali się Sukcessorowie, i z autentycznemi dowodami przed przyzwoitą Zwierzchnością o bliskości swoiego pokrewieństwa nie popisali, na ów czas maiątek takowy Skarbowi Krolewskiemu przypada.

Da-

Dawnieysze prawa daleko obszernieysze Kaduków szafowanie zostawiały w ręku Krolewskich, a nawet obowięzywały do rozdawania na nie przywileiow; ale Nayiaśnieyszy STANISŁAW AUGUST szczęśliwie nam panuiący, nad wszelkie inne względy przekładaiąc spokoyność Obywatelów, postanowił wraz z innemi Stanami, na Seymie Roku 1778. aby żadna Possessya ruchoma i nieruchoma nie mogła podlegać Kadukowi, ani żadnym Processem Jurydycznym być wzruszona, ieżeli od lat pięciudziesiąt zakwestyonowaną nie iest. A gdyby Polski Obywatel, iakiegokolwiek bądź Stanu, swoy maiątek odumarł bez Sukcessorow w stopniu osmym, na ten czas dopiero puścizna po dawnemu, do szafunku Krolewskiego należeć będzie. Co się tycze Kadukow po Cudzoziemcach, potwierdza się we wszystkim prawo Kardynalne dopiero wyżey wspomnione.

Czas sześcio-niedzielny wyznaczony na Seymy Ordynaryine, a dwu-niedzielny na Extra-ordynaryine, nie będzie mogł być przedłużony, ani Seymy wolne limitowane, tylko iednomyślnością. XXIV.

Poki Krolowie z Senatorami samemi o sprawach Rzeczypospolitey radzili,

w iednym i drugim dniu kończyły się obrady. Skoro Stan-Rycerski począł mieć uczęstnictwo w radzie, rosł nieznacznie czas Seymów, tak, że pod Zygmuntem Augustem mamy przykład iednego, trwaiącego przez sześć Miesięcy. Konstytucya Roku 1573. ustanowiła wprawdzie, ażeby zwyczayne Seymy odprawiały się przez sześć tygodni; trafiało się atoli, że Seymy prędzey kończone, albo daley nad sześć niedziel przeciągane bywały, w czym po ustanowieniu prawa, zawsze potrzebne było wszystkich Rzeczypospolitey Stanow zezwolenie.

Lubo zaś przy końcu wymienionych tu praw Kardynalnych, Traktat Roku 1768. przydaie, że one w żadnym czasie, pod żadnym pozorem, przez kogokolwiek, ani przez same Konfederacye nawet podczas bezkrolewia udziałane, ani nakoniec przez iednomyślność, nie będą mogły być wzruszane i odmienione, i ktoby przeciwko nim albo iednemu z nich postępował, poczytany być ma za nieprzyiaciela Oyczyzny, i iako taki karany; iednak Rzeczpospolita, iako udzielna Pani' ustaw swoich, poczyniła iuż niektore w nich odmiany na Seymach R. 1775. i 1776.

ROZ-

ROZDZIAŁ V.

O Materyach Status.

DOznawszy Rzeczpospolita okropnych bez-rządu skutków wynikaiących z niedochodzenia Seymów, które pod pozorem użycia wolnego głosu wielą prawami obwarowanego, zrywane były; i z własnego przeświadczenia, i z danego pochopu przez oświeconych Patryotów, którzy przeciwko temu bezprawiu pisać odważyli się, poczęła myśleć o skutecznym sposobie dochodzenia Obrad Narodowych. Na Konwokacyinym Seymie Roku 1764. o materyi tey nie możono się ostatecznie umowić, ale ią odesłano do pierwszego Seymu po Koronacyinym, obierania wszystkie większością głosów odprawiać nakazuiąc. Konstytucya więc Roku 1766. zachowuiąc w zupełney swoiey mocy głos wolny, postanowiła, ażeby wszystkie materye Ekonomiczne większością głosów ułatwiane bywały; te zaś, które w sobie zamykaią materyą Stanu, iako to: powiększenie podatków, pomnożenie woyska, zawieranie Traktatów, wy-

danie

danie woyny, i tym podobne, każdego Obywatela spokoyność i własność tykaiące, nie inaczey, tylko na Seymach wolnych, za wolnym głosem Senatora, Ministra, lub Posła, prawo nie pozwalania maiących. Na ostatek Konstytucya Roku 1768. materye te *Status*, w których iednomyślność na Seymach wolnych iest potrzebna, i które pod żadnym pozorem i tłomaczeniem, w żadnym czasie, ani od nikogo pod większość głosów pociągane być nie mogą, następuiącym sposobem wyszczegulniła.

1. Nie będzie można na Seymie wolnym bez iednomyślnego zezwolenia Stanów Rzeczypospolitey uchwalać powiększenia lub odmiany podatków, iako też i taryff raz ustanowionych odmieniać.

Skoro Krolowie Polscy wyzuli się z władzy nakazywania podatkow, iuż za każdą pieniędzy potrzebą musiano zgromadzać wszystkie Stany, i całey Rzeczypospolitey zezwolenia szukać. A że wolnym Narodom przykre zawsze iest imie podatku, pełzły częstokroć Seymy na tey materyi; a Rzeczpospolita zostawała brz ratunku, woysko bezpłatne, nawet otrzymane na nieprzyiacielu zwycięstwa bez korzyści, gdy do dalszego woy-

woyny prowadzenia sposobów obmyślonych nie było; nakoniec powstawały związki żołnierskie, na wybieranie gwałtem, należącego im żołdu, z zepsowaniem karności woyskowey, z spustoszeniem Kraiu, z osłabieniem powagi rządu. Gdy dla niedochodzących Seymow, Jan III. za wyrokiem Senatu Uniwersałami swoiemi nakazał podatek W. Xięstwu Litewskiemu, Konstytucya Roku 1690. przykazała, aby się to więcey nie działo.

Nie będzie się godziło na Seymie wolnym, tylko za iednomyślnością pomnażać liczbę woyska Rzeczypospolitey raz ustanowioną, w ktoreykolwiek stronie Krolestwa, i pod iakimkolwiek bądź imieniem albo pozorem. II.

Już aż nadto okazały się zawodnemi owe nieszczęśliwe maxymy, które nie dozwalały Narodowi pomyśleć skutecznie o trzymaniu w gotowości sił przyzwoitych, zwłaszcza wtedy, gdy potęga Mocarstw Sąsiedzkich coraz bardziey wzrastała. Nie masz iuż nikogo z Obywatelów, któryby nie był przekonany, że ani poważania u Sąsiadów, ani beśpieczeństwa, ani całości granic, ani spokoyności wewnętrzney, ani powagi Rządu utrzymać nie podobna bez woy-

woyska. A lubo pomnożenie iego między materyami *Statûs* iest policzone, iednak zdaie się, żeby się należało iednomyślności spodziewać, ile po tak mocnym, bo z znaczną Rzeczypospolitey stratą, przeświadczeniu. Jakim zaś sposobem dawniey utrzymywano woysko, iak ie potym do tak szczupłey liczby określono, powiemy w Rozdziale: *O Woysku.*

III. Nie będzie można na wolnym Seymie bez iednomyślnego Stanów zezwolenia zawierać żadnego przymierza, ani Konwencyi, związku, przyiaźni, lub handlu z obcemi Mocarstwami.

Przez Konstytucyą Roku 1776. Departament interesów Cudzoziemskich w Radzie Nieustaiącey ma pozwoloną moc negocyowania z Państwami zagranicznemi Traktaty handlowe, dla Kraiu i Obywatelow użyteczne; które J. K. Mość za zdaniem Rady Nieustaiącey *in pleno*, między Seymem a Seymem zawierać może.

IV. Wydawanie woyny, i zawieranie pokoiu nie będą mogły być czynione na Seymach wolnych, tylko za iednomyślnością.

Podo-

Podobnież Jndygenaty i Szlachectwa na Seymach wolnych dawane nie będą bez iednomyślności; a otrzymuiący Jndygenat, ma wywieść Szlachectwo swoie od Dziada; żeby zaś mogł być przypuszczony do Urzędow i Jurisdykcyi Kraiowych, ma być dobrze osiadły w Państwach Rzeczypospolitey. V.

Konstytucya Roku 1775. przydała warunek, ażeby do Jndygenatu za zgodą Stanów Rzeczypospolitey przyięty, poty Dyploma z Kancellaryi Koronney wydanego nie miał, poki Possessyi za dwa kroć sto tysięcy Złotych Polskich w dobrach Ziemskich dziedzicznych, przez siebie niewątpliwie nabytey, nie okaże, a to w przeciągu roku pod nieważnością nadanego zaszczytu; nadto otrzymuiący Jndygenat nie będzie mogł przed upłynieniem lat dwudziestu wyzuwać się z possessyi w Kraiach Rzeczypospolitey, pod podobnąż karą utraty Szlachectwa Polskiego; wyiąwszy zasłużonych w Woysku Narodowym, którzy pod prawo to podpadać nie maią. Podobnież, Nobilitowany, za summę pięciudziesiąt tysięcy Zł. Pol: dobra nabyte okazać autentycznie powinien, pod utratą Szlachectwa, ieżeli obowiązku tego nie dopełni.

Indy-

Jndygenat, słowo prawie tylko w Polszcze używane, toż samo znaczy, co w Narodach innych Naturalizacya, albo co u dawnych znaczyło *Jus Civitatis*. Szlachta zagraniczni otrzymać tę Prerogatywę chcący, powinni na Seymie od Stanów być zaleceni i przyięci, wywieść autentycznie swoię rodowitość, i inne obowiązki prawem opisane wykonać, a dopiero wszelkich Przywileiów Stanu Szlacheckiego w Polszcze zostaią uczestnikami.

Dawniey Obywatele Kraiow Sąsiedzkich do Polski przechodzący, gdy tu osiedli, iuż tym samym za rodaków bywali poczytani bez żadnego na to przywileiu; i mamy w Polszcze wiele bardzo zacnych familii, z Czech, Węgier, Niemiec, Rossyi, i innych Państw, przychodnich. Z czasem nastał zwyczay nie dawać Jndygenatów tylko na Seymach, i za zgodą Stanów. Pierwszy tego przykład na Jędrzeiu i Baltazarze *Batorych* Synowcach Krola Stefana, którzy za zezwoleniem Senatorów i Posłów Ziemskich do Szlachectwa Polskiego prerogatyw na Seymie R. 1588. byli przyięci, z obowiązkiem przysiężenia na wierność Krolowi i Rzeczypospolitey. Nastąpiły potym prawa zakazuiące dawać Jndygenatow chyba na Sey-

Seymie za pozwoleniem Stanów, i pod obowiązkami wyżey wspomnionemi. Konstytucye Roku 1662. i 1673. przydały, aby Jndygenat otrzymuiący, byli Rzymskiey Katolickiey wiary, albo onę przyięli; lubo w dalszych czasach i inney Religii osobom zaszczyt ten bywał dawany.

Polacy i Cudzoziemcy, ktorzy się Szlachtą nie rodzili, mogą być nobilitowani. Dawnieysi Krolowie kleynot Szlachectwa rozdawali podług woli swoiey, bądź przez rycerskie dzieła, bądź przez inne sprawy zasłużonym. Konstytucya Roku 1578. nakazała, aby Szlachectwo nadawane nie było, tylko na Seymie z wiadomością Panów Rad, albo w woysku, za okazane znakomitego męstwa dowody. Poźnieysze Prawa ostrzegły, aby nikt Szlachcicem nie mogł zostać przez same Listy Krolewskie, ale przez Konstytucyą Seymową zgodnie od wszystkich Stanów uchwaloną, chyba żeby Seym dał na to wyraźne Krolowi pozwolenie, iak dał Nayiaśn: STANISŁAWOWI AUGUSTOWI, Roku 1764. Seym Koronacyiny na nobilitowanie 10. Neofitow lub od nich pochodzących Stanu Swieckiego; i Seym R. 1775. do nobilitowania przez sekretne Dyplomata dwudziestu familii.

W

W Konstytucyach Roku 1601. 1613. 1641. ieszcze i to iest przydane, ażeby człowiek nie będący wolnym, nie mogł być nadany Szlachectwem, chyba za pozwoleniem Pana, ktorego był poddanym. W reszcie nowo kreowaney Szlachcie, oprocz warunkow o przysiędze na wierność Krolowi i Rzeczypospolitey, i o kupieniu dobr za pięćdziesiąt tysięcy Złotych Polskich, przydawać się zwykło: *præciso Scartabellatu*, (k) to iest: że zaraz staią się zdatnemi do piastowania wszelkich w Rzeczypospolitey dostoieństw; albo, *salvîs legibûs & Statutîs Regni de Scartabellis*, to iest: że aż Prawnukowie nowey Szlachty mogą być uczęstnikami tey prerogatywy.

Liga,

(k) Co byli dawnieyszemi czasami *Scartabelli*, i iaki początek tego słowa, Pisarze nasi nie zgadzaią się; owszem iak o iego znaczeniu, tak o początku rożnie sądzą. Jedni z Greckiego, drudzy z Niemieckiego, inni z Łacińskiego zepsowanego ięzyka wyraz ten wyprowadzaiąc, twierdzą: że znaczy albo nowo uczynionego Szlachcica za woienne zasługi, w pieszey służbie; albo z Sołtysow i Kmieci do woyska zapisanego; albo tych, ktorzy urodziwszy się Szlachtą, mieyskie potym przyięli; albo powszechnie, Szlachtą zostaiących z pospolitego Stanu za iakieżkol-

Liga, kurs, i ważność wewnętrzna monety Kraiowey, nie będą mogły być odmienione, ani żadna redukcya lub podwyższenie teyże monety czynione, ani monety zagraniczne, uznane za dobre od Kommissyi Skarbowey, redukowane, tylko za iednomyślnością na Seymach wolnych. VI.

Prawo bicia pieniędzy w Polszcze, dawniey udzielnie Krolom służyło. (1) Kazimierz W. i Władysław Jagiełło w ma-

---

wiek przysługi. Jnni na koniec w Polskim ięzyku słowa tego rod znayduiąc, rozumieią przez Skartabellow Szlachtę z karty, albo od Dyplomatow, ktoremi im Szlachectwo nadawano, albo że Hetmani imiona zasłużonych Krolom na Karcie podawali. Cożkolwiek bądź o zdaniach tych niezgodnych, to pewna, że nowi Szlachta, w trzecim dopiero pokoleniu, wszystkich Szlacheckiego urodzenia przywileiow używać mogą; chyba że ich prawo dla zasług iakich uwalnia wyraźnie od Skartabellatu, to iest: z dawną Szlachtą w prerogatywach zaraz porownywa.

(1) Twierdzą niektorzy, że dopiero pod Kazimierzem W. monetę w Polszcze kować zaczęto; dawniey zaś tylko zagranicznemi pieniędzmi obchodzono się. Ale i świadectwa Dzieiopisow starych wspominaiących rozmaite gatunki pieniędzy Polskich ieszcze za Kazimierza I. i Przywileie

materyi menniczney poczęli zasięgać rady Panow; a Jagiełło nawet za synow swoich przyobiecał, że napotym nie inaczey pieniądze kuć będą, tylko za zniesieniem się z Radami. Skoro Stan Rycerski począł do obrad wchodzić, iuż i iego względem monety Kraiowey dokładano się. Zygmunt August na Seymie Roku 1550. przyobiecał, że bez Seymowego zezwolenia pieniędzy bić nie będzie; co też poźnieyszemi Konstytucyami i Paktami Konwentami wszystkich prawie Krolów obwarowano.

Na-

Władysława Plwacza Xiążęcia Wielko-Polskiego, w R. 1232. nadaiące prawo bicia pieniędzy Arcy-Biskupowi Gnieźnieńskiemu i Biskupowi Poznańskiemu: i starożytne prawa o mennicach, i przeciwko fałszuiącym monetę; pokazuią, że dużo przed Kazimierzem W. musiały być w Polszcze pieniądze Kraiowego kowania. Jaka zaś iest proporcya dawnych pieniędzy do dzisieyszych, i groszy Praskich, tak szerokich, iak pospolitych od Wacława Krola do Polski wprowadzonych, można się dowiedzieć z *Geografii Powszechney czasów teraźnieyszych* wydaney przez Jmć X. Wyrwicza Opata Hebdowskiego; i z Xiążeczki drukowaney w Krakowie pod tytułem: *Summaryusz umiarkowania starey Monety z dzisieyszą.*

Należały wszelako dochody menniczne Królom, poki ich Zygmunt III. na początku Roku 1632. Rzeczypospolitey nie ustąpił. A lubo, iako mowi Piasecki, celem tego ustąpienia była monety lepszość, gdy Rzeczpospolita w biciu pieniędzy tylko wygody Kraiowey, a nie zysku iakiego szukać miała, iednakowoż wcale przeciwny skutek nastąpił; bo pod Janem Kazimierzem zaarendowanie mennic więcey ofiaruiącym, Kray złemi pieniędzmi zarzuciło. Arendarze albowiem ci, opieką niektorych Panow możnieyszych, i pozorem wnoszenia do Skarbu większych dochodow, beśpieczni, siebie samych bogacili z powszechną Kraiu i Obywatelów stratą.

Skoro Rzeczpospolita postrzegła szkodę swoią z pofałszowaney monety, rozkazała w Roku 1667. zamknąć Mennicę, pokiby od wysadzonych do tego osob bicie pieniędzy rozporządzone nie było. Pod panowaniem Jana III. w Roku 1678. rozpoczęte znowu monety Kraiowey robienie, ktorego w Roku 1685. zaprzestać kazano, z przyczyny, iż dochod z niego dla Rzeczypospolitey nie wielki być zdawał się. Augustowie II. i III. przyrzekli w umowach swoich otworzenie Mennic, i podawano

tę materyą kilkakrotnie do namowienia się Stanom na Seymie, ale nic o niey nie uchwalono, iuż dla zrywanych Seymow, iuż dla innych zachodzących trudności. A iak wiele cały Kray szkodował na bitey za granicą monecie, wszystkim pamiętno.

Otworzył zamknięte blisko przez wiek mennice, i Kray złemi pieniędzmi przez wiele lat zarażony, opatrzył sprawiedliwą i naylepszym postronnym w dobroci równaiącą się monetą Nayiaśnieyszy STANISŁAW AUGUST, który maiąc ustąpione sobie od Rzeczypospolitey prawo bicia pieniędzy, należące mu z niego pożytki dla dobra powszechnego zwykłą sobie wspaniałością poświęca.

Konstytucya Roku 1766. ustanowiła, ażeby czerwone złote bite były podług proby i wagi Prowincyi Hollenderskiey. Co się tycze monety srebrney, ta ułożona iest tym sposobem, ażeby z iedney grzywny Kolońskiey feynu robiono ośmdziesiąt czterogroszowek czyli złotych; a takich szesnaście i trzy grosze srebrne na czerwony złoty, ośm na taler bity, cztery na pułtalerek, dwa na ćwiartkę czyli dwochzłotowkę; dwie poł-złotowki, a cztery grosze srebrne

na

na złoty, albo miedzianych trzydzieści rachować się powinno. Zadne inne gatunki bite być nie mogą, oprocz czerwonych złotych w złocie, a w srebrze talerow, pułtalerkow, ćwiartek, złotowek, pół-złotowek, groszy srebrnych; w miedzi zaś trzechgroszowek, groszowek, pół-groszków, szelągów; tak miarkuiąc, żeby z iednego funta Kolońskiego miedzi wyrabiane były cztery złote.

Nowey tey monety bieg, nie tylko po wszystkich Krolestwa Polskiego Prowincyach nakazany; ale nadto do ligi proby, ważności, i gatunków iey stosować się, i Xiążęciu Kurlandzkiemu, i Miastom Pruskim zalecono. Massa całey monety srebrney do pięciudziesiąt milionow, a miedzianey do sześciu w początkach opisana, pomnożona potym w dwoynasób została przez Konstytucyą Roku 1768. a Konstytucya Roku 1775. taką nakazała zachować proporcyą, ażeby do ośmiu złotych monety srebrney, bity był dziewiąty w miedzi.

Na Seymie ostatnim Roku 1786. stanęło prawo, ażeby czerwony złoty, tak w Koronie, iak w Wielkim Xięstwie Litewskim brany i udawany był

po złotych ośmnaście; a moneta srebrna, za zniesieniem się Kommissyi Skarbowych Oboyga Narodów z Kommissyą Menniczną, bita na potym być ma w stosunku złotych ośmnastu na czerwony złoty.

VII. Pomnożyć lub umnieyszyć władzy i prerogatyw Ministrow pokoiu i woyny w Koronie i W. Xięstwie Litewskim, iako też Urzędów Sądowych i Sądów w kraiu; tudzież kreować nowe Urzędy Koronne lub Litewskie, Woiewodzkie czy Powiatowe, nie będzie można, tylko za iednomyślnością na wolnym Seymie.

O materyi tey znaydziesz obszernieysze traktowanie pod osobnemi Rozdziałami: *O Minissrach i różnych Jurisdykcyach.*

VIII. Porządek Seymowania i Seymikowania, przez Konstytucyą teraźnieyszego Seymu uchwalony, nie będzie mogł być odmieniony na Seymie wolnym, tylko iednomyślnością.

Czytay Rozdziały: *O Seymach i Seymikach.*

Posłu-

Posłuszeństwo należyte każdey Jurisdykcyi, ważność Dekretów, prerogatywy Trybunałów, iako też i moc Dekretów oczywistych w Trybunale W. Xięstwa Litewskiego, we wszystkiey mocy swoiey, iak przedtym, zachowane będą; a ieżeliby w czym odmianę iaką chciano uczynić na potym, wypaść to nie będzie mogło na Seymie wolnym, tylko za iednomyślnością. IX.

Obszerniey o tey materyi znaydziesz w Rozdziale: *O Trybunałach.*

Powiększenie albo umnieyszenie władzy i powagi rad Senatu nie będzie mogło być czynione na wolnym Seymie, tylko iednomyślnością; a na nieodbite i nieprzewidziane potrzeby Rzeczypospolitey, będzie na każdym Seymie wyznaczona pewna Summa do rozrządzenia rady Senatu, która iuż w żadnym zgoła przypadku porządzać się Skarbem Rzeczypospolitey nie ma. X.

Rady Senatu dawnieysze, odmienione dzisiay są na Radę Nieustaiącą przy Boku J. K. Mci, o którey będzie mowiono niżey.

Trzymaiąc się opisu praw dawnieyszych, Królowie Polscy w Państwach XI.

Rzeczypospolitey nie będą mogli dobr nabywać na swoich Sukcessorów *de lumbis*, tylko za iednomyślnością na Seymie wolnym. A pozwolenie do takowego nabywania Nayiaśnieyszemu Królowi Jmci panuiącemu w Paktach Konwentach dane, iemu tylko samemu służyć powinno; i maiątek tym sposobem nabyty, spadać ma na Sukcessorów krwi iego.

Ani dobr Stołowych przyczyniać, ani dziedzicznych nabywać nie pozwalaią Królom prawa. Gdy Krolowa Konstancya Zygmunta III. małżonka kupiła dziedzictwem *Zywiec*; Stany przeciwko bezprawiu temu mocno utyskiwały, i uchwaliwszy na Seymie Roku 1631. aby Klucz Zywiecki mogł być odkupiony przez iakiego Szlachcica, postanowiły, albo raczey ponowiły dawnieysze prawo, ażeby dobra Ziemskie ani kupnem, ani zastawem, ani iakimkolwiek innym prawem nie mogły być nabywane, tylko przez Szlachtę w równości zostaiącą; dobra także na Krola spadaiące Kadukiem, tegoż Roku Konstytucya zaleca rozdawać samey rodowitey i w równości stanu będącey Szlachcie.

Janowi

Janowi III. przy dobrach iego dziedzicznych, zostawiono dożywociem Starostwa, które dawniey posiadał; pozwolono tudzież wykupić zastawne Ekonomie, i one z dziedzicami swoiemi dopoty trzymać, pokiby Rzeczpospolita pieniędzy nie wróciła.

Augustowie II. i III. przyobiecali Rzeczypospolitey swoim i następców swoich imieniem, że dobr dziedzicznych na dom swoy nabywać nie będą. Konstytucya iednak Roku 1726. pozwoliła Augustowi II. trzymać pokupione w Warszawie na Przedmieściu Krakowskim place, i nabycia ich wieczyste prawo, temuż Krolowi i dziedzicom iego potwierdziła.

Nayiaśnieyszemu STANISŁAWOWI AUGUSTOWI pozwoliła Rzeczpospolita nabyć dobr Ziemskich prawem dziedzicznym za piętnaście milionów Złotych Polskich.

Pospolite ruszenie nakazane być nie może, tylko mocą Seymu, i za iednomyślnością na Seymie wolnym. XII.

Pod Rozdziałem: *O Woysku*, opiszemy krotko pospolitego ruszenia sposob, a poznamy łatwo, czyli spuszcza-

iąc się na ten śrzodek, a dostateczney liczby żołnierza gotowego nie maiąc, można skutecznie ziednać beśpieczeństwo Kraiowi, ile doznawszy aż nadto okropnych skutków bezsilności. Wniesiemy oraz, czyli takowy tryb woiowania rozmaitych nieprzyzwoitości pełen, może być użyteczny; i po zaniedbanym *Okazywaniu Szlachty*, lubo tylą prawami przepisanym, które przynaymniey do utrzymania w Narodzie Rycerskiego ducha było przydatne; i osobliwie w tym wieku, gdzie Narody wszystkie w czasie nawet pokoiu liczne i dobrze ćwiczone woyska w gotowości trzymaią.

XIII. Nigdy nikomu wolno nie będzie zaieżdżać bezprawnie iakieykolwiek natury dobr bez powagi Sądu, którego Jurisdykcyi też dobra podlegaią, i przed przewiedzionym prawem; a to pod utratą pretensyi, w którey byłby uczyniony tenże bezprawny zaiazd. Co się zaś tycze pretensyi wynikaiących z kontraktów zastawnych lub arendownych, ustanowiono: że Dzierżawca, któremu kontrakt wyszedł, i Zastawnik, któremu stosownie do zapisu i czasu Summa wyliczona iest i złożona w Grodzie podług praw Koronnych, albo na gruncie podług Statutu w W. X. Lit:, powinien

winien natychmiast ustępować z possessyi. Gdyby zaś Arendarz albo Zastawnik do Dziedzica, lub wzaiemnie ten do tamtych mieli iakie pretensye, rozprawić się o nie będą mogli w Sądzie przyzwoitym; w którym Sprawy o pretensye z arend i zastawów dobr pochodzące, przed wszystkiemi innemi, bez appellacyi sądzone być powinny. Pod bezprawny zaiazd nie mogą być pociągane ani rugowania Arendarzów i Zastawników po wyszłym czasie kontraktu, i złożoney summie; ani zaiazdy dobr czynione na fundamencie karty lub tranzakcyi roborowanych. Odmiana tey całey ustawy w Koronie, albo w Litwie opisanego Statutem w takowych sprawach porządku, należeć ma do iednomyślności na Seymie woinym.

Zaiazdy i wypędzania z dobr, przedtym u nas nieszczęśliwie praktykowane, były przyczyną częstych gwałtów i zaboystw; zabytkiem dawney owey dzikości, która przyznawała prawo mocnieyszemu; zniewagą Narodowey Zwierzchności; oznakiem słabości rządu; dowodem niedoskonałości Kraiowego prawodawctwa; nadwerężeniem własności i beśpieczeństwa Obywatelów. Zniesienie tak dzikiego bezprawia, iako i wielu innych tym podobnych, winien

nien iest Narod punowaniu STANISŁAWA AUGUSTA. Spodziewać się należy, iż Rzeczpospolita raczy zupełniey ieszcze zapobieżeć wypędzaniom z dobr i zaiazdom; a wynaleść skuteczne śrzodki do odięcia wszelkich pozorów przemocy i gwałtowności, oraz wdrożenia wszystkich Obywatelów, żeby bez naymnieyszego oporu byli posłusznemi prawu.

Te są trzynaście materyi Stanu, pod iednomyślnością w czasie seymowania wolnego zostawione, pod które iak wiele innych pociągać można, każdy widzi, i poznaie łatwo, czyli dosyć iest zabespieczone dochodzenie Seymów; Widzieliśmy wprawdzie po kilkudziesiąt latach bez-radnych doszłe cztery Seymy wolne; ale ktoż wie, coby się było stało, podawszy takie do obradowania materye, w których iednomyślność równie iest potrzebna iak trudna? Cożkolwiek bądź, przynaymniey Konstytucya Roku 1768. obmyśliła skutecznie, iak zobaczemy w Rozdziale: *O Seymach*, aby zrywanie Seymów nie mogło tyle, iak przedtym, przynosić szkody Oyczyźnie.

ROZ-

ROZDZIAŁ VI.

O KROLU, *Jego Prerogatywach i Prawach, Dochodach, Tytułach, Powinnościach.*

KROL Polski, ieden z Europeyskich Królów przez wolne całego Narodu obranie panuiący, ma wszystkę powagę i okazałość Maiestatu Krolów dziedzicznych. Panowanie iego prawami opisane, ciaśnieysze wprawdzie iest, niżeli udzielnych Monarchów władza; ale też tym pewnieyszy nad innych Krolów Król Polski przywiązania i miłości Narodu. *Ciesz się*, mowił do Henryka, obranego Króla Polskiego Konarski Biskup Poznański: *ciesz się, że masz krolować w tym Państwie, gdzie podzielaiąc z drugiemi dwoma Rzeczypospolitey Stanami władzę naywyższą, powinieneś sobie obiecywać, iż kochaniem poddanych będziesz. Wolny lud, wolnemi głosami obranego, szanować cię będzie iak dziedzicznego Pana, i co samych prawie Krolów Polskich iest chlubą, na każdego Polaka łonie będziesz mogł bespiecznie zasypiać.*

Kiedy Król bywa obierany.

Nie bywa obierany Król, tylko po śmierci panuiącego; bo iakośmy wspomnieli wyżey, nie pozwalaią prawa o następcy wspominać za życia Króla. Pod panowaniem Jana Kazimierza, kilku postroncym Panom czyniono wprawdzie nadzieię następstwa na tron, atoli kroki te, lubo bezprawne, iednak okolicznościami i potrzebą, którey prawa nawet ustępować niekiedy muszą, wymowne, zniszczyła potym, do władzy swoiey powrociwszy, Rzeczpospolita. Gdy Henryk porzuciwszy Krolestwo Polskie, do Francyi odiechał, i powrotu iego doczekać się ani spodziewać nie można było; gdy Jan Kazimierz z pozwoleniem Rzeczypospolitey, lubo niechętnym, złożył Koronę; musiano w dwóch tych przypadkach nowe obierania składać. Ale zaraz Roku 1669. stanęło prawo, ażeby Królem obrany do śmierci tron posiadał, ani mu wolno nie było z Stanami o iego ustąpieniu traktować. Prawo to swoim i następców imieniem potwierdził w przysięgach swoich Król Michał; i Seym Lubelski Roku 1703. ponowił toż samo wydaną Konstytucyą, aby Król dożywotnie panował. Na koniec przypadek wypowiedzenia posłuszeństwa nie zdarzył się, bo ani Narod na wy-

wyborze swoim, ani Krolowie na wierności Narodu nigdy się nie zawiedli.

Dawnieysze Prawa żadnego Narodu Kandydatowi starać się o Koronę nie bronią. Ztąd iest, że w następnych po wygasłym Domie Jagiellońskim bezkrolewiach, rozmaitych Narodów odzywali się Kandydaci. Piastów nawet, tak nazywaią Obywatelów Polskich o tron staraiących się, nie wyłączaią prawa. Zaraz po Zygmunta Augusta śmierci, byli niektórzy Piasta na Krolestwo życzący; i po odieździe Króla Henryka, gdy się przeciwne strony zgodzić względem obrania nie mogły, większa część Szlachty Polaka Królem mieć żądała. Królowie Michał i Jan III. wzięci byli na tron z łona Narodu. Po śmierci dopiero Jana III. Konfederacya R. 1696. po zerwanym Konwokacyinym Seymie, ustanowiła z naprawioney podobno od Krolowy, przeciwko Krolewiczom niechęci, aby za nieprzyiaciela Oyczyzny był poczytany, ktokolwiek z Obywatelów starać się o tron, albo rodakowi do tronu pomagać będzie. Przeciwnie znowu tey ustawie na Seymie Konwokacyinym Roku 1733. uchwalono, aby nie kto inny Krolem był obrany, tylko rodowity Polak; i do tego przysięgą nawet obowiązały się Stany

Kandydat do tronu.

Sey-

Seymuiące. Ale żądanie to nieuskutecznione na ów czas; dopiero w ostatnim bez-krolewiu dopełnione zostało, przez wolne i iednomyślne panuiącego nam dziś Króla z pośrzodka Obywatelów wybranie. Na ostatek Konstytucya Roku 1775. chce mieć za wieczyste prawo, aby na potym nie kto inny mogł osiadać tron Polski, tylko Piast rodowity; o czym iuż się mowiło pod prawami Kardynalnemi.

Kto ma prawo obierać Króla?

Prawo głosowania na Króla, maią wszyscy Senatorowie i Szlachta w Koronie, Litwie, i przyłączonych Prowincyach znayduiący się. Szlachta nawet nie tylko Posłów wyprawiaią na Elekcyą, ale i sami, którym się podoba, zieżdżać mogą. Jeszcze przed obieraniem Henryka wniesiona była ta o Stanie Rycerskim wątpliwość, gdy Senat chciał, ażeby wybrani tylko po Woiewodztwach Posłowie należeli z nim do Elekcyi. Ale za przełożeniem wiekopomney pamięci Jana Zamoyskiego Posła na ów czas Bełzkiego, że sprawiedliwa rzecz iest, ażeby naycelnieyszey tey wolnego Narodu prerogatywy byli równie wszyscy Szlachta uczęstnikami, iako wszyscy równie przykładać się muszą do bronienia Oyczyzny; co też i Statutem Zygmunta I.

Sta-

Stanowi Rycerskiemu iest ostrzeżono; zdanie to przeważyło, i nie tylko zwyczaiem nieprzerwanym, ale i prawami zostało potwierdzone. Woysko ile woysko, nie należy do obierania Krola; chyba że służący w nim Szlachta przybywaią na Elekcyą wraz z swoiemi Woiewodztwami. Tak uchwaliły Konstytucye R. 1632. 1648. 1668. 1674. Miasta także znacznieysze, to iest: Kraków, Poznań, Wilno, Lublin, Warszawa, Gdańsk, i Toruń, maią przywiley dawania głosu przez Posłow swoich na Króla; na Elekcyi Nayiaśnieyszego STANISŁAWA AUGUSTA, i Kamieniec Podolski głosował.

Dawnieyszemi czasy obierania czyli uznawania Krolów, odprawiały się zazwyczay w Krakowie albo w Piotrkowie, bo te były nayczęściey mieysca Ziazdów. Gdy przy końcu panowania Zygmunta Augusta, Warszawę na Seymy wyznaczono, iuż i Krolowie pod tym miastem bywaią obierani; w polu, bo przyieżdżaiących Obywatelów mnostwo, trudnoby inaczey pomieścić. W Roku 1573. Litwa zalecała do Elekcyi *Parczów* Miasteczko niby wygodnieysze, że w śrzodku między Polską i W. Xięstwem leżące, ale prożno, bo na obranie Henryka Ziazd pod Warszawę

Mieysce obierania.

u

u Wioski *Kamieni* wyznaczono. Poźnieysi wszyscy Krolowie, oprocz Augusta III. obranemi byli w polu między Warszawą i Wolą, i ażeby tam zawsze odprawiały się Elekcye, prawami ostrzeżono. W reszcie beśpieczeństwo placu elekcyinego mocno iest obwarowane, a iadącym na obranie Krola Obywatelom przykazuią prawa surowie, ażeby się spokoynie zachowali, i wstrzymywali od czynienia krzywd po drogach.

Porządek Elekcyi.

Sposobu obierania Krola, nie mamy dostatecznie prawami opisanego; ale zachowany na Henryka Elekcyi porządek iest prawidłem, chyba że Konwokacyine Seymy co szczegulnego nakażą. Za życia ieszcze Zygmunta Augusta mowiono o tym, ale nic nie uradzono. Ziazd Jędrzeiowski na poparcie Elekcyi Stefana, materyą tę pierwszemu Seymowi po koronacyinym zalecił, wszakże i wzmianki o niey nie było aż do Roku 1588. w którym, gdy, iako świadczą Piasecki i Solikowski, iedni dom Austryacki od Korony Polskiey wieczyście oddalić, inni żadnego Kandydata nie wyłączaiąc, sposob tylko wolney Elekcyi dokładnie opisany mieć chcieli, zostały obrady bezskuteczne. W początkach i przy końcu panowania

Zy-

Zygmunta III. znowu tę materyą traktowały na Seymach Stany; ale, (słowa są Stanisława Kobierzyckiego,) bądź przez podeyźrzenia i trwożliwość o wolne obieranie, bądź przez interes tych, którzy w nieopisanych prawem bezkrolewiach spodziewali się zyskiwać; znowu ią do dalszego czasu zwleczono. Pod czas Elekcyi Krola Michała, Prymas Prażmowski zachęcał Stany Rzeczypospolitey, aby w tak ważney materyi co pewnego ustanowiły, utyskując, że Przodkowie zawsze o niey, ale tylko bezskutecznie myśleli; wszelako aż do naszych czasów porządek Elekcyi Krola zwyczaiem szczegulnie utwierdzony iest, nie prawem.

Obierany bywa Król na Seymie, który przeto nazywa się Seymem Elekcyi; ale do Seymowych Obrad sami Senatorowie i Posłowie należą, inni zaś Szlachta na swoie Woiewództwa podzieleni, w polu pod namiotami, na mieyscach od Marszałka W. sobie wyznaczonych, czasu głosowania czekaią. Mieysce zasiadania Senatorów, iest budynek drewniany, naprędce i umyślnie do tego na każdy raz zrobiony, który nazywaią *Szopą*. Posłowie zaś blisko tego mieysca maią swoie Koło, gdzie Marszałka, zwyczaiem

innych Seymów, obrawszy, łączą się z Senatem.

Po obmyślonym beśpieczeństwie placu Elekcyinego, złączone Stany daią audyencye Posłom Dworów Cudzoziemskich, a Kandydatów do tronu, którym Prawa zabraniaią znaydować się w polu. Prymas imieniem Senatu, Marszałek Poselski imieniem Stanu Rycerskiego, daią odpowiedzi Posłom, którzy w mowach i listach swoich dawać powinni Rzeczypospolitey tytuł Nayiaśnieyszey; i mamy przykłady przerwaney Posłom mowy, gdy tego tytułu nie dawali.

Skoro przychodzi dzień głosowania na Krola; Prymas w mowie swoiey Kandydatów tronu wymieniwszy, i zachęciwszy Stany do zgodnego obrania; Senat i Poselską Izbę do swoich Woiewództw rozsyła. Tam pierwszy w każdym Senator, Kandydatów znowu wspomniawszy, głosy zbiera; zebrane znoszą na mieysce Seymowych Obrad; a po zebraniu i przeczytaniu ich w przytomności wszystkiego Rycerstwa, które zbliżywszy się, otacza Szopę i Koło Seymuiących; Prymas obieżdża Woiewodztwa, pytaiąc się po trzykroć, czyli iest zgoda wszystkich, na obranego

Krola,

Krola, i gdy się nikt nie sprzeciwia, oznaymuie go; a Marszałek W. Koronny obranego i oznaymionego ogłasza u wszystkich trzech bram okopów placu Elekcyinego, z których iedna iest na zachod, dla Obywatelów Wielkiey Polski; druga na południe, dla Małey-Polski; trzecia na wschod dla Litwy. Nakazuią zaś prawa, ażeby nie oznaymiać i nie ogłaszać Krola, tylko za nastąpionym iednostaynym wszystkich zgodzeniem się. Trafia się czasem, że przez rozdwoienie umysłów, niezgodna bywa Elekcya, iak były Krolów: Stefana, Zygmunta III. Augusta II. i Augusta III. ale potym do iedności Rzeczypospolitey przystaiąc wszyscy, obranego Krola uznaią iednomyślnie, chociaż przy obieraniu zdaniami różnili się. Skoro przez przytomnych na Elekcyi Obywatelów Król zgodnie iest obrany, nieprzytomni obraniu takowemu sprzeciwiać się nie mogą; i ieszcze Konfederacya Roku 1573. poczytuie ich za nieprzyiacioł Oyczyzny.

Obrany Król podpisuie przez swoich Pełnomocników, umowione między niemi, a Rzeczypospolitey Deputatami, *Pacta Conventa*; w których oprocz obowiązków wszystkim Krolom, zacząwszy od Henryka, wspolnych,

znaydować się zwykły i niektóre szczególne, według potrzeby Rzeczypospolitey; odbiera Dyploma Elekcyi swoiey przez Prymasa i Marszałka Stanu Rycerskiego podpisane; wykonywa Stanom Rzeczypospolitey przysięgę na *Pacta Conventa*. Po czym wszystkim, naznaczywszy dzień na Koronacyą Krola, kończy się Seym; a obranie, oznaymienie, i ogłoszenie obranego Krola, *Pacta Conventa*, ich podpisanie, i zaprzysiężenie, Dyploma Elekcyi, i nazwiska tych wszystkich, którzy głosowali, drukuią się w iednę księgę, aby miały mieysce między prawami Kraiowemi.

Koronacya Krola.

W czasie przez Seym Elekcyi wyznaczonym, obrany Król i Stany Rzeczypospolitey zieżdżaią na koronacyą do Krakowa; która od czasów Władysława Łokietka statecznie w tym Mieście bywać zwykła; dawniey zaś bywała w Gnieźnie. Nayiaśnieyszy STANISŁAW AUGUST za ustawą Seymu Konwokacyinego był koronowany w Warszawie; co ażeby na potym prawom Miasta Krakowa nie ubliżało, i nadgrodzone było złożeniem tam extraordynaryinego Seymu, gdy czas i Zamku wyporządzenie dozwoli, a okoli-

czno-

czności i potrzeby Rzeczypospolitey wyciągać będą, ostrzeżono.

Trwa bezkrolewie aż do koronacyi Krola, który poki tylko obranym iest, nie ma prawa żadnych tronu prerogatyw używać. Samemu Janowi III. dla trwaiącey w ten czas z Turkami woyny, pozwolono i rządy Państwa zaraz po obraniu swoim obiąć, i lata panowania od Elekcyi rachować, i woysko na nieprzyiaciela prowadzić, i pospolite ruszenie Szlachty w przypadku potrzeby nakazać, i do listów wszelkich, Rzeczypospolitey interesow tyczących, pieczęci gabinetowey używać, wyiąwszy do Cara Moskiewskiego, do którego korrespondencya powinna była Litewską pieczęcią być pieczętowana.

Prawo koronowania Krolów, ma zabeśpieczone sobie zdawna Arcy-Biskup Gnieźnieński Prymas; a w iego niebytności Kuiawski Biskup; o czym będzie niżey. Koronacyą nowego Krola, uprzedza pogrzeb zmarłego, nakładem Rzeczypospolitey. Obrządki koronacyi pomiiamy, gdyż są obszernie opisane od Gwagnina, Lengnicha, i wielu innych. Przy koronacyi przysięga Król na *Pacta Conventa*, na prawa Rzeczypospolitey, swobody, wolności, i przywile-

wileie Narodowi nadane od dawnieyszych Krolów, wyliczaiąc wszystkich od Kazimierza W. aż do ostatniego swoiego poprzednika; Narod wzaiemnie Krolowi na wierność i posłuszeństwo przysięga. Po skończonych koronacyi obrządkach, następuie Seym, Koronacyinym zwany, o którego porządku iako i Elekcyinego wspomniemy pod Rozdziałem: *O Seymach.*

Prawa Krolewskie.

Po koronacyi Król panowanie swoie iuż zaczyna, i wszystkie godności swoiey służące prawa i prerogatywy sprawuie. Lubo wolnie obranego, i prawami określoną władzę maiącego, szanuią Polacy równie, iak w innych kraiach szanowani są Monarchowie udzielni. Dostoieństwo iego, nie tylko właściwy Narodowi Polskiemu zaszczyt, że czcić i kochać Krolów naszych umiemy, ale nadto i prawa dostatecznie waruią, sądzić i karać surowie nakazuiące tych, którzyby przeciwko Maiestatowi Krolewskiemu odważali się co zamyślać; i tego, nie tylko tronu bespieczeństwo, ale nad to spokoyność kraiowa, całość rządu, i szczęśliwość Obywatelów wymaga. Obszerniey o tym mówić przypadnie pod Rozdziałem: *O Sądach Seymowych.*

Głową

Głową Narodu, i pierwszym z trzech Rzeczypospolitey Stanów całość powszechną składaiących będąc Król Polski, ma niektóre prawa sobie samemu właściwe, insze z dwoma drugiemi Stanami wspolne; do którey wspolności Senat i Stan Rycerski przyszedł, iuż to dobrowolnym Krolów ustąpieniem praw swoich; iuż Paktami Krolom po Zygmuncie Auguście obieranym podawanemi, które do rozszerzenia wolności i swobod Narodowych dziwnie były przydatne.

A naprzod co się tycze prerogatyw Krolowi samotnie służących; sam ma prawo zwoływać przez swoie Uniwersały Seymy tak Ordynaryine co dwa lata przypadaiące, iak Extra-ordynaryine w czasie potrzeby przez siebie lub przez Radę Nieustaiącą (którey żądaniu i większości głosów nie będzie się mogł sprzeciwić, Konst: R. 1775.) uznaney; tudzież zwyczayne przed-Seymowe Seymiki Obywatelom po Woiewodztwach nakazywać; zasięgaiąc zawsze zdania, przedtym Rady Senatu, a teraz Rady Nieustaiącey, względem materyi, które na Seymach traktowane być maią.

W posiadaniu tego prawa zostawali nieprzerwanie Krolowie Polscy, i przywłaszczać go sobie nie pozwolili nikomu. W początkach panowania Zygmunta Augusta, gdy po spełzłym pierwszym Piotrkowskim Seymie, Szlachta domagali się drugiego, a Król z iego złożeniem ociągał się, widząc przeciwko sobie niechęci i praktyki rozmaite, świadczy Bielski, że Prymas Dzierżgowski groził Krolowi, iż sam zgromadzi Stany; wszakże nie śmiał się tknąć prawa Krolewskiego. Gdy na Bernarda Macieiowskiego Prymasa nalegano pod Zygmuntem III. ażeby w trudnych Rzeczypospolitey okolicznościach Seym złożył; odpowiedział, że to iest samego Krola właściwe prawo. Pod tymże Krolem ważyli się Rokoszanie bez Krolewskich Uniwersałów ziazdy odprawiać; pod Augustem II. Radzieiowski Prymas Radę Senatu naprzod, a potym i Seym zwołał; ale takowe ziazdy, iako bezprawne, i powadze Królewskiey ubliżaiące, zganiła Rzeczpospolita, i ażeby na potym nic podobnego nie działo się, ustanowiła.

Nie tylko zaś żadne obrady publiczne bez Krolewskiego na to obwieszczenia składane być nie powinny; ale nawet i na prawnie złożonych nic

się

się postanowić nie może, tylko w przytomności Krola. Gdy w R. 1652. Seym przypadł, a Jan Kazimierz w Uiazdowie chorował, ziechały tam do Pałacu Stany; a Król leżąc na łożku Marszałka Izby Poselskiey słuchał, i materye obrad Seymowych przez iednego z Pieczętarzów oznaymił Stanom; które o nich naradziwszy się w Zamku Warszawskim, znowu do Pałacu Uiazdowskiego wróciły, i tam w Krolewskiey przytomności postanowiwszy, czego wymagała Rzeczypospolitey potrzeba, Seym skończyły. Tenże Jan Kazimierz gdy na Seymie w początkach Roku 1668. złożonym, że Sessya długo się w noc przewlekła, odszedł do pokoiu swoiego, za pozwoleniem Senatorów, po mimo woli Posłów; wzięli to Posłowie, iak gdyby Król Seym zerwał. Y w Roku 1733. gdy August II. umarł, Seym zaczęty zaraz się rozszedł.

Trafiało się atoli, że czasem bez przytomności Krola, ale zawsze za iego pozwoleniem, Senat i Stan Rycerski obrady swoie na Seymie odprawowali; a to wtedy gdy postrzegaiąc iakie ubliżenie prawom, chcieli mieć większą w naradzaniu się wolność; i żeby w przypadku potrzeby ostrzeżenia

w

w czym Krola, nikt osobiście nienawiści nie popadł. Pozwolili takowych Stanowi Rycerskiemu z Senatem obrad, Krolowie: Zygmunt August, Zygmunt III. Władysław syn iego i następca. Ale Jan III. iako świadczy w Listach swoich Jędrzey Załuski Biskup Warmiński i Kanclerz W. Koronny, nigdy na takowe rady zezwolić nie chciał, lubo był o to proszony.

W dawnieyszych czasach znayduiemy przykłady odprawionych bez przytomności Krolewskiey Seymów, ale zawsze z wolą Krolewską. Dwa takowe Ziazdy pod Jagiellonem, i dwa pod synem iego Władysławem, gdy do Węgier odiechał, odprawiły się. Alexander w Roku 1503. nie mogąc z Litwy na Seym wyznaczony ziechać, mianował Senatorów, którzyby nim zawiadywali; i co tam postanowiono, za ważne przyiął. Z podobneyże przyczyny zabawienia się Krolewskiego w Litwie, Seymy Roku 1534. i 1542. bez bytności Zygmunta I. odprawione, który dopiero potym Ustawy Seymowe potwierdził. Lecz po wspomnionym Roku 1542. niemasz przykładu, żeby kiedy był Seym bez Krola.

Wszy-

Wszystkie Prawa i Konstytucye Seymowe, Uniwersały, Dekreta, Przywileie, Akta publiczne, Expedycye Rady Nieustaiącey, wychodzą i ogłaszane są pod imieniem Krolewskim; podobnież odprawiaią się wszystkie Sądy, a niektore nawet sam Król sądzi; o czym obszerniey mowić będziemy, traktuiąc o różnych w Polszcze Jurisdykcyach Sądowych.

Głową iest i Prezyduiącym w Radzie przy Boku swoim Nieustaiącey, i wszystkie na niey ułożone expedycye podpisuie, nie mogąc podpisu odmowić, skoro co ustanowi większość głosów.

Daie audyencye wszełkiego gatunku Posłom od Dworów Cudzoziemskich; nic iednak zawierać z niemi nie może bez dołożenia się Rady Nieustaiącey, albo Seymu w materyach tych, które zezwolenia całey Rzeczypospolitey wymagaią. Cudzoziemskich Panów Posłowie wysyłani bywaią do Krola, i całey razem Rzeczypospolitey, ale do samych dwoch niższych Stanów, pominąwszy Krola, chyba w bez-krolewiu, być wysyłani nie mogą; gdyżby to było rozrywać tę iedność, którą się utrzymuie Rządu i Narodu Polskiego powszechna całość. Wy-

Wybiera i mianuie osoby na Poselstwa do Państw postronnych, ale wysłanie ich i opisanie Instrukcyi należy do Seymu albo Rady Nieustaiącey w czasie między Seymem a Seymem. Więcey o tey materyi będzie w Rozdziale: *O Posłach i Poselstwach.*

Pospolitego ruszenia nie może nikt zwołać, tylko sam Król, z wolą atoli całey Rzeczypospolitey. i za iednomyślnością na Seymie wolnym; o czym iuż było wyżey. Gdy w Roku 1676. Prymas Olszewski za naleganiem Krolowy i radą Senatu naznaczył Pospolite ruszenie na ratowanie Krola Jana od Turków i Tatarów obleżonego; uraził się Król o to prerogatywy swoiey przywłaszczenie, chociaż Prymasa wymawiało niebeśpieczeństwo Krolewskie.

W czasie woyny, ile razy Król iest przytomny wyprawie, przy nim zostaie naywyższa władza nad woyskami Rzeczypospolitey. Pominąwszy dawnieysze czasy, w których panowanie Krolów było obszernieysze; Stefan i następcy iego, prowadząc sami na nieprzyiaciela woysko, zawsze naywyższe rządy w nim trzymali.

Ro-

Równość, o czym iuż mowiliśmy, nie dozwalaiąc Szlachcie Polskiey używać nazwisk Hrabiow, Margrabiow, Baronow; może Król Polski dawać przywileie na takowe tytuły Cudzoziemcom, czego są i dawnieysze i poźnieysze przykłady.

Oycem iest i Opiekunem nauk i Szkoł Narodowych Król Polski; za swoiemi przywileiami zakładał przedtym Akademie i Szkoły publiczne; teraz zaś po ustanowieniu przez Rzeczpospolitą Kommissyi Edukacyi Narodowey, iakie w tey mierze prawa służą Krolowi, powiemy pod osobnym Rozdziałem: *O Kommissyi Edukacyiney.*

Podobnież co się tycze kunsztów, rękodzieł, i rzemiosł; ma prawo nadawania przywileiów Miastom, Kompaniom, i Cechom; które iednak nie powinny być z krzywdą cudzą, ani prawu pospolitemu przeciwne.

Podpisuie i wydaie gleyty, czyli listy zaręczaiące beśpieczeństwo do stawienia się w Sądzie, osobom oskarżonym o kryminalny występek; z' tym iednak warunkiem, że ani przeciwko Dekretom być wydawane, ani więcey trwać nad sześć miesięcy, ani od wzdawania w Sądach ochraniać obwinione-

go

go nie mogą. *Pacta Conventa Nayiaśn: STANISŁAWA AUGUSTA, na fundamencie praw dawnieyszych.*

Jeszcze do praw Królewskich należy wyznaczać Kuratorów osobom, które odszedłszy od rozumu, nie są w stanie rządzenia sobą, i maiątkiem swoim. Prawo to zbawienne, a Królowi, który iest Oycem Narodu, naywłaściwiey służące, Konstytucya Roku 1638. tak obiaśniła, że Kuratorye na *mente captos* wychodzić z Kancellaryi nie powinny, poki z inkwizycyi wyprowadzonych przez pewne Delegaty (których Król naznaczy z Senatu, z Urzędników Ziemskich, lub z innych Obywatelów Stanu Rycerskiego teyże Ziemi, gdzie z dobrami swoiemi zostaie ten, na którego Kuratorya iest wyiednywana;) nie okaże się dowodnie, iż zupełnie odszedł od rozumu, iż sobą ani maiątkiem swoim zarządzać nie może, i prawdziwie Kuratora potrzebuie. Po takim dowodnym okazaniu, Król listy swoie na Kuratoryą wydaie, zawsze z warunkiem prawa dla bliższych chorego Krewnych.

Nayznakomitszym Krola Polskiego prawem, poki w zupełności swoiey zostawało, było przedtym rozdawanie krze-

krzeseł Senatorskich, Ministeryow, Urzędów wszelkich Swieckich i Duchownych, Starostw i Krolewszczyzn. Ale prerogatywa ta Maiestatu naycelnieysza, przez Konstytucyą Seymu Delegacyinego Roku 1775. a wstąpienie Krola Jmci panuiącego, znacznie została ścieśnioną. Starostw albowiem i Krolewszczyzn nie ma iuż Krol w swoim szafunku, lecz o nich inaczey rozrządziła Rzeczpospolita, iak zobaczemy w osobnym Rozdziale. Do zawakowanego krzesła lub Ministerium, Rada Nieustaiąca trzech Kandydatow obiera, a Król iednego z obranych przywileiem nadaie. Podskarbiow tylko Nadwornych Koronnego i Litewskiego, na wspomnionym dopiero Seymie do Ministerium podniesionych, udzielne kreowanie, tudzież wszelkich Stanu Rycerskiego i Duchownych Urzędów, Prelatur, Opactw, i Probostw do Krolewskiey nominacyi należących, rozdawnictwo, zostawione iest w całości Krolowi.

O wszystkich tych Urzędach niżey traktować w szczegulności będziemy, gdzie oraz powiemy co w dawaniu ich każą zachować prawa; tu ieszcze należy wspomnieć, że Krolowie Polscy maią prawo, równie iako i inni Mo-

nar-

narchowie, mianowania do Kardynalstwa; (m) przestrzeganie iego i zachowanie w swoiey całości, zalecaią Krolom *Pacta Conventa.* Zwyczay także iest, iż Polska przykładem innych Narodów Katolickich, ma iednego z Kardynałów mieszkaiących w Rzymie, swoim Protektorem, ktory w interessach sobie poleconych u Dworu Papieskiego wdaie się, umocowany do tego listem Krolewskim.

Orde-

(m) Pierwszy z Polaków ozdobiony był Purpurą Kardynalską Zbigniew Oleśnicki Biskup Krakowski pod panowaniem Kazimierza Jagiellończyka. Ale gdy z przyczyny tego dostoieństwa wszczęła się kłotnia o pierwszeństwo między nim i Arcy-Biskupem Gnieźnińskim; stanęło prawo, żeby bez pozwolenia Krola i Senatu nie ważył się nikt z Prałatów Polskich Kardynalstwa przyimować. Poźnieysi Krolowie wszyscy używali tego prawa, zalecaiąc Papieżowi na to dostoieństwo, iuż to Polakow, iuż Cudzoziemców: i zalecenie ich zawsze musiało być skuteczne, inaczey odmowienie byliby poczytali za uszczerbek swoiey prerogatywy. Z nominacyi panuiącego nam Krola Jmci został Kardynałem Ludwik Xiąże de Rohan dzisieyszy Biskup Strasburski. Mianowany także iest do Kardynalskiego Kapelusza, Margrabia Antici Minister J. K. Mci i Rzeczypospolitey przy Dworze Rzymskim.

Orderow: Białego Orła, i S. Stanisława, Król iest Wielkim Mistrzem i Rozdawcą.

Dwor Krolowie Polscy trzymaią przyzwoity dostoieństwu i okazałości tronu; a ten składać się powinien z samey Szlachty Kraiowey, iak ostrzegaią wszystkie *Pacta Conventa*; wyiąwszy pomnieysze usługi, do których wszelkiego Stanu i Kraiu osoby mogą być przyimowane. O nadwornych Urzędnikach mowić będziemy w innym Rozdziale.

Do wszystkich Szarży Woyskowych Oboyga Narodow, aż do naymnieyszego Officyera, przez Konstytucyą Roku 1776. Król mianuie i patentuie; ktoremu Szefowie Regimentow, z doniesieniem o wakansie, przysyłać powinni opisanie starszeństwa, oraz zalecenie zasług i zdolności. Rotmistrzom Chorągwi Polskich, których Król kreuie, zostawione iest dawne prawo mianowania Towarzyszow i Officyerow, ale patentowanie rzeczonych Officyerow Krolowi należy; iako też i mianowanie Officyerow w czterech Chorągwiach Polskiego autoramentu, chodzących pod imieniem Krolewskim.

Dwa Regimenta Gwardyi Koronney, i dwa podobnież Litewskiey, oddane są pod udzielną Krola władzę przez Konstytucye 1764. i 1776. z warunkiem, aby naywyższa ich Kommenda nie była powierzana, tylko Szlachcie Polskiey lub Litewskiey, albo przyłączonych Prowincyi.

Nadworna Krola Jmci. Milicya, Paktami Konwentami do tysiąca dwochset ludzi, a Konstytucyą Roku 1775. do dwoch tysięcy pozwolona, iako z własnych dochodów Krolewskich iest płatną, tak od rozkazow Krola iedynie ma zależeć. Kommenda iednak ich powierzona być nie może, tylko Polskiemu albo Litewskiemu Szlachcicowi. Konstytucya Roku 1776. ustanowiła, aby taż Nadworna Krola Jmci Milicya poczytana była za żołnierstwo Rzeczypospolitey zarowno z Komputowemi; i to dla niey obwarowała, ażeby po nierychłym zeyściu panuiącego dziś Krola, płaconą być nie przestała z dochodow Krolewskich Ekonomicznych, do poki nowo obrany Król nie oświadczy woli swoiey, czy tęż Milicyą daley zachować, czyli rozpuścić zechce.

Prawo

Prawo bicia pieniędzy Kraiowych, od Zygmunta III. Stanom Rzeczypospolitey ustąpione, na záwdzięczenie opatrzonego przystoynie przez Rzeczpospolitą Krolewskiego potomstwa, powrocone iest panuiącemu dziś Krolowi Jmci, z temi iednak warunkami, które wyżey pod materyami *Statûs* opisaliśmy.

Tytuły Krolewskie.

Króla Polskiego tytuł z czasem stał się obszernieyszym przez przyłączenie do Krolestwa Litwy i innych Prowincyi. Dzisiay Król, lubo Prowincye niektóre są utracone, o czym powiedzieliśmy w Rozdziale II. pisze się: Królem Polskim, W. Xiążęciem Litewskim, Ruskim, Pruskim, Mazowieckim, Zmudzkim, Kiiowskim, Wołyńskim, Podolskim, Podlaskim, Inflantskim, Smoleńskim, Siewierskim, i Czerniechowskim. Przedtym Krolowie po tytułach Prowincyi, Polskę składaiących, używali tego słowa: *Dziedzic*; ale po śmierci Zygmunta Augusta ustanowiła Rzeczpospolita, i w przysięgi Krolewskie włożyła, aby tego nazwiska zaniechali.

Dochody Krolewskie

Poki Skarb Krolewski nie był oddzielony od Skarbu Rzeczypospolitey, i razem dostarczał na potrzeby Dworu

i Kraiowe; poki dostatkami zwyciężonych lub zawoiowanych Narodów sami się Krolowie bogacili; poki na Króla wybierano wszelkie podatki, od których nie byli wolnemi ani Szlachta, ani Duchowni, i których rozliczne były gatunki, iuż to w gotowych pieniądzach, iuż w daninach, iuż w rozmaitych powinnościach; (n) poki wszelakie pieniężne kary szły na Króla; naostatek, poki Królowie panami byli wielu Miast i włości; dochody Krolewskie nierównie były niżeli dziś znacznieysze. Lecz z czasem uwolnienia Duchownych i Szlachty od podatków, danin, i powinności; nadania dobr Królewskich iuż to dożywociem, iuż dziedzictwem, częścią na pobożne fundusze, częścią przez nadgradzanie zasłużonym, częścią przez politykę i potrzebę uymowawia sobie wziętszych i możnieyszych Obywatelów, a niekiedy

---

(n) Wyliczenie ich, znaydziesz w Kromerze, i w innych Autorach, a osobliwie w Tomie I. Historyi Narodu Polskiego, *na karcie* 85. *w Nocie* u. *i karcie* 253. *w Nocie* i. oraz dokładne opisanie, iakie mieli dawnieysi Krolowie dochody, i iakiemi sposobami powoli z nich wypadli. Co się tycze Krolewszczyzn, na chleb zasłużony obroconych, mowić o tym będziemy pod osobnym Rozdziałem.

dy i przez rozrzutność panuiących, znacznie dochodów Krolewskich umnieyszyły.

Nie można pewnie wiedzieć, iak wielkie były te dochody po oddzieleniu Skarbu Krolewskiego, i Dobr Stołowych od intrat Rzeczypospolitey, które dawniey, iako powiemy w swoim mieyscu, nie były stałe, i tylko ie w potrzebie obmyślano. Fredro w mowie Konarskiego do Henryka, wynosi ie do trzech milionów; ale o dokładności tego rachunku sprawiedliwie powątpiwaią niektórzy. Summa albowiem ta wynosiłaby na dzisieyszą monetę dwadzieścia kilka milionów. To pewnieysza, co mowi *Heidenstein*, że tenże Henryk przez kilka miesięcy panowania, rozrzutnością swoią uronił z dochodów Królewskich na trzydzieści tysięcy czerwonych złotych.

Za panowania Zygmunta III. chcąc Rzeczpospolita obmyślić na zawsze przyzwoite Stanowi Krolewskiemu opatrzenie, oraz zapobieżeć, *ne Rex aliquando egeat*, a przez to powaga Maiestatu ubliżenia iakiego nie poniosła; wyznaczyła, zkąd dostarczaiące intraty wieczyście, i niezawodnie, do Skarbu Krolewskiego wchodzić miały.

A nayprzod Konstytucyą Roku 1589. wyszczegulniono w W. Xięstwie Litewskim na Stoł Krolewski, Ekonomie: Grodzieńską, Szawelską, Brzeską, Kobryńską, Olitską, i Mohilowską, i dawne z cełł dochody. W Koronie zaś na Seymie Roku 1590. wyznaczono dla Króla: Wielkorządy Krakowskie, Zupy Solne Krakowskie i Ruskie, Miny Olkuskie; Ekonomie: Sandomirską, Samborską, Malborską, Rogozińską, i Czczewską; Cła Koronne i Ruskie, tudzież z Miast Gdańska, Elbląga, i Rygi; zostawuiąc przy tym w całości dawnieysze intraty z Mennic, i za podwody. (o)

Po ostatnim Prowincyi Polskich zaborze, wszystkie Ekonomie Pruskie, Mohilowska w Litwie, Samborska na Rusi, Zupy Solne tak Krakowskie iak i Ruskie, ledwo nie całe Wielkorządy, i

(o) Była dawniey powinność wszystkich Miast i włości, przystawiać bez zapłaty konie i wozy dla tych, których Krolowie z listami swoiemi po Prowincyach rozsyłali. Z czasem dań ta, nazwana *Podwody*, zamieniła się na podatek pieniężny; a w R. 1647. po ustanowieniu i rozporządzeniu Poczt w całym Kraiu na sposób Cudzoziemski, zupełnie ustała.

i Ekonomii Sandomirskiey część znacznieysza, do obcych Panów zagarnione, zeszczupliły dużo Krolewskiego Stołu dochody.

Kruszce Olkuskie były przedtym częścią Krolewskiego dochodu. Przychodzące z nich Krolowi srebro wystarczało i na bicie pieniędzy, i na insze potrzeby; a przytym i Kompania koszt na robotników łożąca, i Mieszczanie Olkuscy znacznie zyskiwali, i Kray cały miał dobrą monetę z domowego śrebra robioną. W poźnieyszych latach zaniedbanie tych domowych dostatków wielką szkodę Rzeczypospolitey przyniosło. Zawalone i wodami zalane Szyby Olkuskie, coraz trudnieyszemi do dobywania stały się. August II. i August III. obiecywali Rzeczypospolitey staranie swoie na dobycie tego Kraiowego Skarbu, i sprowadzenie naybiegleyszych w Europie górników z Saxonii; ale tego do skutku przywieść nie mogli. Dziwna rzecz, mowi Lengnich, że Polacy maiąc w domu tak szacowne bogactwa, zaniedbywaią z nich korzystać, gdy Narody inne szukaiąc ich, morza przebywać, i świat okrążać nie lenią się.

Wszakże panuiący nam Król Jmć, iak przyrzekł w swoich Paktach Konwentach, iż się starać będzie, ażeby Góry Olkuskie uczynić dla Rzeczypospolitey pożytecznemi, tak zaczął iuż przywodzić do skutku, lubo tak trudną imprezę, przez uprzywileiowanie Kompanii z samych Kraiowych Obywatelów złożoney, która acz mały koszt na dobywanie zaniedbanego Kruszcu, iednak dosyć szczęśliwie dotąd łożyła. Obfitych z tego przedsięwzięcia dla całego Kraiu pożytków możnaby się spodziewać przy większych nakładach, które tam nieuchronnie są potrzebne.

Dzisieysze Króla Polskiego dochody zależą na reszcie pozostałych w Koronie i Litwie Ekonomii; na czterech milionach Złotych Polskich, które Rzeczpospolita Królowi Jmci corocznie płacić obowiązała się, nadgradzaiąc poniesione przy zaborze Kraiu intraty; i które z nayczystszych i naypewnieyszych intrat wypłacane być maią, w dwóch częściach z Skarbu Koronnego, a w trzeciey z Litewskiego; na Pocztach, które dawniey za przywileiami Krolów na pożytek Generałów Pocztmistrzów chodziły, a przez *Pacta Conventa* Krolowi Jmci panuiącemu na pomnożenie dochodów Stołowych są oddane;

dane; na Mennicach, o których wyżey mowiliśmy, i na trzecim groszu z ceł od wszelkich towarów Kupieckich w Koronie i Litwie, bo dwa na Skarb Rzeczypospolitey idą.

Względem Ekonomii, ostrzegaiąc wszystkie prawa dawnieysze i poźnieysze, żeby ani zmnieyszane, ani przyczyniane, ani obciążane długami, ani przywileiami żadnemi, w intratach zeszczuplane być nie mogły; a ich administracya lub arenda nie ma być dawana, tylko Szlachcie Polskiey, Koronnym Obywatelom w Koronie, a Litewskim w Litwie. Krolowi Jmci panuiącemu pozwoliła Rzeczpospolita przez Konstytucyą Roku 1775. przykupić do Ekonomii Litewskich dobr za pułtora miliona złotych; a Summy tak wydaney powrócenie, iako też remanentów wszelkich, Jnwentarzów i sprzętów, w Ekonomiach pod panowaniem Jego Krolewskiey Mości sporządzonych, Sukcessorom Nayiaśnieyszego Pana zabeśpieczyła.

Taż ieszcze Konstytucya przyłączyła do Ekonomii Grodzieńskiey i Brzeskiey, wioski niektóre, na fundusz Edukacyi Narodowey po zgaszonym Zakonie Jezuickim spadłe, z obowiązkiem

wy-

wypłacania corocznie do Kassy Kommissyi Edukacyiney 13150. Złotych, i z temiż warunkami, które są dla innych Obywatelów podobne dobra trzymaiących postanowione.

Konstytucya Roku 1776. dała moc Kommissyi Skarbowey sprzedać, z wolą i wiadomością Króla Jmci, pozostałe Wielkorządów Krakowskich i Ekonomii Sandomirskiey części, a inne dobra, w dochodach im wyrównywaiące zakupić; sprzedane tak, zamienią się w dobra Ziemskie, waruiąc dla Mieszczan i Miast, całość ich przywileiów; a na to mieysce kupione nabędą istoty dobr Stołowych Królewskich, i onym we wszystkich prawach zrównaią się.

Skarbu Krolewskiego, i dobr Stołowych Ekonomicznych administracyą trzymali przedtym Podskarbiowie Nadworni; Urząd tych przez Konstytucyą Roku 1775. podniesiony iest na Ministerium; a przez reskrypt J. K. Mci, dnia 30. Maia Roku 1781. wydany, ustanowiona iest Kommissya Ekonomiczna, zawiadywać maiąca wszystkiemi dochodami, wydatkami, i interesami prawnemi, tak Stołu Krolewskiego, iako i dobr dziedzicznych Króla Jmci tyczącemi się.

Jako

Jako prawa i prerogatywy swoie, tak też i powinności względem Narodu ma Król Polski. Odnoszą się wszystkie ogólnie do rządzenia Rzecząpospolitą, podług Kraiowych ustaw, zachowania w całości praw, swobod, wolności, przywileiów Narodowych, które przy Koronacyi swoiey uroczyście potwierdza i zaprzysięga, wykonywania Paktów Konwentów, które na każdym Seymie, w przytomności wszystkich Stanów powinny być głośno, wyraźnie, i nic nie opuszczaiąc czytane, z wolnością dla każdego Seymuiącego przymowienia się do nich. W szczegulności zaś, co Król Polski czynić i zachować iest obowiązany, względem nie używania nazwiska Dziedzica, ubeśpieczenia wolney na zawsze Krolów Elekcyi, spokoyności i beśpieczeństwa Dyssydentów, składania Seymów Ordynaryinych co dwa lata z prawa, a Extra-ordynaryinych w potrzebie i za zdaniem Rady Nieustaiącey, rozdawania Urzędów, nadawania przywileiów, obierania małżonki, lub z nią rozwodzenia się, nie używania do Rady ani Dworu Cudzoziemców, zachowania Traktatów z obcemi Mocarstwami, wysyłania Poselstw, i traktowania z Dworami postronnemi, nie wprowadzania Woysk cudzoziemskich w Kraie Rzeczypospolitey, ani wy-

Powinności Króla.

wyprowadzania Polskiego Żołnierza za granicę, nie czynienia nic przez siebie samego w sprawach do całey Rzeczypospolitey, albo do Rady przy boku swoim Nieustaiącey należących doglądania, ażeby wszystkie Magistratury powinności Urzędów swoich wykonywały, przychylania się do większości głosów w Sądach i wszelkich decyzyach, i względem innych wielu materyi; albo się iuż powiedziało, albo powie na swoim mieyscu.

Głową Narodu będąc Król Polski, iest oraz pierwszym praw strożem; i iako sam one zachować, tak też przestrzegać, ażeby od inszych gwałcone nie były, ma powinność. Ze zaś prawa wszystkim Obywatelom waruią beśpieczeństwo, i nie dozwalaią, aby możnieyszy uciemiężał słabszego, przeto obowiązkiem Krolewskim iest, a raczey przywileiem naypięknieyszym, naywyższą powagą swoią zasłaniać niewinność od goruiącey przemocy. *Rex datus est in subsidium oppressis*, mowią *Pacta Conventa* Nayiaśnieyszych: Augusta II. i panuiącego nam Króla Jmci. Dla czego i bywała przedtym, iak czytamy w dzieiach Kraiowych, i zawsze iest w Królu ucieczka dla tych, których potężnieysi chcą cisnąć. Król zaś,

iak niewinność ocalać, tak przestępców prawa nie bronić obowiązany, ratuie uciśnionych przeciwko zapędom przemocy, iuż to rozkazem swoim do tych, którzy są ciężkiemi słabszym, iuż zaleceniem do Urzędów, którym z prawa przynależy sądzić krzywdzących.

Jeszcze Króla iest powinnością: nie tylko nie dozwalać, ażeby iaka część Kraiów Rzeczypospolitey miała od Krolestwa odpaść, ale nad to starać się i o tych odzyskanie, które odpadły. Wspomniony obowiązek przyimuią na siebie wszyscy Królowie począwszy od Ludwika, i zaprzysięgaią w swoich umowach z Narodem. Które Prowincye utraciła Polska, i dawniey, i w ostatnich czasach, powiedzieliśmy iuż wyżey w Rozdziale II. Ale że Kraie te utracone są albo przez woynę i Traktaty od Krolów i całey Rzeczypospolitey potwierdzone, albo ustąpieniem lubo przez potrzebę i okoliczności wyciśnionym; że Król nie może ani zaciągów czynić, ani woyny podnosić bez pozwolenia innych dwóch Stanów; oczywista iest, że obowiązek ten rozumieć się ma tym sposobem: iż Król upatrzywszy porę sposobną do odzyskania Kraiów, bądź mocą wydartych, bądź Traktatami wymuszonemi ustą-

pio-

pionych, powinien ostrzedz o sposobności Rzeczpospolitą, i za iey dopiero zezwoleniem też Kraie odzyskiwać.

Nie podobało się Stanom, że August II. z Radą tylko Prymasa i Senatorów przy boku swoim przytomnych, ale bez wiedzy Seymu, woynę Krolowi Szwedzkiemu Karolowi XII. wydał dla odzyskania Inflant, lubo i okoliczności pomyślność obiecuiące, i potrzeba utaienia zamysłów, które duszą iest spraw woiennych, zdawały się usprawiedliwiać Króla. Synowi i następcy iego Augustowi III. dołożono w Paktach Konwentach, ażeby woyny, dla odebrania Kraiów straconych, nie podnosił bez dołożenia się wprzod i uchwały całey Rzeczypospolitey. W podobnymże rozumieniu i Nayiaśnieyszemu STANISŁAWOWI AUGUSTOWI, artykuł ten do podpisania i zaprzysiężenia iest podany.

ROZDZIAŁ VII.

O KROLOWY; Potomstwie Króla; i Krewnych Krolewskich.

KROLOWA Polska, godność swoię winna Krolowi, którego iest małżonką. Jadwigę przez dopełnienie obietnicy Oycu iey Ludwikowi uczynioney; Annę przez wdzięczność i przywiązanie ku Domowi Jagiellońskiemu, Narod sam za Krolowe obrał; pierwszą, aby sobie małżonka z wolą Panów Rad przybrała, obowiązawszy; drugiey Stefana Batorego wyznaczywszy.

Wolno Krolowi, z wiadomością iednak Rzeczypospolitey na Seymie, albo Rady przedtym Senatu, a teraz Nieustaiącey, obrać sobie za małżonkę bądź Polkę, bądź Cudzoziemkę. Król Jmć panuiący przyobiecał w swoich Paktach Konwentach preferować w tey mierze krwie Polskiey zaszczyt. Wszystkie iednak Krolowe Polskie były Cudzoziemki, oprocz Elżbiety Pilecki Wdowy po Granowskim, trzeciey Władysława Jagiellona małżonki; i Barbary

Ra-

Radziwiłłowny, także Wdowy po Gastołdzie, którą Zygmunt August po śmierci pierwszey żony swoiey taiemnie poiął.

Obadwa te ożenienia były bez wiadomości Senatu; a drugie dało przyczynę do wielkiey na Seymie Piotrkowskim wrzawy, gdy Stany z usilnym naleganiem dopraszały się Krola o rozwod. Po śmierci więc Zygmunta Augusta uchwalone wieczyste prawo, ażeby Krolowie ani obierać sobie małżonki, ani się z nią rozwodzić, bez pozwolenia Senatorów, nie mogli. Pierwsze i drugie Zygmunta III. śluby, nie podług życzenia Stanów zawarte, sprawiły nieukontentowanie w Narodzie. Narzekano i na Michała, że przeciwko zdaniu niektórych z Rady, pośpieszył swoie ożenienie z Arcy-Xiężniczką.

Chcą prawa i dawnieysze i ostatnie, ażeby Krolowa Katolickiey Rzymskiey była Religii, inaczey koronowaną być nie może; ale o tym iuż mowiliśmy.

Krolowa bywa koronowaną albo razem z Królem, gdy iuż iest zamężna, albo sama osobno, ieżeli za Krola iuż korono-

koronowanego idzie. Obrządek ten odprawia Prymas, i mieysce iego, równie iak koronacyi Króla, iest w Krakowie, chyba że Stany na iaki raz prawa tego uchylą. Cecylia Renata, i Eleonora, koronowane były w Warszawie. Może być koronowaną Krolowa, lubo wdowa Krolowa żyie. Za życia Zofii po Władysławie Jagiellonie wdowy, była koronowaną Synowa iey Elżbieta, lubo się temu sprzeciwiała Zofia, twierdząc, że dwie Krolowe Polskie być nie powinny. Barbara Zygmunta Augusta, i Marya Jana III. małżonki były koronowane, lubo dawnieysze Krolowe Bona i Eleonora ieszcze żyły.

Wszakże prerogatywa ta nie daie Krolowom Polskim żadney władzy wpływania do interesów Kraiowych. Krolowi i Stanom należy całe o Rzeczypospolitey staranie; Krolowy zaś powinności domowe tylko są, a nie publiczne. Pięknie ie odmalował Olszewski, (p) wychwalaiąc Krolowe, które z domu Austryackiego mieliśmy.

(p) W Dziele swoim maiącym za tytuł: *Censura Candidatorum Sceptri Polonici*, wydanym w bez-krolewiu przed obraniem Michała.

Szemrał Narod na Krolowe: Bonę, Ludwikę, Maryą, że Radami Senatu, Seymami, Sądami, rozdawaniem Urzędów, i wszystkiemi Rzeczypospolitey sprawami rządzić chciały; a intrygami swoiemi wielu nierządów, zamieszania Kraiowego, i zmartwienia Krolów przyczyną były. Po śmierci Krolowy Ludwiki i złożeniu berła przez Jana Kazimierza, stanęło prawo w Roku 1669. że Krolowa w materye Rzeczypospolitey mieszać się nigdy nie powinna. Co też Michał, i dalsi po nim Krolowie w Paktach Konwentach za swoie małżonki warowali.

Ma Krolowa Dwor osobny, dostoyności swoiey przyzwoity, i Urzędników; znacznieysi są: Marszałek, Kanclerz, Koniuszy, Podskarbi, Podczaszy, Krayczy. Między temi pierwszym iest Marszałek, a ten zawsze bywa z Senatorów. Powinności iego są: Dworem Krolowy rządzić, i laskę przed publicznie wychodzącą nosić; chyba że idzie wraz z Krolem, bo na ów czas Marszałkowie Koronni i Litewscy przed niemi idą. Kanclerzem Krolowy bywa zazwyczay kto z Prałatów; (q) do niego

(q) Krolowa Ludwika Jana Kazimierza małżonka Kanclerzem swoim miała świeckie-

niego należy mowić od Krolowy, Kancellaryą iey zawiadywać , i pieczęć trzymać; ktora takaż iest, iak pokoiowa Krolewska, herby Koronne i Litewskie po bokach, a na tarczach w śrzodku, Krola i Krolowy wyrażaiąca. O inszych Urzędnikach i Dworzanach Krolowy więcey nie wspominamy, tylko że powinni być Szlachta Narodu Polskiego, wyiąwszy osoby do niższych posług używane.

Fraucymer także Krolowy składać się powinien z Polek rodowitych, a Dworu Ochmistrzynią bywać zwykła Pani która z Senatorskiego rzędu. Pozwalaią atoli prawa Krolowom Cudzoziemkom trzymać na Dworze swoim kilka Dam z swoiego Kraiu, ale tylko do usług pokoiowych, z warunkiem dla wszystkich, ażeby Damy Dworskie nic się nie wtrącały do spraw Rzeczypospolitey, ani do rozdawania Urzędów, pod karą oddalenia od Dworu; w czym dozor Marszałkom, Kanclerzom, i Podkomorzym Wielkim polecony; a Posłom Ziemskim dana moc upomnienia się o to na Seymie. *Kon-*

I 2 *sty-*

go, Władysława Reia Podskarbiego Nadwornego Koronnego.

stytucya Roku 1669. Pacta Conventa *Michała, i poźnieyszych Krolów.*

Krolowa nie ma osobnych dochodów, ale na Dwor i potrzeby iey z swoiego Skarbu Król dostarcza; oprocz dwóch tysięcy czerwonych złotych podarunku ślubnego, (*donum nuptiale* nazywa Konstytucya) które przedtym corocznie Krolowom z Żup Krakowskich były płacone. Dobr Ziemskich ani Królewskich posiadać nie mogą, gdyż prawo to samey Szlachcie w równości zostaiącey służy. O kupnie Dobr Żywieckich przez Krolową Konstancyą wyżey mowiliśmy. Taż Krolowa trzymała dane sobie od Zygmunta III. Starostwa: Golubskie i Brodnickie; z pozwoleniem iednak Rzeczypospolitey, lubo dopiero w kilka lat otrzymanym. Krolowy Maryi Jana III. Małżonce potwierdziły Stany dożywocie na Dobrach Krolewskich miane pierwey, niżeli Krolową została.

Oprawa czyli Reformacya, są dochody na wiano i przywianek od Króla i Rzeczypospolitey na Starostwach i Dzierżawach dla Krolowy zabeśpieczone. Przedtym sami ią Krolowie naznaczali. Zygmunt I. zapisał Krolowy Bonie oprawę na Mazowszu, z niemałym nie-

nieukontentowaniem Stanów, które żądały od Króla, aby ie na inne dobra chciał przenieść. Corka iego Krolowa Anna, lubo tamże swoię miała oprawę, atoli i z pozwoleniem Stanów, i z dołożeniem, aby na potym nigdy Mazowsze dawane tym sposobem nie było. Od czasów Zygmunta III. wyznaczać poczęto oprawę na Krolewskich Dobrach; określony z razu był dochod do pięciudziesiąt tysięcy złotych na wiano, i tyleż na przywianek, ale dla Krolowy Ludwiki summę tę w dwoynasob pomnożoną, i poźnieyszym Krolowom potwierdzała Rzeczpospolita, zachowuiąc w całości dawny podarunek ślubny dwoch tysięcy czerwonych złotych. Ieżeliby zaś dobra na oprawę naznaczone wolne nie zostały od possessyi, którey prawo zawsze iest warowane, opatruie Rzeczpospolita Krolowy zkąd inąd wyrównywaiącą intratę. Dobrami oprawnemi zawiadywać imieniem Krolowy powinien Szlachcic osiadły, w Koronie, Polski, a w Wielkim Xięstwie, Litewski; a prawa Rzeczypospolitey względem Dobr tych całe być maią.

Do oprawy Krolowy, nie ma nic iey potomstwo; sama dochodów sobie wyznaczonych używa dożywotnie, chy-

ba że mieszkać w Kraiu przestanie. Jeszcze Krolowy Bonie trudniono (r) wyiechać z Polski, nie tylko ztąd, że wywoziła za granicę wielkie bogactwa, (s) w Kraiach Rzeczypospolitey zebrane, ale nadto, że znaczną maiąc zapisaną sobie oprawę na Mazowszu, na Starostwach kilku i dzierżawach, obawiano się aby zapisów tych, któremu z obcych Panów nie ustąpiła. Musiała więc dla otrzymania pozwolenia wyiazdu,

(r) Nie należy tu zamilczeć, że naygorliwiey i statecznie odiazdowi temu sprzeciwiał się Jan Przerębski, wtedy Podkanclerzy Koronny, na koniec Arcy-Biskup Gnieźnieński. Nie miał on inszego w tym powodu, tylko dobro powszechne; a patryotyzm iego tak był wiadomy, że nawet czynić mu oświadczeń nie ważono się. Mowę iego w tey okoliczności mianą, czytay w Gornickim. Lubo przeciwnego sobie, nie mogła nie szacować Krolowa Bona; i gdy iey potym żal przyszedł, że porzuciła Polskę, o iednym Przerębskim wspominała, że ten sam prawdziwy był Króla i Rzeczypospolitey miłośnik; co zaś mowiła o drugich, niechay powie tenże Gornicki.

(s) Z bogactw wywiezionych z Polski, pożyczyła Krolowa Bona znaczney summy Filipowi II. Hiszpańskiemu i Neapolitańskiemu Krolowi, na dochodach niektórych Krolestwa Neapolitańskiego zapisaney. Dziedzictwo tey summy zlało się Po

zdu, oddać wszystkie Przywileie i Zapisy, waruiąc sobie ich odebranie, skoro do Polski, iak obiecywała, powróci. Krolowa Eleonora straciła swoię oprawę przez odiazd do Austryi, i zamęście z Xiążęciem Lotaryńskim. Krolowy Maryi, że z pozwoleniem Stanów wyiechała z Polski, zostawiła w całości używanie dochodów oprawnych Rzeczpospolita.

Nie oznacza prawo mieysca do mieszkania Krolowy Wdowie; za zwyczay obiera sobie Zamek iaki w dobrach swoiey oprawy, lub iedno z Miast w

---

śmierci Krolowy na Zygmunta Augusta, i Siostry iego. Zygmunt III. z Katarzyny Jagiellonki zrodzony, części na siebie przypadaiące darował Rzeczypospolitey, i ztąd urosło prawo Krolestwa Polskiego do Summ Neapolitańskich. Pożytku z nich używali ieszcze Synowie Zygmunta III. Władysław i Jan Kazimierz. Ale pod panowaniem poźnieyszych Krolów prożno o ich odzyskanie starała się Rzeczpospolita. Nayiaśnieyszemu STANISŁAWOWI AUGUSTOWI zaleciły Stany w Paktach Konwentach dochodzenie tychże summ, oraz pozwoliły używać z nich pożytków; ale i Króla Jmci staranie lubo kosztowne, było w tym nadaremne. Zaczym prawo to można iuż poczytać za nieodzyskalne.

Koronie albo Xięstwie Litewskim. Samey Krolowy Eleonorze, inne Miasta na mieszkanie wymieniwszy, Kraków wyięto.

Pogrzeb Krolowy bywa w Krakowie, kosztem Krola, ieżeli za życia iego Krolowa zmiera; albo kosztem Rzeczypospolitey, ieżeli iest razem z Krolem chowana.

Potomstwo Krolewskie.

Potomstwo Krolewskie ma tytuł: Nayiaśnieyszych. Utrzymywanie iego sami przedtym podeymowali Krolowie, póki Panami byli wielu Prowincyi, i daleko znacznieysze mieli dochody. Z czasem wzięła na siebie to staranie Rzeczpospolita, nadane od Krola z wiadomością i zgodą Stanów Krolewskie Dobra trzymać im pozwalaiąc, Kraiowe zaś dostoieństwa nie inaczey posiadać, tylko ażby na wierność Krolowi i Rzeczypospolitey przysięgli. Tym sposobem opatrzone było Zygmunta III. potomstwo. Jana III. potomkowie dobrze zostawieni od Oyca, nie potrzebowali opatrzenia. Augustowie II. i III. przyobiecali za swoich, że ciężkiemi Rzeczypospolitey nie będą. Wdzięczni iednak i przychylni Krolom swoim Polacy, Nayiaśnieyszym Krolewiczom Xiążętom Saskim Xaweremu i Karolowi

wy-

wyznaczyli roczney oprawy każdemu po dwanaście tysięcy czerwonych złotych, Konstytucyą Roku 1768. Podobneż opatrzenie przyszłemu męskiey płci potomstwu Króla Jmci panuiącego, a przez połowę dla Krolewien, tąż ustawą było zabeśpieczone. Na Seymie Roku 1776. pensya całkowita dla Krolewiczów Xiążąt Saskich zmnieyszona do 268,000. złotych; która w dwóch częściach z Koronnego, a w trzeciey z Litewskiego Skarbu ma być corocznie wypłacana.

Po ugruntowaniu wolnego na tron obrania, Krolowie Polscy przyrzekaią w umowach swoich, że ich Synowie żadnego prawa przywłaszczać sobie do następstwa nie będą; mogli iednak przedtym starać się o tron, i obieranemi bywali; ale Konstytucya Roku 1775. inaczey rosporządziła; O czym iuż było pod Kardynalnemi prawami.

Nie mogą Krolewiczowie Dobr Ziemskich posiadać, chyba dziedzictwem na siebie po Oycu spadłe; ani Krolewskich chyba z wiedzą i wolą Stanów; ani do obrad wchodzić, chyba przysięgę na wierność Krolowi i Rzeczypospolitey wykonawszy. Dozwalano bywać przytomnym na Seymie, i siedzieć

obok

obok tronu, Synowi Zygmunta III. Władysławowi; poruczano temuż Krolewiczowi woienne niektóre wyprawy, lubo zawsze Hetmańskiey powagi, i przydaney Woyskowey Rady całość warowano. Dway iego bracia Biskupi, byli Senatorami, bo równość przyiąwszy, Stanom na wierność przysięgli. Przeciwnie źle to wzięli Senatorowie, że w Roku 1687. Krolewicz Jakub na Radzie Senatu obok Króla zasiadał, a gdy toż samo miało być i na Seymie, świadczy w Listach swoich Załuski, że Stany sprzeciwiły się. Cała Rzeczpospolita, a osobliwie Hetmani urażeni byli, że przeciwko prawom temuż Krolewiczowi część Woyska pod władzę Król oddawszy, szturmować do Kamieńca rozkazał.

Ma potomstwo Krolewskie tę szczególną prerogatywę, że w sprawach osoby tyczących się, odpowiada w Sądach Seymowych przed Królem i Stanami. Prawo to Krolewiczom Jana III. Synom obwarowały *Pacta Conventa* Augusta II. i Traktatem Warszawskim Roku 1717. ostrzegła Rzeczpospolita. Sprawy zaś z Dobr czyli dziedzicznych, czyli Krolewskich, które Krolewiczowie za pozwoleniem Stanów trzymaią, i których administracya nie ma być

po-

powierzana, tylko Szlachcie Kraiowey, należą do Sądów przyzwoitych.

Przy herbie domu swoiego mogą Krolewiczowie herbów Koronnego i Litewskiego używać.

Wszystkie te prerogatywy warowali dla potomstwa swoiego w Paktach Konwentach Krolowie, zacząwszy od Michała, zawsze iednak przy całości praw Rzeczypospolitey.

Co się tycze innych Krolewskich krewnych, ci, ieżeli Król z pośrzodka Narodu iest obrany, zostawać powinni w zupełney z innemi Obywatelami równości; tak przyobiecali za swoich, Nayiaśnieysi: Michał, Jan III. i STANISŁAW AUGUST. Konstytucyą Seymu Koronacyinego Roku 1764. Domowi panuiącego nam Króla Jmci przyznała Rzeczpospolita tytuł Xiążęcy, nie ubliżaiąc w niwczym równości Szlacheckiey, ani od podległości Prawu pospolitemu tegoż Domu Krolewskiego nie wyłączaiąc.

Krewni Królewscy.

ROZ-

ROZDZIAŁ VIII.

O Senacie Narodu Polskiego w ogólności.

PRzyzwoicie do wspaniałości Narodu, i rozległości Prowincyi, nazwał Cycero Senat Rzymski, Swiątynią nieskażytelności, powagi, mądrości, rządu, rady Narodowey, głową Państwa, a zatym i całego świata, który na ów czas, podług rozumienia Rzymianów, ledwo nie wszystek im był posłuszny, ołtarzem Sprzymierzeńców, ucieczką i schronieniem Narodów wszystkich: *Templum sanctitatis, amplitudinis, mentis, consilii publici, caput orbis, ara sociorum, portus omnium gentium.* W opisaniu tym, nie tylko wyraża się cel ustanowienia Senatu; ale nadto pochwała sprawiedliwa osob, które w czasach kwitnącey Rzeczypospolitey Rzymskiey to Zgromadzenie składały.

Senat Polski iest drugim z trzech Rzeczypospositey Stanów całowładność Kraiową składaiących; wierną Narodu i Króla radą; strożem całości Oyczyzny, praw, i swobod Obywatelskich; po-

pośrzédnikiem między powagą tronu, i Narodową wolnością; pomocnikiem Króla w odbywaniu spraw niektórych publicznych, i w czynieniu sprawiedliwości.

Kiedy w Polszcze był ustanowiony Senat, nie można mieć pewności z Dzieiów Narodowych. Baieczne czasy pominąwszy, czytamy w naszych Dzieiopisach, że Bolesław Chrobry Monarchą zostawszy, przybrał sobie dwunastu Poradników, którzy zdaie się, że byli obrazem i początkiem dzisieyszego Senatu. Tych on do rady w trudnieyszych okolicznościach, tych w sądzeniu do pomocy używał; tym części niektóre rządu do sprawowania poruczał; tych zdaniem rządzić się następcy swoiemu zalecił. Że ci Poradnicy byli z Swieckiego Stanu, można wnieść oczywiście z świadectwa Kromera, i innych Pisarzów Polskiey Historyi, wspominaiących, że Bolesław, gdy chciał rozerwać umysł pracami panowania strudzony, Poradników tych z żonami do Stołu swoiego wzywał. Można wnieść i ztąd, że w początkach przyiętey od Polaków Religii Chrześciańskiey, sami Cudzoziemcy Biskupie Katedry osiadali. Myli się więc Łubieński, utrzymuiący, że Duchowni w Pol-

szcze

szcze pierwsi do rady Krolewskiey byli wezwani. Lubo to pewna, że z czasem, gdy Narod przyszedł do tego, iż mogł wszystkie Duchowne urzędy swoiemi rodakami osadzać, tym dano pierwszeństwo w Krolewskiey radzie, przez wieku owego pobożność, i Biskupiego dostoieństwa uszanowanie.

Dawna Rada Królewska.

Wchodzący do dawnieyszey Rady Krolewskiey, nazwani są w Kronikach i Statutach, *Prælati & Barones*; przez pierwszych oznaczali się Biskupi, a podobno i niektórzy z Prałatów choć nie Biskupów; przez drugich celnieysi Panowie i pierwsi Urzędnicy. Ze zaś owych czasów na Ziazdach, na Przywileiach, na Traktatach, i innych Aktach publicznych, pisani są, iuż tylko: *Prælati & Barones*; iuż to: *Prælati, Senatores, Barones, & Nobiles*; iuż: *Prælati, Principes, Barones, Nobiles, & alii Terrigenæ*; iuż: *Prælati, Comites, Barones, Milites, Proceres, Nobiles, Burgenses*; iuż nakoniec: *Senatores, Consiliarii, Prælati, Barones, Milites, Nobiles*; wnieść ztąd należy, że wchodzili do obrad Xiążęta z Domu Piastów idący; bywali także wzywani, nie tylko Woiewodowie, Kasztelani, i Urzędnicy więksi, ale ieszcze znacznieysi z bez-urzędnych Szlachty, i woy-

woyskowych, a czasem nawet i niektóre Miasta.

Władza Jey.

Wszyscy ci nie mieli przedtym inney władzy, iak tylko radzenia, moc zaś czynienia zupełna zostawała przy Królach. Tak właśnie iak dziś w Państwach iednowładnie rządzonych składaią Monarchowie Rady Ministrów; przy nich iednak stanowienie zostaie. Na potwierdzenie tego mamy wiele przykładów z Historyi Narodowey, które pokazuią, że Ziazdy za panowania Piastów, zwoływane były, raczey dla oznaymienia Narodowi woli panuiącego, niżeli dla potrzeby zezwolenia zasiadaiących w Radzie. Prawda, że za osłabieniem władzy Monarchów, przez podział Prowincyi między rozrodzone Piastów głowy, wzrastała nieznacznie Polskiego Senatu, a osobliwie możnieyszych niektórych Panów powaga; ale niemniey pewna, że ieszcze i Kazimierz Wielki, i Władysław Jagiełło, wiele rzeczy wolą swoią czynili przeciwko zdaniom Rady.

Rada Senatu poźnieysza.

Pod dalszemi Królami, Senat ugruntował swoię w sprawach powszechnych władzę, i stał się Stanem Rzeczypospolitey osobnym. W Roku 1505 na Seymie Radomskim za panowania Alexan-

xan-

xandra, stanęło wieczyste prawo, ażeby na potym nic stanowionego być nie mogło, bez wspolnego Senatorów i Posłów Ziemskich zezwolenia. Zygmunt August w Sprawach nawet pomnieyszych nie czynił nic wprzod się z Senatorami nie zniosłszy; i następca iego Henryk przyobiecał swoim i przyszłych Krolów Polskich imieniem, zasięgać zawsze Senatorów rady, w materyach trafić się mogących krom Seymu, nie tykaiąc nigdy tych, które do całey Rzeczypospolitey należą.

Senatorowie Rezydenci.

Swiadczy Długosz, że ieszcze w Roku 1453. był Statut, aby czterech Senatorów przy Królu zawsze mieszkali, bez których wiadomości i zgody, nic Król czynić nie miał w sprawach znacznieyszych; ale to na ów czas skutku nie wzięło. W Roku dopiero 1573. nie chcąc Rzeczpospolita zostawiać Króla bez Rady zawsze przytomney, prawo dawniey nie uskutkowane wskrzesiła, postanawiaiąc, ażeby oprocz Ministrów, wyznaczono było na każdym Seymie szesnastu Senatorów, z ktòrychby czterech co puł roka w przeciągu między Seymem a Seymem przy boku Krolewskim nieustannie mieszkali, karę przydawszy na tych, którychby sprawiedliwe przyczyny nie wymawiały od

bytno-

bytności na swoię koley przy Dworze. Liczba tych Senatorów Rezydentów, w Roku 1641. pomnożona była do dwudziestu ośmiu na dwa lata; czterech między niemi Biskupów, ośmiu Woiewodów, i szesnastu Kasztelanów, tak byli mieszkaniem przy boku Krolewskim podzieleni, że Biskup co puł roku, Woiewoda zaś, i dwoch Kasztelanów co trzy miesiące odmieniali się.

Z tych to wyznaczonych na Sęymie do boku Krolewskiego Senatorów i Ministrów przytomnych, składała się dawnieysza Rada Krolewska; którey powinnością było ułatwiać z Królem wszelkie zdarzaiące się okoliczności w czasie między Seymem a Seymem, nigdy iednak wdawać się nie mogąc w te sprawy, które do wszystkich Stanów należą. Henrykowskie artykuły obowięzywały Króla, ażeby niezgodne Senatorów zdania, starał się do iednomyślności przywodzić, a w przypadku różności, przychylać się do tych, których rada z prawami, i dobrem Rzeczypospolitey, naylepiey zgadzać się będzie. Zwyczay atoli był, a Traktatem Warszawskim, i Konstytucyą Roku 1717. potwierdzony został, że uchwały takowych Rad podług większości głosów wychodziły. Oprocz Senatorów do

mieszkania przy Królu wyznaczonych, mogli i inni, przytomni na ów czas u Dworu, wchodzić do Rady, owszem zawsze wzywani do niey bywali. Wszystkich zaś obowiężywały prawa, ażeby zdánia swoie podawali do Kancellaryi z podpisami własnemi. Uchwały Rad Senatu na każdym Seymie czytano i roztrząsano w przytomności wszystkich Stanów; gdzie, gdyby się co znalazło dostoieństwu Króla, albo prawu pospolitemu przeciwnego, dać sprawę byli powinni ci, którzy się na owey Radzie znaydowali.

Oprocz tey Senatu Rady, która niby nieustaiącą przy boku Krolewskim była; składano czasem i inne wielkiemi albo walnemi zwane; a to po Seymach doszłych albo zerwanych; w czasie Konfederacyi, w potrzebie złożenia Seymu nadzwyczaynego, lub innych okolicznościach gwałtownego zaradzenia potrzebuiących. Wzywanemi byli na takowe Rady nie tylko przytomni Senatorowie i Ministrowie, ale i inni z Prowincyi, a nawet i z Rycerskiego Stanu niektórzy. Wszakże ani walne te Rady nie mogły sobie więcey władzy przywłaszczać, niżeli pierwsze. Po ustanowieniu i ułożeniu na podziałowym Seymie Rady Nieustaiącey przy

boku

boku J. K. Mci, ustały zupełnie wszystkie dawnieysze Rady Senatu.

Dzisiay powinności Senatorów ogolne są: w Rzdzie Nieustaiącey, i Kommissyach przez wybranie zasiadać, a na Seymie z urzędu, wraz z Królem w Izbie Senatorskiey o Sprawach Rzeczypospolitey zaradzać, na Seymikach prezydować, i Sądy niektóre sądzić; o czym obszerniey pod osobnemi Rozdziałami mowić będziemy, iako też o szczegulnych każdego Senatora i Ministra powinnościach. Nie może być Senatorem, tylko Katolik Rzymski, Szlachcić Kraiowy, i w swoim Woiewodztwie osiadły. Dwoch krzeseł, ani dwoch Ministrostw, ani krzesła z Ministrostwem, lub innym urzędem, trzymać nie wolno; lubo to czasy dawnieyszemi bywało, iak świadczą niektóre z Historyi przykłady; wyiąwszy Biskupów, którzy oprocz Krakowskiego i Kuiawskiego, mogą być razem Pieczętarzami w Koronie. Nie mogą także dwa Ministerya w ieden Dom być oddane. Senat dzisieyszy.

Składa się Senat z Biskupów, Woiewodów, Ministrów, i Kasztelanów. Skoro więc kto otrzyma iedno z pomienionych dostoieństw, przez obra-

nie Rady Nieustaiącey, a Króla mianowanie, tym samym zostaie Senatorem; do rad iednak wchodzić nie może, do poki przysięgi nie wykona. Rota przysięgi ieszcze w Statucie Króla Alexandra opisana, zawiera w sobie wierność Królowi, dawanie zbawienney rady, dotrzymywanie sekretu, przestrzeganie pożytków Króla i Rzeczypospolitey, a odwracanie tego wszystkiego, cobykolwiek dostoieństwu Krolewskiemu, albo dobru Oyczyzny szkodliwego być mogło. Za Zygmunta III. w Roku 1588. przydano do przysięgi dawnieyszey słowa: o dawaniu w Sądach sprawiedliwego zdania. Koronnym Senatorom ieden z Pieczętarzów Koronnych, a Litewskim ieden z Litewskich, Rotę przysięgi czyta, która iednaż iest dla oboyga Narodów. Ministrów przysięga odmienna iest stosownie do każdego urzędu, iak zobaczemy niżey.

Nie było wolno przedtym Senatorom i Ministrom, iako też Urzędnikom Wielkim i Starostom Grodowym, wyieżdżać za granicę bez pozwolenia Króla, albo Stanów na Seymie; ale Prawa te Konstytucyą Roku 1775. zostały uchylone.

Tytuł Senatorów Duchownych, iest Przewielebny, a Prymasa Nayprzewielebnieyszy; Woiewodów, Ministrów, i Kasztelanów wszystkich, których wspomniona dopiero Konstytucya w dostoieństwie porównała, Wielmożny; Kasztelana Krakowskiego i Woiewody Wileńskiego, Jaśnie Wielmożny.

Nie iedna zawsze była Senatorów liczba, ale po złączeniu z Koroną, i przyięciu do wspolnictwa praw i przywileiów Wielkiego Xięstwa Litewskiego, i innych Prowincyi, tudzież po kreowaniu nowych krzeseł, i podniesieniu urzędów niektórych na Ministrostwa, została powiększoną. Dzisiay zasiadaiących w Senacie osob iest sto pięćdziesiąt i trzy, nie licząc iuż Arcy-Biskupa Lwowskiego, tudzież Biskupów Warmińskiego, Przemyskiego, i Chełmińskiego, których Dyecezye zupełnie od Polski odpadły.

W porządku zasiadania w Senacie, trzymaią pierwszeństwo Biskupi po obudwoch stronach tronu Krolewskiego. Jeszcze za czasów Kròla Alexandra domagali się Swieccy Senatorowie, ażeby iednę stronę całą im zostawiwszy, po drugiey Duchowni siedzieli; ale gdy ci obstawali mocno za zwycza-

iem, Król też Biskupów przy dawney prerogatywie zostawił. Pod Zygmuntem Augustem na Seymie Lubelskim Roku 1569. ustanowiony był Senatu porządek, ale gdy i ten z czasem pomieszany został, ponowiła go Konstytucya Roku 1768. przydawszy kreowane poźniey krzesła i Ministerya, do których Konstytucya Roku 1775. przydała Pokskarbich Nadwornych Oboyga Narodów, i trzy Kasztelanie.

PORZĄDEK
SENATOROW I MINISTROW.

SENAT DUCHOWNY.

Arcy-Biskup Gnieźnieński.

BISKUPI.

Krakowski.
Kuiawski.
Wileński.
Poznański.
Płocki.
Łucki.
Zmudzki.
Chełmski.
Kiiowski.
Kamieniecki.
Inflantski.
Smoleński.

SENAT

SENAT SWIECKI.

Kasztelan Krakowski.

WOIEWODOWIE.

Krakowski.	Połocki.
Poznański.	Bełzki.
Wileński.	Nowogrodzki.
Sandomirski.	Płocki.
Wileński Kasztelan.	Witebski.
Kaliski.	Mazowiecki.
Trocki.	Podlaski.
Sieradzki.	Rawski.
Trocki Kasztelan.	Brzeski Litewski.
Łęczycki.	Chełmiński.
Zmudzki Starosta.	Mścisławski.
Brzeski Kuiawski.	Malborski.
Kiiowski.	Bracławski.
Inowrocławski.	Pomorski.
Ruski.	Miński.
Wołyński.	Inflantski.
Podolski.	Czerniechowski.
Smoleński.	Gnieźnieński.
Lubelski.	

KASZTELANOWIE.

Poznański.	Gnieźnieński.
Sandomirski.	Sieradzki.
Kaliski.	Łęczycki.
Woynicki.	Zmudzki.

Brzeski Kuiawski.
Kiiowski.
Inowrocławski.
Lwowski.
Wołyński.
Kamieniecki.
Smoleński.
Lubelski.
Połocki.
Bełzki.
Nowogrodzki.
Płocki.
Witebski.
Czerski.
Podlaski.
Rawski.
Brzeski Litewski.
Chełmiński.
Mścisławski.
Elblągski.
Bracławski.
Gdański.
Miński.
Inflantski.
Czerniechowski.
Mazowiecki.
Sandecki.
Międzyrzecki.
Wiślicki.
Biecki.
Rogoziński.
Zawichostski.

Lędzki.
Srzemski.
Zarnowski.
Małogoski.
Wieluński.
Przemyski.
Halicki.
Sanocki.
Chełmski.
Dobrzyński.
Połaniecki.
Przemęcki.
Krzywiński.
Czechowski.
Nakielski.
Rospierski.
Biechowski.
Bydgoski.
Brzeziński.
Kruszwicki.
Oświecimski.
Kamieński.
Spicimirski.
Inowłodzki.
Kowalski.
Santocki.
Sochaczewski.
Warszawski.
Gostyński.
Wizki.
Raciążki.
Sierpski.

Wy-

Wyszogrodzki.	Konarski Sieradzki.
Rypiński.	Konarski Łęczycki.
Zakroczymski.	Konarski Kuiawski.
Ciechanowski.	Buski.
Liwski.	Łukowski.
Słoński.	Zytomirski.
Lubaczewski.	Owrucki.

MINISTROWIE.

Marszałkowie WW. Oboyga Narodów.
Hetmani WW. Oboyga Narodów.
Kanclerze Oboyga Narodów.
Podkanclerze Oboyga Narodów.
Podskarbiowie WW. Oboyga Narodów.
Marszałkowie Nadworni Oboyga Narod:
Hetmani Polni Oboyga Narodów.
Podskarbiowie Nadworni Oboyga Narod:

ROZDZIAŁ IX.

O Biskupach; Woiewodach; Kasztelanach.

O czasie założenia pierwszych Biskupstw w Polszcze nie można nic pownego znaleść w Historyi. Dzieio-

piso-

pisowie naydawnieysi, którzy przeto naywięcey powagi mieć powinniby, o iednym szczegulnie Biskupstwie Polskim, którego Katedra była w Poznaniu, pod panowaniem Mieczysława I. wzmiankę czynią. Bolesław Chrobry miał założyć Arcy-Biskupstwo Gnieźnieńskie, i kilka Biskupstw; inne poźniey daleko przybyły. Biskupstwa te w nowo nawroconym do wiary Kraiu, posiadane z razu były przez Cudzoziemców od Papieża dawanych, póki Narod, (iako mowi Autor Historyi Narodu Polskiego) długo za gruby i niezdatny poczytywany przez obcych na bogate Biskupstwa Polskie wdzieraiących się, nie przyszedł do tego staraniem i powagą Krolów swoich, że na łonie własnym zdolne do Kościelnego rządu osoby mogł znaydować. Twierdzą starzy Kronikarze, iż Bolesław Smiały naypierwszy zakazał Cudzoziemców na Biskupstwa óbierać.

Zdaie się, że od tegoż czasu, Polscy Biskupi, których przedtym Papieże sami naznaczali, obieranemi od Kapituł być zaczęli; zawsze iednak z względem na osoby zalecane od Krolów, którzy przeciwko woli swoiey obranego Biskupa częstokroć nie przyimowali. Na początku dwunastego wieku Papież

Pa-

Paschalis II. w liście do Marcina Arcy-Biskupa Gnieźnińskiego pisanym, uskarża się na Biskupów Polskich, że z iedney na drugą Katedrę nie za powagą Stolicy Apostolskiey, ale podług woli Krolewskiey przechodzili. W dalszym czasie prawo nawet Kapituł słabieć poczęło. Ludwik i Władysław Jagiełło mianowali często Biskupami nie obranych przez Kapituły. Pod Kazimierzem Jagiellona Synem, wiadome są o Biskupstwo Krakowskie spory, między Sienińskim od Papieża, Gruszczyńskim od Króla, mianowanemi; i Łutkiem od Kapituły obranym; Gruszczyńskiego iednak Król utrzymał. Mikołay V. chcąc przynaymniey resztę dawney Papieżów władzy ocalić, pozwolił temuż Kazimierzowi mianowania do dziewięciudziesiąt Urzędów Kościelnych; atoli Biskupstwa iuż wszystkie sam Król rozdawał, cień tylko obierania, i to nie zawsze, zostawuiąc Kapitułom.

Rozdawanie Biskupstw, i innych Urzędów Duchownych, stawszy się prawem Krolewskim, Jan Albert i Alexander kary postanowili przeciwko tym, którzyby gwałcić ie odważyli się, wyrabiaiąc sobie u Dworu Rzymskiego, mimo woli Krolewskiey, dostoieństwa

Ko-

Kościelne w Polszcze. Prawa tego całości przestrzegać, Królowie w swoich Paktach Konwentach przedtym obiecywali. Dzisiay, iak do Krzeseł, tak do Biskupstw, Rada Nieustaiąca trzech Kandydatów obiera, a Król iednego z obranych mianuie. Mianowany Biskup nie zasiada w Senacie, i rządów Biskupstwa swego nie obeymuie, póki od Papieża nie otrzyma potwierdzenia, którego odmowienie ledwo się kiedy trafiło.

Chcą prawa, ażeby mianowanemi do Biskupstw być nie mogli, tylko Polacy, i Szlachta rodowici; atoli te zgwałcone były na Gamracie, Hozyuszu, Kromerze, i ieszcze niektórych innych. Jako dwóch krzeseł, tak ani dwóch Biskupstw nie wolno trzymać iednemu, ale postępuiąc na wyższe, opuszczać pierwsze potrzeba. Trzymali iednak razem z Arcy-Biskupstwem Gnieźnieńskim Krakowskie Blskupstwo: Kardynał Fryderyk. Piotr Gamrat, i Bernard Macieiowski. Nie masz wprawdzie nic opisanego prawem, ile razy można Biskupstwo odmienić, atoli nie należy tu zamilczeć, że w R. 1699. Stanisławowi Dąbskiemu mianowanemu Biskupowi Krakowskiemu, że to iuż na czwarte szedł Biskupstwo, nie chciał

przy-

przywileiu pieczętować Kanclerz Jerzy Denhoff.

Chcąc Rzeczpospolita więcey Szlachty chlebem duchownym obżywić, a razem Krolowi do nadgradzania zasłużonych więcey sposobow opatrzyć, ustanowiła Konstytucyą Roku 1607. ażeby z Biskupstwami nie było wolno Opactw ani Probostw trzymać; ale prawo to w Roku 1633. zwolnione zostało, i do Biskupstw szczupleysze dochody maiących pozwolono przyłączyć po iednym Opactwie lub Probostwie. W dalszym atoli czasie y z naymaiętnieyszemi Biskupstwami trzymywano Opactwa i Beneficya Kościelne, często nawet więcey niż po iednemu.

Kanclerzem mogł przedtym bywać każdy Biskup; ale Roku 1504. stanęło prawo, ażeby pieczęć z Arcy-Biskupstwem Gnieźnińskim; i z Biskupstwami Krakowskim, Kuiawskim, Poznańskim, Warmińskim, Płockim, trzymywaną nie była. Konstytucya Roku 1768. samego Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego, i dwoch szczegulnie Biskupow pierwszych wyłącza.

Mogą mieć Biskupi Koadiutorów; ale ci nie są Senatorami, aż skoro na mieysce

sce swoich Koadiutorów nastąpią. Mianowani bywali przedtym od Krola na prożbę Biskupa; ale po ustanowieniu Rady Nieustaiącey, gdyby ktory z Biskupow za życia swoiego obrać Koadiutora żądał, Krol Jmć prawem Roku 1776. obowiązał się nie dać pozwolenia co do wyboru osoby, tylko za zdaniem teyże Rady przez iednomyślność albo większość głosow. Cel obrania Koadiutora, a nawet i sam wyraz, oznacza potrzebę pomocnika do spraw Duchownych podeszłemu w lata Biskupowi. Zacząwszy od Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego, na wszystkie Biskupstwa bywały dawane Koadiutorye. Jan Łaski został Arcy-Biskupem Gnieźnieńskim w Roku 1510. bywszy wprzod Koadiutorem Jędrzeia Boryszewskiego; Jakuba Uchańskiego Koadiutorem był Czarnkowski; ale że przywiley iego dany był iuż po wyieździe Henryka z Polski i że tenże Czarnkowski upornie strony Austryackiey trzymał się, Koadiutoryą iego osądził za nieważną Krol Stefan, a po śmierci Uchańskiego dał Arcy-Biskupstwo Karnkowskiemu.

Biskupów prawa i powinności, co się tycze ogólnie Senatorskiego ich dostoieństwa, iedneż są, ktore i Swieckich Senatorów, wyiąwszy, że od prezy-
do-

dowania na Seymikach są uwolnieni. Co zaś należy do rządu Kościelnego, i Zwierzchności Duchowney o tych na tym mieyscu nie wspominamy. Zobaczmy teraz co w szczegulności Biskupowi ktoremu służy, podług prawa Kraiowego.

W rzedzie Biskupów pierwszym iest Arcy-Biskup Gnieźniński. Pierwszeństwa brać mu nie może nawet Purpurą Kardynalską ozdobiony Biskup; i Konstytucye Roku 1633. i 1641. waruią, ażeby Biskupi Kardynali, nie mogli sobie nic takiego przywłaszczać, coby było z uymą godności i praw Arcy-Biskupa Gnieźnińskiego. Jest Metropolitą Polskim, ktorą prerogatywę ieszcze w początkach założenia swoiey Katedry pozyskał, Posłem urodzonym Papieskim (*Legatus natus*) ktorą godność Jan Łaski dla siebie i następcow swoich u Papieża na Soborze Lateraneńskim otrzymał. Do niego przeto należy Synody czyli ziazdy Duchowieństwa Polskiego nakazywać, sprawy przez odwołanie od Sądow Biskupich przychodzące sądzić, iako i inne do Juryzdykcyi Nuncyuszow Rzymskich idące, które tylko w ich nieprzytomności sądzą. W używaniu tego ostatniego prawa mieli przeszkody Arcy-Biskupi Gnie-

Arcy-Biskup Gnieźnieński.

źnień-

znińscy od Nuncyatury, ale prerogatywę ich utrzymywali zawsze Krolowie i Rzeczpospolita; Dawniey mieli ieszcze prawo potwierdzania i święcenia nowych Biskupow Polskich. Jest Kanoniem Płockim i panem Xięstwa Łowickiego, Arcy-Biskup Gnieźniński, z ustanowienia i podarunku Konrada Xiążęcia Mazowieckiego, który za odebrane Czapli Kanclerzowi swoiemu, a Scholastykowi Płockiemu życie, nadaniem tym chciał zadosyć Kościołowi uczynić.

W Rzeczypospolitey i w politycznym iey rządzie prawa Arcy-Biskupa Gnieźnińskiego są następuiące: Jest nayprzod Prymasem i pierwszym Xiążęciem Krolestwa; drugi tytuł ma sobie nadany ieszcze od Kazimierza W. w Roku 1360. iako potwierdza Uchański w mowie swoiey u Bielskiego; i Olszowski w swoiey Xiążce: o Arcy-Biskupstwie Gnieźnińskim, w którey wypisuie Kazimierza Przywiley. Nazwisko także Prymasa dawnieysze iest, przynaymniey rzecz sama w Polszcze, niżeli ie Mikołay Trąba dla siebie i dla swoich następców u Papieża wyiednał. (t) *Habet etiam*, mowi Kromer, *Primatis honorem à Sede Apostolica, absque eo, quod est antiquo gentis institutô, & prærogativâ*, *Pri-*

Primas Regni, *& primus Princeps*. (t) Nie pisali się przedtym Arcy-Biskupi, tylko Koronnemi, albo Krolestwa Prymasami; ale Prażmowski podobno pierwszy pisać się począł Prymasem Korony, i Wielkiego Xięstwa Litewskiego, z tey przyczyny, że Jerzy Białłozor Biskup Wileński pod panowaniem Jana Kazimierza chciał sobie bezprawnie tę prerogatywę w Litwie przywłaszczać, czego atoli odstąpił zapozwanym do sądów Krolewskich będąc.

W Senacie Prymas pierwsze po Krolu mieysce zasiada, i naypierwszy głosuie; w Radzie Nieustaiącey co dwa lata zasiada z prawa, a na ów czas sześć miesięcy w Roku mieszkać przy niey powinien, i ułożone na niey expedycye podpisuie pod Krolewskim podpisem. Powinnością iego głowniey-szą iest, przestrzegać całości praw, i

(t) Pobudką było Trąbie do otrzymania tego tytułu, że w niebytności iego Arcy-Biskup Lwowski koronował trzecią Władysława Jagiellona małżonkę; chciał więc tym wyrobieniem zapobieżeć, aby napotym przywileiom Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego żaden z Biskupów ubliżać nie mogł. Ale przywileie te mocniey daleko obwarowane są prawami Kraiowemi, niż Papieskim nadaniem.

upomnieć Krola, gdyby ie gwałcącego w czym widział. Podobno przedtym obszernieysze były Prymasów prawa, bo nawet, ieżeli wierzyć mamy Uchańskiemu, i Radę Senatorów, i Seymy, za życia nawet Króla, gdyby tego w potrzebie uczynić nie chciał, mogł zwoływać. Żaden iednak Prymas tey prerogatywy nie ważył się sobie przywłaszczyć, oprocz Karnkowskiego i Radzieiowskiego, których postępek sprawiedliwie zganiła Rzeczpospolita.

W bezkrolewiu naycelnieysza iest przy Prymasie powaga; On niby Styr rządu na ów czas trzyma; prezyduie w Radzie Nieustaiącey, mimo dwuletnią koley swoiego w niey zasiadania; śmierć Królewską ogłasza; Seymiki i Seym Konwokacyiny za zdaniem Rady swoiemi Uniwersałami naznacza; na tymże i Elekcyinym prezyduie; a mianowanie Króla, tudzież iego i Królowy Koronowanie, zabeśpieczone iest Prymasom i dawnieyszemi i poźnieyszemi prawami. Ale o prerogatywach Prymasa w czasach bez-Krolewia obszerniey mowić przypadnie pod Rozdziałem: *O Seymach*. Tu wspomnieć należy, że w bez-Krolewiu po Zygmunta Augusta śmierci, poczęli niektórzy przeczyć tak wielkiey Prymasowi powagi,

wagi, i obawiać się, ażeby kiedy niebeśpieczną Rzeczypospolitey nie była. Ale Uchański w mowie swoiey, którą u Bielskiego czytamy, i przywileie Prymacyalnęy godności, i potrzebę iey w Polszcze mocno wywiodł; okazał razem, że godność ta, lubo znamienite prerogatywy maiąca, nie może być szkodliwą, skoro iest z Arcy-Biskupstwem złączona; i że daleko prędzey szwankowałaby wolność, gdyby też same prawa któremu z Swieckich Senatorów służyły.

Należy i to do powagi Prymasa, że ma swoiego Marszałka, którym zazwyczay bywa ieden z Kasztelanów; laskę przed idącym publicznie niesie, i Dworem Prymasowskim zawiaduie. Gdyby iednak w mieyscu mieszkania Króla popełnili co Prymasowscy Dworzanie, sprawiedliwość czynić należy do Marszałków Koronnych, lub Litewskich. Podobnież laski Prymasowskiey nie podnoszą nigdy przy Królu, a lubo dawniey Marszałek Prymasa zastępował mieysce Marszałków Wielkich i Nadwornych w noszeniu laski przed Królem, teraz iednak w ich nieprzytomności, powinność z Ministrów ieden sprawuie. Ma tenże Prymas Krueyfera, iednego z Kanoników, który Krzyż

przed nim nosi. Wieżdżaiącemu do Rezydencyi Królewskiey Prymasowi, Panowie Karety swoie naprzeciw dla większey wspaniałości wysyłać zwykli; a na każdym Seymie raz publicznie do pokoiów Krolewskich iadącego, przyimuią przy wschodach Zamkowych Podkomorzowie, wprowadzaią do pokoiu Krolewskiego Marszałkowie, sam Król z mieysca swoiego trzy kroki przeciwko niemu czyni. Konstytucya Seymu Konwokacyinego Roku 1764. pomnażaiąc Prymasów prerogatywy, pozwoliła im w Łowiczu, który zdawna miał Grodu imię; wszelkie tranzakcye doczesne i wieczne Prymasa tyczące się zapisywać i czynić, które tey wagi i trwałości być maią, iak gdyby przed Xięgami Ziemskiemi lub Grodzkiemi zeznane były. Dawny Statut kary pieniężne ustanowił przeciwko tym, którzyby w przytomności Prymasa oręża dobyć, albo co nieprzystoynego mowić odważyli się. Pozwala także Prymasom sprawy swoie wszelkiego gatunku, i u wszelkiego Sądu przez Prokuratora sprawować. Mieli dawnieyszemi czasy Arcy-Biskupi Gnieźnieńscy pozwolone sobie prawo bicia pieniędzy, i inne niektóre przywileie, których albo nie używali nigdy, albo z czasem zginęły, lub niepożytecznemi stały się.

Przed

Przed ostatnim Prowincyi Polskich odpadnieniem, szedł w porządku po Prymasie Arcy-Biskup Lwowski; teraz idzie Biskup Krakowski, i pierwszę mieysce po lewey stronie tronu Krolewskiego w Senacie trzyma. Jest oraz Xiążęciem Siewierskim, i posiada wszystkę naywyższą Zwierzchność w tymże Xięstwie kupionym, i do Biskupstwa Krakowskiego wieczyście przyłączonym przez Zbigniewa Oleśnickiego; który żołnierską ieszcze służąc, miał szczęście Krolowi swoiemu życie ocalić w bitwie z Krzyżakami u Grunenwaldu; Kapłanem potym zostawszy, wziął od Króla Biskupstwo Krakowskie, daley i Kardynalski Kapelusz od Papieża otrzymał. Ciało iego leży w Sandomierzu, gdzie wdzięczny Poprzednikowi niegdyś swoiemu J. O. Kaietan Sołtyk Biskup Krakowski Xiąże Siewierski, wspaniałą mu zamyślał stawić pamiątkę. Jest Kanclerzem Akademii Biskup Krakowski, z nadania Urbana V. Papieża, a potwierdzenia Krolewskiego. Lubo w iego Katedrze odprawiaią się Koronacye i pogrzeby Krolów, nie może atoli prawom Prymasowskim ubliżać. Lipski i obrzędy pogrzebowe Krolów Jana III. i Augusta II. odprawił, i Augusta III. Koronował; bo ani Prymas, ani Kuiawski Biskup przytomnemi

Biskup Krakowski.

mi nie byli. Z teyże samey przyczyny Trzebicki Jana III. Królem mianował.

Kuiawski. Biskup Kuiawski nazywał się dawniey Kruszwickim, gdzie miał Katedrę swoię, która że potym do Wrocławka była przeniesiona, od tego Miasta nazywa się po łacinie *Vladislaviensis*. Jest oraz Biskupem Pomorskim; bo Pomerellia, Woiewodztwo przedtym Prus Koronnych, iako też i Gdańsk, do iego Dyecezyi należy. Podczas bez-królewia gdy Prymasa niemasz, Kuiawski Biskup powinności iego zastępuie, a w Senacie zaraz przy nim zasiada.

Wileński. Biskup Wileński od Władysława Jagiellona kreowany zaraz po nawróceniu Litwy do Wiary Chrześciańskiey, na Seymie Lubelskim R. 1569. otrzymał w porządku Senatorów mieysce po Biskupie Kuiawskim, zachowuiąc alternatę przodkowania z Poznańskim. Na Konfederacyi Generalney Warszawskiey Roku 1764. żądały Litewskie Stany, ażeby Wileńskie Biskupstwo na Arcy-Biskupią godność było podniesione, lecz interes ten odwleczony wtedy do Seymu Koronacyinego, nie był więcey wznowiony. O przywłaszczanym

nym przez Białłozora nazwisku Prymasa Litewskiego, iuż wspomnieliśmy.

Naydawnieyszy podobno z Polskich Biskupów iest Poznański. Do iego Dyecezyi należy także Warszawa, mieysce Seymów i Rezydencyi Królewskiey. Od dawnych Wielko-Polskich Xiążąt miał znaczne przywileie sobie nadane, dzisiay gdy ani Prymas, ani Kuiawski Biskup przytomni nie są, on zawiadywać powinien obraniem Króla. Poznański.

Biskup Płocki, dawniey Mazowieckim zwany, ma w swoiey Dyecezyi Powiat Pułtuski, którego iest panem udzielnym. Proboszcz Płocki podobnymże prawem posiada Sieluński Powiat, i Xiążęciem Sieluńskim nazywa się. Płocki.

Biskup ten zowie się razem Brześciańskim, że Woiewodztwo Brzeskie Litewskie do iego Dyecezyi należy. Łucki.

Nazywał się przedtym Miednickim, że w Miednikach miał swoię Katedrę; teraz zowie się Zmudzkim, całe albowiem to Xięstwo iego iest Dyecezyą. Zmudzki.

Ma swoię Katedrę w Krasnymstawie. Chełmski.

Kiiowski. Nazywa się razem Czerniechowskim; a Katedra iego iest w Zytomierzu.

Kamieniecki. Katedrę swoię ma w Kamiencu Podolskim.

Jnflantski. Pisał się naydawniey Kurlandzkim albo Kurońskim, potym Wendeńskim; daley Jnflantskim i Piltyńskim; ale o Powiecie Piltyńskim wyżey iuż mowiliśmy. Po ustąpioney Państwu Rossyiskiemu na Seymie Podziałowym reszcie Jnflant do Polski przedtym należących, tytuł szczegulnie Biskupowi Jnflantskiemu z dochodem szczupłym pozostał.

Smoleński. Ostatnim iest w rzędzie Biskupów, bo iego Biskupstwo dopiero od Zygmunta III. założone, a pierwszy Biskup od Władysława Syna i następcy iego, mianowany. Dawna Biskupa Smoleńskiego Dyecezya ledwo nie cała zostaie teraz pod panowaniem Rossyiskim.

KASZTELAN Krakowski. Przodkuie przed wszystkiemi Senatorami Swieckiemi od czasów Bolesława Krzywoustego Kasztelan Krakowski. Przyczyna wziętego Woiewodzie pierwszeństwa, nie iest dosyć z Histo-

ryków

ryków wiadoma. Jedni mowią, że kara ta włożona iest na Urząd za iakieś przewinienie Skarbimierza Woiewody, przeciwko Monarsze swemu; inni, że za sromotną z placu ucieczkę Woiewody podczas bitwy z Haliczanami. Oprocz pierwszeństwa i tytułu *Jaśnie Wielmożny*, prawa i obowiązki Kasztelana Krakowskiego wspolne są z innemi Senatorami. Dobra Krzesłowe do Kasztelanii dawniey należące, odpadły przy ostatnim Prowincyi Polskich zaborze.

WOIEWODOWIE.

Wyraz ten *Woiewoda*, nie toż samo przedtym znaczył, co *Palatinus*, chociaż nazwiska te iuż za iedno biorą. Palatyn był cywilnym Urzędem, Woiewoda woyskowym, acz często w iedneyże osobie łączyły się obadwa. Zwyczaie sąsiedzkich Niemców przechodząc do Poslki, tych, którzy na Dworze Monarchów zostawali przybrani do pomocy w czynieniu sprawiedliwości, do rządzenia Dworem i Prowincyami, do rady i odbywania zlecanych sobie spraw Kraiowych, nazywano *Comites Palatinos*. Nie na Woiewodztwa, ale na Ziemie dzieliła się dawniey Polska, i zwały się Ziemia Krakowska, Sandomirska, Lubelska, i t. d. Rządy ich polecane były od Monarchów *Comitibus*

Pala-

Palatinis; tak, że potym Palatyn oznaczał niby Rządzcę iakiey Prowincyi; Woiewoda Hetmana woyskowego; a *Comites Castellani* nazywali się ci, których straży poruczano Zamki i Miasta obronne. Po rozrodzeniu się Piastów, i podzieleniu na wiele części Prowincyi Polskich, przybyło i Palatynów; którzy że pospolicie woyskami przywodzili, iako naywięcey wiary i powagi u Panów swoich maiący, nazwano ich z czasem Woiewodami, a Prowincye Woiewodztwami. Wybierani z naycelnieyszych w Narodzie osób, nayblizsi boku Krolewskiego, znamienici kredytem i bogactwami, lubo do Krolewskich rad i wszystkich spraw publicznych wchodzili, poźniey iednak daleko Senatem być poczęli, iako się powiedziało wyżey.

Powinności Woiewodów, oprocz wspolnych z innemi wszystkiemi Senatorami, są: prezydować na Seymikach wszystkich, a te, na których się obieraią Ziemskie Urzędy, swoièmi Uniwersałami zwoływać; w czasie Pospolitego Ruszenia Szlachtę Woiewodztw swoich na wyprawę prowadzić, dawać baczenie, ażeby cena rzeczy przedaynych, wagi, miary, i łokcie, podług ustanowienia Kommissyi Skarbowey, były

były sprawiedliwe, do czego mianuią i przywileiami nadaią Podwoiewodzych, ktorzy powinni być Szlachta, osiadłość w Woiewodztwie maiący, i przysięgli. Maią także Sądy swoie Woiewodzkiemi zwane, do których i Żydzi należą, i które przez Sędziów od Siebie wyznaczonych sprawuią.

Między Woiewodami maią mieysce, oprocz Kasztelana Krakowskiego, Kasztelanowie: Wileński, Trocki, i Starosta Zmudzki; Kasztelanowie z tey przyczyny, że dawniey oni tylko z dwiema tychże nazwisk Woiewodami w Litwie byli postanowieni, inni zaś Senatorowie Litewscy poźniey nastali; którym przeto, iako poźnieyszym, chociaż Woiewodom, mieysce biorą, iako też i Koronnym niektórym, co im przy łączeniu Senatu Oboyga Narodów, w ustanowieniu porządku Senatorów iest ostrzeżone. Dla tegoż i Starosta Zmudzki mieysce trzyma między Woiewodami, bo dawniey od nich do rady bywał wzywany, gdy Xięstwem tym rządził z osobliwszą powagą; którą i dzisiay ma równą, iak w Woiewodztwach swoich Woiewodowie; chociaż nie zbywa na przykładach, że Starostwo Zmudzkie trzymane bywało z innym Krzesłem.

Lubo

Lubo przedtym wszystkie Senatorskie Krzesła Królowie rozdawali, a dzisiay Rada Nieustaiąca Kandydatów obiera; Starosty iednak Zmudzkiego, i Woiewodów Połockiego i Witebskiego obranie, przy potwierdzeniu Królewskim, tegoż Xięstwa i Woiewodztw Obywatelom Konstytucyami iest utwierdzone.

Woiewodowie niektórzy, iako to: Kiiowski, Ruski, Mazowiecki, Rawski, Czerniechowski, nazywaią się Generałami, z tey podobno przyczyny, że wszystkie Ziemie tych Prowincyi, których oni są Woiewodami, do nich należą. Dla tegoż i Starosta Zmudzki pisze się generalnym. Ale tytuł tén nic im szczegulnego do godności i powagi Senatorskiey nie przydaie.

W Koronie ani Woiewoda, ani Kasztelan, nie mogą Starostw Grodowych trzymać w tych Woiewodztwach, których są Senatorami, wyiąwszy Kasztelana i Woiewodę Krakowskich, którym tego samym pozwala Prawo. W Prusiech przeciwnie, niżeli ustąpione zostały Królowi Jmci Pruskiemu, Starostwa Grodowe razem były z Woiewodztwami złączone, co samo i w Litwie teraz dzieie się, wyiąwszy Woie-

iewodztwa: Mińskie i Brzeskie, które osobnych maią Starostów.

W dawnym Senatorów porządku na Seymie Lubelskim Roku 1569. ustanowionym, a Roku 1768. ponowionym, uchwalona iest alternata między Woiewodami Krakowskim i Poznańskim tak, iak się zachowuie między Prowincyami. Woiewoda Wileński w trzeciey alternacie na Prowincyą Litewską przypadaiącey, powinienby także przodkować, ale o tym nic wyraźnie nie napisało prawo, lubo o iego ustanowienie dopominano się na Grodzieńskim Seymie Roku 1784.

Woiewodowie maiący klucze osobne do Skarbu Krakowskiego, w którym ozdoby Królewskie, i niektóre kleynoty Rzeczypospolitey chowaią się: Krakowski, Poznański, Wileński, Sandomirski, Kaliski, Trocki; z Kasztelanów zaś sam Krakowski.

Kasztelanów nazwisko wzięte od Łacińskiego wyrazu *Castellum*, albo od Słowiańskiego *Kasztel*, oznaczało w początkach Urzędników Królewskich, których obowiązkiem było mieć w swoiey straży obronne Miasta, Sądy imieniem panuiącego odprawować, i do- Kasztelanowie.

dochody Skarbu Krolewskiego wybierać, w obrębach swoiey Kasztelanii, czyli Ziemi, albo Powiatu, które przedtym Kasztelaniami nazywano. Uwolnieni z czasem od tych powinności zostali, skoro dochody Króla i Rzeczypospolitey inaczey rozrządzono, a Sądowa Juryzdykcya, i staranie o Zamkach, do Starostów Grodowych przeniesiona. Póki zaś tak ważne zlecenia sprawowali, używali ich do rad swoich Królowie, i członkami Senatu razem prawie z Woiewodami być zaczęli. Jle razy przeto wzmianka iest o Baronach do Rady panuiącego zwołanych, zawsze rozumieć potrzeba Woiewodów z Kasztelanami; chociaż często wyraźnie i osobno są wspomnieni.

Pomnożyła się Kasztelanów liczba, z rozmnożeniem Miast warownych, i po zdrobnieniu domu Piastów, a naywięcey po przyłączeniu do Krolestwa innych Prowincyi. Podział na *większych* i *mnieyszych* istotną przedtym czynił różnicę; Drudzy albowiem poźniey do Rady Królewskiey przypuszczeni, nie zaraz do wszystkich spraw Rzeczypospolitey, ale do niektórych tylko należeli; nawet Posłami Ziemskiemi dawniey obierani na Seym bywali, iako świadczy Warszewicki, który też z tey

oko-

okoliczności powiada, gruntuiąc się na Padniewskiego powadze, że Zygmunt August zamyślał ustanowić różnicę, nawet co do stroiu, między Woiewodami, Kasztelanami, i Posłami Ziemskiemi. Różnili się ieszcze mnieysi od większych Kasztelanów tytułem, bo tych Wielmożnemi, a tamtych Urodzonemi mieniono; mieyscem w Senacie, bo więksi na Krzesłach, i ztąd krzesłowemi zwani; a mnieysi na ławkach za pierwszemi siedzieli; rozległością nakoniec Jurysdykcyi, ztąd pierwszych Prowincyalnemi, drugich Powiatowemi zwano, wyiąwszy niektórych umieszczonych między większemi, choć tylko Powiatowemi byli. Wszakże podział ten Konstytucyą Roku 1775. zupełnie iuż zniesiony, a Kasztelanowie wszyscy w tytule porownani, iak iuż równi są w powadze i dostoieństwie, oprocz pierwszeństwa porządku. Że zamiast Kasztelana, używamy czasem tego wyrazu *Pan*, wszystkim wiadomo; na przykład: Pan Krakowski, zamiast Kasztelan Krakowski.

Odkąd Kasztelanowie składać poczęli Senat, Prawa i powinności ich też same są, które i innych Senatorów. W Radzie i Kommissyach przez obranie, na Seymach z Urzędu zasiadaią;

na

na Seymikach w niebytności Woiewodów przodkuią. Sądy niektóre z Królem sądzą; na pospolite ruszenie Rycerstwo swoich Powiatów i Woiewodztw prowadzą; naywyższa atoli władza zawsze przy Woiewodach, których oni są niby Namiestnikami, zostaie.

ROZDZIAŁ X.

O Ministrach Rzeczypospolitey tak w ogólności, iak w szczególności o każdego Prerogatywach i powinnościach.

KTórych wziętym od Cudzoziemców wyrazem zowiemy teraz Ministrami, nazywali się dawniey Urzędnikami Senatorskiego rzędu, że oni sami z Urzędników mieysce mieli pomiędzy Senatorami. Liczba tych Ministrów, porządek, powaga, prerogatywy, i powinności do Urzędu przywiązane, (bo inne wspólne są ze wszystkiemi Senatorami) nie zawsze były iedne, ale różnych doznawały odmian, które osobno pod każdym Ministrostwem wymieniemy.

Krze-

Krzesło albo Urząd z Ministrostwem łączone, ani dwa Ministerya w ieden Dom, a tym bardziey iedneyże osobie dane być nie mogą; Starostwa iednak Grodowe, wolno iest Ministrom posiadać. Urzędy Ministrów, równie iak inne wszystkie są dożywotnie; lubo nie raz troskliwych o całość wolności Obywatelów były życzenia, ażeby Magistratury tak potężne, wszystkie rządu Kraiowego części obeymuiące, a do zdawania sprawy przed Rzecząpospolitą nie obowiązane, określone zostały pewnym i to krotkim czasu przeciągiem. Pod panowaniem Jana Kazimierza mowiono o tym, aby Ministerya i Buławy tylko do lat trzech bywały trzymane. Pod Królem Michałem na Konfederacyi Gołębiowskiey dwuletni czas naznaczono, z obowiązkiem dla Ministrów i Hetmanów, aby na każdym Seymie Ordynaryinym sprawiwszy się z Urzędów swoich, one składali. Na Seymie Roku 1673. gdzie Konfederacya była rozwiązana, i rozruchy domowe uspokoione, z wielką żwawością o teyże materyi naradzano się, i że nie była odrzucona, ale i owszem przyięta z odłożonym tylko do dalszego czasu potwierdzeniem, domyślać się każą słowa Konstytucyi: *A lubo* cessat Confœderatio ab intra, exceptô reser-

vatô punctô *o Urzędach na tymże Zieździe*, &c. Sam nawet Jan III. który Laskę wraz z Buławą trzymał, niżeli go życzliwe Narodu chęci na tronie osadziły; układ ten do skutku przywieść zamyślał. Zostały wszelako Ministerya dożywotniemi, lubo, iako się niżey powie, dużo w dawney powadze i władzy swoiey zeszczuplone.

Prawa Polskie chcąc zabeśpieczyć wolność Narodową przeciwko zamysłom Krolów, nadały umyślnie tak znakomitą władzą niektóre w Rzeczypospolitey Urzędy, aby pośrzedniczą nieiaką były powagą między Narodem i tronem. Same zaś Urzędy od złego tak wielkiey władzy użycia, czyli były dosyć obwarowane, osądzi każdy, zważywszy, iż Ministrowie nie sprawiali się z czynów swoich Rzeczypospolitey, wyiąwszy samych Podskarbich; ieszcze i ci przez zrywanie Seymów wolnemi częstokroć od tego obowiązku bywali. Przyznać wszelako należy na pochwałę Obywatelstwa Ministrów naszych, że prawie nie mamy przykładu, ażeby kiedy powierzoney sobie władzy użyli na uszczerbek Króla albo Oyczyzny.

Mini-

Ministrów ile Senatorów, iedneż są Prawa i obowiązki z wszystkiemi Senatorami wspolne: na Seymach z Urzędu zasiadaią w Senacie, gdzie mieysce od innych Senatorów osobne na przeciw tronu trzymaią, porządkiem wyżey wyrażonym, a do Rady Nieustaiącey wybrani, każdy w Departamencie swoiego działu przodkuie. Co się tycze szczegulnych każdemu powinności, o tych krotko wspomniemy.

W porządku Ministrów, pierwszemi są Marszałkowie Wielcy, Koronny i Litewski. Ustanowił ich Kazimierz W. w Koronie, a Władysław Jagiełło w Litwie. Znakiem ich dostoieństwa iest laska przy Urzędzie imieniem Krolewskim oddawana przez iednego z Pieczętarzów. Wykonywaią przed obięciem Urzędu swego przysięgę, której treść iest: że Królowi i Rzeczypospolitey będą wiernemi, w sprawowaniu Urzędu nie zysku własnego, ale dostoyności i dobra Króla i Oyczyzny upatrywać; radzić wiernie; taiemnic sobie powierzonych nie wydawać; o niebeśpieczeństwach powszechnych ostrzegać, i one według możności odwracać; z każdym się obchodzić podług iego godności, a przytym podług mieysca i czasu; na Dworze Krolewskim, na Seymach i

Marszałkowie Wielcy i Nadworni.

Ziazdach publicznych, spokoyności, beśpieczeństwa, i przystoyności przestrzegać; słowem, wszystkie Urzędu swoiego części podług prawa wiernie i pilnie wykonywać będą, nie bez porady i zgody innych Senatorów i Urzędników, którzyby na ów czas przytomnemi u Dworu byli.

Prawa i powinności Marszałków są iuż po części wymienione w Przysiędze; obszerniey zaś wyszczegulnione były w Statucie Króla Alexandra Roku 1504. ale poźniey niektóre są odmienione, innych przybyło. Wewnętrzne Dworem Krolewskim rządzenie, należało przedtym do Marszałków, owszem celem było pierwszego ich ustanowienia; lecz Konstytucya Roku 1766. iako wielą iuż sprawami zatrudnionych uwolniła od tego obowiązku, Sąd iednak tegoż Dworu przy Jurysdykcyi Marszałkowskiey, iak bywał dawniey, zostawiwszy.

Naycelnieyszym Marszałków obowiązkiem iest przestrzeganie beśpieczeństwa Osoby Krolewskiey, a przy niey wszelkiego stanu ludzi pod bokiem Króla znayduiących się; do czego maią naywyższą Zwierzchność Sądową, od którey odwołania nie idą, i w któ-

rey

rey sądzone i karane bywaią śmiercią nawet i niesławą, podług praw i miary przewinienia, wszelkiego stanu i godności Osoby, przeciwko uszanowaniu Króla, i beśpieczeństwu powszechnemu wykraczaiące, w mieście Rezydencyi Krolewskiey, i na milę w iey okolicach. Do samych przedtym Marszałków należały Sądy spraw kryminalnych pod bokiem Króla popełnionych, ale gdy z władzy tey samotney wyzuli się dobrowolnie na Seymie Roku 1766. postanowiono, żeby sobie do sądzenia takowych spraw przybierali Assessorów z Senatu i Rycerstwa, co też Konstytucya Roku 1776. potwierdziła; moc iednak aresztowania osób występnych, samym Marszałkom zostawiona. Ale o Sądach Marszałkowskich, sprawach, które tam należą, sposobie sądzenia, i czynnościach z Assessorami wspolnych, obszerniey mowić będziemy pod osobnym Rozdziałem.

Artykuły Marszałkowskie, w których się wymienia, czego się każdy ma wystrzegać w mieyscu Rezydencyi Krolewskiey, i za co kara iaka przewiniaiących czeka, bywały przedtym na każdym Seymie odnawiane, i Stanom Rzeczypospolitey czytane. Lecz

skoro powagą Seymu Roku 1678. zostały wpisane do Konstytucyi, a poźnieyszemi Ustawami ztwierdzone, czytywanie ich pod czas Seymów iako niepotrzebne, iuż ustało.

Jurysdykcya Marszałkowska ma swoich Officyalistów, na których Skarb Koronny wypłaca corocznie 36,000. złotych w Koronie, a Litewski dla swoich przez sześć lat, po sześć tysięcy co rok odkłada na przypadaiącą koley trzeciego Seymu. Maią także Marszałkowie pod władzą swoią do potrzebney usługi iednę Chorągiew Piechoty w Koronie, i iednę w Litwie; na pierwszą 67,461. złotych; na drugą 28,000. Rzeczpospolita corocznie płaci. Departament zaś Woyskowy, dwie Chorągwie lekkie pod dyspozycyą Laski Marszałkowskiey, dla opatrywania wszelkiego pod bokiem Krolewskim beśpieczeństwa, przydaie.

Jeszcze do Marszałków należy w mieście Rezydencyi Krolewskiey stanowić wraz z przybranemi Assessorami cenę na żywność, trunki, i towary, wyiąwszy zboża i produkta Szlacheckie; mieć w naywyższym dozorze wagi, miary, i łokcie sprawiedliwe, ochędostwo ulic, kanałów, i bruków; ostro-

ostrożność od ognia; baczność na ludzi tak przybywaiących iak zamieszkanych, rodaków i Cudzoziemców, iako też i na osoby podeyrzane; słowem do iego pieczy i powagi należy to wszystko, cokolwiek się tycze policyi czyli dobrego porządku.

Marszałek W. będąc nieiako gospodarzem Miasta Rezydencyi Królewskiey, Posłowie Dworów Cudzoziemskich iemu naypierwey o przyieździe swoim donoszą, i iego przed wszystkiemi innemi Ministrami odwiedzaią. Których Marszałek na audyencye wprowadza, i ażeby wszelkie dla osób i Dworów swoich mieli beśpieczeństwo, przestrzega. Podobnież na Inwestyturach Xiążąt Kurlandzkich, wiazdach, i wszelkich Ceremoniałach Dworskich, pierwsze staranie o porządku należy do Marszałka. Zapisywanie tego wszystkiego do Aktów Marszałkowskich, i oddawanie ich do publicznego Archivum, złożonego w Pałacu Rzeczypospolitey dla czterech Jurysdykcyi kupionym, zalecone iest Marszałkom przez Konstytucyą Roku 1768.

Przed Królem publicznie idącym, niosą Marszałkowie Laski; między niemi a Królem, nikt iść nie może; Kro-

lowa nawet, i dzieci Krolewskie nie obok, ale za Krolem idą. Żądanie Krolowy Maryi Kazimiry, ażeby Królewiczowie Synowie iey szli zaraz po Marszałkach przed Królem Augustem II. sprawiedliwie za nieprzyzwoite poczytał, i skutecznie się iemu oparł Stanisław Lubomirski Marszałek na ów czas W. Koronny. *Czytay Załuskiego List* 91. *Tom II.* gdzie wyrażone są i insze podobneż domagania się Królowy, oraz odpowiedź na nie wspomnionego Lubomirskiego.

W czasie Seymu Marszałek W. porządku w Senacie i spokoyności pilnuie, głosy Seymuiącym rozdaie, uciszenie się nakazuie, i ażeby winne uszanowanie czynione było Maiestatowi i Stanom obraduiącym przestrzega, a ktoby z granic foremności wykraczał, takiego upomnieć ma prawo. Pod Janem III. w R. 1690. skarżył się przed Królem i Stanami Lubomirski Marszałek W. Koronny, że na ostatnim Seymie wiele wykroczono przeciwko porządkowi i powadze obrad, groził on użyciem władzy swoiey przeciwko tym, którzyby się podobnych zdrożności dopuścili.

W

W bez-krolewiu nie ustaie powaga i Jurysdykcya Marszałkowska, obwarowana i owszem iest prawami. Podczas obierania Króla, o placu elekcyinym staranie, wyznaczanie mieysc dla Szlachty z Woiewodztw zgromadzoney; przestrzeganie porządku, spokoyności, i beśpieczeństwa; po zniesieniu Sądów Kapturowych przez Konstytucyą Roku 1768. sądzenie z przybranemi Assessorami i karanie wykraczaiących, przyimowanie i wprowadzanie Posłów Cudzoziemskich, oraz baczność, aby się intrygami swoiemi do obierania nie mieszali, na koniec ogłoszenie obranego i mianowanego Króla, należy do Marszałka Wielkiego. Po śmierci Zygmunta Augusta, Firley Marszałek W. Koronny prawo nawet mianowania Króla, i zwoływania Seymu i Seymików sobie chciał przywłaszczać, ale to Prymasowi Stany przysądziły. Przed obranym Królem niosą Marszałkowie Laski na doł spuszczone, których nie podnoszą, aż po iego koronacyi; tey zaś obrządki, iako i pogrzeb zmarłego Króla, ich pieczy szczegulniey są poruczone.

Prawo Roku 1775. chce, ażeby Marszałkowie przez sześć Miesięcy przy boku Krolewskim mieszkali, skoro im

pen-

pensya będzie wyznaczona, którą Konstytucya Roku 1776. opisała 60,000. Złotych dla W. Koronnego, 50,000. dla W. Litewskiego; (na Seymie Grodzieńskim Roku 1784. pensya Marszałka W. W. X. Lit. porównana iest z pensyą Marszałka W. Koronnego) a dla Nadwornych (u) Oboyga Narodów po 40,000 Powinności Marszałkowskie przy boku Króla, w Koronie pod niebytność Marszałka W. Koronnego, wykonywa W. Litewski, po nim Nadworny Koronny, nakoniec Nadworny Litewski; w Litwie wzaiemnie Marszałków Litewskich nieprzytomność zastępuią Koronni, a w przypadku niebytności wszystkich, Urząd ich sprawuie Pieczętarz Swiecki.

W czasie Seymu przypadaiącego z alternaty w Grodnie, (*) Jurysdykcya i

---

(u) Lubo Konstytucya Roku 1569. w ustanowieniu parządku Senatorów, Marszałkom Nadwornym ostatnie mieysce między Ministrami wyznaczyła, nie chcieli iednak Kanclerzom Litewskim ustępować, póki prawem Roku 1635. spor ten uspokoiony nie został przez utwierdzenie dawnieyszego porządku.

(*) Ułożenie to między Marszałkami dawnieysze iest, niżeli prawo Roku 1676. trzecią Seymu koley przepisało dla Prowincyi Litewskiey.

i gospodarstwo w Jzbie Senatorskiey, nie Wielkiemu Litewskiemu, ale Wielkiemu Koronnemu Marszałkowi należy, podług ułożenia między Łukaszem Opalińskim W. K. i Alexandrem Xiążęciem Radziwiłłem W. L. Marszałkami zaszłego, które w Skrypcie *ad Archivum* podanym umieszczone, utwierdziła Konstytucya R. 1647. a Konstytucya Roku 1766. ponowiła. Wszakże na ostatnim Seymie Grodzieńskim Roku 1784. przez dobrowolne J. W. Mniszcha Marszałka W. K. ustąpienie, powinności urzędowe sprawował J. W. Gurowski Marszałek W. Lit.

Dawniey Krolowie do czasu tylko i na szczególne wyprawy Hetmanów wyznaczali. Pod Zygmuntem I. Kamieniecki, Firley, Tarnowski i pod Zygmuntem Augustem, dożywotnie hetmanili woyskiem Koronnym. W Litwie ieszcze na Piotrze Białym, który umarł w Roku 1496. zaczęły dożywotniemi być Hetmaństwa. Król Stefan zaczynaiąc woynę z Moskalami, uczynił Hetmanem W. Mieleckiego, który wkrotce Urząd ten złożył już to dla słabości zdrowia, już dla niesforności Węgrów, którym Król dawał potuchę. Nastąpił po nim na Buławę Wielką Jan Zamoyski, który iako i wszyscy po nim

Hetmani Wielcy i Polni.

nim następcy do życia. Urząd ten piastowali, wyiąwszy Sobieskiego na tron wyniesionego,

Hetmanów Polnych dostoyność początek ma w Koronie w Roku 1539. na Stanisławie Sieniawskim Woiewodzie Bełzkim, który po śmierci Tarnowskiego, sam woyskiem władnął; w Litwie zaś kilką latami pierwey na Stanisławie Kiszce. Powinnością ich było dawniey granic od nieprzyiaciela pilnować, a osobliwie od Tatarów w Koronie, a w Litwie od Moskalów, i ztąd Hetmanami Granicznemi nazywali się. Po śmierci Mikołaia Sieniawskiego Kasztelana Kamienieckiego i Hetmana Polnego, Król Stefan nie oddał nikomu Buławy mnieyszey. A lubo w bez-krolewiu po iego śmierci Strona Zamoyskiemu przeciwna władzę nad Żołnierzem granicznym oddała Herburtowi, dopiero iednak od Stanisława Żołkiewskiego, którego Zygmunt III. Hetmanem Polnym mianował, Urząd ten statecznie począł być dawany, i rząd woyska w niebytności Hetmanów Wielkich przy Polnych zawsze zostawał.

Nie były przedtym Hetmaństwa Senatorskiemi godnościami, lubo wyiąwszy nie wiele przykładów, prawie

za-

zawsze z krzesłami łączone były; dopiero Konstytucya Roku 1768. policzyła ie między Ministerya Stanu, i mieysce w Senacie po Marszałkach WW. Hetmanom WW. a po Marszałkach Nadwornych Hetmanom Polnym Oboyga Narodów wyznaczyła. Wszakże znamienita Hetmanów władza tak z czasem urosła, że o iey ukroceniu i pod Janem Kazimierzem, i w bez-krolewiu po iego abdykacyi, i pod panowaniem Michała Króla, i na Seymie Koronacyinym Jana III. mocno myślano. Zostawali iednak przy dawney powadze Hetmani, którą im dopiero w Roku 1717. cokolwiek określono, znaczniey daleko w R. 1764. przez ustanowione Kommissye Woyskowe, a nayznaczniey przez przelanie tych w Departament Woyskowy w Radzie Nieustaiącey, i obiaśnienie iego powinności i władzy na Seymie Roku 1776. postanowione. Ale o tym mowić będziemy pod Rozdziałami: *O Radzie Nieustaiącey, i o Woysku Kraiowym.*

Hetmani Oboyga Narodów oprocz pensyi od Rzeczypospolitey wyznaczoney po 60,000. dla Wielkich, a po 40,000. dla Polnych, maią każdy po iednym Regimencie iezdnym i iednym pieszym, które się nazywaią Wielkiey

i Pol-

i Polney Buławy. Przysięga Hetmanów, którą Konstytucya Roku 1717. opisała, zdaie się, żeby powinna być odmieniona, skoro takie władzy ich określenie nastąpiło.

Kanclerze i Podkanclerze.

Kanclerze z Polskich Ministrów podobno naydawnieysi, ustanowieni są od Władysława Łokietka. Pod panowaniem tego Króla, i pod Kazimierzem W. znayduiemy w Dzieiopisach wspomnienie o Kanclerzu i Podkanclerzym Krakowskim, tak nazwanych, że na ów czas Xięstwo Krakowskie nayznacznieyszą było Krolestwa Polskiego Prowincyą. Urzędy te na wzor obcych Kraiów do Polski wniesione, z razu samym Duchownym dawane były, podobno dla tego, że potrzebowały nauki, a o tę nie starali się ieszcze wtedy Swieccy Panowie. Pod Zygmuntem I. Roku 1507. stanęło prawo, ażeby ieden z Kanclerzów bywał Duchowny, a drugi Swiecki, i zachowuie się między niemi alternata do Pieczęci Wielkiey. Na wzor Koronnych Kanclerzów ustanowieni są Litewscy. Pod panowaniem Alexandra znayduiemy pierwszym Kanclerzem Litewskim Mikołaia Radziwiłła Woiewodę Wileńskiego; a poźniey pierwszym Podkanclerzym Eustachiego Wołłowicza; obiema zaś bywaią zazwy-

zwyczay Swieccy. Nazywaią się Pieczętarzami od Pieczęci Kraiowych, które od Króla przy Urzędzie biorą, i które większe są dla Kanclerzów Wielkich, mnieysze dla Podkanclerzych. Powaga atoli równa iest obudwoch, oprocz pierwszeństwa mieysca. Koronni do Koronnych, Litewscy do Litewskich spraw należą. Jednęż wszyscy czynią przysięgę: że będą Krolowi i Rzeczypospolitey wiernemi; że bez wiedzy Krolewskiey nie wydadzą żadnych Przywileiów, Dyplomatów, Listów, ani zgoła iakichkolwiek Papierów, dostoieństwu Króla, prawu pospolitemu, lub wolnościom Narodowym przeciwnych; że wiernie radzić i sprawiedliwie sądzić, taiemnic nie wyiawiać, o niebeśpieczeństwach Królowi i Rzeczypospolitey grożących przestrzegać, i one ile możności odwracać będą.

Powinności Urzędu Kanclerskiego, oprocz wyrażonych w przysiędze, są liczne. Pryłuski nażywa Kanclerzow oczyma, ustami, ręką, tłomaczami woli i myśli Krola; a Rzeczpospolita procz tego chciała ażeby byli pierwszemi nieiako strożami praw Narodowych, i całości powszechney. Że dostoieństwa te potrzebuią osobliwszego wyboru osob, dla tego Statut Alexan-

dra chciał, żeby Pieczęci nie inaczey dawane były, tylko na Seymie, za radą i zaleceniem Senatorow. Kiedy Janowi Zamoyskiemu Pieczęć dawał Krol Stefan, cała Jzba Poselska swoim podziękowaniem oświadczyła, że wybranie Krolewskie zgadzało się z Zdaniem i chęciami Narodu. Są przykłady oddanych Pieczęci krom Seymu, zawsze iednak na Radach Senatu; od Roku 1775. Ministerya te sposobem innych Krzeseł do obrania Rady Nieustaiącey, a potwierdzenia Krolewskiego należą.

Kanclerzów obowiązkiem iest imieniem Króla mowić na Seymie do Stanow, i materyę do obradowania podane czytać; na Audyencyach od tronu odpowiadać; wszystkie Przywileie, Dyplomata, Reskrypta, Listy, i Uniwersały Królewskie pieczętować, każdy do swoiego Narodu. Dawniey do nich należało traktować z Ministrami Dworow Cudzoziemskich, Noty i Deklaracyę odbierać, i na nie za zdaniem Króla i Senatorow przytomnych odpowiadać; ale od Roku 1775. ustanowiony iest w Radzie Nieustaiącey Departament Jnteressów Cudzoziemskich, w którym ieden z Pieczętarzów zasiada i prezyduie.

Da-

Dawnieysze Prawa i Konstytucya Roku 1717. potwierdzaiąca Traktat Warszawski, chcą po Kanclerzach, ażeby osobliwszą baczność dawali, żeby się nic przeciwnego prawom nie działo; a w szczegulności żeby Krolewskie dostoieństwo żadnego nie ponosiło uszczerbku; żeby Król według Narodowych Ustaw rządził Państwem, i *Pacta Conventa* zachowywał; żeby bez wiadomości całey Rzeczypospolitey woyna nikomu nie była wydana; żeby nikt więzionym nie był, tylko prawem przekonany w Sądzie przyzwoitym; żeby się Cudzoziemcy nie mieszali do spraw Rzeczypospolitey; żeby Urzędy nie były rozdawane tylko podług opisu prawa; żeby wszystkim Obywatelom, ich swobody i przywileie były dochowywane w całości; słowem: ażeby wszystkie prawa, i upoważnione w Rzeczypospolitey zwyczaie w niczym naruszone nie były.

Mogli Kanclerze czynić swoie przełożenia Krolowi, gdy im do pieczętowania co takiego podano, co było prawom przeciwne. Względem przywileiow. tudzież pism tyczących się interesów z Dworami postronnemi w Radzie udecydowanych, postanowiła Konstytucya Roku 1775. że Kanclerze mo-

gą swoie remonstracye czynić przy prawie w tychże samych przypadkach, w których mogli Królowi; i że one do Aktów publicznych podać powinni; pieczętowania iednak odmowić nie mogą, skoro taż Rada przy rezolucyi swoiey na piśmie oznaymioney przestawać zechce.

Odprawiaią Kanclerze pod imieniem Krolewskim Sądy Assessorskie, o których pod osobnym Rozdziałem mowić będziemy. Maią każdy osobnych Sekretarzów Pieczęci, i osobne Kancellarye, z których żadne listy dostoieństwu Króla albo prawu pospolitemu przeciwne, lub sprawiedliwość w Sądach wstrzymuiące, wychodzić nie powinny. Wszystkie zaś Dyplomata, Przywileie, Dekreta i znacznieyszey wagi papiery, zapisywane do Xiąg publicznych być powinny, ażeby każdy mogł wyiąć extrakt, gdy będzie potrzebował. Znosić się maią Kanclerze z Podkanclerzami, i oznaymować sobie wzaiemnie o wychodzących z Kancellaryi iednego albo drugiego, Przywileiach, Dyplomatach, i Krolewskich Listach, ażeby w obudwoch Metrykach wiadome i zapisane były. Metryki, czyli składy takowych Papierów publicznych, i prywatnych Obywatelów, zostaią pod dozo-

dozorem Metrykantów przysiężnych, którym Rzeczpospolita, iako i Pisarzom Dekretowym Sądów Assessorskich, wyznaczyła roczney pensyi po 6000. Zł. a Regentów Kancellaryi Oboyga Narodów, mieysce między Urzędnikami maiących po Oboźnych Polnych, przywileiowanie oddała Krolowi, przez Konstytucyą Roku 1776.

Obowiązani są Kanclerze przez sześć miesięcy przy Boku Krolewskim mieszkać, i za zwyczay nigdy Dwor nie iest bez którego z Pieczętarzów. Wyznaczyła im Rzeczpospolita pensyi po 60,000. Złł. dla Kanclerzów Wielkich, a po 40,000. dla Podkanclerzych. Ale Duchowny Pieczętarz w Koronie pensyi żadney ustanowioney nie ma, przez zamniemanie, że iest Biskupem, lub że iest chlebem duchownym przyzwoicie opatrzony. Płaci się za brane z Kancellaryi przywileie, ale nie podług taxy, którą Zygmunt I. w Roku 1511. dla Szlachty ustanowił, a Zygmunt August w Roku 1550. potwierdził, lecz tylko podług poźnieyszego zwyczaiu.

O Urzędzie Podskarbiego Wielkiego pierwszą znayduiemy wzmiankę pod Kazimierzem W. a powinności iego w Statucie Alexandra opisane czytamy: że

Podskarbiowie ww. i Nadworni

że ma Koron Krolewskich (w) i Skarbu publicznego trzymać naywyższy dozor, mieć staranie o biciu pieniędzy, zawiadywać dochodami i wydatkami Kraiowemi, i tego wszystkiego regestra pisać dla zdania sprawy przed Rzecząpospolitą na Seym zgromadzoną. Stosownie do tych obowiązków ułożona była dawna Podskarbich przysięga. Na wzor Koronnych, ustanowiono i w Litwie Podskarbiów Wielkich pod Zygmuntem Augustem, do których należało dochodami i wydatkami swoiey Prowincyi zawiadywać z podobnąż władzą iak Koronni. Zasiedli w Senacie Pod-

(w) Skarbiec, w którym się chowaią ozdoby Krolewskie, i niektóre Rzeczypospolitey Kleynoty, a dawniey chowane były i Papiery publiczne, niżeli ie przeniesiono do Warszawy za uchwałą Seymu Koronacyinego R. 1764. iest na Zamku Krakowskim. Oprocz siedmiu Senatorów maiących do niego osobne Klucze, potrzebna bywała i Kustosza Koron przytomność, a wszystkich Stanów na Seymie zgoda, ile razy do niego otwierać miano. W Xięstwie Litewskim Skarb był na Zamku Wileńskim, gdzie Kleynoty niektóre, i Papiery Xięstwa Litewskiego tyczące się, chowano; do którego miał Klucz sam Podskarbi W. Lit. a w bez-krolewiu Deputatów z trzech Narodów do iego przeyrzenia wyznaczyła Rzeczpospolita.

Podskarbiowie WW. Koronny za Alexandra, a Litewski za Zygmunta Augusta. O dawnym sposobie administracyi Skarbu Rzeczypospolitey, którego niedoskonałość poznawali Przodkowie nasi, i o iego ulepszeniu kilkokrotnie choć bezskutecznie radzili; namieniemy pod Rozdziałami: *O Kommissyi Skarbowey*; i *O Dochodach Skarbu Publicznego.*

Podskarbiowie Nadworni zwani przedtym z Łacińskiego *Vice-Thesaurarii*, razem prawie nastali z Podskarbiemi Wielkiemi. Powinnością ich było wyręczać nieprzytomność Podskarbich Wielkich; w szczególności zaś dobrami i dochodami Stołu Krolewskiego zawiadywać. Póki byli Urzędnikami Stanu Rycerskiego, trzymali mieysce naprzod po Podkomorzych, potym po Pisarzach Wielkich, lecz Konstytucya R. 1775. Urzędy te na Ministrostwa podniosłszy, umieściła iah w Senacie po Hetmanach Polnych; mianowanie i przywileiowanie tychże Podskarbich Nadwornych Królowi Jmci panuiącemu i następcom iego bez dokładania się Rady Nieustaiącey waruiąc.

Dawniey Podskarbiowie Wielcy żadney pensyi roczney nie mieli; dopiero

Janowi Moszyńskiemu Podskarbiemu W. Koronnemu w Roku 1736. wyznaczyła Rzeczpospolita 120,000. O maiących na Podskarbstwo nastąpić, i wtedy nic nie wspomniano, i potym ustanowić nie było można dla niedochodzących Seymów. Na Konwokacyi Roku 1764. przy stanowieniu Kommissyi Skarbowych Koronney i Litewskiey tęż samę pensyą dla żyiących Podskarbich zabespieczono, a dla następców ich na tym urzędzie, po 80,000. opisano, zniosły wszystkie dochody przypadkowe, które dawniey mieć mogli. Konstytucya R. 1775. zmnieyszyła ią do 60,000. pierwszemu tylko J. W. Wessla następcy, 120,000. warowawszy; lecz to na Seymie Roku 1776. uchylono, a Oboyga Narodów Podskarbim WW. naznaczono po 60,000.

Podskarbiowie Nadworni, iako Skarbem Krolewskim, i Dobrami Stołowemi zawiadywali, tak też pensye swoie odbierali przedtym z Kassy Krolewskiey. Teraz od Konstytucyi Roku 1776. iuż nie Skarb Krolewski, ale Rzeczpospolita wspomnionym Ministrom płaci, Koronnemu tylko 32,000. a Litewskiemu 40,000. lubo obudwóch iednakie są obowiązki.

O prerogatywach i powinnościach służących podług ostatnich praw Podskarbim Oboyga Narodów tak Wielkim, iako i Nadwornym, powiemy mowiąc o *Kommissyach Skarbowych*, i o *Radzie Nieustaiącey*.

ROZDZIAŁ XI.

O Stanie Rycerskim i Jego Prerogatywach.

PRzez Stan Rycerski znaczy się u nas wszystka Szlachta, która nie iest w Senacie, osobnym Rzeczypospolitey Stanie, koniecznie iednak z Szlachty samey złożonym, umieszczona. Wyrazy: *Eques*, albo *Miles* i *Nobilis*, iedno dawniey znaczyły, gdy Szlachty Polskiey zabawą i zaszczytem było woyskową służyć. Nazywaią się inaczey Ziemianami, a Posłowie ich Ziemskiemi, iuż to, że po wioskach swoich, które też maią nazwisko Dobr Ziemskich, mieszkaiąc, uprawy ziemi pilnuią; iuż że dawniey Polska dzieliła się na Ziemie; ztąd każdey Szlachtę zwano Ziemianami, przydaiąc na- Szlachcic, albo Ziemianin, Obywatel.

 zwi-

zwisko Prowincyi, naprzykład: Ziemianie Krakowscy, Sandomirscy, i t. d. Onych także samych Prawa nasze rozumieią właściwie przez Obywatelów, tak dalece, że cokolwiek się mówi o prawach, swobodach, wolnościach Obywatelskich, ściśle należy do samey Szlachty, czy to w Senatorskim, czy w Rycerskim Stanie, w Swieckim czyli w Duchownym będącey. Niżeli więc o Szlachcie, ile osobnym Rzeczypospolitey Stanie, mowić będziemy, należy coś wspomnieć o samym Szlachectwie Polskim.

Szlachtą w Polszcze są, którzy się urodzili z oyca Szlachcica Polskiego, bo matki Szlachectwo tylko do niektórych przypadków, iako w swoim mieyscu powiemy, dzieciom iest potrzebne. Cudzoziemscy Szlachta, iako i rodacy nie Szlachta, mogą nabyć Szlachectwa Polskiego; pierwsi przez Indygenatu; drudzy przez Nobilitacyi otrzymanie; o czym iuż mowiliśmy *w Rozdziale V.*

Przywileie Szlachty.

Wspomnieliśmy także w Rozdziałach wyższych, o równości, nayprzednieyszym Szlachty Polskiey zaszczycie, i że oni tylko sami posiadać mogą tak dobra Ziemskie i Krolewskie,

iako

iako i wszystkie w Rzeczypospolitey Urzędy, Swieckie i Duchowne. Którym Miastom pozwolono iest dobra Ziemskie posiadać, i że w Kapitułach mogą się mieścić osoby pewne nie Szlacheckiego urodzenia, powiemy *w Rozdziałach : o Stanie Duchownym ; i o Stanie Mieyskim.* Powiedzieliśmy nie mniey, że ani więzić Szlachcica prawem nie przekonanego, ani dostoieństw lub łask danych odbierać, ani własności nad dobrami dziedzicznemi umnieyszać lub odeymować, ani tychże Dobr na Skarb Krolewski albo Rzeczypospolitey konfiszkować bez przewiedzenia sądu nie można. Które wszystkie prawa służą równie Duchownym, iak Swieckim.

Głós wolny na Seymach, Seymikach, Ziazdach publicznych, i obieraniach Krolów; a prawem Roku 1775. wstęp nawet do Tronu Polskiego, samey tylko kraiowey Szlachcie iest dozwolony. Czytay Rozdziały: *O Seymach i Seymikach.*

Maią ieszcze i te Przywileie Szlachta Polscy, że Dobra ich wolne są od leż i stanowisk żołnierskich; że odkryte w ich gruntach Kruszce, lub iakiegokolwiek rodzaiu miny dziedzicom zyskuią, a nie Królowi ani Rzeczypo-

spo-

społitey; że w Miastach mogą nabywać placów i domów, byleby ciężarom mieyskim i Jurysdykcyi tychże Miast podlegali; że maiątek Szlachcica bezpotomnie i bez testamentu zmieraiącego pod prawo Kaduka nie podpada, ale podług Ustawy Roku 1778. o którey było *pod Kardynalnemi Prawami*; należy Sukcessorom aż do osmego stopnia; że z Domu Szlacheckiego brać winowaycy nie można bez pozwolenia dziedzica, ale go aresztować potrzeba, i prawnie o iego wydanie dochodzić; żę o zdanie swoie w materyach rządu tyczących się, choćby też nie na Ziazdach publicznych, wolnie otworzone, nikt nagabanym, ani do sądu pociąganym być nie może; a gdyby kto z pomienioney przyczyny, a ieszcze z potwarzą czci Obywatelskiey odważył się kogo zapozwać, takowy iako ciemiężyciel wolnego Obywatela, potwarca, i wewnętrzney spokoyności burzyciel zapozwany przed Sądy Seymowe, karany być ma dwoma Tysiącami grzywien, i siedzeniem wieży *in fundo* przez Rok sześć Niedziel podług Ustawy Roku 1775. potwierdzoney Roku 1776. O prawie Szlacheckim do Soli zwaney Suchedniową nic się nie wspomina, bo to z utraconemi Zupami Solnemi iuż zginęło.

Te

Te i tym podobne Przywileie, częścią iuż wyżey wspomnione, częścią w dalszych Rozdziałach do opisania przypadaiące, iuż to przez samychże Krolów są nadane Szlachcie, którą Zygmunt I. nayprzednieyszą Narodu cząstką nazywa; a Król Alexander przyznaie, że ona maiątkiem i życiem własnym w niebespieczeństwach wszelkich zasłaniała zawsze Krolów swoich i Rzeczpospolitą; iuż to samiż Obywatele, zwłaszcza podczas bez-krolewiów, rozprzestrzeniaiąc swobody swoie, one sobie zyskali.

Mieszkowski w Xiążce swoiey lubo dziwacznie pisaney, pod tytułem: *Polonus Jure Politus* pięknie odmalował Szlachectwa Polskiego zacność: „Szlachta Polska, *mówi on*, iest Elektorką „Krolów, matką i zarodem Senatu, „stanowicielką Praw, sprawczyną Są„dów, mocą woyska, ozdobą pokoiu, „tarczą wolności. Zaszczytów tych za„zdroszczą iey sąsiedzi, nie poymuią „barbarzyńcy, lękaią się nieprzyiaciele. „O gdyby swobod swoich strzegąc Po„lacy, źle ich używać nie chcieli!

Przywileiów Stanowi Szlacheckiemu służących używać nie może nikt, tylko prawdziwy Szlachcic; przestaie zaś być (Utrata Szlachectwa.)

być ich uczęstnikiem, skoro traci Szlachectwo; co stać się może, albo przez infamią za iakie zbrodnie poniesioną, albo przez niedopełnienie obowiązków przy Jndygenacie, lub Nobilitacyi przyłączonych; albo przez odebranie poźnieyszym prawem źle otrzymanego zaszczytu, iak się trafiło pod panowaniem Jana III. gdy Nobilitowanych niektórych na Seymie Koronacyinym Roku 1676. przez Konstytucyą R. 1678. od Szlachectwa odsądzono; albo przez przyięcie mieyskiego, i bawienie się rzemiosłami Stanu Szlacheckiego nie zdobiącemi; dawniey handel albo szynk w Miastach trzymaiący utracali Szlachectwo, ale Konstytucya Roku 1775. warowała, iż na potym Kupiectwo dostoyności Szlacheckiey uwłaczać nie ma. (x) Ponieważ Szlachectwo nie może być nikomu dane, tylko na Seymie powagą wszystkich Stanów; przeto pra-
wa

(x) Lubo sam dawniey pisałem za wolnością handlowania dla Szlachty, atoli zdaie się, iż dawne Prawa nasze, ocalaiąc Stanowi Szlacheckiemu przedaż wszelkich gruntowych Produktów, bacznie zabroniły handlu mieyskiego. I gdyby Szlachta chcieli korzystać z danego sobie Konstytucyą R. 1775. pozwolenia, nastąpiłoby podobno zniszczenie mieyskiego stanu ile dobr Ziemskich posiadać nie mogącego.

wa Roku 1602. 1633. stanowią utratę Szlachectwa i na tych, którzyby nie Szlachcica do herbu swoiego przyimować, za powinowatego udawać, i za iego Szlachectwem świadczyć odważyli się.

Ktoby się Szlachcicem być mienił i udawał nie będąc nim, taki podług Konstytucyi Roku 1589. dobra swoie wszystkie iako nieprawnie nabyte i posiadane utraca, których połowa na Skarb, a druga na Delatora iść powinna; ieżeliby zaś dobr żadnych takowy nie miał, tedy siedzeniem wieży przez sześć Miesięcy karany będzie.

Komuby sądownie zadano nieszlachectwo, nie może prerogatyw tego Stanu używać, dopoki się z zarzutu nie oczyści. Sposób zaś oczyszczenia takowy przepisuią mu prawa; ażeby na Seymiku swoiego Woiewodztwa lub Ziemi, rodowitość swoię świadkami, krewnemi, działami, reformacyami, i innemi, autentycznemi dokumentami dowiodł, i wywod ten w Trybunale okazał, który tamże przez krewnych wywodzącego się ma być zaprzysiężony. Zadaiący nieszlachectwo a nie dowodzący, popada karze grzywien 60. stronie i Sądowi przez połowę ieżeli sam Wywód Szlachectwa.

iest

iest Szlachcicem; ieżeli zaś pozwany na wzaiem o swoie Szlachectwo oskarżyciel onego nie wywiedzie, w Koronie śmiercią karany bywa, a w Litwie smagany u pręgierza i wyświecony. Pozywać atoli nie może oskarżyciela, kto się sam wprzod nie oczyści. Wreszcie Konstytucya R. 1717. uchwala, ażeby niepewni i podeyźrzani Szlachta Miast i wsi od swoich imion nie nazywali, niby na okazanie tym sposobem dawności swoich familii; w czym Kanclerzom pilność zalecona, i ostrożność w niewydawaniu Przywileiów na takowe nowo założone osady.

Stan Rycerski.

Że w naydawnieyszych nawet czasach, Panowie i znacznieysi Szlachta używani byli do rady Panuiących, i że zdania ich zasięgano w sprawach całego Narodu tyczących się, iuż się wyżey mowiło; wywiodło się oraz, kiedy i iakiemi stopniami Stan Rycerski przyszedł do uczęstnictwa rządów i prawodawctwa kraiowego, i kiedy począł być osobnym Rzeczypospolitey Stanem, a iednym z trzech całość powszechną w Narodzie składaiących.

Wolność tego Stanu osobliwie na tym zależy, iż nie zna inszego Króla, tylko którego sobie głosami wolnemi

sam

sam obiera; nie ponosi żadnych ciężarów, i podatków nie płaci, którychby nie uchwalił; do Jurysdykcyi Sądowych, w których się rozprawiać ma, po większey części sam osoby mianuie; i nie iest posłuszny żadnemu prawu, któreby od niego uchwalone nie było, iuż to rostrząsaniem wprzod iego proiektu na osobnych Seymikach, iuż wybieraniem z pomiędzy siebie i umocowaniem Posłów na Seym Walny, którzyby imieniem pozostałych Braci po Woiewodztwach, podług danych sobie przepisów, wspolnie z innemi Rzeczypospolitey Stanami radzili i stanowili.

Przez tych to upoważnionych Reprezentantów swoich sprawuie władzę prawodawczą na Seymach Stan Rycerski; tych ustami swoiemi, i składem woli Obywatelskich czyni; tym przepisuie Jnstrukcye, których się nieodstępnie trzymać powinni; od tych nakoniec po każdym zakończonym Seymie wymaga sprawy z odprawionego Urzędu, Ale w tey materyi iuż się mowiło nieco w Rozdziałach wyższych, i mowić ieszcze będzie w następuiących; żeby więc nie powtarzać iednego, tam się Czytelników odsyła.

ROZ-

ROZDZIAŁ XII.

O Urzędach Stanu Rycerskiego w Koronie i W. X. Lit.

Urzędnicy WW. i Nadworni

URzędy Stanu Rycerskiego, są naprzod Wielkie i Nadworne, Koronne i Litewskie, tym sposobem idące, że po każdym Koronnym następuie takiż Litewski. Porządek ich nie był statecznie ieden, i liczba z czasem przybyła. Konstytucya Roku 1768. opisała raz na zawsze tych Urzędników porządek, który tak na Dworze Krolewskim, iako na wszystkich ceremoniach, wiazdach, i funkcyach publicznych zachowany być powinien. Przydanym poźniey Urzędnikom wyznaczyły mieysce ostatnich Seymów Konstytucye. Niżeli o każdym z tych Urzędników powiedzieć co szczegulnego przyidzie, kładzie się ich porządek teraźnieyszy:

PORZĄDEK

URZĘDNIKOW

Wielkich i Nadwornych Koronnych i Litewskich.

Marszałek Rady Nieustaiącey.
Sekretarze Duchowni.
Sekretarze Swieccy.
Referendarze Duchowni.
Referendarze Swieccy.
Podkomorzowie.
Pisarze Wielcy; których 4. w Koronie, i tyleż w Litwie, po iednym Duchownym, a po trzech Swieckich.
Chorążowie.
Miecznikowie.
Koniuszowie.
Kuchmistrzowie.
Stolnikowie.
Podczaszowie.
Krayczowie.
Podstolowie.
Cześnikowie.
Łowczowie.
Pisarze Polni.
Strażnikowie.
Obożni.
Generałowie Artylleryi.
Generałowie Jnspektorowie.

 Jnsty-

Jnstygatorowie.
Chorążowie Nadworni.
Podkoniuszowie.
Łowczowie Nadworni.
Strażnikowie Polni.
Obożni Polni.
Kustosz Koronny.
Regenci Kancellaryi Większych.
Regenci Kancellaryi Mnieyszych.

Marszałkowi Rady Nieustaiącey, pierwsze między Urzędnikami WW. mieysce wyznaczyła Konst: R. 1775.

Sekretarze WW.

Urząd Sekretarzów WW. postanowił Król Alexander w Koronie Roku 1504. a Zygmunt August w Litwie; w obudwoch Narodach posiadali go sami Duchowni. Konstytucya Seymu Koronacyinego Roku 1764. przyczyniła Sekretarzów Swieckich w Koronie i Litwie. Z Urzędu swoiego Sekretarze są uczestnikami taiemnic Rzeczypospolitey; na Seymach Krolewskie umowy, i inne publiczne Pisma, Stanom czytaią; w Sądach Assessorskich zasiadaią *cum voto decisivo*; Sekretarzami Rady Nieustaiącey i Departamentu Jnteressów Cudzoziemskich, z nich tylko, tudzież z Referendarzów i Pisarzów, obierani być mogą, o czym niżey będzie mowiono.

Refe-

Referendarze w Polszcze ustanowieni są od Zygmunta I. Roku 1507. ieden Duchowny i ieden Swiecki, co podobnież i w Litwie nastało poźniey. Powinnością ich było dawniey, przy Dworze zawsze mieszkać, spraw słuchać, i one Królowi, albo Kanclerzom donosić. Pod Zygmuntem III. postanowiono ich Sędziami spraw niektórych, o czym będzie osobny Rozdział. Podług ostatnich praw, są Prezesami Sądów Referendarskich; zasiadaią *cum voto decisivo* w Assessorskich; a w Relacyinych po Senatorach i Ministrach głosuią, i sami sprawy przywodzą. W Radzie i Departamencie Interessów Zagranicznych, Sekretarzami przez obranie być mogą. W sprawowaniu Jurysdykcyi, ten iest Referendarz mieyscem pierwszy, który przywileiem dawnieyszy. Referendarze.

Godność ta w Polszcze iest iedną z naydawnieyszych, bo wzmiankę o niey znayduiemy ieszcze pod Władysławem Łokietkiem. Są naywyższemi Krolewskiego Gabinetu Rządzcami, dozor maią, aby Szambelani usługi swoie należycie czynili, i ażeby na Pokoiach Krolewskich działo się wszystko przystoynie i porządnie, a nic z uszczerbkiem Rzeczypospolitey. Zmartwiony Podkomorzowie Wielcy.

był taiemnym Henryka odiazdem Tenczyński Podkomorzy Koronny, boiąc się, aby go nie obwiniano o niedbałe urzędu sprawowanie. Na Audyencyach publicznych, Posłów Cudzoziemskich, i Prymasa pierwszy raz w czasie Seymu na powitanie Króla iadącego, przyimuią, i do pokoiu tego, w którym są Marszałkowie, prowadzą; na prywatne Audyencye do Króla wprowadzaią; przez nich także proźby i żądania Obywatelów bywaią Królowi donoszone. Znakiem Podkomorskiego dostoieństwa, iest Klucz złocisty przy Urzędzie oddawany. W dawney przysiędze, oprocz wierności Królowi, dochowania sekretu, pilności w Urzędzie, mieli ieszcze Artykuł o strzeżeniu granic Rzeczypospolitey, gdyby kiedy kłotnia z Sąsiadami o nie zaszła; ale teraz sprawy graniczne z Mocarstwami Sąsiedzkiemi, przez wyznaczone od Stanów osoby bywaią traktowane.

Pisarze Wielcy.

W Litwie z dawna czterech było Pisarzów WW., w Koronie dopiero Konstytucya Seymu Koronacyinego Roku 1764. dwóch Swieckich przyczyniła; że teraz w obudwóch Narodach zarówno ieden iest Duchowny, a trzech Swieckich; wykonywaią przed Królem przysięgę równie iak Sekretarze i Referen-

ferendarze; są Assessorami z prawa *cum voto decisivo* Sądów Assessorskich; i podobnież iak Sekretarze i Referendarze, Sekretarzami Rady i Departamentu Cudzoziemskich Jnteressów być mogą.

Pierwszą o Chorążych WW. wzmiankę czytamy dopiero na końcu wieku piętnastego. Długosz w opisaniu pogrzebu Kazimierza W. wspomina o dwunastu Chorążych, ale ci byli tylko Woiewodztw. Nazwisko same daie znać o Chorążych WW. urzędzie, że Koronny Koronną, a Litewski Litewską Chorągiew nosi; co bywać zwykło na koronacyach i pogrzebach Krolów, podczas odbierania przysięgi od miasta po koronacyi nowego Króla, przy Jnwestyturze Xiążąt Kurlandzkich, i w przypadku Pospolitego ruszenia. Chorążowie Nadworni pierwszych nieprzytomność zastępuią. Chorążowie WW. i Nadworni.

Epoka ustanowienia Miecznikòw WW. i czasy sprawowania Urzędu też same są, co i Chorążych. Nowo koronowany Król po odebraney od Miasta przysiędze, Szlachtę czyniąc, mieczami ich w plecy, Koronnym i Litewskim, dotyka. Miecznikowie Wielcy.

Koniuszowie, Podkoniuszowie.

Urzędnicy ci w Koronie iuż byli za Kazimierza W. a w Litwie pod Zygmuntem I. nastali.

Kuchm: Stolnik: i t. d.

Kuchmistrzowie, Stolnikowie, Podczaszowie, Krayczowie, Podstolowie, Cześnikowie, do Stołu Krolewskiego należące Urzędy, sprawuią w ten czas, kiedy Król po koronacyi swoiey ie publicznie. Łowczowie WW. i Nadworni, nazwani od dozoru polowania Krolewskiego.

Pisarze Polni.

Urzędu tego powinności były, przepatrywać Woysko, piesze co miesiąc, iezdne co trzy miesiące, przez siebie lub swoiego Namiestnika; być zawsze przytomnym na woiennych wyprawach, i okazowaniach generalnych; woyska regestr wiernie spisany, co kwartał Skarbowi Rzeczypospolitey oddawać. Przysięga ich od czasów ieszcze Zygmunta I. zawiera w sobie wierność Królowi i Rzeczypospolitey, przestrzeganie szkod wszelkich w woysku, rzetelne zapisywanie koni tak skaleczonych i straconych, iako zakupionych, o uszczerbkach wszystkich Królowi albo Hetmanowi donoszenie. Po odmienionym woysk porządku, i ustanowionym Departamencie Woyskowym w Radzie, mogą Pisarze Polni na Sądach

dach tegoż Departamentu zasiadać; Koronny ma pensyi roczney 20,000. Litewski 15,000. Zł.

Strażnicy i Oboźni Oboyga Narodów tak Wielcy iako i Polni mogą na tychże Sądach woyskowych zasiadać. Strażnik W. Koronny, i Oboźni Wielcy pensyi żadney nie biorą; w Litwie Strażnikowi W.* naznaczono 14,000. Konstytucyą Roku 1776. Strażnikom Polnym: Koronnemu 8000. Litewskiemu 6000. Oboźnym Polnym: Koronnemu 6000. Litewskiemu 4000. Strażnicy Polni, i Oboźni Polni Oboyga Narodów, dopiero Konstytucyą Roku 1768. między Urzędnikami są umieszczeni; ale mianowanie i przywileiowanie ich, Hetmanom tamże zostawione, oddane iest Królowi Jmci na Seymie Roku 1776. Strażnicy. Oboźni.

Dawniey Królowie staranie o Artylleryi i potrzebach woiennych, któremu z Generałów zwykli byli poruczać. Dopiero pod Władysławem Zygmunta III. następcą, Urząd Generałów Artylleryi w Roku 1637. postanowiony. Przysięgaią obeymuiąc Urząd, że wyznaczone na Artylleryą dochody, nie na inszy użytek obracać będą. W dozorze ich są Zbroiownie, Ludwisarnie, Generałowie Artylleryi.

nie, Prochownie, i wszystkie woienne sprzęty; koszt na nie łoży Rzeczpospolita, lubo i dawnieysi Królowie wiele się do ich pomnożenia z własnych dochodów przyczyniali, i osobliwie Nayiaśnieyszy STANISŁAW AUGUST przyczynia. Zostawali przedtym pod władzą Hetmanów; dziś od Departamentu Woyskowego zależą. Mogli przedtym Krzesła i Urzędy Cywilne trzymać; ale Konstytucyą Roku 1776. umieszczeni są między Urzędnikami po Obożnych WW. Tegoż Roku Ustawą naznaczono pensyi roczney, Koronnemu 30,000. a Litewski go zostawiono przy Dobrach Lipniszki, Gieranony, Nostwicze, Remizów, i Antokol, z przyległościami. Krolewszczyzny te trzymaiąc Michał Pac Woiewoda Wileński Hetman W. Lit. wyiednał u Stanów Rzeczypospolitey w Roku 1670. ażeby na Artylleryą Litewską wiecznemi czasy były oddane, i zostawały pod rządem Generała, który z nich na każdym Seymie oddawać miał rachunek. Konstytucya Roku 1775. samego Xiążęcia Kazimierza Sapiehę dzisieyszego Artylleryi Litewskiey Generała, od czynienia rachunku uwolniwszy, dla inszych obowiązek ten potwierdziła, pensya iednak Generała Artylleryi Lite-

wskiey

wskiey iest 40,000. bo Konstytucya Roku 1776. ponawia tamtę R. 1775.

Generał Jnspektor w Koronie ieden iest Kawaleryi, drugi Jnfanteryi; w Litwie ieden tylko do Woysk Litewskich; przez Konstytucyą R. 1776. między Urzędnikami policzeni z pensyą po 20,000. dla Koronnych, a 12,000. dla Litewskiego. W Sądach Departamentu Woyskowego, równie iako i Generałowie Artylleryi, zasiądać mogą.

Generałowie Inspektorowie.

O Urzędzie Jnstygatorów naypierwsze prawo czytamy pod Zygmuntem Augustem Roku 1565. Co w innych Państwach Prokuratorowie Krolewscy, to w Polszcze Jnstygatorowie znaczą. Z ustanowienia swoiego są dochodzicielami krzywd Królowi albo Rzeczypospolitey wyrządzonych, albo i prywatnemu Obywatelowi, gdyby inszego donosiciela nie było; iako też czynienia o dobra Krolewskie; przestępców takowych zapozywać do Sądu właściwego, i sprawy przeciwko nim popierać z mocy Urzędu, nakazały im prawa. Jak Koronny tak Litewski, mieli Kollegów czyli Vice-Jnstygatorów, ale Konstyt: R. 1775. dwóch Jnstygatorów w Koronie, i tyleż w Litwie, z równą powagą i iednemiż obowiązkami

Jnstygatorowie.

usta-

ustanowiono. Zasiadaią w Sądach Assessorskich *cum voto consultivo*, a w Referendarskich *cum decisivo*. Pensyi przez Rzeczpospolitą wyznaczoney maią po 6000.; dzisieyszym tylko Jnstygatorom Koronnym, Stanisławowi Kraiewskiemu 10,000. i *Votum decisivum* w Kommissyi Skarbowey; a Jgnacemu Gomolińskiemu 8000. zabeśpieczono.

Kustosz Koronny.

Urząd Kustosza Koronnego, czyli Koron, iak się nazywał dawniey, dopiero w siedmnastym wieku ustanowiony, zawsze posiadali Duchowni; o iego obowiązkach wspomniało się pod Artykułem: *o Podskarbich*; Konstytucyą Roku 1776. umieszczony między Urzędnikami, ma w Sądach Assessorskich *Votum consultivum*, a w Referendarskich *decisivum*.

Regenci Kancellaryi.

Regentów Kancellaryi większych i mnieyszych, sami przedtym Kanclerze i Podkanclerze mianowali; a do nich należało pilnować, aby z Kancellaryi nie wychodziło nic prawom i zwyczaiom Kraiowym przeciwnego; lubo pilność ta samychże Kanclerzów głowanieyszym iest obowiązkiem, ile że na nich spada wina, gdyby co nie podług prawa Kancellarye wydały. Przez Konstytucyą R. 1776. mianowanie i przywileiowanie Regentów Królowi Jmci iest od-

oddane; pozwolone im oraz *votum decisivum* w Sądach Referendarskich, a *consultivum* w Assessorskich.

Oprocz Urzędów Stanu Rycerskiego Wielkich i Nadwornych, w Koronie i Wielkim Xięstwie Litewskim, są znowu inne w każdym Woiewodztwie i Ziemi, zkąd Urzędami Ziemskiemi nazywaią się. Kiedy Polska przez rozrodzenie się Piastów, na wiele części osobnych podzieliła się, Dygnitarze ci na Dworach Panów swoich Urzędy sprawowali; i choć potym Prowincye i Ziemie te w iedno były ciało złączone, zostały atoli każdey dostoieństwa. Niżeli wszystek Stan Rycerski począł wchodzić do uczestnictwa rządów i prawodawctwa, iuż ci Urzędnicy bywali do Rady Królów wzywani, i Ziazdów powszechnych uchwały, iako i Traktaty podpisywali po podpisach Prałatów i Baronów.

Urzędy Ziemskie w Koronie.

Ziemskie Urzędy za swoiemi przywileiami Król rozdaie, wyiąwszy Podkomorstwo, Sęstwo, Podsędkowstwo, Pisarstwo, na które Szlachta na Seymiku po czterech Kandydatów wybiera, a Król iednego z nich przywileiuie i potwierdza. Powinni zaś być Szlachta i w swoiey Ziemi osiedli. Dyssydentom

Kon-

Konfederacya Roku 1733. zabroniła Urzędów Ziemskich i Grodzkich posiadać, ale im tego dozwoliły Seymy Traktatowe Roku 1768. i 1775.

Oprocz niektórych z tych Urzędników maiących pewne obowiązki prawem sobie oznaczone, iako się zaraz powie, inne honorem tylko są bez żadnych szczegulnych powinności i prerogatyw, procz pierwszeństwa na Seymikach i Ziazdach; w przypadku iednak tym, gdzieby się Król znaydował w iakim Woiewodztwie, a Wielkich ani Nadwornych Urzędników nie było, funkcye publiczne za nich podobnoby Ziemscy owego Woiewodztwa Urzędnicy zastępowali.

Porządek tych Urzędników ustanowiony iest Konstytucyą Roku 1611. w Roku 1635. Skarbnik przydany, co samo na Seymie Roku 1638. i poźnieyszych stwierdzono. W Litwie i w Urzędach, i w porządku ich, odmienne iest ustanowienie od Koronnego, zaczym o nich osobno mowić się będzie.

PORZĄDEK

URZĘDNIKOW ZIEMSKICH w KORONIE.

Podkomorzy.
Starosta Sądowy.
Chorąży.
Sędzia Ziemski.
Stolnik.
Podczaszy.
Podsędek.
Podstoli.
Cześnik.
Łowczy.
Wóyski Większy.
Pisarz Ziemski.
Miecznik.
Woyski Mnieyszy.
Skarbnik.

Podkomorzowie między Ziemskiemi Urzędnikami, i w Stanie Rycerskim swoich Woiewodztw naypierwsi, ieszcze pod Kazimierzem W. sprawy graniczne między Dobrami Ziemskiemi sądzili. Konstytucya Roku 1588. przepisała im rotę, podług którey Urząd obeymuiąc, przysięgać maią. Kreuią Komorników Granicznych, niby Namiestników swoich, którzy także osie- Podkomorzy.

dli

dli w Woiewodztwie, i przysięgli być powinni, i którzy wraz z Podkomorzemi, albo na mieyscu ich rozgraniczenia odprawuią. Z obowiązków tego Urzędu wynika potrzeba umieiętności Geometryi praktyczney. *O Sądach Podkomorskich, czytay szczegulny Rozdział.*

Starosta Sądowy.

Starostów tak Sądowych iako i nie Sądowych przedtym Król przywileiował; iakie w tey mierze rosporządzenie uczyniła Rzeczpospolita na Seymie R. 1775. zobaczysz zaraz w następuiącym Rozdziale. Sami Sądowi umieszczeni są między Urzędnikami Ziemskiemi, i maią Sądy Grodzkie, do których odprawowania Namiestnikami Starostów są, Podstarostowie, Sędziowie, i Pisarze Grodzcy, od Starostów mianowani, a wszyscy przysięgli i osiedli. Urzędy Grodzkie mogą być trzymane z Ziemskiemi, a nawet i z Krzesłowemi. Minąwszy insze przykłady, nie dawno był Sędzią Grodz: Krakow: Jozef Jakliński Kasztelan Oświecimski. W niektórych Woiewodztwach Sędziowie razem są Podstarostami; w Wielko-Polskich nazywaią się Surrogatorami; w Mazowieckim Xięstwie Pisarze Ziemscy są oraz Grodzkiemi. Są ieszcze Grodzkiemi Officyalistami Regenci, Vicesgerenci, i Vice-Regenci. Burgrabio-

biowie Grodzcy, którzy w niektórych Woiewodztwach nazywaią się Subdelegatami, exekwuią Dekreta, odbywaią Kondescensye, i Dobra prawem przekonane traduią. *Czytay Rozdział o Sądach Grodzkich.*

Chorążych godność iedna iest z naydawnieyszych, Konstytucya R. 1573. przypomina im urzędową powinność, aby się na pogrzebie Króla z Chorągwiami swoich Woiewodztw znaydowali. Miała albowiem zdawna każda Ziemia swoię Chorągiew, którą nosić na pogrzebach Królów, i na pospolitey wyprawie, należało do Chorążego. Na pogrzebie Kazimierza W. dwunastu Woiewodztw Chorągwie trzymali Chorążowie. W Litwie także każda Ziemia miała swoie Chorągwie i Chorążych pod Władysławem Jagiellonem, iako o tym uczy wyprawa Litwy przeciwko Krzyżakom w R. 1410. podięta. Woiewodztwa: Sieradzkie z Powiatem Piotrkowskim, i Łęczyckie, po dwóch maią Chorążych. Powiatowe także Urzędy gdzie prawem są pozwolone, zaczynaią się od Chorążego. Chorąży.

Sędzia, Podsędek, i Pisarz Ziemski, są między Urzędnikami w takim porządku, iak się namieniło wyżey, tylko że w Woiewodztwie Wołyńskim Sędzia, Podsędek, Pisarz.

i Powiatach do niego należących, Łowczy idzie zaraz po Podczaszym przed Podsędkiem, a w Bracławskim przed Cześnikiem. Komornicy Ziemscy i Regent są Officyalistami Sądu Ziemskiego, który iakim się sposobem odprawuie, będzie mowiono w osobnym Rozdziale. Pisarz Ziemski nie może być razem Grodzkim, wyiąwszy Xięstwo Mazowieckie, iako się iuż wyżey wspomniało.

Woyski. O innych Urzędnikach Ziemskich nie masz nic szczegulnego powiedzieć nad to, co się iuż krotko wyżey wspomniało. Woyskich powinność była przestrzegać bespieczeństwa w swoich Woiewodztwach i Ziemiach, skoro Szlachta wyciągnie na Pospolite ruszenie; dla czego uwolnieni są od takowych wypraw, i w Zamkach pod ów czas mieszkać obowiązani. Są zaś Więksi i Mnieysi; przedtym nazywano iednych Ziemskiemi, drugich Zamkowemi albo Grodzkiemi; że tamci pod czas wypraw powszechnych, całey Ziemi, ci Zamku szczegulnego straż trzymali. Wspominaią także Prawa nasze Woyskich *beneficiatos*, i *non beneficiatos*; zkąd wnieść należy, że przedtym pierwsi pensyonowanemi byli.

W Woiewodztwie Krakowskim, oprocz wyliczonych Urzędników Ziemskich, są ieszcze Burgrabiowie Zamku Krakowskiego, których iest dziś dwunastu; Kromer za swoich czasów tylko o dziesięciu wspomina, i przydaie, że Urząd ten tak był powabny, że się o niego wielu dobiiało. Prawa pod Zygmuntem Augustem zabroniły Urzędu tego Kasztelanom; a nawet wszelkim Dygnitarzom i Urzędnikom Ziemskim, *Konst: Roku* 1563. Ustanowieni oni byli dla straży Krakowskiego Zamku, i powagi mieszkaiących tam Królów. Powinnością ich było w pokoiu i pod czas woyny, Zamku nieustannie pilnować; oddalać się na dłużey nie mogąc, iak na trzy miesiące w Roku; i w tedy na mieyscu swoim, godnego Szlachcica oddalaiący się miał zostawiać. Byli pod zwierzchnością Starosty Krakowskiego; ale o niedbałe Urzędu sprawowanie, donoszono ich na Seym, i tam odebraniem przywileiu karano. Od Kazimierza W. mieli sobie naznaczoną na Zupach Krolewskich pensyą, pomnożoną potym przez Władysława Jagiellona, i uwolnienie dla obowiązków swoich od Pospolitego Ruszenia. Lubo za przeniesioną do Warszawy Królów rezydencyą, Burgrabiów powinności ustały; Urzędy atoli te przez długi

Burgrabiowie Zamku Krak:

potym czas przy pensyach swoich utrzymywały się, i dotąd za Krolewskiemi przywileiami oddawane bywaią. O mieyscu Burgrabiów Krakowskich nie ustanowiła nic Rzeczpospolita; zdaie się atoli, że należą do Urzędów Ziemskich, i zaraz po Skarbniku idą; co się potwierdza nie tylko zwyczaiem Woiewodztwa, ale i podpisami na Konfederacyach Generalnych, i Elekcyach Królów.

PORZĄDEK

URZĘDNIKOW ZIEMSKICH

W Wielkim Xięstwie Litewskim.

Urzędy Ziemskie w W. X. Lit.

Ciwun.
Marszałek.
Podkomorzy.
Starosta Sądowy.
Chorąży.
Czterech Sędziów Ziemskich.
Woyski.
Stolnik.
Podstoli.
Pisarz Ziemski.
Podwoiewodzy Sądowy *albo* Podstarosta.
Trzech Sędziów Grodzkich.
Pisarz Grodzki.

Pod-

Podczaszy.
Cześnik.
Horodniczy.
Skarbnik.
Łowczy.
Miecznik.
Koniuszy.
Oboźny.
Strażnik.
Krayczy.
Mostowniczy.
Budowniczy.

Wileński i Trocki Ciwunowie, bo insze Woiewodztwa Litewskię tego Urzędu nie maią, obierani są na Seymikach, a potwierdzani od Króla. Zmudzkie zaś Ciwunowstwa, których iest czternaście, zą samym Przywileiem Krolewskim chodzą. Tamtych prerogatywa zależy na przodkowaniu przed Urzędnikami Ziemskiemi, i zagaieniu Seymików; tym procz tego, pozwolono przez Konstytucyą Seymu Koronacyinego R. 1764. sprawy graniczne, wykonawszy przysięgę podług roty Podkomorskiey, w obrębach szczegulnie Xięstwa Zmudzkiego odbywać, i swoich Komorników mianować; appellacya od ich Sądów idzie do Starosty lub Kasztelana Zmudzkiego; a Sędziami Ziemskiemi ani Grodzkiemi być nie mogą. Ciwun.

Marszałek.

Powiaty Woiewodztw W. X. Lit. maią swoich każdy Marszałków, którzy na Seymikach prezyduią, a w czasie Pospolitego Ruszenia też maią powinności, które w Koronie Kasztelanowie Powiatowi.

Starosta.

Starostami Sądowemi w Stolicach swoich Woiewodztw (prócz Brzeskiego, i Mińskiego) są Woiewodowie; dla tego Namiestnicy ich Podwoiewodzemi Sądowemi nazywaią się, iak Starostów Powiatowych Podstarostami; ci równie iako Sędziowie i Pisarze Grodzcy, między Urzędnikami Ziemskiemi są umieszczeni.

Sędziowie.

Sędziów Ziemskich po trzech bywało przedtym, a czwarty Podsędek; ale Konstytucya Seymu Konwokacyinego Roku 1764. zniosłszy tytuł Podsędka, czterech Sędziów ustanowiła, z których pierwszy w porządku, na Sądach prezydować powinien. Wspomniona dopiero Konstytucya przepisuie, ażeby Marszałek, Podkomorzy, Chorąży, Sędziowie i Pisarz Ziemscy, obierani bywali na Seymikach większością głosów, nie czterech Kandydatów, ale po iednemu na każdy Urząd wybieraiąc; a tak obranemu Król Jmć przywileiu nie odmowi.

Ho-

Horodniczy od straży Grodów czyli Zamków warownych; Mostowniczy od starania o mostach; Budowniczy o budynkach publicznych; Leśniczy od dozoru lasów, o którym Statut Litewski wspomina; są nazwiska pożytecznych Urzędów, gdyby tak były czynne, iak w pierwiastkowym ustanowieniu swoim. Horodniczy i t. d.

ROZDZIAŁ XIII.

O Starostwach i Krolewszczyznach.

DObr Krolewskich nazwisko przypomina dawnieyszą dzisieyszych Starostw i Krolewszczyzn istotę. Należały wszystkie do Królów, którzy z nich brali dochody, i niemi przez wyznaczone od siebie osoby rozrządzali. Dawali niektóre prywatnym Obywatelom, iuż do kilkoletniego dzierżenia, iuż dożywociem, iuż nawet i wieczyście. W nagłych potrzebach mogli na też dobra zaciągać długi, wyiąwszy Starostwo Sandomirskie, które ani zastawą, ani wieczną dzierżawą puszczone być nie mogło. Zbytnią Panuiących hoyno- Początek Starostw.

ścią tak zostały rozszafowane Starostwa, że potym na obeyście Krolewskie i wydatki publiczne, (bo ieszcze skarb Krolewski od skarbu Rzeczypospolitey nie był oddzielony) wystarczyć dochody nie mogły. Statut Alexandra o przywróceniu do Korony dobr Krolewskich, których znaczną bardzo część różnym prawem posiadali prywatni, dopiero pod Zygmuntem Augustem, i to nie bez wielkich trudności, przyprowadzony do skutku. Pod tymże Królem w Roku 1562. wyznaczono do wszystkich dobr Krolewskich Lustratorów, którzyby dochody pomiarkowawszy, część iednę zostawili na obeyście Starostów i Dzierżawców, z reszty zaś na skarb Krolewski iść maiącey, czwartą część na żołnierza granic Rzeczypospolitey strzedz maiącego, oddzielili. Skład tego podatku Kwartą nazwanego był w Rawie, a Żołnierz z niego płatny Kwarcianym nazywał się. W Wielkim Xięstwie Litewskim kwarta miała nazwisko donatywy, że w początkach Litwa, nie prawem żadnym, ale dobrowolnie na pomnożenie dochodów Krolewskich, i to na ieden szczegulnie raz podatek ten przyięła; lubo potym w płaceniu iego ze wszystkich dobr Krolewskich, została porównana z Koroną. Ale o Kwarcie

z Starostw i Krolewszczyzn przypadnie ieszcze mowić w Rozdziale: *O Dochodach Skarbu Publicznego.*

Skoro pod Zygmuntem III. dobra pewne i dochody na Stoł Krolewski raz na zawsze oddzielono, pozostałe z tego wydziału stały się właściwie dobrami Rzeczypospolitey, ale zamiast obrocenia ich na Skarb publiczny, oddano ich szafunek Królom, pod tytułem nadgradzania zasłużonych, zkąd chlebem wysłużonym (*panis benè merentium*) są nazwane. O dawnych Polakach mówi Kromer, że honor sam i sławę poczytywali za obfitą zasług i chwalebnych czynów nadgrodę, bez żadney zapłaty, owszem z nieoszczędzaniem własnego nawet maiątku; gdy mniey wspaniałe umysły bardziey się częstokroć za zyskiem uganiaią. *Honorem Poloni satis amplum & luculentum virtutis & honestorum laborum praemium esse duxerunt, etiàm sine compendio, quod minus generosi animi plerumque magis consectantur.* Chleb wysłużony.

Między Starostwami są iedne Grodowe czyli Sądowe, drugie bez Jurisdykcyi, i tenutami albo dzierżawami nazywaiące się. Pierwszych Starostów powinnością iest Sądy Grodzkie spra-

wować, beśpieczeństwa drog, i spokoyności w Starostwach swoich pilnować, Zamków całości przestrzegać, a ostatni ten obowiązek należy równie i do Starostów pogranicznych choć bez Jurisdykcyi; lecz iak mało był zawsze wykonywany, pokazuie powszechna prawie Miast i Zamków Polskich ruina.

Generał Wielko-Polski.

O Staroście Wielko-Polskim, ieszcze na początku trzynastego wieku wzmiankę znayduiemy; nazywano go Wielkim Sędzią od obszernieyszey nad innych Starostów Jurisdykcyi, potym Generałem Wielko-Polskim zwać się począł. Siedm Grodów do iego władzy należy, Poznański, Kaliski, Gnieźnieński, Kcyński, Koniński, Kościański, i Pyzdrski. Lubo pięć ostatnie maią swoich Starostów, Sądy iednak wszędzie do Generała Wielko-Polskiego należą. Przed zaszłym prawem, aby Woiewoda i Kasztelan Starostwa Grodowego w swoim Woiewodztwie trzymać nie mogł, nayczęściey urząd Generała posiadał ieden z pierwszych Wielkopolski Senator.

Generał Mało-Polski.

Poźniey nastał Generała Mało-Polskiego tytuł, bo ieszcze wśrzod szesnastego wieku, Starostą tylko Krakowskim nazywał się, poźniey Starostą Generalnym dla rościągaiącey się na

kilka

kilka Powiatów iego Jurisdykcyi. Pod Janem Kazimierzem, Jerzy Lubomirski Generałem Małopolskim i Starostą Krakowskim, w pismach publicznych pierwszy podobno był zwany, i poszło potym w zwyczay oba te tytuły łączyć z sobą.

Starosta Kamieniecki nazywa się także Generałem Podolskim, że oprocz Kamienieckiego Grodu, należy do iego Jurisdykcyi i Latyczewski. Generał Podolski.

Starostowie Grodowi powinni być Szlachta w Woiewodztwie osiedli, wieku i rozsądku doyźrzałość maiący, iako przeciwnie Starostwa nie Sądowe, oprocz pogranicznych, mogą trzymać nie osiedli, dzieci nawet, i płeć żeńska. Pierwsi wykonywaią przysięgę tak względem Sądowego urzędu, iako i względem zachowywania Zamków. Dwóch Starostw Sądowych trzymać nie wolno, pod karą utraty dobr i dwochset grzywien; ani więcey nad dwa bez Jurisdykcyi, lubo w tey mierze nie raz było zgwałcone Prawo.

Po Starostwach Sądowych i nie Sądowych, idą między dobrami Krolewskiemi Dzierżawy, (*Tenutæ*) Woytostwa, (*Advocatiæ*) Sołtystwa (*Scultetiæ*)

W

w dawnych Statutach zwane. Woytostw zakazały Prawa do Starostw przyłączać, ale zawsze osobno chodzić powinny, i dostawać się przed innemi tym, ktorzyby woyskową służąc, mieli zalecenie od Hetmanów. Żadnemi zaś z rzeczonych dobr nikt rozrządzać nie może na dziedzictwo, przedaż, lenność, zamianę, lub zastawę, tylko zgromadzodzona na Seymie Rzeczpospolita.

Szafunek Starostw.

Wreszcie, lubo z dobr Krolewskiemi nazywaiących się, a własnych Rzeczypospolitey, miał Kray korzyści, iuż to przez nadgradzanie zasłużonych, iuż przez dochody, które z nich na Skarb płacono, iuż przez powinności, które w potrzebie czynić były obowiązane; lubo rozdawnictwo tychże dobr w ręku Krolewskich zostaiące, niektóremi prawami obwarowane było dość przezornie, nie można atoli przeczyć, aby szafunek ten wielu nieprzyzwoitości nie był źrzodłem. Nie tylko albowiem Rzeczpospolita nie odniosła przyzwoitego pożytku z dobr tak znacznych, na założenie stałych Skarbu publicznego dochodów, bez których gotowizny szwankowała częstokroć całość i spokoyność powszechna; i na ulżenie Narodowi podatków, któremi nie raz przeładowanemi być musieli mniey maiętni;

tni; ale nadto nayszkodliwsza wolnym Narodom zaraza chciwość, chwytała się serc Obywatelów; którzy więc albo dostawszy czego, i więcey ieszcze spodziewaiąc się, zbyt powolnemi częstokroć, a na całość wolności i praw mniey czułemi; albo znowu od innych ubieżeni, zazdrosnemi, nieukontentowanemi i niespokoynemi stawali się. Wynikaiące ztąd poróżnienia, i między możnieyszemi familiami zawiści, ile złego nie raz Rzeczypospolitey przyniosły, wiadomo iest z dzieiów Narodowych. Dawały się słyszeć i Krolów niektórych narzekania, że nayokazalszy ten Maiestatu przywiley, za każdym wakansem, iednego im wdzięcznego, wielu niechętnych czynił; i znowu Obywatelów skargi, że chleb wysłużony nie dostawał się zawsze zasłużeńszym, ale częstokroć Dworowi milszym. Czasem nawet aż uszkodzeniem Oyczyzny przez zrywanie Kraiowych obrad, aż wzruszeniem domowey spokoyności, mściła się niechęć z tey przyczyny zaięta; albo przeciwnie z uszczerbkiem Oyczyzny wysługiwała się prywata. Wszakże za czasów iuż swoich patrzali i ubolewali na to, Kromer, i Bielski, iako o tym w Kronikach ich na wielu mieyscach czytać można. Coż mowić o spustoszeniu

Miast,

Miast, Zamków, i wsi, które naypięknieysze w dobrach Krolewskich, były przedtym ozdobą Kraiu Polskiego? Co o zniszczeniu mieszczan i rolników? Czyliż to nie były skutki na obecne tylko pożytki bacznego i nieludzkiego gospodarstwa? Ale ktoż wyliczyć potrafi wszystkie szkody, które na Oyczyznę z tego nieszczęśliwego zdroiu spłynęły? Cnotliwi, oświeceni, i nie interessowani Obywatele, żądali kilkokrotnie, aby im było zaradzić, lecz trudno było uskutecznić dzieło, w którym i tronu Krolewskiego nayznakomitsza prerogatywa, i wielu Obywatelów nadzieia zainteresswaną była.

Rosporządzenie Starostw w R. 1775.

Na ostatek w naykrytycznieyszych na Polskę czasach, kiedy ią na mocy pretensyi przez sąsiedzkie Mocarstwa założonych, ogołacano z naypięknieyszych Prowincyi, a na pozostałe o ustaleniu rządu myślano, Król Jmć panuiący ustąpił wspaniale Maiestatycznego prawa swoiego, a Obywatele szczegulne korzyści chcieli poświęcić większemu dobru Oyczyzny. Ustanowiono więc na Seymie Roku 1775. pod tytułem: *Starostwa i Krolewszczyzny*, *na karcie* 39. ażeby *w konieczney pomnożenia dochodów publicznych potrzebie, ochraniaiąc ile być może powszechność od*

cię-

ciężaru podatkowego, wszystkie Starostwa, Krolewszczyzny, i iakiegożkolwiek bądź nazwiska dobra Krolewskie, tudzież przyłączone do niektórych krzeseł Senatorskich dzierżawy, skoro z pod prawa aktualnych i uprzywileiowanych Possessorów wyniydą, były prawem emfiteutycznym na lat 50. puszczane przez licytacyą tym, którzy z nich naywięcey dochodu ofiarować będą Skarbowi publicznemu. Ustanowiono tegoż Seymu uchwałą w Koronie i Litwie Kommissye Emfiteutyczne z obowiązkiem wysyłania Lustratorów do zawakowanych Krolewszczyzn, i onych kontraktowania; ale Kommissye te w Roku 1776. uchylone, a powinności ich Kommissyom Skarbowym są oddane.

Uroczystości i warunki, podług których nadawać się powinno do Królewskich dobr Emfiteutyczne prawo, tąż Konstytucyą Roku 1775. są przepisane. 1. Zaraz po śmierci uprzywileiowanego Possessora, Kommissya Skarbowa, Koronna w Koronie, albo Litewska w Litwie, wyśle do wakuiącey Krolewszczyzny Lustratora przysięgłego, który utrzymuiąc Lustracyą Roku 1765. stan dobr wiernie spisze, wartość ich ustanowi, intratę wyciągnie, i całe dzie-

ło

ło iak naydokładniey ułożone, w sześciu naydaley tygodniach odeśle do Kommissyi Skarbowey. Zawakowana tym sposobem, zlustrowana, i oszacowana Krolewszczyzna, zostawać będzie, aż do oddania iey w prawo Emfiteutyczne, w ręku Sukcessorów zmarłego Possessora, którzy wybrane z niey dochody w czasie wakancyi, do Kommissyi Skarbowey oddawać będą. Zatym Kommissya ogłosiwszy w gazetach publicznych wakans, w czasie trzech miesięcznym na publiczney licytacyi odda go w pięćdziesiątletnią dzierżawę więcey ofiaruiącemu. 2. Nabywaiący takowego prawa, powinien okazać niezawodną ewikcyą na dobrach lub summach własnych, albo Ręczyciela swoiego, któraby trzecią przynaymniey cześć dobr kontraktowanych wartała; i na nich beśpieczeństwo zapisać, z obowiązkiem płacenia rocznego czynszu po pięć od sta. Raty do wypłacania przez Konstytucyą Roku 1776. wyznaczone są Marcowa i Septembrowa; ale przy odbieraniu z Kancellaryi Dyplomatu, połowę zaraz płacić należy. Ani od punktualnego płacenia żaden pozor, i żadna klęska wymawiać nie może Emfiteuty, który gdyby się do drugiey raty pokazał nierzetelnym, tracić prawo swoie powinien. 3. Dobra takowe nie

nie mogą być długami żadnemi obciążane, pod utratą summy na nie wniesioney, ani dzielone między braci lub krewnych, ale zawsze zostawać powinny w całości nierozdzielney. 4. Summy wszelkie na dobrach Krolewskich komużkolwiek prawnie przyznane, iako i zwyczayne Rzeczypospolitey ciężary prawami uchwalone, w zupełności swoiey zachowane będą. 5. Prawa i Przywileie tymże dobrom służące, zostaną nienaruszone, a Forum w Sądach Assessorskich iak dawniey zapewnione. 6. Staraiący się o takowy Kontrakt, powinien okazać świadectwo Ziemstwa albo Grodu o dostateczney ewikcyi swoiey lub Ręczyciela, pod pod utratą Urzędu na fałszywe świadectwo wydaiących. 7. Skoro kto Possessorem Emfiteutycznym Krolewszczyzny iakiey deklarowany będzie przez decyzyą od Kommissyi, z wyrażeniem summy i dobr za nią zkontraktowanych, wydaną; powinien naydaley w tygodniach sześciu pod utratą nabytego prawa dopełnić wszystkie uroczystości, zacząwszy od Zapisów summy i ewikcyi, które w mieyscu licytacyi uczynione, a w Grodzie własnego Powiatu oblatowane być powinny. 8. Jeden Obywatel nie może prawem Emfiteutycznym więcey dobr Krolewskich trzy-

trzymać, iako na 50,000. roczney intraty, bądź z iedney, bądź z kilku Krolewszczyzn wynikaiącey. W szafunku tym żeby sprawiedliwy udział był zabespieczony, każdy dostępuiący wakansu przez licytacyą ma przed odebraniem Kontraktu dać Kommissyi zapewnienie na piśmie, iako prawo Emfiteutyczne dla siebie albo swoiego Pryncypała bierze, i że imienia swoiego nikomu nie pożycza; w czym oszukuiący utraca tym samym prawo swoie.

Ponieważ zaś w tey Konstytucyi wszystkie ogólnie Starostwa pod prawo Emfiteutyczne są poddane; ustanowiono zaraz o Starostach Grodowych, ażeby po śmierci dzisieyszych, Woiewodztwa, Ziemie i Powiaty, zwyczaiem Elekcyi Podkomorskich i Ziemskich, obierały czterech Kandydatów z pomiędzy Obywatelów tamże dobrze osiadłych, z których iednego Król Jmć przywileiować będzie; a dawne Starostów Grodowych prerogatywy, iakich do tych czas używali, nienaruszone zostaną.

W Prowincyi W. Xięstwa Litewskiego, iak na inne Urzędy Ziemskie, tak i na Grodowego Starostę, ieden szczególnie Kandydat obierany bywa, lubo

prawo

prawo nie uczyniło warunku wyraźnego dla Litwy, i tylko ogólnie powiedziało, że na Starostwa Grodowe czterech Kandydatów sposobem Elekcyi Ziemskich obierani być maią.

Takie było na Seymie Roku 1775. o dobrach Królewskich rozporządzenie; atoli poniższa tegoż Seymu Konstytucya wstrzymała po części spodziewane dla Narodu pożytki z odebrania ich na Skarb publiczny, gdy pod tytułem: *Nadgroda Zasłużonych*, tak w Koronie, iako i Litwie, przywileiami na przeżycie, i prawami Emfiteutycznemi, Osobom tamże wymienionym Królewszczyzny z nazwisk swoich wyrażone rozdała. A że i w poźnieyszym czasie tenże przykład *Nadgradzania Zasłużonych* znowu naśladowany być może, wnieść należy, iż korzyści z rosporządzenia tego dla powszechności zamierzone, ieszcze w dalekim widoku pozostały.

ROZDZIAŁ XIV.

O Seymikach.

NIżeli o początkach Ziazdów Narodowych, celu ich, i sposobie obradowania tak dawnieyszym, iak teraźnieyszym, mówić będziemy w Rozdziale następuiącym *o Seymach*; wprzód Seymików początek, rożne ich czynności, i porządek odprawowania opiszemy.

Początek Seymików.

Że od naydawnieyszych czasów wchodzili do rady Panuiących Obywatele maiętnieysi, i urzędami albo zasługami wziętsi, że z czasem z Prałatów, Baronów, i Urzędników niektórych znakomitsze powinności u Dworu odprawuiących, utworzył się Senat, iużeśmy wyżey wspomnieli. Stan iednak Rycerski, Stanem Rzeczypospolitey osobnym, uczestnictwo w Kraiowym rządzie i prawodawctwie maiącym, nierychley został. Bywali niektórzy Szlachta na Ziazdach, zaradzali wraz z Królem i z Panami o powszechnych sprawach; ale nie od Wo-

ięwodztw

iewodztw obierani i umocowani na Prowincyalnych Seymikach, lecz od Panuiącego wezwani.

Początku Seymików Ziemskich nie można wyżey dochodzić, iak w Roku 1404. pod Władysławem Jagiellonem, który potrzebuiąc pieniędzy na wykupienie od Krzyżaków Ziemi Dobrzyńskiey, a nie maiąc iuż mocy nakazania podatków Narodowi, wyznaczył Woiewodztwom szczegulne Ziazdy, żeby na nich wybrawszy Posłów, iak Pełnomocników swoich, onych na Ziazd powszechny do Korczyna wysłały, i tam wiele każdey Prowincyi Obywatele złożyć maią, przez nich umówiły się.

Gdy potym części ey trafiła się też pieniędzy potrzeba, częstsze też bywały Seymiki; a wybrani Pełnomocnicy Woiewodztw, od stanowienia podatków do inszych rządu materyi moc swoię powoli rozszerzali. Na Ziedzdie Nieszawskim w Roku 1454. Król Kazimierz obiecał, że ani *żadnych praw nowych stanowić, ani Ziemianów na woynę ruszać nie będzie, bez poprzedzaiących w każdey Ziemi Seymików.* Pod Janem Olbrachtem, w którego Statutach pierwsza iest Posłów Ziemskich wy-

wyraźnie wzmianka, stawały prawa *za radą i wolą nie tylko Prałatów i Baronów, ale i Posłów z każdey Ziemi na Seymikach wybranych.* Na koniec pod Alexandrem w Roku 1505. stanęło wieczyste prawo, *aby na potym nic nowego nie stanowiono bez wspólnego Panów Rad i Posłów Ziemskich zezwolenia.* Y ten iest początek Seymików przed-Seymowych dla obierania Posłów, które Zygmunt I. i Zygmunt August przed każdym Seymem naznaczać Woiewodztwom przyobiecali; co też w bez-królewiu przed obraniem Henryka, i poźnieyszemi prawami potwierdzono.

Mieysca, gdzie Woiewodztwa seymikuią, i liczba Posłów, których wysyłaią na Seym, są wyznaczone prawem, w następuiący sposób.

MAŁA-POLSKA.

Woiew: Krak: seymikuie w Proszowicach, obiera Posłów -	8.
- Sendomirskie, w Opatowie	7.
- Lubelskie, w Lublinie -	6.
- Podlaskie z 3. Ziem, z których 2. seymikuią u siebie, a Bielska w Brańsku, z każdey po dwóch - -	6.
- Kiiowskie, w Zytomierzu	6.

Ru-

- Ruskie, *teraz tylko Ziemia Chełmska* w Chełmie - 2.
Woiew: Wołyńskie, w Łucku 6.
- Podolskie, w Kamieńcu - 6.
- Bracławskie, w Winnicy - 6.
- Czerniech: w Włodzimierzu 4.

WIELKA-POLSKA.

Woiew: Poznańskie - - - - - 8.
- Kaliskie - - - - - - 8.
- Gnieźnieńskie - - - - - 4.

Trzy te Woiewodztwa, lubo osobnych Posłów obieraią, razem iednak seymikuią w Srzodzie.

- Sieradzkie, w Szadku - - 4.
Ziemia Wieluńska, w Wieluniu - 2.
Woiew: Łęczyckie, w Łęczycy - 4.
- Brzeskie-Kuiawskie, w Radzieiowie - - - - - - - - 2.
- Jnowrocławskie w Radzieiowie 2.
Ziemia Dobrzyńska, w Lipnie - 2.
Woiew: Płockie, w Raciążu - - 4.
Xięstwo Mazowieckie z dziesięciu Ziem osobno u siebie seymikuiących, po dwóch - - 20.
Woiew: Rawskie z trzech Ziem po dwóch, Gostyńska seymikuie w Gąbinie, inne u siebie - 6.

W. X. LITEWSKIE.

Woiew: Wileń: i cztery Powiaty osobno

sobno u siebie seymikuiące, po dwóch - - - - - 10.
Woiew: Trockie i trzy Powiaty, Upitski seymikuie w Poniewieżu, inne w swoich Stolicach - 8.
Xięstwo Zmudzkie, w Rosieniach - 6.
Woiew: Smoleńskie, w Olicie - 2.
Powiat Starodubowski w Żyzmorach 2.
Woiew: Połockie w Usaczu. - - 2.
- Nowogrodzkie i dwa Powiaty osobno u siebie seymikuiące - 6.
- Witebskie tylko z Powiatu Orszańskiego seymikuiącego w Chołopieniczach - - - - 2.
- Brzeskie Litewskie i Powiat Piński seymikuiące w swoich Stolicach - - - - - - - 4.
- Mińskie i dwa Powiaty Możyrski i Rzeczycki seymikuiące w swoich Stolicach. - - - - - 6.
Po odpadłym zupełnie od Polski Xięstwie Jnflantskim, Król Jmć Posłów na tę Prowincyą wyznacza, dwóch z Korony, dwóch z Litwy, dwóch z Jnflant - 6.

Zwoływanie Seymikow.

Naypierwey tedy dla obierania Posłów na Seymy walne, są ustanowione po Woiewodztwach Seymiki. Przez nie iak się poczęła, tak urosła wolność Polska. Z istoty swoiey do utrzymania Rzeczypospolitey, i ocalenia swobód

bód Narodowych zmierzaiące, opisali bacznemi Prawami Przodkowie nasi. A naprzód iak zwoływanie Seymów walnych, tak Seymików przed-Seymowych wyznaczanie, zabeśpieczono Królom, którzy Ziemskie te Ziazdy na 6. tygodni przed zwyczaynym, a przynaymniey na trzy przed nadzwyczaynym Seymem, Uniwersałami swoiemi nakazywali. Bez Uniwersałów Królewskich tak nie wolno było Seymików Poselskich składać, że gdy w Roku 1688. Uniwersał w drodze zginął, a Woiewodztwa Poznańskie i Kaliskie pewne będąc o iego z Kancellaryi wysłaniu, Seymik swóy odprawiły, i na nim Posłów obrały; nie przyięto ich na Seymie, iako nieprawnie wysłanych, bo od Seymiku, który nie za Uniwersałem Królewskim był złożony. A lubo dawnieyszemi prawami dość mocno obwarowane było składanie Seymów, zwyczaynych co dwa lata, a nadzwyczaynych w czasie przypadaiącey potrzeby; atoli Konstytucya R. 1775. tit. *Ubeśpieczenie Seymów Ordynaryinych;* uchwala, iż Król Jmć przed każdym Seymem Listy cyrkularne, iak był zwyczay, do Senatorów roześle, a responsa na nie kommunikować będzie Radzie Nieustaiącey; z nią się zniosłszy, Uniwersały na Seymiki przed-Seymowe

ułoży, i wydać do Woiewodztw rozkaże; które gdyby wydane nie były, Rada sama powinna to uczynić; a gdyby i Rada uchybiła, tedy Woiewodztwa, Ziemie, i Powiaty w czasie na Seymiki oznaczonym ziechawszy, Posłów obrać, i onych na Seym Ordynaryiny wysłać powinny, którzy do czynności prawem opisanych przystąpią. Prawem Roku 1717. i dawnieyszemi wszelkie Seymiki i Ziazdy prywatne bez Uniwersałów Królewskich, wyiąwszy zwyczayne w prawach oznaczone, nieważnemi i bezprawnemi są uznane.

Senatorów powinność.

Oprócz Rycerstwa, ażeby na Seymikach Ziemskich swoich Woiewództw bywali Biskupi, Woiewodowie, i Kasztelanowie, ostrzegaią prawa, karę nawet za nieprzytomność bez przyczyny prawney stanowiąc. Statut Zygmunta I. Roku 1510. nie zieżdżaiącym na Seymiki Biskupom, po 40. grzywien; Woiewodom i Kasztelanom Większym po 20. Mnieyszym po 10. do Skarbu Królewskiego płacić rozkazał. Konstytucya Roku 1768. Biskupów od tego obowiązku uwolniła, a na Senatorów Swieckich został się dawnieyszy rygór.

Jako

Głos maiący na Seymiku.

Jako zaś w Polszcze sami Szlachta są członkami udzielności, sami szczycą się nazwiskiem Obywatelów, tak głos na Seymikach im tylko służy. Ieszcze na czystość krwi Szlacheckiey ogladne prawa, nie dopuszczaią do zaszczytów Obywatelskich nowego Szlachcica, chyba że dla osobliwszych ku Rzeczypospolitey zasług, uwolnionym zostanie od obowiązku *Scartabellatûs*. Nadto dawnieysze Konstytucye, a mianowicie Roku 1611. lubo ią niektóre tylko Ziemie i Woiewodztwa przyięły, przepisuią, ażeby tylko osiadłego w Woiewodztwie Szłachcica głos na Seymiku miał wagę. Gdy w dalszym czasie wielu nieprzyzwoitości doznano z niedostatku wyraźnego prawa, którym Obywatelom głos na Seymiku należy, obiaśniła to Konstyt: Roku 1768. stanowiąc: iż głos na Seymiku maią sami Woiewodztwa owego albo Ziemi Szlachta urodzeni, lub *Indigenæ*, posessye maiący dziedziczne, dożywotne, lub zastawne, albo nakoniec prawo Emfiteutyczne na Dobrach Stołowych lub Duchownych; podobnież tychże Obywatelów w Woiewodztwie osiadłych Synowie, iako przyrodzeni na maiątek Oyców następcy; także bracia Obywatelów osiadłych z Oyca possessyonata w Woiewodztwie zrodzeni, i da-

i dawni w Woiewodztwie Familianci, chociaż osiadłości własney nie maiący, iednak od Possessyonatów tegoż Woiewodztwa za imienników przyznani. Ci wszyscy, byleby lat ośmnaście dopełnili, maią głos na Seymiku; żeby zaś być obranym na funkcyą albo Urząd, potrzeba mieć lat 23. skończonych, i possessyą dziedziczną. Osoby stanu żołnierskiego nie maiące possessyi w Woiewodztwie, na Seymikach iego znaydować się nie mogą, *Konstytucya Roku* 1775. A mieysca Seymików w czasie swoich obrad, wolne być maią od stanowisk Woyska Narodowego, wyiąwszy miasta Rezydencyi Królewskiey, Fortecę Kamieńca Podolskiego, i prezydya Trybunałów.

Porządek Seymikowania.

Po zagaieniu Seymiku przed południem przez Senatora Swieckiego, albo w iego niebytności przez pierwszego Urzędnika, przystępuią Obywatele do obrania większością głosów Marszałka Seymikowego, i Assessorów podług Powiatów; obrani wykonywaią przysięgę na wierne zapisywanie kresek, i proiektów do Jnstrukcyi i do *Laudum*.

W W. X. Lit: nie obieraią Seymikowych Marszałków, ani Assessorów, ale w każdym Woiewodztwie pierwszy

w po-

w porządku Senator lub Urzędnik, a w Powiecie Marszałek Powiatowy, Dyrektora Seymiku powinność zastępuie: czterech zaś Urzędników przytomnych, w porządku pierwszych, zasiadaią przy prezyduiącym iak Assessorowie, i głosy wraz z nim zapisuią; wszyscy przysięgli być powinni na wierność w zbieraniu i ogłaszaniu kresek. Prawo Roku 1576. chce ażeby Królowie przez Posłów swoich na Seymiki wyznaczonych, podług dawnego zwyczaiu oznaymowali Obywatelom o przypadaiących na Seym potrzebach. Ale zwyczay ten iest dzisiay czczym obrzędem, nayczęściey przez ludzi młodych, ledwo co Szkoły kończących, sprawowanym. Po wysłuchaniu Posła Królewskiego, Marszałek regestr Kandydatów do Poselstwa, nikogo maiącego po sobie prawo, wyłączać nie mogąc, przeczyta; i dopytywać się będzie zdania Obywatelów; a gdy iednomyślności nie znaydzie, głosy wraz z Assessorami zbierać i zapisywać będzie, a potym obranych według większości kresek ogłosi; toż samo zachowa względem proiektów do Instrukcyi i do *Laudum*; zgoła wszelkie materye na Seymikach, osobliwie Poselskim, gdy iednomyślnością ugodzone nie będą, większością głosów *per turnum* traktowane bydź maią, nie

wtrą-

wtrącaiąc żadnych innych, któreby ułatwienie zaczętey przerywały.

Konfederacya Generalna Roku 1764. chcąc zapobieżeć przedawaniu i zakupowaniu kresek na Seymikach, ustanowiła, ażeby równie zakupuiący iak przedaiący, do Ziemstwa albo Grodu własnego Woiewodztwa zapozwany, skoro mu dowiedzione będzie przestępstwo, oprócz kar osobnych i pieniężnych, ogłoszony był niezdatnym do wszelkich na potym funkcyi.

Dochodzenie Seymików, zdaie się być dosyć zabeśpieczone, iuż to po przywróconey w nie głosów większości, iuż po ustanowionym prawie, ażeby rozrywaiący Seymiki, i oddzielaiący się od widocznie większey współ-Obywatelów osiadłych liczby, karani byli siedzeniem wieży przez pół roka, i zapłaceniem tysiąca grzywien. *Konstytucya Seymu Konwokacyi R.* 1764.

Beśpieczeństwo Seymików

Podobnież obwarowane iest beśpieczeństwo Seymików, na których przedtym mieysce obrad zamieniało się częstokroć w teatr okropnych gwałtów, z pogardą Kraiowych ustaw, z hańbą Narodu, z pogorszeniem publicznym, z szkodą Oyczyzny. Seym nayprzód Kon-

Konwokacyiny Roku 1764. chcąc iak nayskuteczniey zapewnić, równie mieyscom na obrady Narodowe poświęconym, iak osobom do nich wchodzącym winne poszanowanie i beśpieczeństwo, wznowił surowość Statutu Zygmuntowskiego (y.) Roku 1507. stanowiącego karę śmierci, beż żadnego względu na osoby lub dostoieństwa przeciwko gwałcicielom Sądów i Ziazdów Narodowych, tak Walnych, iako Woiewodzkich. Konstytucya Roku 1768. równeż beśpieczeństwo Seymikom, iakie Sądowym Jurisdykcyom obwarowane było, ostrzegaiąc, przydaie: że każdy ważący się hałas na Seymiku wzniecać,

---

(y) Choć to wolne zawsze było Szlachcie Polskiey noszenie broni, iednakże świadczy Kromer, że dawniey nie godziło się nikomu na Sądy ani Seymy zbroyno przychodzić. *Cum liberrimus sit Nobilitati Polonæ armorum usus, ad Judicium tamen Terrestre & Castrense, & ad Comitia nemini armato venire licuit antiquitùs.* Kara nawet 14. grzywien wyznaczona była Statutem Roku 1496. na wchodzących tylko do Sądowey Izby z orężem, na dobywaiących grzywien 60. na raniących kara śmierci. Prawo to rozciągnione potym do Seymów i Seymików, względem nieprzychodzenia z bronią na Obrady Narodowe, z czasem w zaniedbanie poszło.

cać, ranić, dopieroż zabić kogo, zaraz na pierwszych Sądach Grodzkich lub Ziemskich sądzony, i podług surowości w dawnych prawach opisaney, karany być powinien.

W Statucie Litewskim beśpieczeństwo Seymików porównane iest z beśpieczeństwem Sądów; Konstytucya tegoż Xięstwa Seymu Konwokacyinego Roku 1764. wszystkich mieszaiących Seymiki, drugie Elekcye na mieyscu nieprzyzwoitym robiących, gwałty na Seymikach, albo po ulicach lub domach

Zwyczay ten chwalebny, a dla powagi, beśpieczeństwa, i spokoyności Narodowych Ziazdów użyteczny, a do zapobieżenia wszelkim gwałtownościom, prawie sam ieden skuteczny; możnaby beśpiecznie wskrzesić, nie obawiaiąc się (iak się obawiaią niektórzy) ani obrażenia Szlacheckiego Stanu, bo ten nie iest tak przesądnie do zaszczytu noszenia szabli przywiązany, żeby się bez niey i na Obradach obeyść nie mógł, ani żeby przez to nie ostygnął w Polakach duch Rycerski, bo Rzymianie dawni, albo i Przodkowie nasi, nie byli przeto mniey walecznemi od dzisieyszych Polaków, że oręża tylko na obronę własną, albo przeciw nieprzyiacielowi Oyczyzny używaiąc, na Obrady publiczne bez broni przychodzili.

mach w czasie Ziazdów czyniących, Szlachtę obcych Woiewodztw albo Zołnierzy do miasta sprowadzaiących, z bronią ognistą, w kaftanach zbroynych, w pancerzach albo zbroiach na Sądy lub Seymiki wchodzących, na pierwszey Kadencyi Sądów Grodzkich, lub Ziemskich, za powodztwem każdego Szlachcica, sądzić i karać podług przepisu dawnieyszych praw rozkazuie. Wspomnioną Konstytucyą ponowiono na Seymie Koronacyinym, z przydatkiem: ażeby żaden z Obywatelów gdziekolwiek bądź, ale osobliwie na Seymikach i Ziazdach, nie ważył się nikogo lżyć słowami, pod karą sześciu Niedziel wieży cywilney; ani szabli pod czas Seymiku dobywać, lub na poiedynki Prawami Boskiemi i świeckiemi, (z) a osobliwie Statutem W. X. Lit. zakazane

ne

(z) Nic dawniey zwyczaynieyszego nie było między Szlachtą Polską, iako spory prywatne, nie Sądem, ale bronią i poiedynkami rozstrzygać. Długosz świadczy, że pod Bolesławem Chrobrym często tym sposobem rozsądzały się Obywatelów kłótnie. Król Alexander w Statucie swoim R. 1505. Artykuły Prawa Saskiego o poiedynkach potępił. A Konstytucya Roku 1588. uchwaliła, aby się nikt nie ważył wyzywać na poiedynek, ani wyzwany stawać, chyba żeby tego ko-

ne, przez siebie albo osoby nastroione wyzywać, pod karą dwunastu Niedziel wieży *in fundo* w Sądzie Grodzkim.

Seymiki Generalne.

Po Seymikach Powiatowych Poselskich, bywały ieszcze przed Seymem Generalne Seymiki, które Wielko-Polanie w Kole, Mało-Polanie w Korczynie odprawiali. Zwyczay tych Seymików statecznie zachowywany pod Zygmuntem I. iako świadczy Bielski, potwierdzony został pod Zygmuntem Augustem prawami R. 1563. i 1565. Xięstwo Mazowieckie Generał swóy odprawiało w Warszawie. Litwa także po

---

mu Król dozwolił; przeciwko postanowieniu temu czyniący, ma siedzieć puł roka wieży, i zapłacić 60. grzywien, o co *forum* w Ziemstwie. Kromer opisawszy Jurisdykcye Sądowe w Polszcze, przydaie: *His ferè foris atque rationibus, Nobilitatis Judicia peraguntur. Nam barbaricus ille mos, & à Religionis Christianæ institutis alienus, provocandi adversarium ad singulare certamen, & ferrô usque ad necem vel deditionem de jure & injuria, veroque & falso decernendi, nihil habet commune cum judicio.* Zygmunt I. raz ieden za panowania swego dozwolił poiedynku, iako tenże Kromer świadczy: *Quod tamen nostrâ memoriâ semel tantùm à Sigismundo Seniore admissum est.*

po ostatnim złączeniu i porównaniu w prawach i przywileiach wszystkich z Koroną, Seymik swoy generalny miewała naprzod w Wołkowysku, potym go do Słonima przeniosła. Celem ustanowienia tych Genarałów było, ażeby Senatorowie i Posłowie zniosłszy się i naradziwszy z sobą, łatwiey pożytek powszechny upatrzyć, wolą wszystkich Obywatelów porozumieć, i prędzey się na iedno zgodzić mogli; żeby tym sposobem na Walnych Seymach, wszystkich rzeczy ułacnienie i odprawa prędsza była. Zaniechano z czasem Prowincyalnych Ziazdów, ani prawo Roku 1673. wskrzesić ie rozkazuiące nie pomogło. Litwa ieszcze przed Seymem Roku 1685. odprawiła swoy Generał w Słonimie, ale po nim iuż żadnego nie było. Slad tylko nieiaki tych Ziazdów pozostał się w Prowincyalnych Sessyach, które bywać zwykły pod czas Seymów; iako o tym będzie w następuiącym Rozdziale.

Stan Rycerski wszystek do władzy Prawodawczey należąc, a nie mogąc iey sprawować, iak Senat, w zupełnym Zgromadzeniu swoim na Seymie, lecz tylko przez wybranych od siebie Posłów działać musząc, tych woli swoiey składem czyni, tym przepisuie In- Instrukcye dla Posłow.

strukcye, których się nieodstępnie trzymać powinni. Bywaią zaś układane stosownie do potrzeb Rzeplitey, o których zaradzać maią na Seymie, a które Wwdztwom przez Uniwersały i Posłów Krolewskich są oznaymione; przydaią i inne interesa tak publiczne iako i prywatne, które Obywatele żądaią mieć uchwalonemi. Żeby w Jnstrukcye nie wchodziło nic, tylko na co się wszyscy Obywatele iednomyślnie, a przynaymniey większością głosów ugodzą, ostrzegło prawo Roku 1768. nakazuiąc, ażeby zaraz w czasie i na mieyscu seymikowania umowione, spisane, głośno wszystkim czytane, i podpisane były przez Marszałka wraz z Assessorami. W początkach po ustanowieniu Seymików Ziemskich, Woiewodztwa Posłom swoim moc zupełną dawały na Seym, iako o tym na wielu mieyscach Historyi czytać można; daley poczęły ią określać, albo przynaymniey do większey części Woiewodztw stosować się nakazywały. Bielski w swoiey Kronice pod Rokem 1521. pisze: „Wielcy Polacy na swoim Sey„miku we Srzedzie dobrze się nie po„siekli około zamierzoney mocy Po„słom dania: zaczym się on Seymik „rozchwiał, tak, iż Król musiał go dru„gi raz przez Listy swe im złożyć, na

któ-

„którym przed się Posły z zupełną mo„cą z strony poboru obrali tym sposo„bem, aby ieśliby większa część Wo„iewodztw nań pozwoliła, żeby też i „oni pozwolili."

Że Posłowie mocą tylko i w imieniu swoich Wciewodztw, podług przepisanych sobie Instrukcyi działać powinni, dla tego obowiązani są zdawać sprawę Obywatelom z tego, co uczynili na Seymie; i ztąd Seymiki po-Seymowe Relacyinemi nazywaią się. Zwyczay ich dawnieyszy w Polszcze, iako świadczą Kroniki Narodowe, potwierdzony został prawem Roku 1589. rozkazuiącym, aby z każdego Seymu powrociwszy Posłowie, dawali przed Bracią sprawę z tego, co tam postanowiono. Czas takowych Seymików, lubo wyznaczony był w tymże prawie po obraniu Deputatów na Trybunał; często atoli bywał inny; iuż to podług żądania samychże Posłów, iuż podług Krolewskiego naznaczenia. Seymiki Relacyine.

Zbawienne to postanowienie, obowiązuiące Posłów do zdawania rachunku z czynności swoich, a tym samym do trzymania się ściśle danych sobie zleceń od wspoł-Ziomków, zaniedbane z czasem zostało, osobliwie z przy-

czyny częstego w późnieyszych latach zrywania Seymów. Wskrzesiły ie Seymy Konwokacyiny i Koronacyiny Roku 1764. utrzymały następuiące, a Konstytucya R. 1778. Seymikom Relacyinym, w Koronie, i w Wielkim Xięstwie Litewskim, wyznaczyła czas pierwszych obrad w Woiewodztwie, Ziemi, lub Powiecie. Jeden z Posłów imieniem wszystkich relacyą zgromadzonym Obywatelom czyniący, opowiada Seymowe uchwały, tudzież własne, i swoich Kollegów zdania. Nie przepisuią prawa żadney kary na Posłów, którzy przez niedostatek potrzebnego oświecenia, lub boiaźń, interes, albo insze pobudki, zdradzaią dane sobie od Woiewodztw zlecenia. Dla zacnie i poczciwie sprawuiących ten Urząd, podchlebną iest nadgrodą chwała i szacunek powszechny.

Wszakże chociażby co nie do upodobania Woiewodztwa którego uchwalono na Seymie, nie może tego nie przyiąć, gdyżby to było słabić powagę Seymów, to iest: naywyższą Rzeczypospolitey udzielność. Szkodliwy to był i gorszący przykład w Roku 1590. kiedy Woiewodztwa Wielko-Polskie, na swoim po-Seymowym Zieździe (dokąd, iako mowi Piasecki, wielu bardzo Senatorów i Szlachty na przyiemne hasło

znie-

zniesienia podatków zgromadziło się, za poduszczeniem Karnkowskiego Prymasa, i Gorki Woiewody Poznańskiego, obudwóch naywiększych Jana Zamoyskiego nieprzyiacioł, nie tylko uchwalony na Seymie pobor, ale i inne ustawy władzę znacznieyszą Hetmanowi Zamoyskiemu daiące, zkassowały. A lubo insze Prowincye nie poszły za tym przykładem, ale i owszem bezprawie to zganiły, iednakowoż na bliskim Roku 1591. Seymie, i pobor ów został zniesiony, i prawa niektóre z okoliczności grożącego Narodowi od Turków niebespieczeństwa uchwalone cofniono.

Seymiki Deputackie.

Seymikom na obranie Deputatów na Trybunał wyznaczony iest dzień 15. Lipca w Koronie, choćby nawet Swięto przypadło; prócz Woiewodztwa Sieradzkiego, któremu dzień 22. tegoż, Konst: R. 1776. przepisała; a w W. X. Lit: Poniedziałek po Nayświętszey Pannie Gromniczney. Porządek Seymikowania tenże iest co i na obieraniu Posłów. Jak Deputat Posłem, tak ani Poseł Deputatem obrany być nie może. Nakazuią zaś prawa obierać ludzi zdatnych, umieiętność praw i possessye niezmyślone dziedziczne lub zastawne od roku przynaymniey maiących. Pod processem zostaiący, albo notowani i przekonani o przestępstwo (*crimine notati & convicti*)

convicti) obieranemi być nie mogą. Obrani Deputaci nie iuż przy zagaieniu Trybunałów, iak dawniey, ale dla uniknienia tumultów i nieprzyzwoitości przedtym zdarzanych, zaraz na mieyscu obrania swego, w przytomności zgromadzonych na Seymik Obywatelów wykonywaią przysięgę, którey treść iest następuiąca: „ iako na Sądzie Trybu„nalskim zasiadaiąc, sprawiedliwie i „podług praw, wykonywaiąe ie, a nie „tłomacząc, bez żadnych względów są„dzić; Stron rosprawy, i sporów pilnie „słuchać będą; żadnemi się pogróżka„mi, instancyami, promocyami, ani „obietnicami nie uwodzić; podarunków „nie brać ani w przeciągu funkcyi, ani „też po niey skończoney, a z przy„czyny tey obiecanych; Tranzakcyi w „czasie trwaiącey funkcyi ani przez sie„bie, ani przez nastroione osoby nie „zawierać; sekretu nie wydawać; pra„ktyk żadnych nie czynić; w obiera„niu Marszałka nikomu nie podlegać; „naostatek że o żadney na sobie kon„demnacie, którąby im do funkcyi prze„szkadzała, nie wiedzą."

Mieysca tym Seymikom i liczbę Deputatów oznaczyły Konstytucye, mianowicie R. 1768. 1775. i 1776. Woiewodztwa: Krakowskie, w Proszowicach;

Poznańskie, Kaliskie, i Gnieźnieńskie, w Srzodzie; Sandomirskie, w Opatowie; Sieradzkie alternatą z Ziemią Wieluńską, to iest dwa razy z Woiewodztwa, a trzeci raz z Ziemi Wieluńskiey, w Piotrkowie; Łęczyckie, w Łęczycy; Brzeskie Kuiawskie razem z Jnowrocławskim w Radzieiowie; Kiiowskie, w Zytomierzu; Woiewodztwa Ruskiego Ziemia Chełmska zachowuiąc alternatę z Powiatem Krasnostawskim w Chełmie; Wołyńskie alternatą raz w Łucku, drugi raz w Włodzimierzu, trzeci w Krzemieńcu; Podolskie, w Kamieńcu Podolskim; Lubelskie zachowuiąc alternatę z Ziemią Łukowską w Lublinie; Płockie, w Raciążu; a Ziemia Dobrzyńska, w Lipnie; Woiewodztwo Mazowieckie na Generale Warszawskim zachowuiąc Ziem alternatę: Podlaskie zachowuiąc Ziem alternatę, raz w Drohiczynie, 2. raz w Mielniku, 3. raz w Brańsku; Rawskie na swoim Generale w Bolemowie zachowuiąc między Ziemiami alternatę; Bracławskie, w Winnicy; Czerniechowskie, w Włodzimierzu. Każde iednego Deputata obiera, wyiąwszy Mazowieckie, które dwóch obieraiąc, co 5. lat Ziem swoich alternatę odbywa.

Woiewodztwa i Powiaty W. X. Litewskiego w mieyscach Seymików Po-

selskich obieraią po dwóch Deputatów, iednego na Grodzieńską, drugiego na Wileńską Kadencyą; a Xięstwo Zmudzkie czterech. *Czytay Rozdział o Trybunałach.*

Seymiki Gospodarskie.

Po Seymikach Deputackich, które naydaley trzeciego dnia kończyć się powinny, następować zaraz zwykły Gospodarskie, które przedtym czynnieysze były, teraz o wewnętrznym u siebie porządku umawiaią się na nich Woiewództwa.

Seymiki Elekcyine Urzędow Ziemskich.

Urzędnicy Ziemscy, którzy na Seymikach obierani bywaią, w Koronie są: Podkomorzy, Sędzia, Podsędek, i Pisarz Ziemscy, z dawnego prawa i zwyczaiu, a po Konstytucyi Roku 1775. ieszcze i Starosta Grodowy. W. Litwie oprócz tych, Ciwun, (tylko Wileński i Trocki) Marszałek, i Chorąży. Po śmierci lub postąpieniu na wyższą dostoyność którego z tych Urzędników, Woiewoda abo Kasztelan w sześć naydaley tygodni wydaie Uniwersał, który do Oblaty w Grodzie własnym Woiewodztwa, Ziemi, lub Powiatu, gdzie Urząd zawakuie, na Niedziel dwie przed wyznaczonym dniem Seymiku, podany być powinien. Ziechawszy się Obywatele, i wykonawszy obrządki wy-

żey

żey pod Seymikami Poselskiemi opisane, większością głosów, (a) i sposobem elekcyi Poselskich, do każdego wakuiącego Urzędu obieraią po czterech Kandydatów, z których potym iednego Król potwierdza, i przywileiem nadaie. Że w W. X. Litewskim nie Kandydatów czterech iak w Koronie, ale aktualnych Urzędników iest elekcya, iuż się mówiło *pod Rozdziałem* XII. Czas tych elekcyi, podług praw Prowincyi Litewskiey służących, iest zawsze po obraniu Deputatów na Seymikach Gromnicznych.

Opisane tu uchwały przywracaiące porządek, spokoyność, beśpieczeństwo, i dochodzenie Seymikom, a Obradom Narodowym winną waruiące powagę, po długim zaniedbaniu wskrzeszone są, a po wielkiey części i postanowione pod panowaniem Nayiaśnieyszego STANISŁAWA AUGUSTA. Jeżeli więc zdarzą się ieszcze kiedy na Seymikach podobne,

---

(a) Na wszystkich Seymikach, tak pod czas elekcyi, iako w Proiektach do Jnstrukcyi i do Laudum, gdyby równość kresek zachodziła, Marszałek Seymiku drugą kreską swoią ułatwiać będzie *paritatem*. *Konstytucya R.* 1768.

dobne, iak bywały dawniey, nieprzyzwoitości i bezprawia, przynaymniey ie nie praw niedostatkowi przypisać będzie należało.

ROZDZIAŁ XV.

O Seymach.

Początek Seymów.

CAłowładność Narodowa w Polszcze w trzech Rzeczypospolitey Stanach Krolewskim, Senatorskim, i Rycerskim zamknięta będąc, na Seymach okazuie się. Lubo w Dzieiopisach naszych częsta iest pod Panowaniem Piastów o Ziazdach wzmianka, atoli ich kształt, cel zwoływania, i powaga, daleko od dzisieyszych Seymów insze były. Wzywali niekiedy Panuiący Biskupów, możnieyszych Panów, i Urzędników znaczniey-szych, albo żeby przytomnym wolą swoię w czym oznaymili, albo żeby w trudnieyszych sprawach zasiągnęli od nich porady, albo nakoniec, żeby w odbywaniu Sądów, które przez długi czas sami Monarchowie sprawowali, pomoc z nich mieli; władza atoli Ziazdów tych nie

nie była insza, tylko ta, którą im Panuiący chciał udzielić. Zieżdżali się podobnież Biskupi, przednieysi Panowie, i Urzędnicy, po każdego prawie Monarchy śmierci, ale nie tak dla obierania, iako raczey dla uznania następcy na tron. Potwierdzaią oczywiście tę prawdę dawni Kronikarze Polscy, byleśmy w nich na rzecz raczey, niżeli na wyrazy zważać chcieli.

Częstsze zaczeły bywać te Ziazdy, skoro po rozrodzeniu się Domu panuiącego, i rozerwaniu na wiele części Kraiów Polskich osłabiała Monarchia; a ściśnieni w drobnieyszych udziałach Xiążęta, iako mówi Autor Historyi Narodu Polskiego, nie mogli się obeyść bez kredytu możnieyszych Obywatelów. Wszakże Ziazdy te długo ieszcze nie były ani prawem żadnym ustanowione, ani powagą Narodowych Seymów nadane, lubo za tak potężnych Konsyliarzów zdaniem częstokroć Królowie iść musieli. Pod Jagiellońskim Domem, gdy nie tylko iuż Biskupów do rady Krolewskiey zdawna wchodzących, ale i wszystkiey Szlachty zezwolenie potrzebne było naprzod do samych podatków stanowienia, a potym i do wszystkich ważnieyszych spraw, iako się iuż wyżey nie raz wspomniało; i

gdy

gdy żaden Ziazd walny nie mogł być prawnie złożony bez przytomności Posłów Ziemskich, wtedy dopiero Seymy całowładności nabyły.

Czas składania Seymów.

Zwoływanie Seymów będąc zawsze prawem Maiestatycznym, składali ie Królowie dawniey podług uznaney przez siebie potrzeby częściey lub rzadziey, tak iednak, że co rok prawie Seym przypadał. W bez-Królewiu po śmierci Zygmunta Augusta stanęło R. 1573. wieczyste prawo, ażeby Seymy zwyczaynie co dwa lata zwoływane były, pozwalaiąc Królowi za radą Senatu prędzey zgromadzić Stany w przypadku nagłey na Rzeczpospolitą potrzeby. Konstytucyą Roku 1775. *tit: Ubespieczenie Seymów Ordynaryinych*, iużeśmy w Rozdziale przeszłym wspomnieli.

Dzień zaczynania Seymów Ordynaryinych dawniey wyrażany bywał w Uniwersałach Królewskich; dopiero w Roku 1717. postanowiono, aby się zawsze zaczynały w Poniedziałek po S. Michale. Konstytucya Roku 1768. dzień ten przeniosła była na Poniedziałek po S. Bartłomieiu, ale w Roku 1776. znowu dawny czas Seymom przywrócono.

Kro-

Kromer w swoim opisaniu Polski mówi, że w dawnych Rzeczypospolitey czasach prościeyszych ale lepszych, drugiego lub trzeciego dnia naypoźniey, Obrady Seymowe kończyły się, daley zaś więcey nieco zabierać czasu poczęły; tak iednak, że iak o rzeczy nadzwyczayney wspomina Długosz, iż Seym Roku 1453. całe dziewięć dni był ciągniony. Wspomniało się wyżey, iż pod Zygmuntem Augustem, iako świadczy Bielski, przez sześć Miesięcy raz seymowano. Prawo Roku 1573. przepisało sześć tygodni na Seymy Ordynaryine, którego czasu lubo nie było wolno ani uiąć, ani przyczynić; mamy atoli przykłady Seymów iednych prędzey, drugich nierychley skończonych. To było rzeczą osobliwszą, że Seym Roku 1681. piątego Miesiąca był zerwany; Seym zaś Roku 1717. odprawił się w siedmiu godzinach, że na nim przeczytano tylko umowione wprzody uchwały, i Traktat, który domowe niezgody zaspokoił; nazwano go *Niemym*, że wszyscy w milczeniu czytania słuchaiąc, nie mieli wolności odezwać się, ani sprzeciwiać. Traktat Roku 1768. między Kardynalnemi prawami policzył i to, ażeby czas sześcioniedzielny na Seymy ordynaryine, a dwu-niedzielny na extra-Ordynaryine, nie mogł być przedłużo-

Czas trwania Seymów.

dłużony, ani Seymy limitowane, tylko za iednomyślnością w czasie wolnego seymowania.

Mieysce Seymów.

Co się tycze mieysca Seymów, to przedtym od wyznaczenia Królewskiego zupełnie zależało; nawet Król Ludwik, dwa Seymy Polskie w Węgrzech odprawił. Władysław Jagiełło postanowił, ażeby Seymy, które miały bydź Polakom i Litwie wspólne, odprawiały się w Lublinie lub Parczowie; bo inne tak pod tym Królem, iako i pod Następcami iego składano w różnych miastach, a nayczęściey w Piotrkowie; prawo nawet postanowiono w Roku 1540. ażeby nie gdzie indziey, tylko tam Seymy bywały, chyba z przyczyny iakiey sprawiedliwey od Króla i Senatorów uznaney. Po ostatnim Litwy z Koroną złączeniu w R. 1569. Warszawę na Seymy wyznaczono, chyba by zaszły iakowe okoliczności, iak się dopiero wspomniało. Nakoniec w R. 1673. stanęła Konstytucya, żeby trzeci Seym bywał składany w Grodnie, (b) wyłączaiąc od tey kolei Seymy Konwo-

(b) Załuski w Listach swoich odkrywa prawdziwą przyczynę tey Ustawy, ufarbioney pozorem zupełnieyszey między W. X. Litewskim i Koroną równości. Krzysztof

wokacyiny i Elekcyi, które zawsze w Warszawie, i Koronacyiny, który w Krakowie, odprawować się były powinny. Lubo zaś postanowieniu temu nie raz ubliżono, prawo atoli W. X. Lit. zostało się w swoiey całości. Jan III. w swoich z Narodem Umowach przyobiecał, że co trzeci rok miał mieszkać w Litwie.

Wieloralkie Seymy.

Seymy w Polszcze są albo Ordynaryine, co dwa lata z prawa przypadaiące, albo Extra-Ordynaryine, w przypadku potrzeby nagłey, przedtym za poprzedzaiącą Radą Senatu, a teraz za zdaniem Rady Nieustaiącey zwoływane; albo Konwokacyi, Elekcyi, i Koronacyi, o których iuż się cokolwiek mowiło wyżey, i więcey pod ogólnym seymowania porządkiem mówić będzie. Też znowu Seymy są albo wolne, na któ-

Pac Kanclerz W. Litewski, trzymaiący na ów czas Ekonomią Grodzieńską, a chcąc z niey dochodów pomnożyć, wniosł ten proiekt, i zagroziwszy zerwaniem Seymu, ieżeli przyięty nie będzie, utrzymał go, mimo protestacye Trzebickiego Biskupa Krakowskiego, który potym nigdy się skłonić nie dał, aby kiedy na Seym w Grodnie odprawuiący się przyiechał.

których materye *Statûs* decyduią się iednomyślnością; albo Konfederackie, na których większość głosów ma wszystkę moc rozkazywania i stanowienia.

Osoby Seymujące. KROL.

Składa się Seym z Króla, Senatorów z Ministrami, i Posłów Ziemskich. Że Król sam wydaie Uniwersały przed-Seymowe, i że bez przytomności Królewskiey nie odprawuią się Stanów Obrady, wyiąwszy bez-Królewie, iuż się powiedziało. Prócz Uniwersałów, wychodzą z Kancellaryi do Senatorów i Urzędników okolne Listy Królewskie, ostrzegaiące o Seymie i Seymikach. Czas na wysłanie takowych Listów, Konstytucya Roku 1717. wyznaczyła trzy Miesiące przynaymniey przed zaczęciem Seymu. Sessye w Izbie Senatorskiey zagaiane i solwowane bywaią powagą i imieniem Króla. Mowiący Senatorowie i Posłowie, głosy swoie do Króla naprzod, a potym do Stanów obracaią. Król zaś mówić maiący wzywa do siebie Ministerium, które pod czas Krolewskiego głosu tron otacza. Kromer opisuiąc sposób seymowania za czasów swoich, powiada, że na wszystkich obradach Król ostatni głosuie, a zdanie iego wyrokiem Seymowym iest i prawem, skoro się w czym nie sprzeciwia albo da-

wniey-

wnieyszym ustawom, albo prerogatywom Szlachty lub Duchowieństwa. Wtedy bowiem nie tylko Senator, ale i Poseł ma wolność oparcia się. Y dla tego w takowych okolicznościach za zwyczay Krol, zdanie swoie zawiesiwszy, czeka, aż się Posłowie z Senatorami, a przynaymniey większa ich część na iedno zgodzą. Słowa Kromera są: *In omnibus consiliis postremus omnium dicit Princeps; & quod ei placuit, decreti Comitialis & legis vigorem, dummodò prioribus legibus, nobilitatisque aut Sacri ordinis prærogativis ne adversetur. Tunc enim refragari placito Principis, non solùm Senatui, sed etiam Nuntiis fas est. Itaque in ejusmodi consultationibus suspendit ferè sententiam suam Rex, donec inter Nuntios & Senatores majoremve eorum partem conveniat.* Ale tezaz materye *Status* na Seymach wolnych iednomyślnością, inne wszelkie większością głosów uchwalone bywaią.

Senatorowie y Posłowie na Seym, maią przywiley Suspensy dawnieyszemi prawami sobie nadany, a Roku 1764. na Konwokacyinym Seymie potwierdzony, Sprawy ich w żadnym Sądzie nie sądzą się ani w czasie Seymu, ani w tygodniach sześciu przed Seymem i Senatorowie i Posłowie.

po Seymie. Konstytucya nawet Roku 1678. karę tysiąca grzywien wyznaczyła na ważącego się otrzymywać Dekret lub Kondemnatę na Senatorze albo Pośle, przeciwko temu przywileiowi. Statut Zygmunta I. Roku 1510. waruiąc beśpieczeństwo osobom do Narodowych Obrad wchodzącym, krzywdy czyniących Senatorowi lub Posłowi, w przeciągu cztero-niedzielnym przed Seymem i po Seymie, dopieroż w czasie samego Seymu, karać iak o występek zelżonego Maiestatu rozkazał; co samo ponowił Seym Konwokacyiny Roku 1764. Surowości tey wykonaney mamy przykład w Roku 1710. na Generale pewnym, który że Posła ranił, wyrokiem Marszałkowskiego Sądu, na rostrzelanie był skazany. Sami zaś Posłowie gdyby w czym przewinili na Seymie, albo też ich służący, od Jzby Poselskiey sądzeni i Marszałka Seymowego bywaią. Gdy w R. 1722. dwóch Posłów wyieżdżało na poiedynek pod Uiazdów, sąd przeciwko nim złożyła Poselska Izba; ale za wdaniem się Senatu, dał się Król przebłagać; winni zaś, Króla, Senat, i Izbę Poselską przeprosiwszy, Marszałka także W. Koronnego przepraszać musieli za swoie przeciwko iego Urzędowi wykroczenie.

Da-

Dawniey Senatorowie i Posłowie na Seym przyieżdżaiący, stancye miewali bez płacy, wyznaczane sobie od Marszałków Koron: albo Litewskich, podług mieysca Seymu w Koronie albo Litwie; zkąd częste przeciwko Marszałkom skargi Posłów o niewygodne gospody; w Roku 1669. wyznaczono kilka osob z Poselskiey Izby, na uznanie czyli uskarżania się niektórych Posłów były sprawiedliwe. Miewali także dawnieyszych czasów Posłowie od Woiewodztw swoie opatrzenie na Seym, czyli iak Statut Litewski nazywa strawne, które dalekością drogi, i drogością czasów miarkowano.

Sposób seymowania i dawnieyszemi ieszcze Konstytucyami, i mianowicie Roku 1633. 1673. 1690. 1699. 1736. był przepisany. Na Seymie Konwokacyi Roku 1764. przywodząc do skutku powyższe prawa, przydano im niektóre obiaśnienia. A naostatek Konstytucya Roku 1768. raz na zawsze seymowania porządek, nigdy i niczym niewzruszony, uchwaliła; któremu po ustanowioney Radzie Nieustaiącey małe tylko przybyły odmiany. Treść iego iest następuiąca. Porządek Seymowania.

Zarzuty. Dniem albo dwiema przed zaczęciem Seymu, do Marszałka starey Laski, lub gdyby się ten nie znaydował, albo otrzymanym na siebie processem od zagaienia Seymu był oddalony, do pierwszego Posła z tey Prowincyi, w którey zostawała Seymu przeszłego Laska, powinny być oddawane na piśmie i za rewersami zarzuty przeciwko Posłom, iako to Manifesta w czasie należytym o nieważność elekcyi autentycznie zaniesione, i Kondemnaty prawnie otrzymane. Nie można zaś pomienionych zarzutów czynić, tylko przez siebie, albo przez specyalnych Plenipotentów, albo tych, którzy z przewiedzionego processu prawa od kogo nabyli przez ustąpienie Grodowe. W tymże samym czasie i sposobie do Marszałka W. podawane bywaią zarzuty przeciwko Senatorom i Ministrom.

Dzień otwarcia Seymu poczyna się od Mszy przez iednego z Biskupów miewaney, i Kazania. Po Nabożeństwie, Król do Izby Senatorskiey wchodzi, gdzie zasiadłszy na tronie i Ministrami otoczony, przyimuie Marszałka przeszłego Seymu, lub na iego mieyscu zagaiać maiącego Posła; który zbliżywszy się ku tronowi, prosi Króla o pozwolenie udania się z Stanem Rycerskim

cerskim do Poselskiey Izby dla odprawienia tam Rugów, i obrania Marszałka Seymowego. Na co Krol przez Kanclerza zezwoliwszy, po wyiściu Marszałka z Posłami, do Pokoiów swoich odchodzi.

Skoro się do Izby swoiey Posłowie zniydą, Marszałek przeszłego Seymu, lub w niebytności iego pierwszy w porządku Poseł z teyże Prowincyi, Laskę podnosi, i Seym zagaia głosem do okoliczności stosownym. Po zagaieniu, i ustąpieniu Arbitrów, w przytomności iednak tych, którzy zarzuty podali, następuią zwyczayne Rugi, bez dopuszczania żadnych głosów pod iakimkolwiek bądź pozorem zabieranych; a który Poseł przekonany będzie większością głosów, albo o nieważność swego obrania, albo że processu prawnie otrzymanego, a w Izbie zarzuconego nie zaspokoił, takowy oddalony zostaie od funkcyi. Ustanowieniu temu i nieprzytomni na Rugach Posłowie podlegaią, chyba że dowiodą chorobę prawdziwą. Gdy dawniey aż po obraniu Marszałka bywały Rugi, a prawo nie opisało wyraźnie, kto ma zagaiać Seym, ieżeli Marszałek starey Laski Posłem nie iest; ztąd też większe wrzawy, trudności, i wy- Rugi.

 cień-

ciencczania czasu Obradom Narodowym poświęconego, trafiały się.

Obranie Marszałka

Po zakończonych drugiego dnia naydaley Rugach, przystępuie Izba do obrania Marszałka, które w trzecim dniu naypoźniey zakończyć się koniecznie powinno, ieżeli nie iednomyślnością, to większością głosów; ani przerywane być może żadnemi kontradykcyami. Gdy przedtym dla rożnych kłótni i zabiegów spoźniane bywało aż do kilku tygodni to obranie, nakazała Konstytucya R. 1678. odprawować go w pierwszym dniu seymowania. A lubo prawo to wielo poźnieyszemi ztwierdzone było, nie raz atoli wszystek czas Seymu zchodził nawet bez obrania Marszałka.

Kiedy nastało.

Odkąd Posłowie Ziemscy bywać poczęli na Seymach, obierali sobie zawsze Oratorów, którzy do Króla albo Senatu, imieniem ich wszystkich o Rzeczypospolitey mowili. Mamy tego przykłady w Kronice Orzechowskiego, pod panowaniem Zygmunta I. i Zygmunta Augusta. Na Seymie Konwokacyi Roku 1573. każdego Woiewodztwa Poseł koleią Urząd Dyrektora Izby sprawował. Na Seymie Koronacyi Henryka obrany był Marszałkiem Agryppa

Po-

Poseł Litewski, którego zastępował w mowieniu Stanisław Czarnkowski mąż wymowny, i w Stanie Rycerskim bardzo wzięty; od tego iuż czasu zawsze Poselska Izba Marszałków swoich miewała; czasem nawet i Kasztelani, poki ieszcze Posłami bywali na Seym, Urząd ten sprawowali.

Sposob obierania.

Obierany Marszałek bywa z Posłów, i to alternatą z Prowincyi Wielko-Polskiey, Mało-Polskiey, i Litewskiey. Koley ta lubo ieszcze pod Zygmuntem III. w zwyczaiu była, dopiero atoli Roku 1673. prawem ztwierdzona, gdy każdy trzeci Seym w Grodnie odprawiać uchwalono. Głosować na Marszałka to Woiewodztwo zaczyna pierwsze, na którego Prowincyą przypada koley do Laski; inne porządkiem; co się nazywa obierać *per turnum*. Gdy iednomyślności głosuiących nie będzie, większością głosów obranego, Marszałek dawny oznaymuie. Czasem gdy ieden szczegulnie do Laski iest Kandydat, obranie to czyni się przez słowo *zgoda*; o którą po trzykroć zapytana Izba, na podaną osobę iednostaynie zezwala.

Przysięga Marszałka

Obrany Marszałek po przypuszczeniu do Izby Poselskiey Arbitrów, w przytomności wszystkich odbiera Laskę,

wykonawszy przysięgę, którey treść iest; „żadney Konstytucyi, którąby „w materyach *Statûs* iednomyślno„ścią, o którą po trzykroć zapytywać „się powinien będzie, a w innych „większością głosów podług prawa, „uchwalona nie była, nie przyimie, „nie podpisze, i do Aktow, ani do *Volu*„*men Legum* nie poda; że po zaszłey Kon„tradykcyi w iakiey materyi *Statûs*, „choćby tylko iednego Posła tamuiące„go *activitatem* seymowania, żadnych „więcey proiektów nie przyimie; de„pendencyi od nikogo, tylko od całey „Rzeplitey na Seym zgromadzoney „mieć nie będzie; większość głosów w „materyach Ekonomicznych wiernie za„pisywać; przyiętey i podpisaney Kon„stytucyi wypis mieć żądaiącym, wy„dawać z własnym pod pisem będzie; a „po skończonym Seymie, uchwalone „Konstytucye, zaraz wyszedłszy z Izby „Senatorskiey, do Grodu poda; sło„wem, we wszystkich powinnościach „Marszałkowskich sprawować się bę„dzie według Boga, prawa, y sumnie„nia. „

Przed Rokiem 1669. Marszałkowie Seymowi nie przysięgali, chyba na Seymach Elekcyi Krolów; w Roku 1678, rota ich przysięgi włożona do *Volumen Legum*,

Legum, a Roku 1768. z małą tylko odmianą ponowiona.

Wykonawszy przysięgę, i Laskę odebrawszy Marszałek, Izbie za obranie swoie dziękuie, i Sekretarza Seymowego, który powinien być Szlachcic rodowity, wyznacza. Konstytucya Seymu Koronacyi Roku 1764. przepisała dla Sekretarza rotę przysięgi, którey dawniey nie było: »że podane so»bie od Laski proiekta do czytania, »nic nie przydaiąc, ani umniey»szaiąc, czytać będzie, a podpisane »przez Marszałka Seymowego, i De»putatów do Konstytucyi, a sobie do »przepisania dane, wiernie do druku »poda, i dopilnuie, nie przydaiąc nic ani uymuiąc." Sekretarz *Seymowy*

Zatym Marszałek mianuie z każdego Narodu po czterech Posłów, którzyby Królowi i Senatorom o iego wybraniu oznaymili. Dawniey tylko po iednemu, daley po dwóch, na koniec po czterech wyznaczano. W R. 1744. Ogiński Pisarz W. W. X. Lit: Marszałek Grodzieńskiego Seymu, aż po siedmiu naznaczył. Delegowani doniosłszy Królowi o Marszałku obranym, a przez iednego z Kanclerzów odpowiedź od tronu odebrawszy, powra- Dalsze obrządki Seymu.

wracaią do swoiey Izby; gdzie Marszałek wyznacza Deputatów: do *Konstytucyi*, po dwóch z każdego Narodu; do roztrząsania czynności *Rady Nieustaiącey*, po trzech; *Departamentu Woyskowego*, *Kommissyi Skarbu Koronnego*, *Kommissyi Skarbu W. X. Litewskiego*, po czterech; a *Kommissyi Edukacyi Narodowey*, po dwóch. Wszyscy ci Deputowani, przysięgi do powinności swoich stosowne, a prawami Roku 1768. i 1775. przepisane, wykonywaią.

Złączenie Izb.

Po wysłuchaniu delegowanych od Króla Senatorów, z których ieden z każdego Narodu wyznaczany bywa; udaie się Izba, porządkiem Woiewodztw przez Sekretarza Seymowego czytanym, dopowitania Króla, co naypoźniey drugiego dnia po obraniu Marszałka ma nastąpić. Złączywszy się Izba Poselska z Senatorską, Marszałek imieniem Koła Rycerskiego, Króla wita; Kanclerz imieniem Królewskim odpowiada; zaczym Marszałek naprzód, a potym Posłowie według porządku Woiewodztw, na koniec Sekretarz Seymowy, do ucałowania Królewskiey Ręki przystępuią.

Na teyże samey, albo zaraz na następuiącey Sessyi regestr Kandydatów do Rady Nieustaiącey, Senatorów wszystkich i Ministrów, Sekretarz W. a z Senatu Rycerskiego, Sekretarz Seymowy przeczytawszy, regestra tychże Kandydatów drukowane Seymuiącym rozdaią. Jeden z Kanclerzów mianuie z Senatu wyznaczonych od tronu Deputatów do Konstytucyi, i Delegatów do examinowania czynności Magistratur Kraiowych, po czterech, to iest: po iednym Biskupie, a po trzech Senatorów Swieckich, iednym z każdego Narodu, którzy wszyscy przysięgę zaraz wykonywaią na tęż samę rotę, co i Delegaci Izby Poselskiey. Zaraz nazaiutrz podług przepisu Konstytucyi Roku 1775. zaczyna się obieranie Konsyliarzów do Rady Nieustaiącey, Marszałka, i Sekretarza teyże Rady; wyznaczeni od Krola z Senatu, a od Marszałka Seymowego z Stanu Rycerskiego Delegaci, przysięgę wykonawszy, examinuią regestra i o większości kresek Stanom donoszą. Na Sessyach Prowincyalnych obierani bywaią Sędziowie Seymowi z Koła Rycerskiego, których obranych regestr przeczytawszy Sekretarz Seymowy, wzywa ich do wykonania przysięgi; ale o obraniach tych pod osobnemi

Obierania Rady i Kommissarzów.

mi Rozdziałami mowić się obszerniey będzie. Idzie potym czytanie *Pactorum Conventorum*, które od Roku 1669. nastało; ale nie w krotkim tylko zebraniu, iak tegoż roku Konstytucya opiewa, lecz tak zupełnie iak były napisane, czyta ie Sekretarz W. a każdy Seymuiący ma wolność przymowienia się do nich. Po skończeniu tych, Kanclerz czyta Propozycye Stanom od tronu do Seymowania podane; daley Kandydatów do Kommissyi Skarbowych Koronney y Litewskiey, z Senatu Sekretarz W. z Stanu Rycerskiego Sekretarz Seymowy, wymieniaią; a regestra ich, iako i propozycye od tronu rozdaią się Senatorom i Posłom.

Konstytucya R. 1768. stanowi, ażeby relacye Posłów Polskich do Dworów Cudzoziemskich, ieżeliby iakie zachodziły, czynione zaraz były *in pleno* Stanów, i to bez Arbitrów; podobnież ieżeliby Ministrowie obcych Monarchów żądali mieć u Rzeczypospolitey audyencyą, na słuchanie ich obiedwie Izby złączone być powinny.

Przystępuią zatym Stany do obierania Kommissarzów oboyga Skarbów, tymże porządkiem, co i Konsyliarzów do Rady; Po zakończonym tym obra-

niu,

niu, następuie elekcya Assessorów z Senatu i z Stanu Rycerskiego do Assessoryi Koronney i Litewskiey, podług prawa R. 1766, które w tey mierze dopiero pierwszy raz na Seymie Warszawskim Roku 1786. miało swoię exekucyą: podobnież, ieżeliby się podobało Stanom, w których mocy iest odmieniać lub potwierdzać Osoby tę Magistraturę składaiące, obierać Kommissarzów Edukacyi Narodowey; obranie to, lubo iego sposob ieszcze nie iest prawem opisany, następowałoby zaraz po Assessorach.

Gdy iuż elekcye wszystkie są zakończone Delegowani do rostrząsania dwuletnich czynów Rady Nieustaiącey, Departamentu Woyskowego, Kommissyi Skarbowych, i Edukacyiney, oddaią Stanom Rzeczypospolitey sprawę z swoich *respectivè* examinów. Każdemu Seymuiącemu wolne iest w tym mieyscu przymówienie się, nie pierwey iednak, aż Delegowani głosy swoie odbędą. Następuie Zaświadczenie dla Rady Nieustaiącey, które *in pleno* Stanów dane być powinno, i w którym za zwyczay waruie sobie Stan Rycerski uchylenie w Izbie swoiey przeciwnych prawu rezolucyi.

Osta-

Ostatnie Izb złączonych działania są: rozdzielenie na Kadencye Sędziów Seymowych, z Senatu i *ex Ministerio* przez Króla, z Stanu Rycerskiego przez Seymowego Marszałka mianowanych; pierwszych Sekretarz W. drugich Sekretarz Seymowy czyta; idą potym głosy Senatorów i Ministrów w porządku przymowienia się do propozycyi od Tronu. Koronnym Wielki Koronny, Litewskim Wielki Litewski, Marszałkowie, głosy rozdaią, iak Posłom wszystkim Marszałek Koła Rycerskiego, który, do Króla i do Stanów nie mowi, tylko za danym sobie głosem przez Marszałka W. Koronnego.

Na ostatek, pożegnawszy Króla Stan Rycerski, odchodzi do swoiey Izby. Rozłączenie to, podług prawa R. 1768. powinnoby następować na końcu drugiego, lub naydaley na początku trzeciego tygodnia Seymu; ale że do dawniey przepisanych początkowych robot Seymowych, przybyło poźniey nowych Magistratur obieranie, i roztrząsanie dwuletniego ich urzędowania, dla tego ledwo na końcu trzeciego tygodnia przychodzi Posłom do Izby swoiey powracać; a na ostatnim Seymie Roku 1786. dopiero w śrzod czwartego tygodnia rozłączenie Izb nastąpiło.

Poże-

Pożegnawszy Króla Marszałek, powraca z Posłami do swoiey Izby, gdzie zażalenia przeciwko Radzie zaniesione znowu roztrząsnąwszy, uchylaią iey rezolucye, ktore osądzą być prawu przeciwne. Po danych Kwitach Departamentowi Woyskowemu, Komissyom oboyga Skarbów, i Edukacyiney; odbywaią inne Materye Ekonomiczne, między ktoremi żadne *Status* materye wnoszone być nie mogą. Proiekta wszelkie oddawane być powinny do Laski; a Marszałek żadnego nie może nie przyiąć, nawet choćby w którym co oboiętnego, albo dawnieyszym prawom przeciwnego, z Deputatami do Konstytucyi upatrzył, a podaiący go ostrzeżony o tym nie chciał poprawić, powinien dać do czytania nic w nim nie odmieniaiąc. Ma iednak oznaymić Izbie, co w Proiekcie albo przeciwnego, albo potrzebuiącego obiaśnienia, albo szkodliwego znalazł.

Rozłączonych Izb działania.

Każdy proiekt przeczytany przez Sekretarza Seymowego, powinien rozdany być na dwa dni do namyślenia się, tak Senatorom iak Posłom. Obiedwie Izby w iednymże czasie o nim decyduią, wotuiąc *per turnum*, ieźliby iednomyślna zgoda nie zaszła; a *turnus* na każdego Seymuiącego żądanie bywa,

wa,

wa do trzech razy czyniony, z trzecim wotowaniem sekretnym. Senatorska Izba z Poselską donoszą sobie przez Delegatów o większości głosów na każdy proiekt, a dopiero ta złączona większość tworzy decyzyą. Ogłaszanie iednomyślney zgody, albo większości głosów, razem w obudwóch Izbach następuie. W przypadku równości z całkowitego głosów zbioru wynikłey, Króla Jmci zdanie *paritatem* ułatwia. Udecydowane tym sposobem proiekta Marszałkowie podpisuią z Deputatami do Kosntytucyi.

Po zakończonych większością głosów materyach Ekonomicznych, biorą do traktowania Matrrye *Status*, w których iednomyślność koniecznie tak iest potrzebna, że każda osoba Seym składaiąca ma moc zatamowania *activitatis* Seymu przez swoie nie pozwalam, (*Liberum veto.*) Skoro więc czy to przez głos, czy przez Manifest zaydzie oppozycya w takowych materyach, iuż na ów czas żadnego rodzaiu interessa daley traktowane być nie mogą; ale choćby nawet ostatnim dniem piątego tygodnia wstrzymane były Obrady, kończy się Seym zwyczaiem i sposobem innych dochodzących, to iest: przez złączenie się Posel-

skiey

skiey Izby z Senatorską, y wykonanie dalszych obrządków.

Jeżeli materye wszystkie zgodnie zakończone będą, i żadna kontradykcya Seym tamuiąca nie zaydzie; pierwszego dnia (*) ostatniego tygodnia Seymu wolnego Ordynaryinego, którego ani przewlec nad Niedziel sześć, ani limitować bez iednomyślnego zezwolenia Stanów nie można, Marszałek z Posłami do Senatu powraca, gdzie czytaią Stanom zgromadzonym ułożone podług proiektów podpisanych Konstytucye, które po przeczytaniu i zniesieniu z oryginalnemi proiektami, Marszałek Seymowy i Deputaci do Konstytucyi z Senatu i Stanu Rycerskiego podpisuią w obecności tychże Stanów. Od czasu złączenia się Izb, żadnych proiektów przyiimować więcey nie wolno.

Złączenie Jzb ostatnie.

 Gdyby

(*) Lubo wspomnione wyżey prawo R. 1768. przepisało, ażeby się Jzby pierwszego dnia ostatniego tygodnią Seymu łączyły, atoli na Seymie R. 1786. za pozwoleniem Króla Jmci, i iednomyślną Stanów zgodą, dzień ieden więcey nad ten przepis zostawali w Jzbie swoiey Posłowie.

Gdyby dla zaszłey kontradykcyi nic nie było ułożonego w materyach *Status*, czytaią szczegulnie te Proiekta, które w Ekonomicznych większością głosów stanęły, których nie niszczy bynaymniey nieprzytomność tamuiącego obrady. Na ostatek po pożegnaniu Króla przez Marszałka Seymowego od Stanów, i Stanów imieniem Królewskim przez Kanclerza, kończy się Seym; a Marszałek zaraz do Grodu mieysca tego, gdzie się Seym odprawia, Konstytucye podaie. Gdyby kiedy Marszałek Seymowy umarł, albo przez chorobę funkcyi swoiey sprawować nie mogł, na ów czas pierwszy w porządku Poseł z tey Prowincyi, w której iest Laska, przysięgę Marszałkowską wykonawszy, mieysce iego zastąpi.

Seymy Extra Ordynaryine

Seymy Extra-Ordynaryine wolne czas dwuniedzielny maią sobie wyznaczony; porządek na nich, co do Rugów Poselskich, obrania Marszałka, traktowania materyi tak *Status* iak Ekonomicznych, i wszelkich Seymowania obrządków, tenże sam zachowuie się, co i na Seymach wolnych Ordynaryinych, wyiąwszy, że na dwa dni przed kończącym się Seymem łączyć się nieuchybnie Izby powinny; i że na

nich

nich nie obieraią Konsyliarzów do Rady Nieustaiącey, y Kommissarzów, ani Deputatów do examinowania dawnieyszych nie wyznaczaią.

W bez-Krolewiu Prymas śmierć Królewską i wakancyą tronu ogłośiwszy, wydaie za zdaniem Rady Nieustaiącey, Uniwersały na Seym Konwokacyiny, i na Seymiki Ziemskie, którym iako i Seymowi dzień naznacza; prezyduie na Seymie; Posłowie zwyczaiem innych Seymów obieraią Marszałka; łączą się z Senatem, i z nim wspolnie radzą o przysłym obraniu Króla, o beśpieczenstwie domowym i zewnętrznym, i o innych Rzeczypospolitey potrzebach. Materye *Statûs* nawet i na tym Seymie Konstytucya Roku 1768. przykazuie decydować iednomyślnością. Ustawy Seymu Konwokacyinego zowią się Generalną Konfederacyą Stanów; podpisuią ie Prymas, Senatorowie, Marszałek Seymowy, i Posłowie, i do Aktów podaią. Seymy Konwokacyi.

Dawniey na Seymikach przed Seymem Konwokacyi, Obywatele obierali Sędziów Kapturówych, którzyby wszelkie sprawy kryminalne, iako to: zaboystwa, naiazdy, rabunki, i tym podobne, w przeciągu bez-Królewia

sądzili, na mieyscu Sądów ustaiących śmiercią Królewską. Ale Konstytucyą Roku 1768. Sądy Kapturowe są zniesione, wszystkie zaś Juryzdykcye Rzeczypospolitey w zwyczayney swoiey formie utrzymywać, nie dozwalaiąc nigdy stanowić się Kapturom, poleciła Radzie Nieustaiącey Konstytucya Roku 1775.

Czasu, w którym się ma zakończyć Seym Konwokacyiny, prawem opisanego nie masz, ale podług interessów i okoliczności zachodzących, trwa dłużey lub kródzey. W Roku 1575. skończył się we dwa dni; a w Roku 1696. po upłynionym dwuniedzielnym czasie, był ieszcze przewleczony, a na koniec zerwany; iedynym przykładem, bo Seymy takowe zawsze dochodziły.

Seymy Elekcyi Królów.

O obieraniu Króla mowiliśmy iuż pod Rozdz: VI. Przydać tu należy, że prawa chcą, ażeby nie dłużey trwał Seym Elekcyiny iak Ordynaryiny. Lubo do obrad Koła Rycerskiego sami Posłowie należą, na Elekcyi iednak Augusta II. pozwolono wszystkiey Szlachcie na Marszałka głosować, czym stało się, że ledwo czternastego dnia zakończono zbieranie głosów, którem

Mar-

Marszałkiem stanął Kazimierz Bieliński Podkomorzy Wielki Koronny. Obrany Marszałek wykonywa przysięgę, że Listów Królewskiey Elekcyi nie wyda, tylko prawnie i zgodnie od wszystkich obranemu. Na rozdwoionych Elekcyach każda Strona swoiego Marszałka miewała, iak przy obieraniach Zygmunta III. i Augusta III. Jeszcze na Seymach Elekcyi o poprawieniu bezprawiów, *Exorbitancyami* nazywaią, traktowanie bywa; do czego Senatorów i Posłów z każdego Narodu wyznaczaią; którzy ułożywszy co w tey mierze, dzieło gotowe Stanom do potwierdzenia podaią. Wszakże na iedney tylko Michała Elekcyi praca wysadzonych do tey roboty nie była próżna.

Po Koronacyi Króla, nazaiutrz Seym następuie, zwany Koronacyinym. Czas na Koronacyą wyznaczaią Stany pod czas Elekcyi, a Prymas Uniwersały na Seymiki Seym ten poprzedzać maiące wydaie; trwa dwa tygodnie, chyba żeby się podobało Stanom na iego przedłużenie zezwolić. Porządek tego Seymu iest tenże co Extra-Ordynaryinych; wyiąwszy że Marszałek Seymowy z Posłami do Izby Senatorskiey wszedłszy, Królowi berła winszuie; Deputaci Miast maiących pra-

Seymy Koronacyine.

wo głosowania na Króla, przystępuią do pocałowania Ręki Królewskiey zaraz po Posłach; Prymasowi za podięte w bez-Krolewiu trudy dziękuią Stany; poprawiaią odesłane z poprzedzaiących Seymów Exorbitancye; potwierdzaią *Acta Interregni*. Przykład tego potwierdzenia pierwszy był na Koronacyi Króla Stefana. W Ustawach Seymów Koronacyi Zygmunta III. i Augusta II. potwierdzenie to nie znayduie się. Za Króla Michała aż na trzecim Seymie nastąpiło, dla zerwanych dwóch pierwszych. Za Augusta III. niektóre tylko w Konstytucyą Seymu *Pacificationis* Roku 1736. włożone, inne odrzuczone zostały. Seym Koronacyi Nayiaśnieyszego STANISŁAWA AUGUSTA, dwóch poprzedzaiących Seymów Ustawy wszystkie w zupełney swoiey mocy i całości zostawił.

O Seymach pod związkiem Konfederacyi mówić będziemy pod osobnym Rozdziałem; teraz ieszcze wszystkich ogólnie Seymów tyczące się rozporządzenia niektóre wspomniemy.

Trwanie Sessyi Seymowych.

Dawnieysze prawa nie pozwalały obradować przy świecach; wiele iednak przykładów mamy, że się Seymy w nocy kończyły, dla czego za

dozwo-

dozwoleniem Stanów przynoszono na Stolik Marszałka świecę, dla doczytania Seymowych uchwał; lubo i to bywało czasem pozorem do zrywania Seymów. Konstytucya Roku 1768. stanowi, ażeby Sessye Seymowe nigdy nie mogły trwać dłużey, iak do osmey wieczorney, chyba żeby *turnus* był zaczęty, to na ów czas Sessya nie ma być przed iego skończeniem solwowana tak w Senatorskiey Izbie, iak w Poselskiey.

Gdy Posłowie w rzeczach ważnieyszych zgodzić się między sobą nie mogli, bywały osobne każdego Narodu Rady, za pozwoleniem Królewskim przez Marszałka Seymowego uproszonym. Obrady te osobno odprawowali Wielko-Polanie, Mało-Polanie, i Litwa; pierwszey każdey Prowincyi Senator u Polaków, a u Litewskich Kanclerz albo Pod-Kanclerzy na Sessyach tych prezydowali, i do iednomyślności naprowadzić zdania starali się. Czyli iednak ugodzili się na co, czyli nie, powinni byli do Izb swoich w czasie wyznaczonym powracać. Rzeczą nadzwyczayną i nieprzyzwoitą mieniono, gdy Jan III. Sessyi Prowincyalnych w Roku 1695. dozwolił ieszcze przed obraniem Marszałka. Teraz Sessye Prowincy- Sessye Prowincyalne.

wincyalne w czasie wolnego Seymowania prawie tylko dla obrania Seymowych Sędziów bywaią i dla ułożenia się w Materyach, które się do powszechnego Prowincyi dobra odnoszą.

Scripta ad Archivum.

Niżeli rozdawnictwo Ministeryów, i Dóbr Krolewskich wyięte było z praw Maiestatycznych, powinny były wakanse wszelkie oddane bywać w początkach Seymu; o co dopomnieć się i zalecać Krolowi osoby, mieli prawo Posłowie Ziemscy. Czytowano także Uchwały Rad Senatu, y skrypta *ad Archivum* dane. Skrypta te były uchwały do czasu pewnego wymagaiące taiemnicy, do których ułożenia Senatorska i Poselska Izby wyznaczały pewne podług wyboru swego osoby; Prymas, albo pierwszy z przytomnych Senatorów, i Marszałek Poselski, podpisywali ie, a Stany potwierdzały tak iak gdyby z ich wiadomością były zrobione; na bliskim zaś Seymie, gdy iuż potrzeba ustała dłuższego utrzymywania sekretu, bywały Stanom czytane. W reszcie Skryptów tych nie chowano w Krakowie, gdzie skład był papierów Rzeczypospolitey, ale zostawały u Kanclerzów, poki do wiadomości Stanów nie doszły.

Że

Że Marszałkowska Funkcya nie tylko z pracą wielką, ale i kosztem znacznym iest złączona; że od Marszałka sprawności zależy po większey części pomyślny skutek Seymowych obrad; naznacza mu Rzeczpospolita za iego usługi nadgrodę. Ta przedtym była 40000. w Roku 1736. do 60000. powiększona, czasem daleko znacznieysza, gdy Seymy nad czas zwyczayny przedłużone bywały. Oprocz zaś tey nadgrody pieniężney, którą częstokroć na potrzeby Rzeczypospolitey wspaniale poświęcali, czego i naszych czasów przykłady widzieliśmy, pewni byli Marszałkowie przedtym, dostąpienia Urzędów y Dobr Krolewskich. Konstytucya Roku 1776. w Tabelli wydatków Rzeczypospolitey wyznaczyła raz na zawsze Marszałkom Seymowym nadgrody 40000. Złotych. Nadgroda Marszałka Seymowego.

Dla Sekretarza Seymowego nadgrody wyznaczyła Konstytucya Roku 1776. dziesięć tysięcy z Skarbu Rzeczypospolitey. Podpisuią się i ci na Konstytucyach, co dopiero od R. 1620. nastało; Był dawniey zwyczay na końcu Konstytucyi Seymowych kłaść te słowa: *Na własne rozkazanie Króla Jmci*, który zwyczay dopiero pod Władysławem IV. w Roku 1638. ustał; na czele ich Nadgroda Sekretarza Seym: &c.

zawsze

zawsze się imię Krolewskie kładzie. Czasem iednegoż Seymu Konstytucye dzielą się na Koronne i Litewskie, że pierwsza część zawiera w sobie Uchwały do Korony, druga do Litwy ściągaiące się.

Drukowanie Konstytucyi.

Koszt na ich drukowanie idzie z Skarbu Rzeczypospolitey a wydrukowane rozsyłaią do Grodów Woiewodztw, Ziem, i Powiatów. W drukowaniu żadney nie wolno czynić odmiany przez uięcie czego, albo przydanie. Skarżono się nie raz, że Konstytucye inaczey były wydrukowane, niżeli ie na Seymie uchwalono; a zwłaszcza sławny tego był przykład w Roku 1658. gdzie uchwały Seymowe po dwakroć nierzetelnie przedrukowane, nie małe w Rzeczypospolitey zamieszanie sprawiły. Rozkazał ie trzeci raz przedrukować, niszcząc i znosząc pierwsze wydawania, Seym R. 1659. podług Exemplarza Oryginalnego podpisanego ręką Marszałka i Deputatów do Konstytucyi, a do Grodu podanego; przydaiąc aby zawsze tym sposobem, a nigdy przez uchwałę Rady Senatu, każdego Seymu Konstytucye drukowane były.

Arbitrowie.

Odprawiaią się Seymowe Obrady w przytomności Arbitrów; co iak pożyteczna

czna iest dla tych, którzy do Rzeczypospolitey zrodzeni potrzebuią wczesnego do Spraw Narodowych sposobienia się; tak znowu przez nacisk osób częstokroć mniey tam potrzebnych, zacieśniaią się Izby, pomnaża hałasu i wrzawy, i wiele innych nieprzyzwoitości trafia się,

Skoro prawo głosu wolnego używane być poczęło na zrywanie Seymów, a zostawiana bez Rady Rzeczpospolita widocznie szwankowała, uskarżali się na ten zbytek wolności dobrzy i oświeceni Obywatele. Kromer i Bielski ieszcze za czasow swoich złe ztąd dla Oyczyzny wrożyli. Poźnieyszych Pisarzów narzekania częstsze były, za powtarzanym częściey zrywanych Seymów przykładem. Na Seymie Roku 1658. za Jana Kazimierza zaleciła Rzeczpospolita obmyślanie skutecznego sposobu na dochodzenie Seymów. Gorliwy o powszechne swoiey Oyczyzny dobro Olszewski Podkanclerzy Koronny, podawał na Seymie Koronacyinym Krola Michała ułożony od siebie proiekt celem ubeśpieczenia tych Narodowych Obrad. Konfederacya Gołembiowska zapozwała do swoiego Sądu tych, którzy pod panowaniem tegoż Króla Seymy zerwali. Wszakże ani te,

ani

ani inne podawane śrzodki nie były dość skuteczne, a iednego, który mogł zapewnić Seymów dochodzenie, doyźrzeć czyli raczey wskazać nie śmiano. O tym iedynie skutecznym Rad sposobie ośmielił się pisać *Stanisław Konarski*. A panowaniu Nayiaśnieyszego STANISŁAWA AUGUSTA zostawiona była ta chwała, że po ulepszonych wszystkich rządu Kraiowego częściach, po ustanowieniu większości głosów w obieraniach wszelkich i w materyach Ekonomicznych; wolnego niepozwalania prawo tylekroć tak szkodliwie użyte, określone iest do samych materyi *Statûs*, a tych wyraźnie wyszczegulnionych, przez co przynaymniey po wielkiey części zapobieżano wzmagaiącemu się po każdym Seymie zerwanym, nierządowi.



ROZ-

ROZDZIAŁ XVI.

O Radzie Nieustaiącey.

POnieważ Seym tylko co dwa lata przypada, a w przeciągu tym trafiaią się różne okoliczności, którym zaradzać należy, i których ani odwlec bez szkody lub niebeśpieczeństwa, ani też Seymu nadzwyczaynego zwoływać dla nich nie można; chciała Rzeczpospolita mieć zawsze trwaiącą przy boku Krolewskim Radę z Senatorów złożoną, z którąby Król wszelkie takowe sprawy między Seymem a Seymem przypadaiące, ułatwiał, nie tykaiąc nigdy walnieyszych, i do władzy Rzeczypospolitey zupełney w trzech Stanach Zgromadzoney, należących. Rada ta, lubo wielą prawami dawnemi obwarowana od Roku 1573. nie będąc iednak z trzech Stanów złożoną, ani władzy przyzwoitey zwłaszcza względem dozoru exekucyi praw nie maiąc, nie mogła tyle być pożyteczną Oyczyźnie, ile się spodziewać każe nowe iey ułożenie na Seymie R. 1775. postanowione, od trzech Sąsiedzkich

Mo-

Mocarstw zagwarantowane, a Konstytucyą Roku 1776. obiaśnione.

Osoby składaiące Radę Nieustaiącą.

Składa się Rada Nieustaiąca przy boku J. K. Mci z trzech Rzeczypospolitey Stanów; Króla, który iako głowa Narodu, zawsze w niey prezyduie; Senatu i Stanu Rycerskiego, z których co dwa lata trzydzieści sześć Osob wybieraią na Seymie, tak ażeby iuż to z Senatu i Ministerium, iuż z Rycerskiego Stanu równa na każdą Prowincyą Konsyliarzów liczba wypadała. Z Senatu obieranych bywa trzech Biskupów; Prymas dwa lata iedne wakuiąc, drugie dwa z prawa zasiadać powinien w Radzie; a w czasie bezKrólewia nawet krom przypadaiącey na siebie alternaty prezydować; iedenastu Senetorów świeckich, między któremi mogą się mieścić dwóch *ex Ministerio*; czterech Ministrów po iednemu z każdey Jurisdykcyi, i ośmnastu Konsyliarzów z Stanu Rycerskiego. Sekretarz Rady obierany bywa z liczby Sekretarzów, Referendarzów, i Pisarzów Wielkich Oboyga Narodów, a oprócz niego i drugiego Sekretarza do Departamentu Jnteressów Cudzoziemskich, dwóch tylko z tychże Urzędników do Rady za Konsyliarzów obieranemi być mogą.

Pier-

Kandydaci do Rady Nieust:

Pierwszy Stan Rzeczypospolitey, Król, nieodmiennie prezyduie; Prymas co dwa lata zasiada z prawa; lubo w Roku 1780. i znowu Roku 1784. w przypadaiącey na siebie alternacie był obierany. Senatorowie i Ministrowie wszyscy są Kandydatami z prawa i z Urzędów swoich. Z Stanu Rycerskiego żądaiący wniść do Rady, udaią się do Marszałka przeszłego Seymu, albo pierwszego z teyże Prowincyi Posła Laskę podnosić maiącego; a to na trzy dni przed zaczęciem Seymu, bądź osobiście, bądź przez Memoryały podpisami rąk własnych, i pieczęciami ztwierdzone.

Obowiązki dla Osob Stanu Rycerskiego, pod któremi mogą być obrane do Rady, są: żeby staraiący się zasiadał wprzód w iakiey Jurisdykcyi Rzeczypospolitey, był Deputatem na Trybunał, albo Posłem na Seym, lub za granicę.

Po obraniu Marszałka w Izbie Poselskiey, i odbytych początkowych Seymu obrządkach, w przeszłym Rozdziale opisanych, czytaią publicznie regestra Kandydatów do Rady. Senatorów i Ministrów wszystkich czyta ieden z Sekretarzów WW. albo Refe-

renda-

rendarzów, lub Pisarzów, w nieprzytomności pierwszych; podane z Stanu Rycerskiego osoby Sekretarz Seymowy. Ktokolwiek okaże potrzebne własności i obowiązki do dostąpienia Konsyliarstwa przepisane, wyłączonym być od Kandydacyi nie może. Za odrzuczenie Senatora lub Ministra, Sekretarz, Referendarz, albo Pisarz; za osoby Stanu Rycerskiego, Marszałek Seymowy sprawić się zaraz powinni, a przekonani o dobrowolne którego Kandydata opuszczenie oddaleni od funkcyi być maią. Wydrukowane wszystkich Kandydatów ragestra oddaią każdemu z Seymuiących do namyślenia się.

Sposób obierania.

Nazaiutrz następuie obieranie Konsyliarzów do Rady przez kreski sekretne w ten sposób: Senatorowie naprzod i Ministrowie, a potym Posłowie, przystępuią porządkiem do Stolika firankami osłonionego, gdzie na rozdanych sobie stęplowanych regestrach podkreślaią tych z Kandydatów, których chcą obrać, a tak podkreślone regestra wkładaią do wazonu na to przygotowanego, i trzema zamkniętego kluczami, z których ieden Królowi, drugi Marszałkowi W. trzeci Seymowemu oddaią. Skoro się koley obie-

bieraiących skończy, dziewięciu Delegowanych i przysięgłych na rzetelność do examinowania tychże regestrów, trzech z Senatu od Króla, a sześciu z Poselskiego Koła od Marszałka Seymowego mianowanych, kazawszy wazon przynieść na śrzodek Izby Senatorskiey, publicznie go trzema kluczami otwieraią, a liczbę Seymuiących osob równą znalazłszy, kreski rachuią, i większość głosów pierwszy w porządku Delegowany ogłasza.

Wszyscy maiący większość kresek, chociażby w równey liczbie z drugiemi, zostaią obranemi do Rady; gdyby zaś równość kresek zachodziła w osobach ieszcze do kompletu potrzebnych, na ten czas Król kreską swoią rozwięzywać będzie.

Pierwsze mianowanie Osob do Rady, woli i wyborowi Króla Jmci było oddane; w obieraniu zaś, iakie przepisane iest prawem, i iakie przez kilka iuż Seymów mieliśmy, należy zachować następuiące opisy: żeby na każdym regestrze nie więcey ani mniey podkreślonych było iak trzydzieści sześć osob; żeby trzecia część między podkreślonemi była z zasiadaiących w przeszłey Radzie, to iest:

sześciu z Senatorów i Ministrów, i tyleż z Rycerskiego Stanu, w równey zawsze liczbie na każdą Prowincyą; żeby w liczbie podkreślonych trzydziestu sześciu, trzech było Biskupów, albo dwóch kiedy prawo alternaty na Prymasa przypadnie, iedenastu Senatorów Swieckich, czterech po iednemu z każdey Jurisdykcyi Ministrów, i ośmnastu z Stanu Rycerskiego, zawsze równą z każdey Prowincyi liczbę zachowuiąc; żeby dwóch osob z iednego Domu i nazwiska podkreślonych nie było z iednegoż Stanu; na ostatek z pamięcią na to, iż prawo przepisuie, że nikt wciąż dłużey zasiadać w Radzie nie może, nad cztery lata. Każdy Regestr, w którym opisy te, bądź zupełnie, bądź w części dokładne nie będą, odrzuconym przez Delegowanych zostaie.

Otrzymane i zarzucone Kondemnaty wprzód niżeli obrany Konsyliarz wykona przysięgę, przeszkadzaią mu do Funkcyi; ale skoro ią sprawować zacznie, iuż żadna Kondemnata oddalić go od Rady nie może.

Wybrany na Seymie, a przyiąć niechcący przytomny czy nieprzytomny, powinien się, namyślić i odpowie-

wiedzieć w czasie sześciu tygodni, po którym upłynionym, Rada *in pleno* przystępuie do obrania sekretnemi kreskami Kandydatów z tegoż samego Stanu i Prowincyi, z których był nieprzyimuiący, a Król iednego z trzech podanych mianuie. Żaden zaś z osob składaiących Radę, przyiąwszy raz tę Funkcyą, składać iey nie może pod iakimkolwiek bądź pozorem.

W przypadku śmierci którego z Konsyliarzów, mieysce zawakowane osadzone być powinno w tygodniach sześciu, obieraniem osoby przez kreski sekretne sposobem niżey wyrażonym; z pomiędzy Biskupów lub Senatorów Swieckich, albo z pomiędzy Ministrów, albo z Stanu Rycerskiego; zawsze z tego Stanu i Prowincyi, z których był zmarły Konsyliarz.

Przysięga Konsyliarzów Rady.

Wybrani do Rady Konsyliarze przed objęciem Funkcyi wykonywaią przysięgę: "że będą wierni Królowi i »Rzeczypospolitey; że w sprawowa»niu Konsyliarstwa wykonaią dokła»dnie to wszystko, cokolwiek prze»pisuią prawa; że się uwodzić nie »będą datkami, obietnicami, prożba»mi,

»mi, lub pogrożkami, ani mieć od »nikogo dependencyi w zdaniach swo- »ich; że wszystko czynić będą podług »prawa i sprawiedliwości ku nayle- »pszemu dobru Oyczyzny; że cokol- »wiek postrzegą ku pożytkowi albo »szkodzie Rzeczypospolitey, doniosą »wiernie Królowi albo Radzie Nieusta- »iącey, i podług możności złe od- »wracać będą; że taiemnic żadnych »sobie powierzonych nie wydadzą."

Przysięga Marszałka Rady.

Z pomiędzy Konsyliarzów Stanu Rycerskiego obierany bywa na każdym Seymie Ordynaryinym Marszałek Rady, tymże samym sposobem, co i inne osoby Radne. Senator ani Minister Marszałkiem być nie może, chyba złożywszy pierwęy swoy Urząd. Wykonywa na Seymie przysięgę w tęż prawie treść, co i Konsyliarze; przydaiąc, że wierność zachowa w rachowaniu kresek i ogłaszaniu ich większości.

Przysięga Sekretarza Rady.

Po obraniu Konsyliarzów i Marszałka, obieraią zaraz Sekretarza Rady tymże sposobem co wyżey, i z pomiędzy wymienionych iuż Urzędników. Obrany przysięga na też samę rotę co Konsyliarze, z przydatkiem, że bez pozwolenia Rady Nie-

ustaią-

ustaiącey nie powierzy i nie wyda nikomu Papierów sobie oddanych i w Archiwie złożonych.

Jnstygatorówie Oboyga Narodów, zostawieni przy dawnych prawach i obowiązkach, dependować powinni od Rady Nieustaiącey, i wchodzić do niey gdy wezwani będą. Przysięgi ich treść iest: »że będą wiernemi »Królowi i Rzeczypospolitey, że w »sprawowaniu Urzędu czynić będą do»kładnie, cokolwiek prawo opiewa; »że toż prawo pisane, sprawiedliwość, » naywiększe dobro Oyczyzny będzie »dla nich prawidłem, którego dla da»tku, obietnic, proźb, pogrożek, ani »względów żadnych nie odstąpią; że »nie na żadną instancyą, ale tylko »za zleceniem Rady Nieustaiącey, z »mocy Urzędu swoiego pozywać bę»dą; że taiemnic sobie powierzonych »nie wydadzą; że przestrzegać i dono»sić będą Radzie Nieustaiącey o wszy»stkim, dowiedziawszy się, iż się co knuie »przeciwnego Rządowi, spokoyności, »i beśpieczeństwu powszechnemu.

Przysięga Instygatorów.

Archiwista, Sekretarze Departamentów, Kancellarzyści, Kopiści, obierani bywaią przez Radę Nieustaiącą. Wszyscy powinni być Szlachta

Officyaliści Rady.

Narodowa; a ustanowienie ich, iako też przepisanie obowiązków ściągaiących się do każdego funkcyi, zostawione iest rosporządzeniu Rady Nieustaiącey. Tłomaczów do ięzyków Oryentalnych iest dwóch; a ieden do Ruskiego; wszyscy pod dependencyą Rady, a osobliwie Departamentu Interessów Cudzoziemskich, zostaią.

Pensya Konsyliarzów Rady.

Prymas, Biskupi, i Ministrowie, maiąc przyłączone do swoich Urzędów dochody, pensyi żadney nie biorą. Konsyliarzom innym tak z Senatu iako i z Stanu Rycerskiego wyznaczyła była Rzeczpospolita na Seymie Roku 1775. tudzież Sekretarzowi Rady, i Sekretarzowi Departamentu Interessów Cudzoziemskich, po czternaście tysięcy złotych; Marszałkowi Rady trzydzieści; ale Konstytucya R. 1776. zmnieyszyła tę pensyą do dziesięciu tysięcy dla Konsyliarzów i dwóch Sekretarzów, a dla Marszałka do dwudziestu. Oprócz pensyi tych na Osoby Radę składaiące idących, płaci rocznie Rzeczpospolita na Officyalistów, Subalternów, Kancellaryą, i inne potrzeby Rady Nieustaiącey, ośmdziesiąt tysięcy z Skarbu Koronnego, a trzydzieści z Litewskiego.

Pre-

Prerogatywy, prawa, i powinności Królewskie, opisaliśmy pod osobnym Rozdziałem: *O KROLU*.

Prawa i powinności Osob Radnych.

O Prymasie także iuż mowiliśmy na innym mieyscu; przydać tylko należy, że w czasie alternaty swoiey powinien przynaymniey przez sześć Miesięcy w roku znaydować się przy Radzie, i podpisywać wszystkie wychodzące z niey expedycye i rezolucye pod Królewskim podpisem; co w niebytności Prymasa zawsze pierwszy w porządku Senator wykonywa.

Marszałek Rady mieysce ma przed wszystkiemi Urzędnikami Oboyga Narodów. Jmię swoie podpisuie na wszystkich expedycyach i rezolucyach Rady po podpisach Króla i Prymasa, albo pierwszego w rzędzie Senatora. Pieczęć Rady do pieczętowania expedycyi w niebytności Kanclerza zasiadaiącego, przy nim zostaie. Posłem na Seym, ani Marszałkiem Rady powtóre być nie może, chyba po upłynieniu lat czterech, od skończenia funkcyi swoiey. Na Seymach Ordynaryinych mieysce ma w Senatorskiey Izbie po lewey ręce Marszałka Seymowego; a po zdanym u-

sprawiedliwieniu czynów Rady, wraz z Konsyliarzami Stanu Rycerskiego odchodzi. Na Sessyach Rady tymże Konsyliarzom głosy rozdaie; gałki lub kartki przy Deputowanych zbiera, i większość onych ogłasza. Może równie iako i każdy z Konsyliarzów, ostrzegać Radę o nie zachowaniu praw przez kogożkolwiek, i zachodzące do obradowania Jnteressa podawać. Dogląda, ażeby Protokuły Rady porządnie były trzymane; a Officyaliści wszyscy żeby swoię powinność doskonale pełnili. Przestępuiąc władzy swoiey granice, podobnież iako i każdy Konsyliarz, odpowiada w Sądach Seymowych. W nieprzytomności Marszałka, mieysce i funkcyą iego zastępuie pierwszy w porządku Konsyliarz z Stanu Rycerskiego z teyże Prowincyi.

Żaden z Konsyliarzów, bądź Senator, bądź Minister, bądź z Stanu Rycerskiego, nie może się znaydować na Seymikach Deputackich i Poselskich, i na reazumpcyach Trybunałów, ani się podeymować żadney funkcyi w czasie Konsyliarstwa swoiego, lub na nie bydź obieranym. Suspensy w Sądach dla Konsyliarzów nie idą, ale w Sprawach wszelakich odpo-

odpowiadać, i kary Sądowe dopełniać powinni, nie mogąc się funkcyą swoią zasłaniać. Gdyby iednak w sprawie którego Konsyliarza przysięga osobista wypadała, na wykonanie iey odsyłany bywa do Grodu Warszawskiego, lub tam, gdzieby się na ów czas Król Jmć z Radą Nieustaiącą znaydował. Konsyliarze z Senatu i z Ministrów, w czasie Seymu zwyczayne swoie mieysca w Izbie Senatorskiey zasiadaią, a Stanu Rycerskiego, tylko przy usprawiedliwianiu Rady, po Posłach Ziemskich. Są obowiązani sześć miesięcy w Roku zostawać przy Radzie, i bywać regularnie na Sessyach, oprócz przypadku prawdziwey choroby; dłuższey niebytności nad Miesięcy sześć żądaiący, proszą Rady o pozwolenie, które większością głosów dawane bywa. Nie czyniących zadosyć powinnościom swoim, pierwszy raz ostrzega pierwszy w porządku Senator Senatorów, a Konsyliarzów z Stanu Rycerskiego Marszałek Rady; drugi raz przez Radę *in pleno* na piśmie upomnieni bywaią; za trzecim razem zostaią oddaleni od funkcyi, na których mieysce Rada sposobem zwyczaynym obiera innych, podług Stanu, z którego tamci byli, i Prowincyi. W interesie własnym

Kon-

Konsyliarz ma tylko moc czynienia remonstracyi, czyli *vocem repraesentativam*. Podpisaniu rezolucyi Rady większością kresek ułożonych, żaden z składaiących Radę opierać się nie może; gdyby kiedy Król, pierwszy z Senatorów, i Marszałek podpisać ich nie chcieli, na ów czas inni Konsyliarze, każdy za siebie podpiszą, a podpisów tych większość na expedycyi wyrażona, uczyni ią tym samym ważną.

Sekretarz Rady po podpisie Marszałka podpisuie się na wszystkich expedycyach; *vocem* tylko ma *informativam*. Konsyliarzom gałki albo kartki do wotowania rozdaie. Memoryały sobie odsyłane przyimuie, a treść z nich wyciągnąwszy, Radzie oznaymia. Rezolucye i odpowiedzi Rady wydaie bez zapłaty. Odbiera od Sekretarzów Departamentowych rapporta, dla doniesienia Radzie o tym wszystkim co na Sessyach różnych Departamentów udziałane iest i w Protokuły wciągnione. Więcey o Sekretarza urzędzie, iako i powinnościach Osob Radnych, będzie w dalszym ciągu tego Rozdziału. Pod iego niebytność inny obierany tym czasem bywa większością kresek.

Dzie-

Dzieli się Rada Nieustaiąca na pięć Departamentów. 1. Jnteressów Cudzoziemskich. 2. Policyi czyli dobrego porządku. 3. Woyskowy. 4. Sprawiedliwości. 5. Skarbowy. Skoro wybrani przez Seym Konsyliarze funkcyą swoię zaczynaią, na pierwszey zaraz *in pleno* Sessyi podzielaią się na Departamenta, wybieraiąc do każdego po ośm osob, a do Jnteressów Cudzoziemskich tylko cztery. Wybieranie to ieżeli nie nastąpi za powszechną zgodą, przez większość głosów słowną odprawia się.

Podział Rady Nieustaiącey.

W Departamencie Jnteressów Zagranicznych ieden z Pieczętarzów być powinien, który iest do Rady *ex Ministerio* obrany, i ten w nim pod niebytność Króla prezyduie; ieden przynaymniey z Prowincyi W. X. Litewskiego i dwóch z Rycerskiego Stanu. Sekretarz do tego Departamentu przydawany bywa z Sekretarzów, Referendarzów, lub Pisarzów Narodowych; ma tylko *vocem informativam*; pod iego dozorem iest expedycya wszelkich Jnteressów Zagranicznych. Wykonywa przysięgę: »że wiernie do»nosić będzie Departamentowi o ka»żdey expedycyi pod iego adresem »przychodzącey; że na żadną odpo-

»wiedzi

»wiedzi nie da bez ukazania iey De-»partamentowi i bez iego approbacyi; »że expedycyi żadney nie zrobi bez »poprzedzaiącego w Departamencie »naradzenia się o niey i iego rezo-»lucyi; że wszystkie tegoż Departa-»mentu czyny w Protokule zapisy-»wać będzie wiernie i pilnie; sło-»wem, że funkcyą Sekretarza spra-»wować będzie sumiennie, poczci-»wie, i po Obywatelsku."

W Departamencie Policyi prezyduie Marszałek z liczby Ministrów zasiadaiący w Radzie; w Departamencie Woyskowym Hetman; w Departamencie Sprawiedliwości ieden z Biskupów; w Departamencie Skarbowym Podskarbi, równie iako i inni Ministrowie, obrany do Rady *ex Ministerio*. W każdym zaś gdy się znaydować nie będzie prezyduący z Urzędu, mieysce iego zastępuie pierwszy w porządku z Senatu lub Stanu Rycerskiego Konsyliarz.

Władza i Powinności Rady nieust.

Rada Nieustaiąca, po Seymuiącey Rzeczypospolitey naywyższa w Kraiu Magistratura, reprezentuiąca Narodową całość między Seymem a Seymem, ustanowiona iest dla utrzymywania w przeciągu tym porządku w Pań-

Państwach Rzeczypospolitey, spokoyności wewnętrzney i zewnętrzney, beśpieczeństwa powszechnego, całości rządu, i zupełney praw exekucyi; dla zaradzenia o powszechnym dobru Oyczyzny; dla odbierania Memoryałów od uciśnionych czyią przemocą Obywatelów, albo też za uciśnionemi do siebie zanoszonych, a bronienia krzywdę cierpiących; dla doglądania ażeby wszystkie Jurisdykcye powinność swoię iako nayzupełniey wykonywały; dla baczenia iak naypilnieyszego, ażeby Soiusze i Traktaty Rzeczypospolitey zachowane w całości były; nakoniec dla gotowania proiektów na Seym ku ulepszeniu praw, i większemu Rzeczypospolitey dobru zmierzaiących.

Do władzy Rady Nieustaiącey należy ieszcze obierać Kandydatów do zawakowanych Biskupstw, Krzeseł, i Ministrostw; wyiąwszy Podskarbstwa Nadworne Oboyga Narodów, których oddawanie bez dokładania się Rady Nieustaiącey, zostawione iest na zawsze Królowi Jmci, i Następcom iego, przez Konstytucyą Roku 1775. Wydawanie assygnacyi do funduszu na expensa nieprzewidziane wyznaczonego; wysyłanie Posłów i wszelkiego cha-

charakteru Ministrów od Rzeczypospolitey do Dworów Cudzoziemskich, zachowuiąc Królowi wybor i mianowanie Osob; opisywanie potrzebnych Jnstrukcyi dla tychże Posłów, i odpowiadanie na ich doniesienia, tykać nigdy nie mogąc Seymowi samemu należących materyi; negocyowanie z Mocarstwami zagranicznemi o Traktaty handlowe nayużytecznieysze dla Kraiu, mocy i powadze Rady Nieustaiącey są oddane.

Na Seymie R. 1776. Konstytucya obiaśniaiąc ustanowienie teyże Rady, a coraz chcąc ią mieć czynnieyszą, i do dopełnienia poruczonych sobie obowiązków dzielnieyszą, stanowi: ażeby Rada pilnuiąc exekucyi i posłuszeństwa Prawu od wszystkich Jurisdykcyi i Obywatelów, nikomu onegoż tłómaczyć pod pozorem oboiętności nie dozwoliła; ale sama iako zwierzchnia nad wszystkiemi Jurisdykcyami Magistratura, rozmięzywała wątpliwości, i prawo do skutku przywodziła. Wszystkie Ministerya, Jurisdykcye, i wszelkiego stanu Obywatele Rzeczypospolitey, wypadłych od niey rezolucyi, listów upominalnych i rekwizycyonalnych, iak nayzupełniey słuchać powinni, pod

karą

karą *suspensionis ab Officio*, gdyby kto po listach rekwizycyonalnym i upominalnym trwał w nieposłuszeństwie. Karze tey nie podlegaią Sędziowie *ex judicato*; ani listy upominalne wychodzić nie powinny względem sentencyi w sprawach i dekretach sądowych; nawet w innych dozwolonych przypadkach wydawane być nie mogą bez dołożenia się Krola Jmci.

Nie może Rada nic stanowić i czynić w materyach należących do mocy trzech Stanów na Seymie zgromadzonych, nic przeciwko swobodom i przywileiom iakimkolwiek prawnie nadanym; nie może się wdawać w żadnym przypadku w moc Prawodawczą ani Sądową, ale tylko zachowania praw pilnować powinna. W czymby zaś kto postrzegł przestępstwo prawa, albo uciśnienie siebie lub kogożkolwiek przez Radę, albo że z granic nadaney sobie władzy i mocy wykroczyła; ma na Seymie następuiącym zaskarżenia swoie Seymuiącey Rzeczypospolitey na piśmie podać; a wszystkie zażalenia takowe, o rezolucye, Listy napominalne i rekwizycyonalne, iako też o tłómaczenie praw, należą

Określenie władzy Rady Nieust.

do

do tych materyi, które na Seymach wolnych decyduią się większością głosów.

Kończy się przeszłey Rady władza, po obraniu nowey; Delegowani od Rzeczypospolitey z Senatu i Stanu Rycerskiego, i przysięgli podług roty Konstytucyą Roku 1776. przepisaney, rozstrząsaią dwuletnie iey czynny, i zdaią sprawę Stanom Seymuiącym, które wysłuchawszy usprawiedliwienia Rady przeciwko skargom, i te albo niesłusznemi uznawszy, albo ieżeli są ważne, sprawiedliwość uczyniwszy, daią publiczne zaświadczenie Radzie, które w Konstytucyach Seymowych bywa umieszczone. Że granicę władzy swoiey przestępuiący Konsyliarze sprawić się powinni iak *pro crimine Status*, iuż się wyżey wspomniało.

Władza i Powinności Departamentów.

Oprócz władzy i obowiązków całey Radzie Nieustaiącey służących, ma ieszcze każdy Departament osobne, i sobie szczegulne, Konstytucyami Roku 1775. i 1776. oznaczone.

Interessów Cudzoziemskich.

Departament Interessów Cudzoziemskich Sessye swoie podług potrzeby odprawia. Czytane w nim bywaią wszy-

wszystkie expedycye zagraniczne, na nie odpowiedzi; układne Noty, Memoryały, Deklaracye, podawszy wprzód na piśmie materyą rostrząśnioną do rezolucyi Rady Nieustaiącey; Instrukcye dla Posłów od Rzeczypolitey za granicę wysłanych, które także Radzie do decyzyi podawane być powinny. Tenże Departament przez Konstytucyą Roku 1776. ma sobie nadaną moc negocyowania i traktowania z zagranicznemi Mocarstwami o Traktaty handlowne tylko, z nayWiększą korzyścią dla Kraiu, i dla wszystkiyh Obywatelów nie mogąc ich handlowi naymnieyszey czynić przeszkody; a takowe Traktaty za zdaniem Rady Nieustaiącey *in pleno* między Seymem a Seymem, nie inaczey tylko w przytomności Króla zawierane być pówinny. Sekretarza tego Departamentu, Król sam mianuie, równie iako i wszystkich innych Subalternów do tegoż Departamentu należących.

Departament Policyi ma moc examinowania rachunków wszystkich Miast Królewskich, i obracania dochodów na rosporządzenia do porządku dobrego naystosownieysze. Może zawierać Kontrakty w zamiarach do Policyi ściągaiących się, co do Mia- Policyi.

sta Warszawy tylko, i to za zdaniem Rady Nieustaiącey *in pleno*, bez uszczerbku handluiącyh w Kraiu Obywatelów, i bez wyciągania nowych podatków. Gdy Departament ten uzna potrzebę Protokułu Marszałkowskiego, powinien mu być kommunikowany. Marszałek zasiadaiący w Radzie, gdyby przeciwko niemu zaskarżenie było zaniesione, nie może być przytomnym, gdy w tey okoliczności rezolucya wydawana będzie.

Woyskowy. Departament Woyskowy w pierwotnym ustanowieniu swoim nie miał tey władzy i powagi, którą go nadał Seym Roku 1776. stanowiąc, ażeby reprezentował Kommissye Woyskowe tak, iak były na Seymach Konwokacyinym i Koronacyinym Roku 1764. ułożone i opisane; przydaiąc nadto obiaśnienie w następuiących artykułach.

1. Wszyscy Hetmani Oboyga Narodów maią prawo zasiadać na Departamencie Woyskowym; ale *in pleno* Rady ten tylko z Hetmanów ma mieysce, który na Seymie do niey był obrany. Z niemi wspólnie Departament ten wydaie ordynanse potrzebne do służby Woysk Oboyga Narodów,

co

co się tycze musztry i karności woyskowey na kwaterach, ale żadna Kommenda z mieysca swoiego ruszana być nie może, tylko za zdaniem Rady *in pleno*. Ordynanse pierwszego gatunku podpisuie sam Hetman na Sessyi Departamentowey przytomny do Woysk Oboyga Narodów; Jeżeli Oboyga Narodów Hetmani znayduią się, to Koronny do Koronnego, a Litewski do Litewskiego Woyska. W nieprzytomności Hetmanów pierwszy w porządku Konsyliarz prezyduie.

2. Płaca Woysku Narodowemu czyni się przez Kommissye Skarbowe, którym ten Departament odsyła na każdą Ratę Stan Woyska zaprzysiężony przez Kommendantów różnych Korpusów Rzeczypospolitey, albo ich Plenipotentów.

3. Departament ten rozsądza wszelkie między Woyskowemi sprawy z służby wynikaiące; sprawy także między Obywatelami i Woyskowym, ieżeli są o służbę i excessa, naprzód w Regimentach i Partyach Woysk Oboyga Narodów sądzone bywaią w *Kriegs-Rechtach*, a potym prez appellacyą do Departamentu Woyskowego należą. W Sądach Departamentowych

mogą zasiadać Pisarze Polni, Strażnicy i Oboźni WW. Generałowie Artylleryi. Generałowie Jnspektorowie. Strażnicy i Oboźni Polni. Do kompletu przynaymniey pięciu osób potrzeba. Sprawy Cywilne między Obywatelem a Woyskowym, należą według stanu osób do Sądów Ziemskich, Grodzkich, lub Mieyskich, z wolnością appellowania do ostatnich Jnstancyi podług powszechnych praw Królestwa.

4. Wydaie Ordynanse do Woysk Oboyga Narodów dla exekucyi Dekretów wszystkich Jurisdykcyi, nie-mogąc ich odmówić.

5. Nie tylko dwa razy do roku, iak przepisała Konstytucya R. 1775. ale w każdym czasie, kiedy Rada Nieustaiąca wymagać będzie, powinien Departament oddawać iey rapporta. Nie może iednak Rada odmieniać ani uchylać Dekretów w tym Departamencie wypadłych w sprawach do Woyskowych Sądów należących.

6. Cztery Regimenta Gwardyi Koronney i Litewskiey, powrócone są pod zwierzchność Króla, iak były w Roku 1764.

7.

7. Mianowanie i patentowanie do wszystkich Szarży Woyskowych Oboyga Narodów i Autoramentów, aż do naymnieyszego Officyera Subalterna, Królowi Jmci iest oddane. Szefowie Regimentów za każdym wakansem przysyłaią opis starszeństwa i rekommendacye dla więcey zasług i zdolności maiących; a Departament Patenta Królewskie publikować Woysku rozkazuie. Rotmistrze Chorągwi Polskich zostawieni przy dawnym prawie mianowania Towarzyszów i Officyerów, których Król patentuie; forsztelacyi nominowanym odmówić Departament nie może.

8. Przysięga posłuszeństwa, którą Woysko uczyniło Hetmanowi W. Koronnemu w Roku 1775. zniesiona, a całe Woysko Rzeczypospolitey przysięgło podług roty w R. 1764. przepisaney.

9. Rewizye Woysk wszystkich Rzeczypospolitey w ten czas się odprawiaią, kiedy osądzi potrzebę Rada Nieustaiąca *in pleno*, która też osoby na ten koniec wyznacza i mianuie.

10. Nowy Regulament Woyska ogłoszony przez Hetmanów w R. 1775.

oddany do rostrząśnienia Radzie Nieustaiącey *in pleno* z mocą odmienienia i poprawienia, co się iey zdawać będzie nayużytecznieyszego dla całego Kraiu, osobliwie względem lokacyi woyska, od którey uwolnione na zawsze są Dobra Ziemskie i Stołowe Królewskie, chyba gdzieby sami Dziedzice w dziedzicznych, albo Administratorowie Dóbr Stołowych o nie prosili; pograniczne zaś Dobra choćby Ziemskie, podpadaią lokacyi według potrzeby. *Czytay Rozdział osóbny o Woysku Kraiowym.*

Sprawiedliwości.

Departament Sprawiedliwości, nie mogąc sobie w żadnym przypadku mocy Sądowey przywłaszczać, rostrząsa wszelkie Memoryały i skargi Obywatelów, iako też odpowiedzi z iedney i drugiey strony do Rady Nieustaiącey zanoszone, wyłączaiąc sprawy i Processa między Obywatelami względem Dóbr Ziemskich i Królewskich, które do Jurisdykcyi przyzwoitych należą. dla rozsądzenia tych Memoryałów i skarg przez Sądy Seymowe; podaie oneż do Rady *in pleno*, która wydaie rezolucye swoie podług opisu prawa i Ordynacyi Sądów Seymowych, tudzież warunku dla Prowincyi W. X. Litewskiego względem

tey

tey Ordynacyi osóbną Konstytucyą opisanego. *Czytay Rozdział o Sądach Seymowych.* Prócz tego baczność mieć powinien tenże Departament, ażeby Jurisdykcye Marszałkowska i Assessorskie miały swoich Assessorów z Senatu i Stanu Rycerskiego podług prawa Roku 1766. ażeby ciż Assessorowie powinnościom swoim dosyć czynili, i żeby sprawy Mieyskie między Mieszczanami w Assessoryach Oboyga Narodów brane nie były, tylko pod czas regestrów, do których Assessorowie należą.

Departament Skarbowy, nie ubliżaiąc w niczym prawom i powinnościom, które właściwe są Komissyom Skarbowym Oboyga Narodów, rostrząsa i podaie do potwierdzenia Radzie *in pleno* Kontrakty, oprócz Monopoliów wszelkich, z różnemi Kompaniami, które się do niego nadgłoszą z przedsięwzięciem iakim dla Kraiu użytecznym, albo do wynalezienia wszelkiego gatunku kruszczów i rzeczy kopalnych, nie czyniąc żadney przeszkody Dziedzicom, Dobrom Stołowym, i Possessorom Dóbr Królewskich w rozrządzeniu fabryk zaczętych lub zaczynać się maiących, tudzież bez wszelkiego uszczerbku Wła- Skarbowy

 ści-

ścicielom gruntów. Potwierdzanie takowych Kontraktów zlecone dawnieyszemi prawami Kommissyom Skarbowym, gdy te wielą innemi interesami są obciążone, należy do Rady Nieustaiącey.

Porządek odprawiania się Rady.

Rada *in pleno* zgromadza się zwyczaynie w Wtorki i Piątki; częściey nawet podług przypadaiących okoliczności. Gdy Król Jmć nie znayduie się na Sessyi, prezyduie Prymas, albo pierwszy w porządku. Po zaczęciu Sessyi, od Tronu naprzód podawane bywaią obradowania materye, albo od prezyduiącego w nieprzytomności Króla; potym Marszałek Rady, i każdy z Konsyliarzów ma wolność proponowania tego, co być potrzebnym osądzi. Gdy w materyi podaney zgoda nie nastąpi, decyduie o niey większość głosów. Zatym Sekretarz Rady czyta protokuły pięciu Departamentów, ażeby materye w nich zawieraiące się, rozwiązane były przez Radę *in pleno*, albo też gdy zaydzie tego potrzeba, odesłane do własnego Departamentu po dokładnieysze uwiadomienie.

Jeżeli Król Jmć na Sessyi Radney nie iest przytomny, prezyduiący z

Mar-

Marszałkiem z Stanu Rycerskiego donoszą J. K. Mci o wszystkim, co uchwalono na Radzie; a Król Jmć materyom udecydowanym przydaie swoie dwie kreski na piśmie, ieżeli mu się podoba, które tey są wagi, iak gdyby przytomny na Sessyi one dawał; gdyby zaś przyłożyć ich nie miał aż do następuiącego Rady zasiadania, wszelako udecydowana iuż większością głosów materya, w mocy swoiey zostaie niewzruszoną; a na ten czas w przypadku rôwności kresek, prezyduiący przydaniem drugiey, rezolwować powinien *paritatem*.

Gdyby kiedy oddalenie się na iaki czas Nayiaśnieyszego Pana z Warszawy, przez Radę Nieustaiącą uznane było potrzebnym, wtedy Rada powinna się tam przenieść, gdzie się Król Jmć znaydować będzie; gdyby zaś wyiazd Królewski z woli tylko Jego własney nastąpił, na ów czas Rada zawieszaiąc obieranie Kandydatów i szafunek Urzędów do dwóch Miesięcy, iednego z Konsyliarzów wyznaczonych do Departamentu Jnteresów Cudzoziemskich za Królewskim Dworem wysłać powinna, ażeby tym sposobem znoszenie się wzaiemne, i ciąg nieprzerwany interesów między

Kró-

Królem Jmcią i Radą Nieustaiącą był zachowany.

Memoryały w Jnteresach publicznych do władzy Rady Nieustaiącey należących, mogą być każdemu z osób Radnych, albo i Sekretarzowi podawane; w prywatnych sama osoba interes maiąca podać powinna. Przyimuiący Memoryał do ukazania w Radzie, powinien na nim imię swoie podpisać, i odesłać Sekretarzowi, który z wszystkich takowych Memoryałów treści wyciągnone, czyta w Radzie na Sessyi następuiącey, maiąc z sobą i oryginały, dla przypadku potrzeby zkonfrontowania ich z excerptami; na Memoryałach w interesie wielkiey wagi, i niebawnego uwiadomienia Rady potrzebuiących, daie się ostrzeżenie: *Ten Memoryał zwłoki nie cierpi;* gdy rzecz potrzebuie sekretu, nie odsyła się Memoryał do Sekretarza, ale ten, któremu był podany, sam o nim Radzie donosi.

W Jnteresach do rezolucyi Rady przychodzących, gdyby się zgodzić nie możono, Marszałek Narodowy albo pierwszy w porządku zasiadaiący Minister Senatorom, Marszałek Rady Konsyliarzom z Stanu Rycerskiego gło-

głosy rozdaią, których większość zbieraią, iak naypilniey. Wotowanie iest dwoiste; iedno *per turnum* słowem głośnym: *pozwalam*, lub *nie pozwalam*; drugie przez wota sekretne wpuszczaniem gałek albo kartek. Głosy *ex turno* bywaią wpisywane w Protokuł, i ręką własną każdego podpisane.

Turnus w Radzie *in pleno* mieysca nie ma, tylko w komplecie zasiadaiących osób piętnastu; niżeli do niego przyidzie, powinien propozycyą do obradowania podaiący pytać się zgromadzonych, czyli iest zgoda? Słowo *zgoda*, albo też milczenie, oznacza iednomyślność; lecz gdy się kto opiera, i o *turnum* prosi, następuie wotowanie. Każdą materyą wolno wziąć na trzy dni do namyślenia się, chyba żeby się kto sprzeciwiał, to na ów czas czyni się i ułatwia większością zdań zapytanie: czyli materya, o którą rzecz, ma iść na deliberacyą, czyli też zaraz być rezolwowana. *Turnus* raz zaczęty ma trwać bez przerwania, póki się materya wzięta nie zdecyduie. Reflexye przed zaczęciem kresek raz tylko ieden każdemu Konsyliarzowi pozwolone.

Wota

Wota sekretne we wszystkich materyach nie mogą być odmowione nikomu z zasiadaiących; w następuiących zaś koniecznie są potrzebne: 1. w obieraniu do wakansów Radzie Nieustaiącey oddanych. 2. w wydatkach extra-ordynaryinych z Skarbu Rzeplitey, prawem nieoznaczonych, z których żaden z Konsyliarzów w czasie funkcyi swoiey partycypować nie ma. 3. w materyach *criminum Status*, wzruszenia spokoyności powszechney, i ziazdów wszelkich prawami zakazanych.

Ażeby w dawaniu wotów sekretnych zupełna wiara, i wszelka była ostrożność, stawiaią w pośrzodku sali stoł firankami osłoniony z naczyniem do wpuszczania gałek, dwa szczupłe otwarcia maiącym, i zamkniętym, z napisami, po iedney stronie *affirmativè*; po drugiey *negativè*. Sekretarz Rady rozdaie gałki wszystkim Kónsyliarzom, którzy ie do wazonu porządkiem przystępuiąc wkładaią, w iednę albo drugą stronę podług każdego woli i zdania. W przypadku wielości Konkurrentów do iakiego wakansu, Sekretarz kartki z nazwiskami Kandydatów rozdaie, a każdy Konsyliarz nazwiska trzech od siebie

siebie mianowanych do wazonu włożywszy, resztę kartek natychmiast pali. Pragnący wakansu wyborowi Rady zostawionego dostąpić, albo kogo innego podaiący, powinni na piśmie żądanie swoie wyrazić. Jlekroć kresek równość zaydzie, decyzya przy Królu Jmci zostaie.

Po zakończonym wotowaniu sekretnym, Marszałek Rady z Marszałkiem Ministrem, każdy swoię pieczęć odpieczętowawszy, otwieraią naczynie, rachuią gałki lub kartki przy dwóch Konsyliarzach z Senatu, i tyluż z Stanu Rycerskiego; nakoniec Marszałek Rady przeczytawszy głośno imiona Kandydatów z liczbą kresek każdemu służących, ogłasza *pluralitatem*, którą Sekretarz w Protokuł zapisuie.

W nieprzytomności Królewskiey, pierwszy w porządku Konsyliarz wyznacza Sessye, ani zwołania ich odmowić może, ile razy kto z Radnych osób przełoży potrzebę rostrząsania materyi wielkiey wagi. Każdy z Konsyliarzów na Sessyach tych ma wolność powiedzenia zdanie swoie.

Wszy-

Wszystkie expedycye Rady wydawane bywaią bez opłaty nawet i od pieczęci; wychodzą zaś z tą aryngą: *My Król za zdaniem Rady Nieustaiącey.*

ROZDZIAŁ XVII.

O Konfederacyi.

Co iest Konfederacya.

OPrócz opisanych sposobów obradowania w Polszcze zwyczaynych, iest ieszcze nadzwyczayny ieden, który się Konfederacyą nazywa. Słowo to w Prawie Powszechnym Politycznym znaczy dwóch lub więcey Mocarstw wszechwładnych przeciwko nieprzyiacielowi albo na obronę własną sprzymierzenie się; lub też kilku Prowincyi osóbnych stały i wieczysty związek celem ustanowienia iedności polityczney uformowany. Przykłady takowych związków mamy w starożytney Historyi, a osobliwie u Greków; gdzie różnych nazwisk Narody, i udzielne Rzeczypospolite, węzłem obrony powszechney i pożytków wspól-

wspólnych stale były wszystkie złączone. W czasach teraźnieyszych, Rzesza Niemiecka, z wielu osóbnych i całowładnych Państw składaiąca się, iest skonfederowana pod naywyższą głową Cesarzem. Kantony Szwaycarskie, Prowincye Rzeczypolitey Hollenderskiey w nayściśleyszym między sobą związku, czyli Konfederacyi zostaią.

W Narodzie Polskim, lubo z wielu Prowincyi złożonym, wszystkich atoli wieczyście z sobą ziednoczonych, iedenże kształt rządu politycznego, iedneż swobody, przywileie i fundamentalne prawa maiących, wyraz Konfederacya w odmiennym się bierze znaczeniu. Przez Konfederacyą albowiem rozumie się w Polszcze ściśleyszy, na Boga i poczciwość zaprzysiężony, a do czasu tylko pewnego trwać maiący związek, bądź między wszystkiemi całego Narodu Obywatelami, bądź tylko w części iakiey onegoż skoiarzony, czyli na obronę własną, czyli na utrzymanie w Kraiu beśpieczeństwa domowego i zewnętrznego, czyli na zachowanie całości praw i swobód Narodowych, czyli na ocalenie dostoieństwa Królewskiego, czyli na o-

sta-

statek w innych iakich krytycznych dla Narodu okolicznościach. Pierwszy podobno przykład Konfederacyi czytamy pod panowaniem Kazimierza W. Bielski tak o niey pisze: » Tegoż »czasu wiele Szlachty w Wielkiey »Polszcze spisało się było przeciwko »każdey osobie, okrom Krola samego, bronić się od krzywd wszelakich »groszem wspólnym wszyscy; gdy »ich pytano, precz to czynili, nie »chcieli powiedzieć; tylko powiadali, że to na nieprzyiaciela domo»wego uczynili. Domyślali się tego, »iż ta Konfederacya na Urzędniki Kró»lewskie była, którzy w ciąży brali »dobytki często Szlachcie. Iest w »Skarbie ta Konfederacya spisana, i »zapieczętowana dwadziestą iedną pie»częci Szlacheckich." O tey Wielko-Polanów Konfederacyi wspomina także i Kromer pod Rokiem 1352.

Konfederacye w Bez-Królewiach.

Bywaią Konfederacye w Polszcze, albo pod czas Bez-Królewiów, albo za życia i panowania Królewskiego. O pierwszych naprzód mówić będziemy. Póki Dom Piastów panował w Polszcze, Bez-Królewia i krótkie i spokoyne były. Biskupi albowiem, Panowie, i znacznieysi niektórzy Urzędnicy, zaraz pośmierci panuiące-

go

się na uznanie następcy. Ludwik iescze za życia Kazimierza W. Królem Polskim będąc wyznaczony, po Wuiu i Poprzedniku swoim tron bez wszelkich trudności osiadł. Nie maiąc sam męskiego potomstwa, wyrobił u Polaków, pomnażaiąc ich swobody, iż mu przyobiecali, że iedney z iego Córek niezawodnie berło oddadzą. Po śmierci Ludwika w R. 1382. Wielko-Polanie w Radomsku, Mało-Polanie w Wiślicy zgromadzeni, uczynili między sobą uroczyste przymierze, którym się obowiązali pod wiarą, sumnieniem i poczciwością, dotrzymać danego przyrzeczenia Ludwikowi w przyięciu za Panią i Królową swoię iedney z Corek iego, tudzież dawać sobie wzaiemną pomoc przeciwko wszelkim burzycielom beśpieczeństwa i spokoyności powszechney, a praw y swobod swoich zgodnie, i wszystkiemi siłami bronić. Akt tey Konfederacyi opisał w Statucie swoim Przyłuski. Nazwana była Kapturem, czy to dla okazania smutku, w którym Rzeczpospolita po śmierci panuiącego zostaie; czyli dla oznaczenia, iż Obywatele pod związkiem i zasłoną iedności w czasie Bez-Królewia zostaią dla beśpieczeństwa własnego.

Po wygasłym Jagiellońskim Domie, który także następnie panował w Polszcze, gdy wolne obieranie Królów nastało, a zatym bez-Krolewia dłuższe, niebeśpieczeństwo od Sąsiadów, i sposobność do złoczyństw ludziom niespokoynym większa być poczęła, zaraz po śmierci Zygmunta Augusta, spisali i poprzysięgli Konfederacyą Generalną Panowie Rady i Rycerstwo, w Krakowie naprzód, a potym na Seymie Konwokacyinym w Warszawie; który przykład w każdym Bez-Królewiu poźnieyszym naśladowany został, że Seymy Konwokacyine Konfederacyami Generalnemi Stanów nazywaią się.

Oprócz Konfederacyi w czasie bez-Królewia zwyczaynych, bywaią ieszcze nadzwyczayne. Tak po śmierci Jana III. gdy Seym Konwokacyiny pierwszym przykładem był zerwany, staneła Konfederacya Stanów, na którey utwierdzaiąc wolne Króla obieranie, poczytano za nieprzyiacioł Oyczyzny tych wszystkich, którzyby się z Polaków albo starać o tron ważyli, albo staraiącym się Polakom dopomagali. W bez-Królewiu po Auguście III. Prowincya W. X. Litewskiego ieszcze przed zaczęciem Konwokacyine-

go

go Seymu uczyniła Konfederacyą w Wilnie pod Michałem Brzostowskim Koniuszym na ów czas, a potym Podskarbim W. Lit. Po skończonym zaś Seymie nastąpiła dopiero Konfederacya Koronna pod Marszałkiem Xiążęciem Augustem Alexandrem Czartoryskim Woiewodą Generałem Ziem Ruskich.

W przypadku rozdwoioney Króla elekcyi, bywaią po Seymie Elekcyinym Ziazdy Walne, albo Konfederacye ku utrzymaniu Elektów. Tak po obraniu Stefana, złożony był Ziazd pod Andrzeiowem na poparcie Elekcyi, przeciwko stronie za Maxymilianem Cesarzem trzymaiącey. Gdy przeciwna Zygmuntowi III. Strona Maxymiliana Arcy-Xiążęcia Królem obrała, Zygmuntowscy Ziazd odprawili pod Wiślicą, którego uchwały Zygmunt poprzysiągł. Augusta III. przeciwko Stanisławowi obranie utwierdziła Konfederacya zaraz po Elekcyi uczyniona, pod Laską Ant: Ponińskiego Jnstygatora Koronnego, który i Seymu Elekcyinego z strony Augustowskiey był Marszałkiem. Że Ustawy Konfederacyi Generalnych wszystkich Stanów, iakie są w bez-Królewiach zwyczayne, potwierdzane bywaią na

Seymach Koronacyinych, iuż się mówiło *w Rozdziale o Seymach*. Jnne Konfederacye nadzwyczayne, iakich niektóre przykłady wspomnieliśmy, rozwiązywane dopiero po przywróconey w Narodzie spokoyności bywaią.

Konfederacya za życia Króla.

Co się tycze Konfederacyi za życia i panowania Królewskiego podnoszonych, o tych z zwyczaiu szczegulnie i Historyi można mieć iaką wiadomość. Nie tylko ich bowiem nie nakazuią, ani sposobu ich nie przepisuią prawa; ale i owszem kilkokrotnie zakazane są wszelakie związki, mianowicie Konstytucyą Roku 1717. która na Seymie *Pacificationis* rozwięzuiąc wszystkie Konfederacye, wszelkiego do nich powrotu, lub nowych pod iakimkolwiek pozorem podnoszenia, wyraźnie zabrania. Będąc więc Konfederacye lekarstwem gwałtownym, i krokiem z porządku zwyczaynego występuiącym, używane nie bywaią, chyba w ostatnim niebespieczeństwie, kiedy inaczey zaradzić o całości powszechney niepodobna.

W takowych okolicznościach postawieni Obywatele, spisawszy Konfederacyą, przyrzekaią sobie na wiarę i poczciwość, siły i umysły swo-
ie

ie iednoczyć dla ocalenia Oyczyzny. W dawnieyszey Narodu naszego Historyi, oprócz przytoczonego wyżey przykładu, dwie takie Konfederacye pod Władysławem Jagiellończykiem znayduiemy, obie spisane w Korczynie; pierwszą w Roku 1438. przeciwko wszystkim, którzyby się zuchwale wybiiać chcieli z pod posłuszeństwa pospolitemu prawu, albo nauki przeciwne panuiącey wierze rozsiewać lub utrzymywać; drugą w Roku 1439. przez którą Obywatele postrzegłszy wkradaiące się do Rzeczypospolitey bezprawia i nierządy z przyczny młodości Króla, onym iak nayskuteczniey zabiegać obowiązali się.

W poźnieyszych czasach częstsze były Konfederacyi przykłady, iuż to dla utrzymania dostoieństwa Królewskiego, iuż dla ratowania Rzeczypospolitey, podnoszonych. Naprzeciw Rokoszowi Zebrzydowskiego, stanęła przy Zygmuncie III. Konfederacya Wiślicka pod Adamem Sieniawskim Podczasym W. Koronnym. W nieszczęśliwych na Rzeczpospolitą czasach pod Janem Kazimierzem, Konfederacya Tyszowiecka obowiązała się, Króla, wolności, i Oyczyzny bronić przeciwko Szwedom i nieprzyiaciołom wszelkim.

Gdy niechętne Królowi Michałowi umysły podniecały domowe rozruchy w Polszcze, i Królewską słabić chciały powagę, skonfederowały się w Gołębiu Stany przy dostoieństwie Królewskim, i przywróceniu wewnętrzney spokoyności Oyczyźnie, pod Marszałkiem Stefanem Czarnieckim Pisarzem Polnym Koronnym. Gdy Augusta II. odsądzała od tronu siła Karóla XII. a Prymasa Radzieiowskiego intryga, zgromadzone do Sandomierza Stany, uczyniły pod Laską Stanisława Denhoffa Hetmana Polnego W. X. Litewskiego, Miecznika Koronnego Konfederacyą, na obronę i utrzymanie prawego swoiego Króla. Jeszcze Konfederacya Sandomierska rozwiązaną nie była, kiedy Woiewodztwa Mało-Polskie uciśnione od Woysk Saskich i Moskiewskich, których bytność w Polszcze, ile po woynie iuż prawie zakończoney z Szwedami, za niepotrzebną sądzono, nową podniosły w Tarnogrodzie pod Stanisławem Ledochowskim Podkomorzym Krzemienieckim; do których potym Wielko-Polskie Woiewodztwa i Prowincya W. X. Litewskiego przystąpiwszy, Generalną w Narodzie uformowały Konfederacyą, dostoieństwo Króla, i ustąpienie z Kraiu

wszel-

wszelkich Woysk zagranicznych za cel maiącą.

W Roku 1764. po doszłym *Convocationis* Seymie, spisana Konfederacya w Koronie, a wprzód ieszcze zaczęta w Litwie, trwała aż do skończenia Seymu w Roku 1766. Toruńska i Słucka przez Obywatelów Rzeczypospolitey Dyssydentów i Greków Nie-Unitów, pod Marszałkami Augustem Stanisławem Golczem, i Janem Grabowskim w Roku następuiącym zrobione, dały powód do Generalney Radomskiey, której Marszałkami byli, Karol Xiążę Radziwiłł Woiewoda Wileński z Korony, a z Litwy Stanisław Brzostowski zmarły Woiewoda Jnflantski.

W Roku 1773. po wkroczeniu w granice Rzeczypospolitey Woysk Cudzoziemskich, i założeniu przez sąsiedzkie Mocarstwa pretensyi do znacznych części Polskiego Kraiu, stanęła Konfederacya Generalna przed zaczęciem Seymu Extra-Ordynaryinego w Warszawie, pod Laskami Adama Ponińskiego, teraz Podskarbiego W. Koronnego, z Korony, i Michała Xiążęcia Radziwiła, teraz Kasztelana Wileńskiego, z Litwy.

Na koniec w Roku 1776. w czasie przypadaiącego Ordynaryinego Seymu, za zdaniem Rady przy Boku J. K. Mci Nieustaiącey, podniesiono Konfederacyą Generalną, którey za Marszałków obrano, z Korony, Andrzeia Mokronowskiego, zmarłego Woiewodę Generała Ziem Mazowieckich, z Litwy, Andrzeia Ogińskiego, teraz Woiewodę Trockiego.

Nie wspominam o innych Konfederacyach, które nie były sprzymierzeniem się całego Narodu z Królem; i które albo powagą Króla i Senatu zaspokoione zostały; albo większą strony przeciwney siłą, lub skupieniem się innych okoliczności zniszczone, żadnego śladu swoiey bytności w Ustawach Kraiowych nie zostawiły, owszem iako bezprawne, potępione, lub tylko amnestyą powszechną przy uspokoieniu Rzeczypospolitey pokryte były. Wszystkie albowiem związki, chociaż powodem obrony i całości praw uczynione, wtedy szczegulnie maią swoię prawność i powagę, kiedy ie naywyższa Rzeczypospolitey całowładnośc utwierdza i upoważnia.

Co iest Rokosz. Sprawiedliwa i ważna Konfederacya różni się od Rokoszu. Słowo to, czy-

czyli od Sąsiedzkich Węgrów iest wzięte, którzy przez nie znaczyli ziazd powszechny, iako świadczy Łubieński. czyli też inny iaki ma początek, hasłem było w Polszcze, na którego wydanie ktokolwiek imię Szlacheckie nosił, sądził się bydź obowiązanym stawać zbroyno dla zabeśpieczenia powszechnego, i dla obrony wolności narodowey. Minąwszy Rokosz Gliniański iakby za panowania Króla Ludwika w Roku 1380. pod Marszałkostwem Rafała Granowskiego zdarzony, a od rozsądnych krytyków baiecznym dowodnie okazany, przykład Rokoszu prawdziwy mamy w Roku 1537. kiedy Zygmunt I. wyprawę powszechną przeciwko Wołoszynowi Rycerstwu wszystkiemu nakazał, a Szlachta pod Lwow zgromadzona, oddzieliwszy się od Króla i od Senatu, w osobnym Kole radziła o naprawie Rzeczypospolitey; i Senatorów, iakby oni wszystkich bezprawiów i nierządu przyczyną byli, z tumultem obwiniaiąc, zgotowaney na nieprzyiaciela broni ledwo na rzeź braterską nie użyła. Nazwiskiem Rokoszu ochrzczone także było Zebrzydowskiego przeciwko Zygmuntowi III. spiknienie się; a poźnieysze lata aż nadto płodne były w takowe prywatne

zwią-

związki, które pod hasłem ocalenia praw i obrony wolności, za każdym razem pamiętne ciosy rządowi i beśpieczeństwu Obywatelskiemu zadały.

Pórządek Konfederacyi.

Nie nakazawszy prawa podnosić Konfederacyi, nie opisały też porządku, którym się odprawiać maią, zaczym ledwo nie wszystkie, o których w dzieiach Narodowych czytamy, różnią się między sobą. Powszechnie nazywaią się od mieysc, w których są podniesione. Nie razem cały Naród w nie wchodzi, ale zaczyna iedno albo kilka Woiewodztw, a inne potym przystępuią i zaprzysięgaią. Owszem za zwyczay ci, którzy Konfederacyą zaczęli, domagaią się od wszystkich, aby się złączyli z niemi, grożąc poczytaniem ich za nieprzyiacioł Oyczyzny. Skoro się wszystkie Prowincye węzłem tym ziednoczą nazywa się Konfederacya Generalna. Senatorowie i Ministrowie obowiązani są do niey przystępować i przysięgać. Sam nawet Król onę przyimuie i potwierdza. Spisanie się zwykle bywa przy Wierze, Królu, i Wolności, przydaiąc inne zamiary szczegulne, dla których się Konfederacya podnosi. Zaczyna się albo na Seymikach, albo na Seymie, czasem

sem nawet krom Seymu i Seymików. Bierze początek od Szlachty, albo od Senatu, a nawet niekiedy i od samego Króla. Obieraią skonfederowani Marszałków Generalnych, Koronnego i Litewskiego osobnych; lubo i to nie zawsze, bo w Gołębiowskiey Czarniecki, w Sandomierskiey Denhoff, sami całey Rzeczypospolitey skonfederowaney Marszałkami byli; a w Tyszowieckiey, nawet zadnego Marszałka Generalnego nie obierano, ale Hetmanom Koronnym zlecono, ażeby ieden przynaymniey z nich na wszystkich obradach Konfederackich bywał przytomny, maiąc prawo dawania dwóch kresek. Godność ta zwyczaynie dostaie się osobie z Stanu Rycerskiego, wyiąwszy czasów naszych przykład na Xiążęciu Czartoryskim Woiewodzie Ruskim. Powaga Marszałka iest znakomita i od całey Konfederacyi obwarowana; a wyrządzona mu krzywda poczytana bywa za występek główny. Miewa swoich Konsyliarzów Generalnych, których także Skonfederowani wyznaczaią, z Marszałków Woiewódzkich, ieżeli Konfederacya po Woiewodztwach zaczęta, z przydaniem niektórych osób z Senatu; albo ieżeli się przy zaczęciu Seymu podnosi, z Senato-

rów,

rów, Ministrów i Posłów Ziemskich składa się Rada Konfederacka. Wszyscy przysięgaią, odmienną iednak rotą Marszałek Generalny, Konsyliarze, i Sekretarz. W Tyszowieckiey inna była przysięga dla Hetmanów, inna dla przydaney Hetmanom Rady, inna dla Woyska, inna dla Obywatelów przepisana. Sandomierska do przysięgi Królewskiey i to włożyła, że tronu do śmierci nie odstąpi, że Konfederacyi z uszczerbkiem praw nie użyie, że się z nieprzyiacielem bez Rzeczypospolitey nie pogodzi, i że na żadne Prowincyi Polskich zeszczuplenie nie pozwoli. W Gołębiowskiey, Król całość praw, i rządu Kraiowego poprzysiągł. Akt Konfederacyi z wyrażeniem przyczyny i celu sprzymierzenia się od wszystkich skonfederowanych podpisany, do Księg Grodzkich podaią. Konfederacya Warszawska Roku 1776. że się zaczynała na Seymie, iest w Konstytucyą włożona. Stanowią Sądy Konfederackie, których iednak mieysce czasem zastępuią Seymowe zwyczayne.

W niektórych Konfederacyach, oprócz Marszałków, obierano ieszcze i Regimentarzów Generalnych osobnych; w innych, Konfederacye Woy-

skowe

skowe stawały pod własnemi Hetmanami; iaka była Grodzieńska w Woysku Litewskim pod Chodkiewiczem Hetmanem Wielkim, łącząca się do Wiślickiey przy utrzymywaniu dostoieństwa Zygmunta III. podniesioney. Na Tyszowiecką Woysko pod własnemi Hetmanami przysięgło. Podobnież po zaczętey Konfederacyi w Gołębiu, skonfederowało się Woysko pod Kommendą Hetmana Sobieskiego będące, nie tylko przy dostoieństwie Króla, ale ieszcze przy całości władzy Hetmańskiey. W innych skonfederowane z Rzecząpospolitą Woyska same sobie obierały Marszałków; tak w Tarnogrodzkiey, Koronnemu Jozef Branicki, potym Kasztelan Halicki; Litewskiemu Stanisław Potocki, potym Woiewoda Bełzki, Marszałkowali. W Bez-Królewiu po Augusta III. śmierci postanowiony wprzód Regimentarzem Generalnym Koronnego Woyska Xiążę Woiewóda Ruski, był razem i Konfederacyi Koronney Marszałkiem Generalnym.

Obrady Konfederacyine.

Władza i powaga Konfederacyi Generalney iest naywyższa; w czasie iey, moc rozkazywania i stanowienia zostaie przy większości głosów. Kontradykcye żadne nawet w mate-

ryach

ryach *Statûs*, przeciwko większości zdań nie ważą. Kardynalne iednak Narodu Polskiego Prawa za nieodmienne i nigdy niewzruszone chcąc mieć Traktat R. 1768. wyiął ie z pod mocy nie tylko Konfederacyi, ale i samey nawet iednomyślności Stanów Seymuiących. Rady Konfederackie nie zawsze iednakowym sposobem odprawiano. Czasem postanowiwszy co bywało na czas potrzebnego, rozieżdżali się Konfederaci, oddaiąc Królowi dalsze o Rzeczypospolitey staranie, z Marszałkiem i przydaną Konsyliarzów z Senatu i Stanu Rycerskiego Radą. W Tyszowieckiey, przed powrotem Jana Kazimierza z zagranicy, Hetmanom Potockiemu i Lanckorońskiemu naznaczono do Rady Senatorów, i po iednym z każdego Woiewodztwa od Stanu Rycerskiego; Radzie tey moc tak zupełną nadaiąc, iak gdyby z czynów swoich nikomu sprawy oddawać obowiązaną nie była. W Gołębiowskiey, oprócz innych obrad Konfederackich, pozwolono Królowi złożyć Walną Radę, wezwawszy do niey Senatorów, przednieyszych z Rycerstwa Skonfederowanego, i tych, którzyby od Szlachty po Woiewodztwach i Ziemiach obranemi byli na Seymikach za Królewskiemi Uniwersa-

łami

łami złożonych. Walna ta Rada w Roku 1673. zamieniona była w Seym pod Laską Marszałka Konfederackiego odprawiony. W przeciągu trwaiącey Sandomierskiey, kilka Rad odprawiło się w Toruniu, Malborgu, i Krakowie; w Roku 1710. Ziazd Walny w Warszawie, a w Roku 1712. Seym dwu-niedzielny Extra-Ordynaryiny; których uchwały mamy w Konstytucyach umieszczone. Tarnogrodzka lubo przy dostoieństwie Augusta II. podniesiona, że iednak za cel miała wyprowadzenie Woysk Zagranicznych, które Obywatelom były cieżkie, a potrzeba bytności ich w Kraiu ustała, rady swoie Konfederaci zrazu osobno od Króla odprawowali, a nawet i utarczek kilka z Woyskami Saskiemi zwiedli. Na koniec wyznaczeni Pełnomocnicy, imieniem Króla i Woysk Saskich, Szaniawski Biskup Kuiawski, Chomentowski Woiewoda Mazowiecki, i Fleming Koniuszy Litewski naywyższy Woysk Saskich Felt-Marszałek; a imieniem Skonfederowaney Rzeczypospolitey, Stefan Humiecki Woiewoda Podolski z niektóremi z Stanu Rycerskiego osobami, poczęli radzić o przywróceniu wewnętrznego pokoiu, w Lublinie naprzód, potym w Kazi-

mie-

mierzu, naostatek w Warszawie; a zawarty za pośrzednictwem Piotra W. Traktat podpisali na Seymie *Siedmiogodzinnym* Roku 1717. Warszawska po obraniu Augusta III. zaczęta, na Koronacyi w Krakowie reazumowana, kilka Rad odprawiła, mianowicie Walną Warszawską po zerwanym Seymie Roku 1735. na którey związek Konfederacyi ponowiono aż do zupełnego Oyczyzny zaspokoienia.

Czas trwania Konfederacyi.

Trwa podniesiona Konfederacya, poki nie dostąpi tego, co sobie przez związek swóy zamierzyła. Ustała Wiślicka gdy na Krakowskiey Senatu Konwokacyi dostoieństwo Zygmunta III. iuż ubeśpieczone było przez przystąpienie do Rzeczypospolitey Zebrzydowskiego, i innych Rokoszanów. Skończyła się Tyszowiecka, gdy Szwedzi w Roku 1658. z Polski do Prus wpędzeni zostawili Stanom wolność obradowania podług zwyczaynego porządku. Gołębiowska wraz z przywroconym pokoiem domowym rozwiązana. Sandomierska naydłużey trwaiąca, i Tarnogrodzka, choć ieszcze nie ustała pierwsza, w Roku 1715. podniesiona, razem rozwiązane zostały po utwierdzeniu Augusta II. na tronie, a ustąpieniu Woysk Saskich uskutko-

uskutkowanym, Moskiewskich przyrzeczonym. Warszawska przy Auguście III. ustała, skoro wewnętrzne zamieszki ucichły, i na Seymie *Pacificationis* pod Laską Wacława Rzewuskiego, który Kasztelanem Krakowskim umarł, miały bydź zupełnie zaspokoione. Warszawska Roku 1764. po Konwoacyinym Seymie zaczęta, dopiero przy skończeniu Seymu Ordynaryinego Roku 1766. a trzy ostatnie to iest: Radomska i obie Warszawskie, wraz z kończącemi się Seymami zakończone.

Gdy w czasie trwaiących Konfederacyi wypadały Seymy, albo kiedy dla doyścia ich Konfederacyą podniesiono, Marszałkowie Skonfederowanych Stanów bywali oraz i Seymowemi. Tak na Seymie Roku 1673. Czarniecki, Roku 1710. i 1712. Denhoff, Roku 1717. sam Ledochowski, lubo Konfederacya Litewska miała osobnego Marszałka Sulistrowskiego, marszałkowali. Seymy Elekcyi i Koronacyi Nayiaśnieyszego STANISŁAWA AUGUSTA, tudzież Ordynaryiny w Roku 1766. mimo trwaiącą Marszałków Konfederacyinych powagę, odprawiły się pod Laskami, pierwszy Sosnowskiego zmarłego Woiewody Po- Seymy pod Konfederacyą.

łockiego, drugi Małachowskiego, teraz Kanclerza Koronnego, trzeci Czaplica, przeszłego Łowczego Koronnego. Trzy następuiące Seymy, to iest: Roku 1768. 1773. 1776. wszystkie pod węzłem Konfederacyi odprawione, po dwóch miały Seymowych Marszałków, którzy razem Konfederacyinemi byli; pierwszeństwo atoli zawsze zostawało przy Koronnych.

Gdy Seym odprawia się pod Konfederacyą, Posłowie nie zasiadaią w Jzbie swoiey, ale razem z Królem i Senatem obrady odprawuią. Pierwszy tego był przykład na Seymie Warszawskim Roku 1673. po Konfederacyi Gołębiowskiey; wszakże tegoż samego Seymu ustawa przepisała wyraźnie, aby to więcey nie bywało. Słowa prawa są: (Vol: V. fol: 100. tit: *Jzba Poselska*) »Jż *ex mul»tis rationibus Rempublicam perimenti»bus*, przyszło nam dawnego prawa »uchylić, to iest, iż Posłowie Ziem»scy według prawa i zwyczaiów da»wnych w Jzbie swoiey Poselskiey »uprzywileiowaney nie zasiadaiąc, z »Nami i Senatem zaraz *Consilia* zaczynali; tedy aby *hoc exemplum*, ia»ko *libertatibus nocivum et præjudici-*

osum,

»osum, in sequelam non trahatur,...
»auctoritate præsentis Conventus cave-
»mus."

Skoro potrzeba Konfederacyi ustała, następuie iey rozwiązanie, albo na początku Seymu, iak było w R. 1673. 1717. i 1736. a w tedy powraca się natychmiast dawny obradowania sposób i porządek; albo też przy iego dopiero skończeniu, iak są czterech ostatnich Konfederacyi przykłady. Zgromadzone na Seym Rzeczypospolitey Stany potwierdzaią wszystkie Akta Konfederacyi, albo też niektóre z nich, iako czasowe, po okolicznościach odmienionych, uchylaią. Że zaś bywało niekiedy kilka razem Konfederacyi w Kraiu, iednych drugim przeciwnych, odmienne myśli i zamiary maiących, zwłaszcza w rozdwoionych obraniach Króla, lub innym sposobem zakłoconych czasach; przeto odzyskawszy spokoyność i powagę swoię Rzeczpospolita, uchylała potym takowe związki nielegalnemi uznane, Akta ich wszelkie niszczyła, a nawet wytępiać z Ksiąg Grodzkich nakazywała. W reszcie ogłoszeniem powszechney amnestyi pokrywano zdziałane w przeciągu Konfederacyi niesprawiedliwości i

Rozwiązanie Konfederacyi.

 gwał-

gwałty; umarzano, albo raczey przytłumiano do czasu zaięte między Obywatelami niechęci i zawziętości; zabraniano surowo wszelkiego nowych związków wszczynania, które wzdy za danym roziątrzeniem lub podnieta, z równą zapalczywością podnosiły się.

Potrzeba sama, mówi Lengnich, a ta konieczna, może usprawiedliwić podniesienie Generalney Narodu Konfederacyi, którey nigdy sobie życzyć dobrzy Obywatele nie maią, ani się do niey udawać, chyba w tym ostatnim razie, gdzie inaczey zaradzić dobru powszechnemu nie podobna. Możnaby nie źle przystosować do Konfederacyi, nawet za pożyteczne i potrzebne mianych, to co o użyciu gwałtownych kroków niektórych w Oyczyźnie swoiey powiedział Cycero, że chociaż z dobrem nieiakim były, cios iednak Rzeczypospolitey zadały; *etiamsi è Republica fuerunt, Rempublicam tamen vulnerârunt*.

ROZ-

ROZDZIAŁ XVIII.

O Skarbie Rzeczypospolitey, Jego Administracyi, Dochodach, i Wydatkach.

Dawna Administracya Skarbu.

ODkąd Skarb Rzeczzpospolitey, iako się iuż wyżey namieniło, oddzielony został od Skarbu Królewskiego; a koszt na Woysko, prowadzenie woyny, płacenie różnych Rzeczypospolitey Urzędników, i inne publiczne wydatki, iuż nie do Królów, ale do Narodu, który na nie powinien był obmyślać fundusz, należały; Podskarbiowie Wielcy z Urzędników Królewskich stali się Urzędnikami Narodowemi. Ich dozorowi i straży polecone były nie tylko ozdoby Królewskie, Papiery publiczne, Kleynoty, i inne Rzeplitey bogactwa; ale osobliwie odbieranie i szafowanie na potrzeby powszechne wszelkich dochodów Kraiowych. Zołd Woysku Narodowemu Podskarbiowie także płacili aż do Roku 1717. w którym ustanowiono, żeby na potym sami Zołnierze płacę swoią pułroczną w

Koronie wybierali z podatków na to wyznaczonych; w Litwie zaś częścią od Woiewodztw i Ziem, częścią od Podskarbich bywała im oddawana.

Jle i na iakie potrzeby wydawać mieli Podskarbiowie, rozrządzać należało do Seymu, albo Rady Senatu w przypadkach nadzwyczaynych. Więcey wydaiący, lub na inszy użytek, niżeli nakazała Rzeczpospolita, z swoiego byli wracać powinni. Spisywać dochody i wydatki wszystkie byli obowiązani, dla zdania z nich sprawy przed Seymuiącą Rzecząpospolitą, która wyznaczyła z Senatu i Stanu Rycerskiego Osoby do odbierania Podskarbińskich rachunków. Po rostrząśnieniu regestrów, i doniesieniu Stanom, kwit Podskarbim na tymże Seymie lub następuiącym, ieżeli pierwszy był zerwany, dawano, i w Konstytucye Seymowe zapisywano. Gdyby zaś Podskarbi przed zdaniem Stanom Rzeczypospolitey rachunków, i zakwitowaniem umarł, dziedzice zmarłego nieuchronnie obowiązkowi temu podpadali. Dla częstego w panowaniach ostatnich nie dochodzenia Seymów, Podskarbiowie od zdawania rachunków wolnemi byli, a w Admini-

ministracyą Skarbu większe coraz wkradały się nierządy.

Słyszano kilkokrotnie narzekania Podskarbich na niedostatek Skarbu, i że albo własnym groszem zastępować potrzeby publiczne, albo długi na Skarb zaciągać byli przymuszeni. Y znowu przeciwnie zadawano im czasem, że nie z naywiększą pilnością dochodami Rzeczypospospolitey zawiadowali. Z rachunków Podskarbińskich można mieć wiadomość o dochodach Skarbu, z których oni sprawę czynili. Wynosiły te w Roku 1719. do pięciukroć sto tysięcy złotych w Koronie, a do dwu kroć sto tysięcy w Litwie; nie licząc w to podatków, które na opłacenie żołdu dla Woyska applikowane były. Teodor Lubomirski Starosta na ów czas Spiski, podeymował się w R. 1729. ieżeliby mu Skarb Koronny na dwa lata puszczono, podnieść iego dochody przemysłem swoim i bez niczyiego uciążenia, w pierwszym Roku do miliona, w drugim do dwóch milionów. Co powodem było, iż w Paktach Konwentach Augustowi III. zalecono, aby Oboyga Narodów Skarby puszczane były, więcey z nich pożytku ofiaruiącym.

Trybunał Skarbowy.

W Roku 1613. postanowiono Trybunał Skarbowy, któryby zaległe od Roku 1609. u Poborców lub iakichkolwiek dłużników Skarbowi pieniądze wybrał, niechcących się uiścić, albo do Sądu stawić, ukarał, zebranemi pieniędzmi Woysko zapłacił, a resztę do bliskiego Seymu zachował, ile razy potrzeba wypadała. Z czasem Trybunałowi temu nakazano rozsądzać krzywdy od woyska lub woysku poczynione, iako też i inne sprawy do służby ściągaiące się. Odprawiał się w Radomiu przez sześć tygodni co rok pod prezydencyą Biskupa Senatora, a Laską obranego z pomiędzy Swieckich Marszałka. Z Senatu Deputatów Król co dwa lata mianował; z Stanu Rycerskiego każde Woiewodztwo na swoich Seymikach po iednemu obierało. Do Laski alternatę Prowincya Mało Polska z Wielko-Polską zachowywała. Podskarbi albo sam był przytomny, albo zsyłał którego z Urzędników Skarbowych dla uwiadomienia Trybunału o resztuiących Skarbowi długach. Na Trybunale tym rachunki Woyskowe, tudzież stan Woyska obóyga Autoramentów, liczbę głów w Chorągwiach i Regimentach examinowano; szkody Obywatelom od woyska, albo żołnierzom od Kommen-

mendantów uczynione, rozsądzano; a Sąd ten był bez appellacyi. W Prowincyi W. X. Litewskiego Trybunał ten odprawiał się przez dwa tynodnie po każdey Trybunału Głownego Kadencyi, w Wilnie, Nowogrodgu, lub Mińsku, pod temiż Deputatami, którzy na Trybunał Główny tobrani byli; Senatorów iednak Król co dwie lecie mianował.

Tym sposobem administrowany był Skarb publiczny aż do R. 1764. w którym Rzeczpospolita chcąc ulepszyć tak istotną, a tyle lat zaniedbaną część rządu, postanowiła na Seymie Konwokacyinym Kommissye Skarbowe Koronną i Litewską; a następuiących Seymów Konstytucye opisały dokładniey i doskonaley tak zbawienney Oyczyźnie Magistratury ustanowienie. Ustanowienie Kommissyi Skarbowych.

Oprócz Podskarbich Wielkich i Nadwornych, iako nieodmiennych przez urzędy swoie Prezesów, składaią się Kommissye Skarbowe, Koronna: z trzech Kommissarzów z Senatu, zachowuiąc alternatę raz z Wielkiey-Polski, drugi raz z Małey-Polski po dwóch, i sześciu z Stanu Rycerskiego, po trzech zawsze

z obo-

z oboiey Prowincyi; tudzież z Pisarza Kommissyi Skarbowey, i Jnstygatora Koronnego, którym teraźnieyszym tylko, *votum decisivum* iest pozwolone; do Litewskiey podobnież oprócz Podskarbich Wielkiego i Nadwornego, ieden z Senatu, a siedmiu z Stanu Rycerskiego Kommissarzów bywa; wszyscy obierani co dwa lata na każdym Ordynaryinym Seymie, sposobem do obierania Konsyliarzów Rady przepisanym. Z przeszłych Kommissarzów trzecia tylko część na drugie dwa lata potwierdzonych być może.

Podskarbiowie Wielcy, oprócz innych prerogatyw, które są opisane wyżey, maią i te z Urzędu swego, że wszystkich Officyalistów Skarbowych sami mianuią, którzy powinni być Szlachta Polska, mieć za sobą rękoymią dostarczaiącą, umieć pisać i rachunki, i nie być notowanemi. Sądzenie o zdatności osób, przyięcie lub odrzucenie rękoymi, tudzież oddalenie Officyalistów niezdatnych, należy do Kommissyi. Uniwersały, i wszelkie rozrządzenia Skarbowe przez Kommissye udziałane, wychodzą pod imieniem Kommissyi, ale z podpisem samych Podskarbich, lub prezy-

prezyduiącego pod ich niebytność. Na Pieczęciach Kommissyi pod herbem Narodowym są herby Podskarbich Wielkich. Cztery Miesiące zasiadać w Kommissyach obowiązani są Podskarbiowie; a potrącona im za nieprzytomość z pensyi kwota zostaie w Skarbie.

Kommissarze Skarbowi.

Kommissarze nie mogą dłużey iak cztery lata wciąż zasiadać w tey Magistraturze, ani na Seym posłować; z dawnych trzecia tylko część na drugie dwa lata potwierdzoną być może. Zasiadaiący na Kadencyach używaią w sprawach osobistych suspensy w wszelkich Sądach; lecz fałszywie dobrodzieystwem tym zasłaniaiący się Kommissarz, w Koronie tysiąc grzywien, a w Litwie sto kóp płacić powinien. Pensya Kommissarzów Skarbowych w Koronie iest dziesięć, w Litwie ośm tysięcy złotych dla każdego, z obowiązkiem mieszkania cztery Miesiące w Warszawie, gdzie Koronna, lub w Grodnie, gdzie Litewska, Kommissye odprawiaią się. Potrącane pensye niezasiadaiących bez przyczyny prawney, dzielone bywaią między przytomnych. W przypadku śmierci którego z Kommissarzów, Król Jmć z Radą Nieustaiącą innego mianuie z tego Sta-

nu

nu i tey Prowincyi, z których był zmarły Kommissarz.

Władza i powinności Kommissyi Skarbowych.

Złożona przedtym w ręku samych Podskarbich władza w tym wszystkim, co się tycze Skarbu Rzeczypospolitey, przeniesioną zupełnie została na Kommissye Skarbowe Oboyga Narodów. Do tey przeto Magistratury należy zawiadywać wszelkiemi dochodami i wydatkami Skarbu publicznego; wybierać podatki i cła Rzeczypospolitey przez ustanowionych do tego Officyalistów; czynić wydatki sposobem w prawie opisanym; wagi i miary w Kraiu stanowić, ułatwiać i skutkować proiekta wszelkie względem rękodzieł, czyszczenia rzek, robienia kanałów, stawiania mostów, i inne tym podobne do rozkrzewienia handlu Kraiowego ściągaiące się; lubo tych obowiązków część, po ustanowieniu Rady Nieustaiącey, zlecona iest Departamentowi Skarbowemu; doglądać ażeby moneta Kraiowa podług przepisów wyżey iuż wspomnionych z Mennicy wychodziła, a żadna podleysza Kraiu nie zarażała; wysyłać Lustratorów do zawakowanych Starostw i Królewszczyzn, i one wyżey opisanym sposobem na prawo Emfiteutyczne kontraktować tu-

tudzież wszystkie powinności Kommissyi Emfiteutyczney prawem Roku 1776. uchyloney, wykonywać. Z wszelkich czynów swoich powinny Kommissye rapporty po każdey Kadencyi Radzie Nieustaiącey odsyłać i znosić się z Departamentem Skarbowym w układach dla Skarbu użytecznych; a na każdym Seymie Stanom Rzeczypospolitey sprawę zdawać z dochodów i wydatków publicznych dla odebrania kwitu.

Że moc wykonywaiąca praw tyczących się dochodów Skarbowych, polecona iest Kommissyom, maią te władzę Sądową naywyższą, o którey między Jurisdykcyami Narodowemi w osobnym Rozdziale mówić się będzie. Wreszcie do kompletu na Sessyach Kommissyinych w Koronie potrzeba osob pięciu, w Litwie na Kadencyach pięciu, a trzech na Extra-Kadencyach. Wszystkie materye Skarbowe ułatwiaią się większością głosów; w każdym zaś przypadku równości kresek, prezyduiący ma prawo przydaniem drugiey, materyą rozwięzywać. Wotowanie do trzech razy iest wolne, a różne Kommissarzów zdania zapisuią w Protokuł,

dla

dla usprawiedliwienia się w czasie przed Rzecząpospolitą. W Litwie, Pisarze Skarbowi i Skarbny W. X. Litewskiego zasiadaią w Kommissyi Skarbowey, tak w Kadencyach, iako też w Extra-Kadencyach, ale tylko *cum voto consultivo*.

Dawnieysze dochody Skarbu.

Nie było przedtym osobnego Rzeczypospolitey Skarbu; ale Królowie posiadaiąc znaczne dochody, iuż to z podatków, których rozliczne były gatunki; iuż z obszernych dóbr, które po wszystkich Prowincyach rozłożone, do Królów należały; sami o potrzebach wszystkich swoich i Kraiowych wiedzieli. Ludwik darował Obywatelom podatki, dwa tylko grosze z każdego łanu, czyli czwartą część grzywny do płacenia corocznie zostawiwszy; który podatek, że od Kmieci a nie od Szlachty miał być płacony, Władysław Jagiełło oświadczył; a Kazimierz Jagiellonczyk, oprócz tego łanowego, żadnego innego poboru nie wkładać obowiązał się. Zabespieczył sobie Narod przywiley ten w dalszym czasie, waruiąc wyraźnym prawem, aby nowe podatki, ani cła stanowione być nie mogły, tylko za zezwoleniem na Seymie wszystkich Stanów; a nawet

za

za powszechną zgodą uchwalone, aby nie były wieczyste, ale żeby miała Rzeczpospolita wolność na każdym Seymie one potwierdzić lub odmienić. Na ostatek Konstytucya Roku 1768. powiększenie lub odmianę podatków raz ułożonych policzyła między materyami *Statûs* wymagaiącemi iednomyślnosci na Seymach wolnych.

Dobra Królewskie sami także Panuiący po większey części stracili, przez darowizny, lenna, zastawy, i różne inne nadania, iuż to na pobożne fundusze, iuż nadgradzaiąc zasłużonych, iuż uymuiąc sobie wziętszych w Narodzie Obywatelów; tak dalece, że niektórzy z Królów naszych, na Kraiowe potrzeby, i na utrzymywanie przyzwoitey tronu okazałości, z trudnością wystarczać mogli. Bielski w Kronice swoiey pisze, że ieszcze pod Kazimierzem Jagiellończykiem w Roku 1478. na Seymie Piotrkowskim, między innemi rzeczami rada naprzód była: »aby »się Skarb pospolity założył, żeby »czasu pilney potrzeby było się sięgnąć do czego; na co chcieli nie»którzy postąpić wiecznemi czasy po »wierdunku każdy rok z łanu; ale »to Wielcy-Polacy rospruli.« Lubo zaś

zaś potym wydzieliła Rzeczpospolita pewne dochody na Stoł Królewski, pozostałe iednak Królewskie dobra, o czym się iuż wyżey mówiło, nie na Skarb pospolity, ale na chleb zasłużony obróciła, potrzeby powszechne poborami na Seymach stanowionemi zastępować maiąc. Z tych więc poborów, tudzież Kwarty i Cła Kupieckiego, składały się dawniey Rzeczypospolitey dochody, które nie zawsze były iednakowe ale w różnych czasach różne, podług odmienności potrzeb, i stosownie do nich nakazywanych podatków.

Teraźnieysze Dochody Skarbu.

Co się tycze teraźnieyszych Skarbu Rzeczypospolitey dochodów, te przed Rokiem 1768. gdy ieszcze Polska w swoiey zupełności była, dziesięć milionów w Koronie, a trzy miliony w Litwie przenosiły; Ustawą Seymu Extra-Ordynaryinego w Roku 1767. zaczętego, nakazane były w Koronie do siedmnastu, w Litwie do sześciu milionów; ale pomnożenie to nie mogło prayiść do skutku, dla zgromadzonych w Narodzie wszelkiego gatunku klęsk i nieszczęśliwości, które się na koniec zabraniem Prowincyi Polskich dopełniły. Na Seymie, Roku 1775. skończonym, pozwolon

zwolono dochody Skarbowe Oboyga Narodów, aż do trzydziestu trzech milionów ustanowić, moc umnieyszenią onych zachowuiąc w całości przyszłym Seymom; ale oraz waruiąc, że ieżeliby ułożone wtedy podatkowania rodzaie summy tyley nie wynosiły, będą mogły następuiące Seymy większością głosów obmyśleć sposoby na iey dopełnienie, bez naruszenia prawa Roku 1768. materyą podatków pod iednomyślnością Seymuiących Stanów zostawuiącego, co iednak w tym samym przypadku, i na ieden raz miało być rozumiano. Lubo zaś z ustanowionych w Roku 1775. podatków, całkowite Skarbu dochody nie wynoszą Summy trzydziestu trzech millionów; atoli Rzeczpospolita zmnieyszywszy dawnieyszą Tabellę wydatków na Seymie Roku 1776. nie sądziła dotąd potrzeby powiększenia podatków, ale niektóre tylko odmiany i obiaśnienia wprzód ustanowionym przydała. Które są te dochodów Skarbowych źrzódła, i co względem każdego przepisuią prawa, zobaczmy zacząwszy od Korony.

Podymne Generalne

Podatek Podymnego, naprzód w Roku 1629. gdy zwyczayne dochody Skarbu nie dostarczały na woynę z Królem Szwedzkim, do czasu ustanowiony,

ny, trwał aż do Roku 1768. lubo go w różnych czasach różnie opłacano. Wskrzeszony znowu został na Seymie R. 1775. z opisem, aby od wszystkich Miast, Miasteczek, Wśi Królewskich, Duchownych, Ziemskich, i Mieyskich, wyiąwszy będące w nich Klasztory *Mendicantium*, iacy są: Kapucyni, Bernardyni, Reformaci, i Bonifratelli, był płacony W podatkowaniu tym żeby zachowany był wymiar sprawiedliwy, uczyniła następuiące rozrządzenia tegoż Seymu Konstytucya:

1. *Warszawa*, z Zamków, Pałaców, i Klasztorów, od każdego komina płaci po Złotych 16. Z wszelkich murowanych Domów w okręgu Miasta leżących, i na Przedmieściach pryncypalnych, po Złotych 15. Tamże z budynków drewnianych, lub w pruski mur, po Złotych 14. Na Przedmieściach dalszych i mniey pryncypalnych, z murowanych domów, po Złotych 10. z drewnianych i w pruski mur, po Złotych 8. Z domów nad Wisłą leżących, po Złotych 6.

2. *Miasta większe*, Kraków, Poznań, Wschowa, płacą z domów murowanych w Mieście i na Przedmie-

ściach

ściach znacznieyszych, od komina po Złotych 12. z drewnianych lub w pruski mur, po Złotych 8. Na innych Przedmieściach, z domów murowanych po Złotych 8. z drewnianych i w pruski mur, po Złotych 6.

3. *Miasta mnieysze*, utrzymuiące rząd mieyski, i przynaymniey trzysta kominów liczące, płacą od komina w Mieście lub na Przedmieściu znacznieyszym z domów murowanych po Złotych 8. z drewnianych albo w pruski mur po Złotych 6. na dalszych zaś Przedmieściach z pierwszych po Złotych 6. z drugich po Złotych 4.

4. *Miasteczka* mniéy niżeli trzysta dymów maiące, i samym bawiące się rolnictwem, z wszelkich domów i budynków płacą po Złotych 4.

5. *Wsie*, w Woiewodztwach Krakowskim, Poznańskim, Sandomierskim, Kaliskim, w Ziemi Wieluńskiey, Powiecie Ostrzeszowskim, i połowie Powiatu Sieradzkiego w polach, Jnowrocławskim, Wołyńskim z Powiatami Włodzimirskim i Krzemienieckim po Miasto Krzemieniec od Buga, Podolskim, Lubelskim, Płockim, Ziemiami Drohicką i Bielską, Gnieźnińskim, od każdego dymu, każdey chałupy aktualnie mieszkalney i od każdego komi-

na w Zamkach, Pałacach, Dworach, płacą po Złotych 7. Wreszcie Woiewodztw, Ziem, i Powiatów po Złotych 5.

Od tego generalnego podatku wyięte są browary po Miastach, kuźnice, hozdownie, i cegielnie na wśiach. Względem kominów pustych obiaśniła Konstytucya Roku 1776. że od podymnego te tylko budynki na Wsiach i w Miastach wolne być maią, które nie są do naprawy zdatne, i których naprawa równieby kosztowała, iak nowego domu stawianie. W przypadku gdzieby Miasto lub wieś przez połowę większą zgorzały, albo Mieszczanie lub poddani wymarli po większey części, Kommissya za uwiadomieniem się i dowodem, może do lat trzech uczynić ulgę w podymnym, zastępuiąc ten niedobior z wyznaczoney na wydatki nadzwyczayne Summy.

Podatek ten dwoma ratami Marcową i Septembrową wypłacany bywa, podług regestru dymów spisanego i zaprzysiężonego, w którym nierzetelność popełniaiący, podlega karze puł roka wieży, i sześciu tysięcy grzywien.

Dobra

Dobra Stołowe i Królewskie wszystkie prócz podymnego płacą ieszcze pół-podymnego według Klassy, do którey należą, wyiąwszy. Dwory, które od tego podatku są wolne, iako nie płaciły Hyberny, na mieysce którey póſ-podymnego przez Konstytucyą Roku 1775. iest ustanowione. Konstytucya Roku 1776. obiaśniła, że wszystkie Miasta i Miasteczka Królewskie bez żadnego wyłączenia, i nie zasłaniaiąc się żadnemi wolnościami ani prawami, obowiązane są płacić póſ-podymnego według Klassyfikacyi dymów wieyskich w swoim Woiewodztwie, Ziemi, lub Powiecie; a w małych Miasteczkach, i domach zatylnych po Złł: dwa. Póſ-podymnego.

Dochod Skarbowi Koronnemu z Starostw i wszelkiego nazwiska dobr Królewskich, idzie *naprzód* od aktualnych i uprzywileiowanych Possessorów pułtory Kwarty corocznie podług lustracyi Roku 1765. a nie późnieyszey; *powtóre* od puszczonych w prawo Emfiteutyczne przez licytacyą Krolewszczyzn po pięć od sta rocznego czynszu Summy zkontraktowaney; *potrzecie* z Starostw i Królewszczyzn Konstytucyą Roku 1775. tit: *Nadgroda Zasłużonych* prawem Emfiteutycznym bez poprzedzaiącey licytacyi rozdanych, po zapła- Starostwa i Królewszczyzny.

płaconey Kwadrupli od czasu obięcia possessyi, cztery kwarty corocznie, także podług lustracyi wyżey wspomnioney.

Łanowe. Łany Wybranieckie w dobrach Królewskich, tak nazwane, że przedtym z nich wybrańców do służby żołnierskiey dawano, którą powinność z czasem na podatek pieniężny odmieniono, wrocone znowu były w Roku 1729. do pierwszego ustanowienia swoiego; a zebrany z nich żołnierz, Piechotą Łanową nazywał się. Konstytucya Roku 1776. zleciła Kommissyi Skarbowey Łany Wybranieckie zlustrować, należytość Łanową podług prawa i sprawiedliwości naznaczyć, i taryfę dostateczną ułożyć, wyłączaiąc łany do Folwarków przyłączone, z których się Kwarta opłaca; wymiary łanów lustracyi podległych naznaczać, i wszelkie w tey mierze wątpliwości rozwięzywać; wakuiące Kontraktem Emfiteutycznym za potwierdzeniem Króla Jmci nadawać; a zarosłe i puste do lat kilku od podatku uwalniać. Co wszystko Kommissya Skarbowa wykonawszy, dochod Rzeczypospolitey z łanowego podatku pomnożyła.

Podatek ten i dawniey w Polszcze wybierany, i ostatecznie Konstytucyą Roku 1775. opisany iest w następuiący sposob: że wszystkie ogólnie Miasta i Miasteczka, wyłączaiąc Wśie: Stołowe, Królewskie, Duchowne, i Ziemskie, od wyrobku piwa, gorzałek, i wszelkich miodów Kraiowych, Czopowe i Szelężne, na ieden podatek złożone, do Skarbu wnoszą. Z każdego garca piwa ordynaryinego, od wyrobku wraz z wyszynkiem, grosz miedziany 1. od garca piwa dubeltowego, groszy miedzianych 2. od wyszynku garca wódki prostey, groszy 12. od alembikowey, groszy 18. od Gdańskiey, groszy 24. od wszelkich sytnych miodów, grosz dziesiąty płaci się Czopowego. Wszystkim zaś w przedawaniu trunków wolność zostawiona ceny bez naymnieyszey od Urzędów i Jurisdykcyi przeszkody. Cechy Piwowarskie, i Winiarskie po wszystkich Miastach i Miasteczkach Krolewskich i Duchownych zniesione; w Ziemskich zaś dziedzicznych, woli i rozrządzeniu Dziedziców to oddano. Miasta Królewskie i Duchowne, przy prawach, przywileiach, i Konstytucyach, wyrabiania i szynkowania trunków zostawione. Każdemu zaś wolność ta pozwolona w Miastach Stołecznych, ia- Czopowe i Szelężne.

ko to: Krakowie, Zytomierzu, Łucku, Krzemieńcu, Lublinie, Kamieńcu Podolskim, Łukowie, Bracławiu, Winnicy, Poznaniu, Kaliszu, Wieluniu, Brześciu-Kuiawskim, Inowrocławiu, Dobrzynie, Czersku, Warszawie, Zakroczymiu, Ciechanowie, Łomzie, Rawie, i Gnieźnie. Na podatek Czopowego i Szelężnego, może dawać Kommissya Skarbowa więcey ofiaruiącym Kontrakty arendowne, do których i Szlachta przypuszczona być powinna w Miastach wyżey wyrażonych; z dziedzicznych Miast Czopowe opłacane bywa podług Konstytucyi Roku 1768. przez samych dziedziców albo ich arendarzów.

Co się tycze podatku od wina Węgierskiego, wspomniona Konstytucya nie więcey od wprowadzenia go do Kraiu opłacać każe, iak podług zawartego z Dworem Wiedeńskim handlowego Traktatu, którego Artykuł 3. tylko puł czerwonego złotego równie od beczki, iak od antała naznacza. Czopowe zaś od win wszelakiego rodzaiu, taż Konstytucya płacić nakazuie podług ustawy Roku 1768. to iest: od beczki wina Węgierskiego Złot: 20. od Antała Złotych 10. od garca wina Francuskiego ordynaryinego, tudzież Hi-

szpań-

szpańskiego, Włoskiego, Ryńskiego, Cypryiskiego, i wszelkich wódek zagranicznych po groszu srebrnym; od garca wina Burguńskiego i Szampańskiego po groszy srebrnych 2. od garca wina Wołoskiego, Pobereskiego, Piwa Angielskiego, i miodu Węgierskiego po groszy 5. Podatek ten Czopowego, osobny od zwyczaynego Cła i Składnego, opłaca się na pierwszych Komorach pogranicznych, i zapisywany być powinien nie do regestrów Celnych, ale Czopowych, umyślnie na to na każdey Komorze graniczney sporządzonych.

Podatek Stęplowanego Papieru, także w Roku 1775. ustanowiony, Konstytucyą Roku 1776. obiaśniony, zawiera w sobie następuiące opisy: Papier Stęplowany.

1. Od pierwszego tylko arkusza Papieru Stępiowanego, na wszystkie Akty Jurydyczne, któregokolwiek bądź gatunku, Tranzakcye, Extrakty, Plenipotencye, Dekreta, pod nieważnością onych przed każdą Jurisdykcyą, nie wyłączaiąc Duchownych i Mieyskich, płaci się grosz srebrny 1. Kopie iednak do Aktów podawane nie powinny być na Stęplowanym Papierze.

2.

2. Na Memoryał do wszystkich Dykasteryów, Jurisdykcyą Marszałkowską wyiąwszy, grosz srebrny 1.

3. Na Kwit z Administracyi, Funkcyi, lub zdanych rachunków, Złotych 2.

4. Na wexel, kartę ręczną, zapis, a w Tranzakcyach o kupno dobr, tylko na kwit *de pretio*, zeznawaiący w Aktach, lub biorący papier Stęplowany, od Złotych 100. do 500. płaci groszy śrebrnych 2; od 500. do 1000. Złoty 1; od 1000. do 5000. Złotych 3; od 5000. do 10000. Złotych 6; i tak daley postępuiąc po Złotych 3. od każdych pięciu tysięcy aż do 50000. od których należy Złotych 30; od 50000. aż do 100000. po Złotych 6. od każdych pięciu tysięcy w gorę rachuiąc; od 100000. do 200000. w dwóynasob papier Stęplowany od każdych pięciu tysięcy opłaca się, i tak daley; a to pod nieważnością takowych tranzakcyi w iakimkolwiek Sądzie do exekucyi produkowanych; od extraktów iednak takowych tranzakcyi, choćby naywiększe Summy zawieraiących, płaci się papier tylko na grosz srebrny 1.

5. Na przywiley *Communitatis* czyli Konfraternii w Miastach czerw: Zł: 1.

6.

6. Na przywiley *additionis annorum*, Zł: 10000.

7. Na przywileie dostoieństw Duchownych i Swieckich, Cywilnych i Woyskowych, z intratą; od każdego sta Złotych intraty, gr: srebrnych 2.

8. Na Przywileie Biskupstw, Woiewodztw, Ministeryów, czerw: Zł: 60.

9. Na przywileie wszystkich Kasztelanii, czerw: zł. 40.

10. Na przywileie Urzędów Koronnych, Duchownych i Swieckich, Cywilnych i Cywilno-Woyskowych, czerwonych Zł: 25.

11. Na przywileie Urzędów po Woiewodztwach czerw: zł: 1.

12. Na przywileie Urzędów Nadwornych Królewskich, iako to: Szambelanów, Generał-Adiutantów Fleygel-Adiutantów, Kameriunkrów, Sekretarzów, Konsyliarzów, czerw: zł: 12.

13. Na przywileie funkcyi Duchownych i Swieckich, Cywilnych i Woyskowych, od każdego sta złotych intraty do takowey funkcyi przywiązaney, po gr: srebrnych 2.

14. Na przywileie Urzędów Woyskowych tytularnych, czerw: zł: 12.

15. Na przywileie na dobra Rzeczypospolitey od sta złotych intraty, po groszy srebrnych 2.

16.

16. Na Dyploma Jndygenatu Szlachectwa Polskiego, czerw: zł: 200.

17. Na Dyploma Nobilitacyi, czerw: złotych 50.

18. Na paszport za granicę, Zł: 10.

19. Na abszeyt lub świadectwo, gr: srebrny 1.

20. Na zaświadczenie wyzwolenia, złoty 1.

21. Na prezenty Kollacyi Królewskiey, czerw: zł: 1.

Kollacyi Szlacheckiey, gr: srebrny 1.

Karty do grania Polskie i Francuskie znaczą się tymże Stęplem, za który od Polskich kart płaci się groszy srebrn: 2. od Francuskich zł: 1. Podobnież wszelkiego rodzaiu Kalendarze, i wszystkie drukuiące się Xiążki Żydowskie stęplowane bywaią, a od Stępla każdego płaci się po groszu srebrnym.

Papier ten pod swoim dozorem Kommissya Skarbowa piętnować każe, a zebrane z niego pieniądze, do innych dochodów Rzeczypospolitey przyłącza. Nie należycie papier Stęplowany przedaiący, za każdy arkusz sprzedany, tysiącem złotych, albo gdyby maiątek iego nie wystarczał, więzieniem podług zdania Sądu; a fałszuiący stępel pa-

papieru, śmiercią, karani być powinni; w obudwóch tych przypadkach *Forum* iest w Kommissyi Skarbowey. Wreszcie ustawa ta Rzeczypospolitey o Stęplowanym papierze, nie tamuie dziedzicom podobnegoż w Miastach ich dziedzicznych rozrządzenia, dla samych swoich poddanych.

Podatek na tabakę, w Litwie ieszcze w Roku 1661. przyięty, trwał długi czas, i obracany był na zapłatę Woysku; w Koronie Roku 1677. ustanowiony, zaraz w Roku 1678. zniesiony został, wraz z szelągiem od każdego arkusza papieru opłacanym. Konstytucya Roku 1775. pomnażaiąc dochody Skarbu Koronnego, wznowiła tabaczny pobor; a następuiący Seym, chcąc go obfitszym uczynić, zlecił Kommissyi Skarbowey onegoż rozrządzenie, pod następuiącemi warunkami: 1. Zeby dochod z niego był pomnożony. 2. Żeby fabryki w Kraiu na wszelkiego gatunku tabaki były założone. 3. Żeby tabak Kraiowych *in crudo* przedaż każdemu y wszędzie wolna była. 4. Żeby cena sprawiedliwa ułożona była wszelkich tabak zagranicznych, lub Kraiowych choć pod nazwiskami cudzoziemskich. 5. Żeby każdy miał wolność sprowadzać dla siebie wszelkiego Tabaka.

kiego

kiego gatunku tabaki zagraniczne, płacąc od nich cenę ustanowioną. 6. Żeby żadney rewizyi w domach żadnych nie było, pod karą sta czerwonych złotych za każdą kontrawencyą.

Kommissya Skarbowa puszczała kontraktem tabakę; Ale na Seymie Warszawskim Roku 1786. podobało się Stanom uchwalić, ażeby po wyszłym czasie kontraktu arendownego, kończącego się w Roku 1789. sam Skarb Rzeczypospolitey administracyą i dochod tabaki na siebie obiął.

Pogłowne Żydowskie.

Pogłowne od Żydów było zdawna i statecznie Skarbu Rzeczypospolitey dochodem. W Roku 1624. postanowiono, ażeby nie podług dawnieyszego zwyczaiu, ale po złotemu od głowy płacili; lecz w Roku 1661. włożono na Żydów ogólney Summy 210000. którą corocznie opłacać mieli pod nazwiskiem Pogłownego, a która w Roku 1717. dziesiątkiem tysięcy powiększona przychodziła Skarbowi, aż do Roku 1764. Zniesiono na Seymie Konwokacyinym tę ugodę, a od każdey głowy Żydowskiey oboiey płci, po złotych 2. podatku rocznego naznaczono, który w Roku 1775. do złotych trzech powiększony został; zlecono oraz Kom-

mis-

missyi Skarbowey, aby co trzechletnie lustracye dla dokładnego wyrachowania głow, i sprawiedliwego wybierania tego podatku naznaczała; z ostrzeżeniem, iż wolnemi od iego płacenia będą ci Żydzi, których przy wyrobionym przez nich samych gruncie, w rolniczym powołaniu następuiące lustracye zastaną; wolnemi nawet od wszelkich podatków rolniczych na gruncie nieosiadłym do lat trzech, na nowym do sześciu; na ostatek pozwolono im osiadać tak w Koronie iako i Litwie, prawem emfiteutycznym na odłogach dotąd nieużytecznych i niewyrobionych za poprzedzaiącym właścicielów dozwoleniem, i bez naruszenia prawa Kardynalnego: *de Jure Emphyteusis.* Wszakże zachęcenie to nie skutkowało na próżniackim Narodzie, i wolącym z niepewnego przemsyłu, niżeli z pracy rąk swoich szukać pożycia.

Cła od towarów, iedne przedtym szły na dochod Stołu Królewskiego, drugie na Skarb Rzeczypospolitey. Za Zygmunta I. postanowione było na granicach cło od wołów, skór, i innych produktów z Kraiu wychodzących. Po Zygmuncie Auguście nie tylko dawne graniczne cła podwyższono, ale i no-

Cło Kupieckie i Generalne

we

we postanowione były w Koronie i Litwie, na lądzie i na rzekach, tak od wchodzących iak od wychodzących towarów wszelkich; czyli iak mówią prawa, od *Jnwekty* i *Ewekty*. Żeby w ich opłacaniu Kupcy uciskani nie byli, kazano drukować Instruktarze Celne, i one do Konstytucyi Seymowych przyłączano. Szlachta i Duchowni wolnemi byli od ceł za produkta dobr własnych wywożone, i za towary zagraniczne na użytek swoy, a nie na przedaż sprowadzone; lubo nie raz w cięższkich Rzeczypospolitey potrzebach sami dobrowolnie przywileiu tego odstępowali.

Oprócz cła Kupieckiego, bywało także stanowione czasem, a mianowicie Roku 1661. 1673. Cło generalne, tak nazwane że go wszyscy, żadnemi się swobodami y przywileiami bronić nie mogąc, a nawet i sami Królowie opłacali. Wznowione takowe cło na Seymie Konwokacyinym Roku 1764. zniesione na Ordynaryinym Roku 1766. i znowu ustanowione Roku 1775. a Jnstruktarz celny iak naydokładnieyszy i sprawiedliwy ułożyć, i podług niego na Komorach Rzeczypospolitey cła od towarów wszelkich wchodzących i wychodzących wybierać, nikogo zgoła

od

od płacenia nie wyimuiąc, Skarbowey Kommisyi poruczono. *Czytay Rozdział: O Przymierzach i Traktatach Narodu Polskiego z Mocarstwami Sąsiedzkiemi, osobliwie Artykuły Traktatów handlownych.*

Wybiera Kommissya Skarbowa przez swoich Officyalistów dochody celne, które ażeby puszczane Żydom nie były, ieszcze za Zygmunta I. stanęło prawo. Gdy pod panowaniem Jana III. Żydzi naywięcey Komory trzymali, i cłami zawiadywali; w Paktach Konwentach następuiących Królów ponowiono o tym dawnieysze prawa. Nayiaśnieyszy STANISŁAW AUGUST, w swoich Umowach z Narodem przyobiecał, że do żadnych funkcyi na cłach, mytach, Komorach, i przykomorkach, Żydzi zażywani nie będą, ani iako Faktorowie, ani pod żadnym pozorem.

Rożnica Cła Królewskiego, od cła Rzeczypospoliey iest zniesiona; a równie w Koronie iak w W. X. Lit. trzeci grosz z ceł Kupieckiego i Solnego na Skarb Królewski idzie, a dwa na Rzeczpospolitą.

Cło od Soli.

Sol, Kraiu naszego dar przyrodzony, dostawszy się w posiadanie obce przy Podziałowym Traktacie, z Skarbu Kraiowego stała się towarem zagranicznym. Wprowadzanie soli Cudzoziemskiey, dawniey samemu Królowi służące, a Konstytucyą Roku 1775. każdemu pozwolone, płaci na Komorach Rzeczypospolitey, nikogo nie wyłączaiąc, cło takie, iakie w W. X. Lit. płacone było, a to podług różnych gatunków soli. Rozrządzenie tego cła z naywiększym dla Rzeczypospolitey użytkiem, równie iako i Konfiszkat z przemycenia trafiaiących się, Kommissyi Skarbowey iest oddane.

Loterya Kraiowa.

Loterya, przez Polityków mniey gruntownych miana iest za wynalazek do zabawy ludzi, ile w wielkich i Stołecznych Miastach, przydatny, a znacznych pożytków zawsze pewny, bo nadzieią zysku podchlebiaiącą, choć nayczęściey zawodną, wabiący. Ztąd iest, że w innych niektórych Kraiach, użyto i tego sposobu do pomnożenia pospolitych dochodów, mniemaiąc go być podatkiem tym mniey uciążliwym, iż przykładaiący się do niego, nie przez nakaz Zwierzchności rządowey, ale z własney dobrey woli płacą Skarbowi. Wszakże zdrowa polityka

lityka odrzuca wszystkie takowe wynalazki, które nie tylko że nie zachowuią prawideł w stanowieniu podatków zachować się powinnych, ale nadto podsycaią chciwość, ruynuią mniey bacznych, a ubogiemu ostatni prawie grosz wydzieraią, i wielu innych nieprzyzwoitości są przyczyną.

W Narodzie naszym, sposob ten powiększenia kraiowych intrat dopiero w roku 1768. przeięty, kontraktem przez Kommissyą Skarbową, iuż Kompanii Genueńskiey, iuż szczegulnym osobom był dawany. Z Kontrahencyi tey powinna była Kommissya zdawać sprawę Stanom Rzeczypospolitey na Seymach, a wynikaiące z niey dochody miały ulgę czynić Obywatelom w podatkowaniu publicznym. Jakby sama Loterya nie była podatkiem, a iescze tym szkodliwszym, że tylko mniey bacznych Obywatelów dotyka, a co większa, powabem spodziewanego zysku do strat przywodzi. Konstytucya Seymu Warszawskiego Roku 1786. zaleciła Kommissyi Skarbu Koronnego, ażeby sama administracyą Loteryi Kraiowey na siebie wzięła, i fundusz na nię uczyniła; przez co przynaymniey tyle zrobiono, że iuż

nie szczegulne osoby stratą Obywatelów bogacić się będą.

Subsidium Charitativum od Duchowieństwa.

Stan Duchowny w Polszcze, lubo znakomitemi, przywileiami i wolnościami od Krolów i Rzeczypospolitey z dawna nadany, iednakże iako z Obywatelów teyże Oyczyzny złożony, a gorliwością o powszechne dobro i całość Rzeczypospolitey ubieżeć się nikomu niedaiący, oprócz wspólnych z innemi Obywatelami równie ponoszonych ciężarów, przyczyniał się zawsze chętnie do publicznych potrzeb nadzwyczaynemi składkami, to: *Donum gratuitum*, to: *Subsidium Charitativum*, nazywanemi. Zaświadczaią to, oprócz Dzieiów Narodowych, Seymowe Konstytucye. Na Seymie Roku 1717. zaświadczyła Rzeczpospolita: » że lubo »Dobra Duchowne według praw na »Seymach Roku 1662. i 1667. przy»wiedzionych, a Roku 1670. potwier»dzonych, wolne są od stanowisk i »Exakcyi żołnierskich, i summę pewną »na zimowy chleb Woysku, nie z po»winności, ale z miłości ku Oycyznie »w gwałtownych iey potrzebach pła»ciły, ostrzegaiąc sobie zawsze praw »»swoich całość; iednak i wtedy Stan »Duchowny nie zważaiąc prawie na »ostatnią dóbr swoich ruinę, dobro-

» wolnie

»wolnie Summę 346666. Złł: gr: 22. »płacić do przyszłego Seymu obie- »cał." Chociaż zaś w Roku 1773. przez oderwanie Prowincyi Polskich, znaczne niektórych Dyecezyi części, owszem i całe niektóre Dyecezye, pod obce panowanie odpadły, przecież Stan Duchowny, lubo iuż dość w swoich dochodach zeszczuplony, i przez prowizyi od Summ Duchownych zniżenie, postąpił *Subsidii Charitativi* w Koronie do 600000. Rozłożenie tey Summy na całe Duchowieństwo, samiż Biskupi na zgromadzeniu swoim uczynili, podług którego wszyscy, względnie do każdego dochodów płacić powinni; samych tylko Plebanów Oboyga Obrządków, którzy poddanych nie maią, uwolniła Konstytucya Roku 1775. Dochód *ex Subsidio Charitativo* tak w Koronie iak w W. X. Litewskim, przez Konstytucyą Seymu Grodzieńskiego Roku 1784. ustąpiony iest przez Stany Rzeczypospolitey Królowi Jmci panuiącemu na lat dziesięć, począwszy od Roku 1786. *Czytay osobny Rozdział: O Stanie Duchownym.*

Dochód z Dóbr Ostrogskich.

Seym Roku 1609. pozwolił był Januszowi Xiążęciu Ostrogskiemu Kasztelanowi Krakowskiemu, uczynić z

Dóbr swoich dziedzicznych Ordynacyą, ale dla samych tylko Familii swoiey Sukcessorów. Xiąże Janusz odmieniaiąc kilkokrotnie tęż Ordynacyą, położył nakoniec Sukcessorami Kawalerów Maltańskich. Ale na takowe rozporządzenie nie zyskawszy, i zyskać nie mogłszy potwierdzenia Rzeczypospolitey, zostawił po swoiey śmierci nasienie długich między Familiami sporów. Jnteres ten Stanom Rzeczypospolitey do rozwiązania podany na Seymie Roku 1677. a do przyszłego odesłany, dopiero w Roku 1766. zakończyła Rzeczpospolita, uchylaiąc rozrządzenie Xiążęcia Janusza względem spadku Dóbr Ordynackich na Maltański Zakon, iako pozwoleniu Stanów danemu na założenie Ordynacyi przeciwne, a potwierdzaiąc prawo przyrodzone Sukcessorów krwi Xiążąt Ostrogskich.

Na mocy tegoż przyrodzonego Następców prawa, za ważne i nigdy niewzruszone uznała Konstytucya wszelkie Tranzakcye, Donacye, Zapisy, i rozporządzenia Xiążęcia Janusza Sanguszka Marszałka Nadwornego W. X. Litewskiego, iako prawego a bezpotomnego tychże dóbr Następcy i Dziedzica. Jako zaś pierwszy założyciel

Ordy-

Ordynacyi, ofiarował Rzeczypospolitey własnym kosztem sześćset żołnierzy na woynę w ten czas przeciwko Porcie Ottomańskiey, tak i Donataryuszowie Xiążęcia Sanguszka, Summę trzechkroć sto tysięcy złotych z Dóbr nabytych corocznie płacić Rzeczypospolitey obowiązali się, podług rozłożenia, które Kommissya od Stanów wyznaczona uczynić miała.

Całe to ustanowienie potwierdzone było na Seymie Roku 1768. ale gdy w R. 1773. Zakon Maltański przez Pełnomocnego Ministra z swoiemi się do Dóbr Ostrogskich pretensyami odezwał, stanęła za pośrzednictwem trzech Sąsiedzkich Dworów z Rzecząpospolitą wtedy traktuiących ugoda, mocą którey Wielkie Przeorstwo i sześć Kommanderyi Orderu Maltańskiego założono w Polszcze dla Szlachty Koronney i Litewskiey; a na fundusz tychże Kawalerów potrącaią corocznie sto dwadzieścia tysięcy z Summy na Rzeczpospolitą z Dóbr Ostrogskich idącey. Konstytucya Roku 1776. potwierdzaiąc tę ugodę przez trzy Sąsiedzkie Dwory gwarantowaną, poruczyła Kommissyi Skarbowey wybieranie całkowitey z Dóbr Ostrogskich Summy, sposobem innych Rzeczy-

pospolitey dochodów, a z niey wyliczanie coroczne stu dwudziestu tysięcy złotych na ręce Podskarbiego Maltańskiego w Polszcze. *Czytay osobny Rozdział: O Orderach Polskich.*

Całkowite Dochody Skarbu Kroonnego.

Z tych wszystkich źrzódeł dochody całkowite do Skarbu Koronnego rocznie idące, iako i z Konfiszkat za przemycenie, wynoszą do czternastu milionów Złotych Polskich, iako widzieć można z ostatnich rachunków na Seymie Roku 1786. Stanom Rzeczypospolitey przez Kommissyą okazanych. Wszystkie te dochody wybiera przez Subalternów swoich Kommissya, i niemi szafuie podług Ustaw Seymowych, i Assygnacyi Rady Nieustaiącey do Funduszu Extra-Ordynaryinego, o czym niżey będzie mówiono. Maią Kommissye Koronna i Litewska każda osobną Milicyą Skarbową pod swoią władzą, ale patentowanie w nich Officyerów, równie iako i w innych Regimentach, Królowi Jmci Konstytucyą Roku 1776. iest oddane. Do exekwowania resztuiących długiem podatków, po każdey racie, Departament Woyskowy na żądanie Kommissyi Skarbowych, pomoc Woyskową dawać powinien. Arendować Cła lub inne Rzeczypo-

spo-

spolitey dochody, wyiąwszy dawniey Tabakę i Loteryą, a po ostatnim Seymie, same tylko Czopowe, zabroniła przez Konstytucyą R. 1776. Rzeczpospolita, dobrze przeświadczona i o pilnym Skarbowych Kommissyi dozorze, i o tey niemylney prawdzie, że arendą puszczać dochody publiczne, iest to zdzierstwem Obywatelów bogacić Arendarzów.

Od czasu ściśleyszego Prowincyi Litewskiey z Koroną złączenia się, i ustanowienia wspólnych obrad dla Oboyga Narodów, na każdym Seymie wyznaczała podatki imieniem Narodu swoiego Litwa, różne podług okoliczności potrzeb Kraiowych, zawsze iednak z tym wymiarem, żeby dochody Skarbu Litewskiego, trzecią przynaymniey Koronnych dochodów część wynosiły. Dochody Skarbu W.X. Lit.

Ustanowione w Wielkim Xięstwie Litewskim Roku 1775. podatkowania rodzaie, a dochodów publicznych źrzódła, niektóre poźnieyszemi Ustawami są odmienione lub zniesione; trwaią podziśdzień następuiące:

1. *Cło Generalne*, iak w Koronie, nikogo zgoła nie wyimuiąc, ani własnych

snych produktów, lub na swoię potrzebę sprowadzonych towarów nie wyłączaiąc. Seym Roku 1768. chcąc, ażeby Kupcy Narodowi Cło wnosili do Skarbu tey Prowincyi, którey są Obywatelami, postanowił, że Kommissye Skarbowe wracać sobie na wzaiem powinny Cło na Komorach swoich pogranicznych od Kupców drugiey Prowincyi wybrane. A lubo to postanowienie przez kilkanaście lat nie wzięło skutku, iednak Konstytucya Roku 1786. dopełniać go napotym nakazała podług przepisów wspomnionego prawa.

2. *Pogłowne Zydowskie*. Podatek ten opłacali przedtym Żydzi ogólną Summą 60000. złotych, z których 20. tysięcy szło na zasługi Chorągwi Węgierskiey do straży Trybunałowi przydaney, reszta w przydatku do pensyi Hetmanowi W. Litewskiemu. Na Seymie Konwokacyinym R. 1764. Konstytucyą Koronną o Pogłównym Żydowskim do Litwy rościągniono, a w Roku 1775. naznaczono, aby od każdey głowy Żydowskiey po puł-trzecia złotego do Skarbu Litewskiego wchodziło.

3.

3. *Subsidium Charitativum*. Duchowieństwo W. X. Litewskiego idąc za przykładem Korony, lubo także wielą prawami ma sobie ostrzeżone, iż do żadnych podatków i ciężarów nadzwyczaynych pociągane być nie powinno, ofiarowało się płacić corocznie sto tysięcy złotych do Skarbu Rzeczypospolitey. Wspomniało się iuż wyżey, iż dochod ten ustąpiony iest do lat dziesięciu, Królowi Jmci panuiącemu.

4. *Podymne Generalne*, na wszystkie Dobra Stołowe, Królewskie, Dziedziczne i Duchowne opisane iest w ten sposób: 1. *Wśie*. Dwor każdy w iakieykolwiek natury Dobrach z wszystkiemi mieszkaniami do niego należącemi liczy się za ieden dym. Toż samo rozumieć się ma o dymie każdego Szlachcica mieszkaiącego po okolicach, bądź poddanych maiącego, bądź grunta tylko wyrabiaiącego. Każda chata wieyska gospodarzem osadzona, gdy oprócz ogrodu, grunt wyrabia, rachuie się za dym ieden. W takowym rosporządzeniu Xięstwo Zmudzkie, Powiat Upitski, i Wiłkomirski wyiąwszy kilka mil Wileńskiemu pogranicznych, płacą z dymu po zł: 10.—Powiat Kowieński, po złotych 9. — Po-

wiat

wiat Brasławski, po złotych 8. wyiąwszy zapadleyszy Kray nad Rzeką Dziesną. — Woiewodztwo Brzeskie, prócz Polesia od granicy Woiewodztwa Wołyńskiego, od dymu? po złotych 7. — Woiewodztwo Wileńskie prócz pogranicza od Powiatu Wiłkomirskiego, Trockie prócz Zapuszczańskiego Kraiu, Powiat Oszmiański prócz okolicy Trabów i Jwia, Powiaty Lidzki, Orszański, Grodzieński, Woiewodztwo Mińskie, Powiat Wołkowyski, Woiewodztwo Nowogrodzkie, Powiat Słonimski prócz części Polesia od pogranicza Pińskiego, po złotych 6. — W pozostałych częściach Woiewodztwa Połockiego, i Powiatu Rzeczyckiego, po złotych 5. — Powiat Mozyrski, i zapadleysza część Pińskiego, po złotych 4. żyźnieysza połowa tegoż Powiatu, po złotych 5. — W wyłączonych powyżey częściach Powiatów Wiłkomirskiego i Brasławskiego, po złotych 6. — Woiewodztwa Wileńskiego, po złotych 8. — Woiewodztwa Trockiego między rzekami Niemnem i Szeszupą, po złotych 7. od rzeki Szeszupy do granicy Pruskiey, iako i w Kowieńskim Powiecie, po złotych 9.—Powiatu Oszmiańskiego, po złotych 7. — Woiewodztwa Nowogrodzkiego, po złotych 4. —Woie-

iewodztwa Brzeskiego, po złotych 5. — Dla Szlachty w okolicach Xięstwa Zmudzkiego, tudzież Woiewodztw i Powiatów innych mieszkaiącey, na szczupłych gruntach osiadłey, i poddanego żadnego nie maiącey, iako też w Dobrach Królewskich, Stołowych, Duchownych, za przywileiami, lub Kontraktami mieszkaiącey, podymne według powyższych Klassyfikacyi, trzecią częścią zmnieyszyła Rzeczpospolita. 2. *Miasta nie Magdeburskie*, płacą Podymne, iakie ustanowione iest na Dwory i Wśie w Kraiu tym, w którym leżą. *Magdeburskie* dzielą się na trzy Klassy. *W pierwszey* są: Wilno, Grodno, Brześć, Kowno, Mińsk, Słuck. *W drugiey*: Pińsk, Nowogrodek, Słonim, Lida, Rossienie, Kieydany, Druia, Czereia. *W trzeciey*: wszystkie pod dwiema wyższemi nie położone. Opłacaią Podymne w ten sposób: od Klasztorów Oboyga Obrządków, Plebanii Obrządku Łacińskiego, Dyssydentskich, i Pałaców w trzech wszystkich Klassach Miast Magdeburskich, po złotych 50. — Od Plebanii obrządku Greckiego Unitów i Dyzunitów, iak po Wśiach stosownie do Kraiu. — Od Kamienic i Domów wiezdnych w Miastach Klassy pierwszey, po

zło-

złotych 30. Klassy drugiey, po złotych 20. Klassy trzeciey, po złotych 10. — Od Dworów i Budynków pokątnieyszych w Miastach Klassy pierwszey, po złotych 12. Klassy drugiey, po złotych 10. Klassy trzeciey, po złotych 7. — Od Domów Rolniczych w Miastach Klassy pierwszey, po złotych 6. Klassy drugiey, po złotych 5. Klassy trzeciey, po złotych 4. — Od Chałup prywatnych mieszkańców w Miastach Klassy pierwszey, po złotych 4. Klassy drugiey, po złotych 3. Klasy trzeciey, po złotych 2. — Lazarety, Szpitale, Plebanie Dyecezyi Wileńskiey, przy którychby założone były Szkoły Parafialne, i sameż Szkolne przy Plebaniach Domy, uwolnione są od Podymnego.

5. Dochody z Starostw i Królewszczyzn, według takiegoż iak w Koronie rosporządzenia: z Kwarty sowitey, Kwadrupli, i Czynszu Emfiteutycznego.

6. Czopowego i Szelężnego płaci się dziesiąty grosz czystego zysku z propinacyi arendowney lub Dworskiey, po wszystkich ogólnie Miastach, i Wśiach Dóbr Stołowych, Królewskich,

Szla-

Szlacheckich i Duchownych. W Miastach zaś Stołecznych, Woiewodztw, Xięstw, i Powiatów, gdzie Starostom i Woiewodom nie należy z browarney arendy dochod, Czopowe wybierane bywa podług Jnstruktarza przez Kommissyą Skarbową ułożonego.

7. Podatek na Karty do grania, od każdey talii Kart Francuskich, złotych 2. od Kart Polskich, złoty 1.

8. Od wszystkich Młynów zbożowych w czyieykolwiek possessyi będących, płaci się: z Koła na wielkiey wodzie, po złotych 10. na śrzedniey, po zł: 8. na małey, po zł: 6. na naymnieyszey, po zł: 4. — W Wilnie od Koła, po zł: 16. — W Młynach wietrznych w całym Xięstwie Lit: od Kamienia po zł: 6.

9. Czynsz z Miasteczek, których Magdeburgie prawem Roku 1776. są zniesione. *Czytay Rozdział: O Stanie Mieyskim.*

10. Dochod Tabaczny dopiero Roku 1780. w Wielkim Xięstwie Litewskim był przyięty na mieysce podatku Procentowego od Summ Kapitalnych; który w Roku 1776. ustanowiony,

wiony, że był dla Obywatelów uciążliwy, zniosła Rzeczpospolita ustawą Seymową Roku 1780. zalecaiąc Skarbowey Litewskiey Kommissyi, ażeby fabrykę tabaczną iednę lub więcey, ile na odbyt i potrzebę Prowincyi dość będzie, w Litwie założyła; cenę i wagę tabaki iednostayną ustanowiła; Kontrakty dla Skarbu użyteczne zawarła; z Koronną Kommissyą znosiła się względem wzaiemnego wyrobionych u siebie tabak odbytu i przeprowadzania; słowem wszystkie obowiązki dochodu tabacznego tyczące się, a Kommissyi Skarbowey Koronney przepisane, rozciągaią się i do Litewskiey.

Dochody z tych podatkowania rodzaiów wynikaiące, Kommisya Skarbowa W. X. Lit. przez swoich Officyalistów wybiera, i niemi szafuie, podług tychże samych opisów co i Koronna; arendowanie ich pod wszelkim pozorem zakazane iest Ustawą Roku 1776. Całkowite Skarbu Litewskiego dochody, biorąc miarę z wyznaczonych na tę Prowincyą wydatków, powinnyby przechodzić pięć milionów corocznie.

Wydatki Rzplitey. Jako dochodami publicznemi, tak i wydatkami zawiaduią Kommissye

Skar-

Skarbowe. Prawidłem w tey mierze są dla nich Tabelle na Seymie Roku 1776. za powszechną Stanów Rzeczypospolitey zgodą ułożone, z tym manowicie warunkiem, ażeby po opłaceniu wydatków gruntowych, a w nich pensyi Kommissarskich Skarbowych, należytość Skarbowi Króla JMci naypierwey płacona była; a potym z całkowitey dochodów massy w iednymże czasie Cywilne i Woyskowe wydatki, z tą tylko różnicą, że Woyskowe na każdey racie *anticipativè*, Cywilne zas *decursivè* wypłacane być powinny.

TABELLA
Wydatków Rocznych Koron:

KROL JMC.

Do Skarbu J.K.Mci - 2666666. gr: 20.

Rada Nieustaiąca.

Na pensye Marszałkowi, Konsyliarzom, i Sekretarzom Rady Nieustaiącey - 215000.

NB. Zasiadaiący w Radzie Biskupi, iako iuż dochodami z Biskupstw opatrzeni, i Ministrowie iako pensyonowani od Rzeczypospolitey, Pensyi Konsyliarskich nie biorą.

Na Officyalistów, Subalternów, Kancellaryą, i inne potrzeby Rady - -	80000.

Departament Marszałkowski.

Marszałkowi W. Kor:-	60000.
Marszałkowi Nadwornemu Kor. - -	40000.
Na Chorągiew Węgierską do Laski należącą - -	67461.
Na Officyalistów Marszałkowskich -	36000.

Departament Kanclerski.

Podkanclerzemu Kor: - 40000.

NB. Wydatek ten powiększa się dwudziestą tysiącami, gdy Pieczęć Wielka iest w ręku Ministra Swieckiego.

Departament Skarbowy.

Podskarbiemu W. Kor. -	60000.
Podskarb: Nadwor:Kor. -	32000.
Dziewięciu Kommissarzom Skarbowym, i Instygatorowi Kor: po dziesięć tysięcy	100000.
Na Officyalistów Skarbowych - -	100000.
Na Milicyą Skarbową	120000.

Na

Na wydatki prawne, i inne drobnieysze -	30000.
Na Konflagraty, allewiacye, cła wrócone i decessa, pomiędzy któremi iest Summa roczna za Luboml 70000. Rzewuski Woiewodzinie Wołyńskiey - -	200000.

Różne Expensa.

Na Szkołę Rycerską -	200000.
Prezydentowi Trybunalskiemu -	10000.
Marszałkowi Trybunalskiemu -	20000.
Na fundusz umarzaiący długi Rzplitey -	500000.
Na Posłów Zagranicznych, Gabinet, Tłomaczów, i Szkoły Oryentalne -	270000.
Na Sędziów Pogranicznych - - -	50000.
Na naprawę Zamków Warszawskiego i Krakowskiego, i Pałacu Rzplitey -	90000
Marszałkowi Seymowemu - -	13333. gr. 10.

Sekretarzowi Seymowemu - - 3333. gr: 10.
Na Szpital Warszawski - 25000.

Pensye, Rekompensy, Gratyfikacye.

Królewicom Polskim Xiążętom Saskim - 178666. gr: 20.
Dla Sędziów Ziem: i i Grodzk: Warszawskich żyiących tylko - - 10000.
Dla Pisarza Ziemsk: Grodzk: Warsz: za wydawanie Extraktów Konstytucyi - 10000.
Kraszewskiemu Generałowi Maiorowi - 20000.
NB. Pensya ta ustała w Roku 1782. odkąd Starostwo Ułanowskie Expektatywą sobie w Roku 1775. nadane, obiął iuż w aktualną possessyą tenże Generał Maior.
Mikulskiemu i Sukcessorom Bucowa - 6000.

Expens Extra-Ordynaryina.

Na wydatki nadzwyczayne i nieprzewidziane - - 300000.

Woy-

Woysko.

Ogulny wydatek na Woysko -	6290000.
Summa ogulna expensy roczney w Kor:	11843461.

TABELLA
Wydatków Rocznych W. X. Lit;
KROL JMC.

Dochodu Rocznego - 1333333. gr: 10.

Woysko.

Ogulny wydatek na Woysko W. X. L. -	2300000.

Departament Marszałkowski.

Marszałkowi W. L. -	50000.

NB. Konsytucya Seymu Grodzieńskiego Roku 1784. powiększyła pensyą Mars: W. L. do Zł: Pol: 60000.

Marszałkowi Nadwornemu Lit: -	40000.
Na Chorągiew Krucką do Laski należącą -	28000.
Na Officyalistów Laski do odkładania przez lat 6. na Seym przypadaiący w Lit: -	6000.

Departament Kanclerski.

Kanclerzowi W. Lit. -	60000.
Podkanclerzemu Lit. -	40000.
Pisarzowi Dekretomu - - - -	6000.

Departament Skarbowy.

Podskarbiemu W. Lit. -	60000.
Podskarbiemu Nadw: Litewskiemu -	40000.
Ośmiu Kommissarzom po 8. tysięcy -	64000.
Skarbnemu W. X. Lit. -	6000.
Regentom Ekonom: i Juridycz: po 4. tys: -	8000.
Sekretarzowi i Kassyerowi po 4. tysiące -	8000.
Na dwóch Manualistów Kancellaryi -	2000.
Plenipotentowi do spraw Skarbowych -	2000.
Attendentowi tychże spraw - - - - -	1000.
Archiwiście Aktów Skarbowych - - -	800.
Jnstygatorowi - - -	600.
Woźnemu - - - -	300.
Architektowi - - -	2000.
Na Milicyą Skarbową -	45058. gr: 15.
Na drobne wydatki -	10000.

Na Konflagraty, wrócenie ceł, i decessa -	60000.

Różne Expensa.

Na Szkołę Rycerską w trzeciey części -	100000.
Marszałkowi Trybunalskiemu - - -	20000.
Na umorzenie długów Rzeczypospolitey -	250000.
Jnstygatorowi W. Litewskiemu - -	6000.
Na Posłów Zagranicznych, Gabinet, Tłomaczów, i Szkoły Oryentalne -	100000.
Na naięcie Pałacu dla Posła Rossyiskiego pod Seym w Grodnie, odkłada się rocznie - - - -	6000.
Na naprawę Zamku Grodzieńskiego -	10000.
Marszałkowi Seymowemu w trzeciey części - - - - -	6666. gr: 20.
Pisarzowi Sądów Seymowych rocznie -	6000.
Sekretarzowi Seymowemu - - - -	1666. gr: 20.
Na czyszczenie Rzek portowych, i koń-	

 cze-

czenie Kanału między Bugiem i Muchawcem - - -	60000.
Królewicom Polskim Xiążętom Saskim -	89333. gr: 10.
Na Chorągiew Trybunalską - - -	20000.

Expens Extra - Ordynaryina.

Na wydatki nadzwyczayne i nieprzewidziane, z którey Summy Rada Nieustaiąca z Kancellaryą swoią 30000. wynoszącą, płacona bywa - - - -	151241 gr: 20.

Summa ogulna expensy roczney w Lit: 5000000.. gr: 5.

NB. W Tabelli tey Roku 1776. nie umieszczone ieszcze dwie roczne pensye Wodzińskiemu Biskupowi Smoleńskiemu 20000. złotych, a Komarzewskiemu Generał - Leytnantowi przy boku J. K. Mci amploiowanemu 6000. z Skarbu Litewskiego naznaczone.

Długi Rzplitey

Dla szczupłości dochodów Skarbu publicznego, a i tych nie zawsze zu-

pełnie

pełnie i punktualnie wnoszonych, z przyczyny nie doskonałey administracyi i trafiaiących się w Kraiu zamieszek, często Rzeczpospolita przymuszona była zadłużyć się, iuż Woysku Narodowemu, iuż rożnym Kredytorom, iuż funkcye i Urzędy publiczne sprawuiącym. Obmyślono różne róznemi czasami sposoby dla opłacenia takowych długów. Na Seymie Roku 1768. Fundusz na umorzenie niektórych prawem przyznanych wyznaczono, ale gdy dla pamiętnych w Kraiu rozruchów ustanowienie to do skutku przyiść nie mogło, Konstytucya Roku 1775. nazpaczyła Kommissyą Likwidacyiną, celem rozeznania czyichkolwiek do Skarbu Oboyga Narodów pretensyi, uchylaiąc wszelkie dawnieysze likwidacye. Kommissya ta z sześciu osob z Senatu, a z Stanu Rycerskiego po iedney osobie z każdego Woiewodztwa złożona, podług przepisanych w teyże Konstytucyi prawideł, zlecone sobie dzieło odprawowała przez pięć lat; a w Roku 1780. zupełnie dokonawszy, i Protokuł swoich dekretów, tudzież Regestr wpisów tak pierwszey iako i drugiey Klassy długów za należące się od Rzeczypospolitey przyznanych, do Archivum Skarbu Koronnego oda-

da-

dawszy, uchyloną została na Seymie Roku 1780. z upewnieniem, że Kommissarzom, którzy około likwidacyi pracowali, grosz sześćdziesiąty od wszystkich długów Rzeczypospolitey przyznanych, tak w pierwszey iako i w drugiey Klassie umieszczonych, punktualnie przez Kommissye Skarbowe wypłacany będzie.

Długi Klassy I. Długi te, iako się dopiero wspomniało, podzielaią się na dwie Klassy. W pierwszey, oprócz dziewięciu milionów Królowi Jmci od Stanów Rzeczypospolitey przyznanych; oprócz pułtora miliona woysku Koronnemu na umorzenie zobopolnych pretensyi między tymże Woyskiem i Obywatelami przysądzonego, i oprócz zlikwidowanych zaległych Cywilnych pensyi tylko Departamentowych; umieszczone są i inne iuż to na mocy Konstytucyi Roku 1776. iuż na fundamencie rezolucyi Rady Nieustaiącey, tak dalece, że cała długów Rzeczypospolitey massa w pierwszey Klassie wynosiła 15364578. gr: 16. den: 10. Delegaci do examinowania Kommissyi Likwidacyiney w Roku 1778. obiecywali Rzeczypospolitey, że dług ten przed dziesiątkiem lat ma być zupełnie zapłacony.

Co

Co się tycze długów do drugiey Klassy regulowanych, z tych na sto kilkadziesiąt milionów do Rzeczypospolitey roszczonych, Kommissya Likwidacyina rostrząsnąwszy wszystkie Pretensorów prawa, i Skarbów Rzeczypospolitey odwody, należeć różnym osobom okazała tylko następuiącą Summę: w złocie czerwonych złotych 350. w talerach sztuk 1700. w monecie złotych 1142670. gr: 26. Summ tych należytość Rzeczpospolita wyrokiem Seymowym R. 1780. utwierdziwszy, i wypłacenie po zaspokoionych Klassy pierwszey długach Kommissyom Skarbowym zaleciwszy, inne wszelkie pretensye nieważnemi i niesprawiedliwemi przez Kommissyą Likwidacyiną uznane, wieczyście uchyliła, a odesłanym do siebie po rezolucyą Pretensorom sprawiedliwość uczynić przyobiecała. Jakoż zaraz tegoż Seymu ustawą przyznano cztery milionów Xiążętom Radziwiłłom Woiewodzie Wileńskiemu, i zmarłemu Podkomorzemu W. Litewskiemu; a czterykroć sto tysięcy złotych Sukcesorom Hreorego Ogińskiego Hetmana Polnego Litewskiego. Pierwszym za dwa miliony nadano prawem dziedzicznym całą Ekonomią Wileńską, a na drugie dwa miliony, iako i na Długi Klassy II.

dług

dług Ogińskich obmyśleć na bliskim Seymie sposób zaspokoienia przyobiecano. Sposób ten obmyślony został na Seymie Grodzieńskim Roku 1784. gdzie Stany uchwaliły, ażeby Skarb Koronny z funduszu umarzaiącego Rzeczypospolitey długi pierwszey Klassy, opłacał od daty tegoż prawa Xiążętom Radziwiłłom corocznie 200000. Złotych Pol: a po zapłaceniu długu Królewiców Xiążąt Saskich, aby cały ten fundusz obrócony był na zaspokoienie reszty należytości dla Xiążąt Radziwiłłów. Skarb Litewski do opłacania tego długu nie należy, ponieważ Xiążęta wzieli iuż we dwóch milionach dobra Krzesłowe Woiewodztwa Wileńskiego dziedzictwem. Co się tycze Sukcessorów Hreorego Ogińskiego, tym Skarb Koronny corocznie po 26666. Zł: Pol: gr: 20. a Skarb Litewski po 13333. gr: 10. z funduszu także długów pierwszey Klassy wypłacać maią; a po zaspokoieniu zupełnym Królewiców, reszta ich należytości odesłana iest do tegoż funduszu wspólnie z Xiążętami Radziwiłłami.

Fundusz na umorzenie tych długów.

Zleciwszy Rzeczpospolita obrachować długi swoie, obmyśliła razem stały Fundusz na ich umorzenie, postanowiwszy

wiwszy w R. 1775. aby na ten koniec obracane były następuiące Summy: 1. 500000. Zł: corocznie z dochodów Skarbu Koronnego. 2. 250000. Zł: z dochodów Skarbu W. X. Litewskiego. 3. od Duchowieństwa Koronnego 600000. złotych *Subsidii Charitativi*. 4. od Duchowieństwa Prowincyi W. X. Litewskiego 100000. 5. z Starostw i wszelkich Królewszczyzn w Koronie i w W. X. Litewskim z prawa Emfiteutycznego czynsze, po odciągnioney pułtory Kwarty w Koronie, a Kwarcie sowitey w Litwie. Summy te na Fundusz umarzaiący długi Rzeczypospolitey naznaczone, że w żadnym przypadku na insze wydatki być obracane nie mogą *sub responsione* z osob i maiątków Kommissarzów zasiadaiących w Kommissyach Skarbowych, i że niemi rozrządzać Rada Nieustaiąca nie powinna, obwarowały Konstytucye Roku 1775. Już się powiedziało wyżey, że z funduszu tego wyięte iest *Subsidium Charitativum* przez Konstytucyą Roku 1784.

Naznaczeni do tego Funduszu naprzód pierwszey Klassy Kredytorowie, odbierać będą corocznie w proporcyi do ilości funduszu, i summ sobie dłużnych, swoię należytość dopóty, dopóki

Sposób opłacania.

póki zaspokoionemi zupełnie nie zostaną; toż dopiero po zapłaconych pierwszey Klassy długach, drugiey Kredytorowie tymże *legis Falicidiæ* sposobem, do odbierania należytości sobie przyznanych, mieszczeni być maią. Z opłaconych na długi Summ, potrącany bywa grosz sześćdziesiąty na bywszych Kommissarzów Likwidacyinych.

Expens Extraordynaryina.

Lubo zawsze do całey Rzeczypospolitey należało rozrządzać dochodów publicznych szafunkiem, atoli że między Seymem a Seymem trafiały się nieprzeyźrzane przypadki, wydatków nieuchronnych wymagaiące; zostawiano nieiaką summę do rozrządzenia Króla z Radą Senatu, podług zdarzaiącey się potrzeby, z obowiązkiem oddawania sprawy z niey ro- sporządzoney Stanom Rzeczypospolitey na Seymie. Po ustanowieniu Rady przy boku J. K. Mci Nieustaiącey, lubo wydatki dokładnie są w Tabellach wyszczegulnione, wyznaczyła iednak Rzeczpospolita do iey szafunku na expensa extra-ordynaryine Summę roczną 300000. z Korony, a z Litwy od 151241. gr: 20. resztę, po zapłaceniu Rady i iey Kancellaryi.

ROZ-

ROZDZIAŁ XIX.

O Woysku Narodowym.

Lubo od naydawnieyszych czasów woyny z Sąsiadami wiedli Polacy, długo iednak nie trzymali ustawicznego żołnierza; ale obyczaiem innych wtedy Narodów, osiadła po Ziemiach Szlachta, powinność bronienia Oyczyzny za swoię poczytuiąc, i nazwyskiem Zołnierza albo Rycerza rodowitość swoię oznaczaiąc, a za ćwiczenie i sztukę, odwagę do potrzeby przynosząc, ruszała przeciwko nieprzyiacielowi na rozkaz Panuiącego. Dawnieysze Woysko Polskie.

Długosz twierdzi, że ieszcze Ziemowit syn Piasta zamyślaiąc o wyprawie przeciwko Niemcom, Węgrom, i Morawczykom, uczynił pewny co do woyska porządek, nakazał ćwiczenia żołnierskie, i woyskowych Urzędników naznaczył. Wszakże sprawiedliwiey podobno Bolesławowi Chrobremu przypisuią pierwsze Ustaw niektórych Woyska tyczących się wprowa-

wadzenie. Król bowiem ten poważenie tronowi, a Narodowi bespieczeństwo chcąc ziednać, nie tylko milicyą Nadworną ustanowił dość liczną, aby w każdym przypadku nagłym mogła się nieprzyiacielowi zastawić; ale nadto wszystkim Obywatelom dał niejaką postać Woyska Narodowego; wyznaczawszy ile iazdy miała przystawiać każdey Ziemi Szlachta, która zwyczaiem dawnych Sarmatów z konia zawsze służyła; ile które Miasto piechoty, wozów naładowanych żywnością, i podwod czyli koni pod rozwożących ukazy Królewskie; na Wieśniaków powinność była włożona, aby strzegącym Zamków pogranicznych załogom żywności dostarczali. Woysku tak rozrządzonemu przepisał Bolesław pewne ćwiczenia i popisy, ażeby wprawnieysze było do służby i do potrzeby; postanowił różnych Urzędników, każdego powinności i porządek oznaczaiąc. Nad żołnierstwem każdey Ziemi naywyższą Zwierzchność miał Woiewoda, a sam Król nad całym Woyskiem. Takim to ludem woiował i zwyciężał Chrobry, i Następcy iego, póki Polska na kilka Xięstw podzieloną nie była. W tedy bowiem słabsi w osobnych wydziałach Xiążęta, i do wzaiemnych zwad, i do obrony prze-

ciwko

ciwko nieprzyiacielowi, obcych żołnierzy częstokroć zaciągali.

Statutem Kazimierza W. Roku 1347. wydanym, Zołnierze (*milites*) dobra wolne prawem żołnierskim posiadaiący, powinni byli pewną zbroynych liczbę, podług ilości dochodów swoich, przystawiać na każdą przeciwko nieprzyiacielowi wyprawę; Panowie i Szlachta, (*Barones & Nobiles*) uzbroieni na woynę przybywać byli obowiązani, których iednak Król za granicę prowadzić nie miał, chyba za uproszeniem i za nadgrodę. Sołtysom dobr Swieckich i Duchownych woyskową służyć, a nawet i samymże Duchownym dobra dziedziczne posiadaiącym, odprawiać z Królem wyprawy pod utratą dobr nakazano. Ludwik dobra Szlacheckie od wszelkich ciężarów uwolnił oprócz służby woienney, którą że własnym kosztem Szlachta odprawiać miała, ostrzegł w Statucie swoim Władysław Jagiełło. Kazimierza Jagiellończyka Statut Roku 1475. nakazuie, aby wszyscy Swieccy i Duchowni podług miary maiątków swoich żołnierską służyli; aby Miasta Królewskie i Duchowne piechotę zbroyna podług taxy na nie włożoney przystawiały; a każdy iadący na woynę żeby

przy wozie oprócz ludzi wozowych, miał iednego pieszego uzbroionego.

Pospolite Ruszenie. Obraz Woyska Narodowego, iakie było dawnieyszych wieków, pozostał się w Pospolitym Ruszeniu, którego i poźniey używano w cięższych niebeśpieczeństwach, gdy ich zwyczaynemi siłami nie można było oddalić, i mówi o nim prawo Roku 1768. że nakazane być nie możc, tylko mocą Seymu, i to iednomyślnością na Seymach wolnych.

Skoro Narod pod Kazimierzem Jagiellończykiem otrzymał prawo, iż nie mogł być na wyprawę ruszony, tylko za dołożeniem się i dozwoleniem Stanów; skoro prawo to zostało potym kilkokrotnie stwierdzone i umocnione; każde Pospolitego Ruszenia zwołanie poprzedzać musiała zgoda powszechna Seymuiących, a wprzód ieszcze naradzenie się Rycerstwa na Seymikach. Że zwołanie to do praw Królewskich należy, iużeśmy wyżey mówili. W Bez-Królewiu atoli, gdyby tego potrzeba wymagała, może Prymas z Stanami wyprawę generalną naznaczyć. Uniwersały Królewskie, nazwane *Wici*, że do kiia wicią przywiązane bywaią, rozsyłaią po Woiewodztwach po trzy-

kroć

kroć co cztery tygodnie iedne po drugich, pod pięczęcią Koronną, albo Litewską podług rożności Prowincyi; dwoie Wici za iedne nie wychodzą, chyba że tego wyraźnie Seym dozwala.

Za trzeciemi Wiciami Rycerstwo rusza, popis naprzód przed Kasztelanem, a potym przed Woiewodą odprawia, i na mieysce od Krola wyznaczone ciągnie. Sposób okazywania, i Ustawy tak o porządku w ciągnieniu, iako Sądów przeciwko wykraczaiączym tyczące się, opisuie obszernie Konstytucya Roku 1621. do którey odwołuią się wszystkie poźnieysze. Nikt nie iest wolny od Pospolitego Ruszenia, chyba że kogo choroba albo prawo uwalnia: W czym Kanclerze, Senatorowie Rezydenci przy boku Krola, Ministrowie insi i Urzędnicy niektórzy, tudzież Woiewodztwa pewne maią swoie szczegulne przywileie. Kara śmierci i dobr utrata czekała przedtym nieznayduiącego się na powszechney wyprawie; poźniey ustanowiono, aby dobra tylko tracił, które na zapłatę Woysku obracaią. Litwa w pospolitym Ruszeniu nie wychodzi za Xięstwo swoie, ale się w

granicach Prowincyi zostaie dla obrony Oyczyzny.

Zgromadziwszy się na mieysce wyznaczone Rycerstwo, ktorego liczba, ieżeli wierzyć mamy Fredrowi, Starowolskiemu, i innym, przenosiła dawniey dwakroć sto tysięcy luda, idzie pod Kommendę samego Krola, bo z dawnych czasów, kiedy ieszcze sami Królowie hetmanili, nie chce kogo innego słuchać. Minąwszy wyższe przykłady, Królowie Zygmunt I. Zygmunt III. Michał, byli przytomni w polu, gdy się Rycerstwo ściągało Pospolitym Ruszeniem; lubo dla zaszłych potym okoliczności iść na nieprzyiaciela nie mogli. Król Alexander lubo ciężko choruiący, kazał się do obozu zawieść, gdy się oświadczyli Szlachta, iż ciągnąć nie chcą, ieżeli Król przytomnym nie będzie. Zygmuntowi Augustowi, iako świadczy Chwałkowski, napisał z Panów Ruskich ieden, posłyszawszy, że nie sam Król ma hetmanić Pospolitym Ruszeniem: » Osoby Królewskiey »na ocalenie wolności naszey potrzeba, »nie imienia tylko Królewskiego. » *Virum libertas nostra requirit, ut sit salva, non titulum Regis.*

Nie

Nie wolno Rycerstwa zgromadzonego rozdzielać, ale całe pod wodzą Królewską idzie, albo pod Hetmanami w Bez-Królewiu. Zygmuntowi Augustowi na ieden raz pozwolono, aby ieżeli nieprzyiaciel kilką stronami uderzy, z iedną Rycerstwa częścią sam Król poszedł, z drugą Hetmana W. wyprawił. Nie bawi Pospolite Ruszenie iak dwa tygodnie, w którym czasie, gdy się zdarzy pora stoczenia bitwy z nieprzyiacielem, wolno Rycerstwu do domów swoich powracać, nie inaczey iednak, tylko za wiedzą i pozwoleniem własnego Woiewody. Za granicę nie można prowadzić Pospolitego Ruszenia, chyba za uproszeniem lub zapłatą. Władysław Jagiełło w takim razie po pięć grzywien każdemu płacić obiecał; co pod Zygmuntem Augustem tak obiaśniono, że na to i zgoda powszechna Stanów zachodziła, i nad trzy Miesiące Rycerstwa w polu nie trzymano, i żeby po pięć grzywien dawnych każdemu ieźdźcowi i piechotnemu wprzód wyliczono. Ale poźnieysze Konstytucye zupełnie zabroniły wychodzić za granicę z pospolitym Ruszeniem.

Lubo zaś i poźnieyszych czasów wyprawa takowa często bywała uchwalona, rzadko atoli do skutku przycho-

działa. Po Roku 1621. i 1672. nie nastąpiło iey zwołanie. Bo Prymasa Olszowskiego postępek i prawom Krolewskim ubliżył; i poźny to był ratunek, gdyby był Król Jan skuteczniey sam sobie nie poradził. Poznano aż nadto, iak mało dobrego spodziewać się można z takiey wyprawy, na którą zgromadzone mnostwo tłumem raczey iest, niżeli woyskiem, i ciężarem bardziey niż siłą; w którym ani ćwiczenia, ani porządku, ani ładu, ani karności, ani posłuszeństwa nie masz; które na tak krótki czas sprowadzone, iakby to w dwóch tygodniach kończyły się woyny, częstokroć nic nie zrobiwszy, tylko że niezmierne koszta strwoniło, i własnemu Kraiowi więcey, niż nieprzyiacielowi szkody przyniosło, rozsypuie się; którego na koniec porażenie, gdyby kiedy nieszczęśliwie nastąpić miało, ostatnią przyniosłoby zgubę Oyczyźnie, iako żadnego iuż śrzodka do poratowania się nie maiącey.

Poznawali to mówię zdawna Przodkowie nasi i narzekali, że Polska będąc zewsząd tak potężnemi Sąsiadami otoczona, nie obmyślała stałey i pewnieyszey przeciwko nim obrony, woląc raczey polegać na tak

mało skutecznym, a tyle nieprzyzwoitości maiącym śrzodku. Jeszcześ dawnieyszych czasów, póki fatalna woiowania sztuka tak udoskonaloną nie była; póki samym męstwem i odwagą dokazywano na woynach; póki Szlachta Polska nie próżno nosiła Rycerzów imię; póki okazywania częste, i zabawy nawet wśrzod pokoiu żołnierskie, utrzymywały w Obywatelach ducha Rycerskiego, sztukę woienną i gotowość, a miłość swoiey Oyczyzny powszechną była w Narodzie cnotą; ieszcze mówię w ten czas można było więcey sobie z takiego żołnierza obiecywać. Ale skoro popisów, lubo tylą prawami nakazanych, tak zaniechano, że ich żadne poźnieysze Ustawy wskrzesić nie mogły; skoro Szlachta, lubo się po dawnemu Stanem Rycerskim nażywa, ćwiczenia Rycerskie porzuciła; skoro duch Rycerski, czyli plagą iakąś na Naród, czy polityką czyiąś w Obywatelach osłabiał; a osobliwie skoro Mocarstwa wszystkie tak potężne i tak dobrze ćwiczone Woyska w pogotowiu zawsze trzymaią; czyli Pospolitym Ruszeniem, mimo wrodzone Polakom przymioty bitności i odwagi, możnaby teraz woiować, niech każdy sądzi.

Zołnierz Zaciązny. Oprócz Pospolitego Ruszenia, używano i dawniey, zwłaszcza na większe woyny, żołnierza naiemnego, zaciągaiąc iuż to Rodaków do służby nie obowiązanych, iuż Cudzoziemców. Tak Władysław Jagiełło na woynę z Krzyżakami, oprócz Chorągwi Polskich 50. a Litewskich 40. miał naiemnych Slężaków, Czechów, i Morawczyków; których iako biegleyszych w zakładaniu obozów i szykowaniu woyska, wolał zaciągnąć, niż rodaków. Zwyczay ten pozostał się od owego czasu, lubo potym w potrzebie więcey zaciągano swoich, niżeli obcych. Pod Panowaniem Kazimierza Jagiellończyka, gdy woyna także z Krzyżakami o poddanie się Prus Polakom nie ustawała, Polacy na Ziezdzie Piotrkowskim Roku 1464 zamiast Pospolitego Ruszenia, które w Roku ostatnim wiele zniszczenia w Kraiu uczyniło, złożyli raczey pieniądze na służebnego żołnierza.

Tak te, iako w poźnieyszych czasach czynione zaciągi, bywały tylko na sam przypadek woyny lub niebeśpieczeństwa. Gotowego zaś Woyska, lubo o nim kilkokrotnie radzono, i potrzeba iego konieczna uzna-

waną

waną była, przez długi czas nie postanowiono. Zygmunt I. na Zieździe Krakowskim Roku 1527. narzeka, że lubo Rzeczpospolita ustawicznych ma nieprzyiacioł, iednakże losem iakimś dla niey nieszczęśliwym, dotąd nie opatrzyła stałey i wczesney obrony, o którey gdy corocznie naradzać się iest przymuszona, Kray tym czasem coraz więcey szkoduie. Wszakże i wtedy, i w Roku 1544. poczynione od Stanów rosporządzenia, czasowe tylko były i do okoliczności stosowały się, a względem utrzymywania gotowego zawsze żołnierza nic nie stanęło.

Pod Zygmuntem Augustem Roku 1562. na ustawiczną straż granic Rzeczypospolitey postanowiono żołnierza Kwarcianym nazwanego, że z Kwarty, czyli czwartey części dochodów wszelkiego imienia dóbr Królewskich miał być płacony. Jak wielka była tego żołnierza liczba, nie można dostatecznie wiedzieć; pomnażała się, gdy podwóyną, a czasem i potróyną Kwartę wybierano; nie przyczyniać tey milicyi żadnemi nowemi dodatkami, przyrzekali w swoich umowkach Królowie, począwszy od Władysława IV. Co samo ieszcze i August

gust III. poprzysiągł, lubo iuż Woyska liczba ustanowioną była R. 1717. Oprócz Kwarcianego żołnierza nie dość licznego, aby mogł sam wszystkim niebespieczeństwom wydołać; zaciągano innych, którym zapłatę Seym obmyślał, i których część, chociaż po skończoney woynie, zatrzymywano za pozwoleniem Stanów.

Zwyczaiem innych Narodów Woysko Polskie składało się z Jazdy i Piechoty. Konna służba zawsze była u Polaków zacnieysza, i sami ią Szlachta czynili, zkąd w Jeździe wszystkę moc woyska pokładano. Dzieliła się na Usarów i Pancernych. Kozackie Pułki na Ukrainie od Króla Stefana rosporządzone, były także gotowym na wszystkie potrzeby Rzeczypospolitey posiłkiem. Prócz tego iak w Polskim tak Litewskim Woysku bywała Jazda sposobem Niemieckim ubrana i uzbroiona, którą nazywano Raytarami i Dragonami. W Litwie ieszcze i Tatarzy, którzy tam za Witolda W. Xiążęcia osiedli, iezdną służbę czynili pod Rotmistrzami swoiemi.

Król Stefan widząc zaniedbaną pieszą służbę, a chcąc ią polepszyć, nie tylko Niemców i Węgrów do pie-

choty

choty zaciągał, ale nad to postanowił za zgodą Stanów w Roku 1578. ażeby Miasta, Miasteczka, i Wśie Królewskie z pewney Łanów liczby iednego pieszego przystawiały, zkąd ta piechota Łanową nazywała się. Zygmunt III. potwierdzaiąc ustanowienie Stefana, naznaczył w Roku 1590. aby od dwudziestu Kmieci dobr Królewskich, ieden pachołek dobry, sposobny, i serdeczny, z bronią i dobrze odziano był wyprawiany. Swiadczy tegoż Roku Konstytucya, że wybrańców tych bywało pod Królem Stefanem do kilku tysięcy w samey Koronie; bo w Litwie dopiero w R. 1620. na woynę przeciwko Turkom są postanowieni. Pod tymże Królem dwieście piechoty na ustawiczną straż do Kamieńca zaciągniono.

Liczba Woyska.

Jle którego czasu było Woyska służebnego w Polszcze, nie można mieć pewności, iuż to, że Ustawy Seymowe częstokroć nie brały skutku, iuż że *Scripta ad Archivum*, któremi nayczęściey liczbę żołnierza przepisywano, do Konstytucyi nie wchodziły. W Dzieiopisach iednak czytamy, że pod Zygmuntem III. było na woynie Moskiewskiey do trzydziestu tysięcy ludu naiemne; na Tureckiey trzydzieści pięć tysięcy, prócz Kozaków, i Chorągwi,

któ-

które własnym kosztem Panowie Polscy przystawili. (c) Za Jana Kazimierza, można miarkować z wielości i rozmaitości podatków, że musiało być znaczne Woysko, ile na tyle, iak wtedy

---

(c) Dawni Panowie i Biskupi Polscy w dostatki obfici, a Oyczyznę swoię kochaiący, nie tylko się nie uchylali nigdy od ciężarów publicznych, ale i owszem poczytywali za naypięknieysze bogactw użycie, zastępować własnym kosztem potrzeby Rzeczypospolitey w ciężkich przygodach. Trzymywali oni znaczne Nadworne milicye, nie na uciemiężanie słabszych Obywatelów, nie na wzniecanie domowych rozruchów, nie na tamowanie sprawiedliwości i Sądów, naostatek nie na próżnego przepychu okazywanie; ale żeby dworskiemi zaciągami bronili w nagłych niebeśpieczeństwach Królów i Ziomków swoich. Ta była w ten czas naszlachetnieysza emulacya, aby się uprzedzać w przysługach ku Oyczyźnie. Są zapisane w Dziejach Narodowych ku nieśmiertelney sławie imiona tych zacnych Domów, które samemi Nadwornemi Chorągwiami tylekroć Oyczystych granic obraniały, same bez sił Rzeczypospolitey walczyły z nieprzyiacielem, albo zastępuiąc Kraiowego żołnierza szczupłość, razem współ-Obywatelów od większych podatkowania ciężarów ochraniały. Jeszcze pod Zygmuntem III. Janem Kazimierzem, i Janem III. znayduiemy takiego Patryotyzmu przykłady.

wtedy Rzeczpospolita miała nieprzyiacioł. Pod Janem III. z przyczyny Tureckiey woyny uchwalono podatki na sto tysięcy żołnierza. Siły te na woynę tylko wystawiane, zmnieyszano zawsze, skoro potrzeba ich ustała, tak dalece, że w Roku 1699. nie tylko Pułki Kozackie zwinięto, iako po Karłowickim Traktacie już niepotrzebne, a Obywatelom Woiewodztw Ruskich uciążliwe; ale nad to liczbę Kraiowego Woyska w Koronie do szesnastu, w Litwie do ośmiu tysięcy określono.

Wkrótce atoli potym, gdy zaczepiony od Augusta II. Karol XII. w Polskę wkroczył, pomnożono na Seymie Lubelskim Roku 1703. Woyska Kraiowego do 58. tysięcy, którego trzecią część Litwa, a dwie Korona przystawić miała; na tego żołnierza Piotr W. obowiązał się Traktatem Narewskim Roku 1704. zawartym, płacić corocznie dwakroć sto tysięcy rublów, aż do zakończenia woyny Szwedzkiey. Na koniec po zaspokoioney Konfederacyi Tarnogrodzkiey nowe nastąpiło Woyska Rzeczypospolitey rosporządzenie; Chorągwie niektóre dawne i Regimenta zwinięto, innym na Autorament Polski i Cudzoziemski podzielonym, nową służbę przypowiedziano, zapłatę opa-

trzono,

trzono, po Woiewodztwach i Ziemiach lokacyą wyznaczono, a całkowitego Woyska liczbę w Koronie do ośmnastu, w Litwie do sześciu tysięcy opisano.

Wszakże ani tak szczupła liczba nie była w zupełności utrzymywaną; ale przez nierząd, zamięszania domowe, i inne okoliczności, aktualny Stan Woyska ledwie nie połową był mnieyszy od tego, który Rzeczpospolita przepisała, a na który Obywatele płacili. Za przeszłego Panowania radzono kilkokrotnie o pomnożeniu Woyska, ale dla zrywanych Seymów, materya ta nigdy do skutku przyiść nie mogła. Ustanowione w Roku 1764. Woyskowe Kommissye, a potym Departament Woyskowy w Radzie, który na mieysce ich nastąpił, wprowadziwszy do Woyska porządek, karność, i doskonalsze ćwiczenie, dopełniały, ile można było wystarczyć, z wyznaczonych od Rzeczypospolitey dochodów, Chorągwie, Pułki, i Regimenta, że podług Opisu Roku 1776. i Rezolucyi Rady, powinno być aktualnego Woyska w Koronie głów 12439. w Litwie 4770. do którey liczby brakowało w Roku 1780. podług okazaney Stanom Seymuiącym likwidacyi, w Koronie głów 312. w Litwie 255. Tegoż Roku Konstytucya

po-

pozostałą Skarbu Koronnego superatę obróciła na pomnożenie każdey Chorągwi Pancerney czterema głowami, a Garnizonu Kamienieckiego dwoma set Gemeynami, obiecuiąc dalsze superaty Skarbowe, podobnież na powiększenie Woyska obracać z pierwszeństwem dla Kawaleryi Narodowey, skoro dwa bataliony garnizonowe Kámieńca Podolskiego dopełnione zostaną.

Rozdział, rosporządzenie, i stan Woyska Oboyga Narodów, tak iezdnego, iak i pieszego, z liczbą oraz ludzi w każdym Korpusie znayduiących się, iaki był podany Stanom Reczypospolitey na Seymie Warszawskim Roku 1786. iest następuiący.

WOYSKO KORONNE.

Sztab Generalny - - 30.

JAZDA.

24. Chorągwie Brygady Wielko-Polskiey - - - 876.
24. Chorągwie Brygady Dzierżka Generała Maiora - - 876.
24. Chorągwie Brygady Jerlicza Generała Maiora - - 876.
24. Chórągwie Brygady Lubowidzkiego Generała Maiora - 876.

Pułk Przedniey Straży Malczewskiego - - - - - 391.

Pułk

Pułk Przedniey Straży Bysze- wskiego Generała Maiora - 391.
Gwardya Konna - - - 465.
Regiment Buławy Wielkiey - 257.
Regiment Buławy Polney - - 257.
Regiment Szydłowskiego Sta- rosty Mielnickiego - - - 257.

Summa Jazdy - - - 5522.

NB. Podług Etatu ostatniego brakowało do Kompletu głów - - 3.

P I E C H O T A.

Korpus Artylleryi - - - 404.
Jndżynierowie - - 12.
Batalion Fizylierów - - 427.
Gwardya Piesza - - 1556.
Chorągiew Węgierska Buławy Wielkiey - - 73.
Chorągiew Węgierska Buławy Polney - - 73.
Regiment pod Imieniem Królowy - - 467.
Regiment pod Imieniem Królewicza - - 467.
Regiment Buławy Wielkiey - 467.
Regiment Buławy Polney - 695.
Regiment Xiążęcia Sułkowskiego Generała Inspektora - 353.
Regiment Potockiego Starosty Szczerzeckiego - - 353.

Re-

Regiment Czapskiego Pułkownika. - - - - - - - -	353.
Regiment Raczyńskiego Generała Maiora - - - - -	353.
Regiment Mycielskiego Generała Maiora - - - - - -	353.
Regiment de Witte - - - -	539.
Regiment Xiążęcia Jozefa Lubomirskiego - - - - - -	353.
Regiment Ordynacyi Ostrogskiey - - - - - - - - -	437.
Regiment pod imieniem Potockich (*) - - - - - - -	400.
Grnizon Częstochowski - - -	125.
Summa Piechoty - - -	8260.

Podług ostatniey likwidacyi brakowało do Kompletu głów - - 7.

(*) Na Seymie Grodzieńskim Roku 1784. JW. Stanisław Potocki Woiewoda Ruski Rzplitey ofiarował wystawić kosztem swoim Regiment z czterechset głów złożony, i dwadzieścia sztuk armat. Pamiętno iest, z iakiemi wdzięczności okazami dar ten przyięły Stany. Szefostwo rzeczonego Regimentu, podług uchwały tegoż Seymu, zostawać ma zawsze w imieniu Potockich, a Rzeczpospolita dopiero w ten czas zacznie go utrzymywać i płacić kosztem publicznym, gdy tenże JW. Woiewoda Ruski powierzonemi sobie Diwizyami kommenderować przestanie.

WOYSKO LITEWSKIE.

Sztab Generalny - - - - - -	25.
JAZDA.	
Brygada Hussarska - - - -	478.
Brygada Petyhorska - - - -	478.
Gwardya Konna - - - - - -	318.
Pułk Baranowskiego - - -	374.
Pułk Jeleńskiego - - - - - -	150.
Pułk Romanowskiego - - -	150.
Pułk Stanisł: Byszewskiego - -	327.
Pułk Bielaka - - - - - - -	395.
Summa Jazdy - - -	2670.
PIECHOTA.	
Artyllerya - - - - - - - -	125.
Gwardya piesza - - - - - -	609.
Regiment pierwszy - - - -	220.
Regiment drugi - - - - - -	220.
Regiment trzeci - - - - - -	220.
Regiment czwarty - - - -	220.
Regiment piąty - - - - - -	171.
Regiment szosty - - - - - -	110.
Chorągiew Strzelecka - - -	100.
Chorągiew Grenadyerska Buławy Polney - - - - - - - -	80.
Summa Piechoty - - -	2075.
NB. Brakuie do Kompletu, głów - - - - - - - - -	230.

NB.

NB. W liczbie tey nie iest umieszczona Nadworna J. K. Mci Milicya, prawem Roku 1775. do dwóch tysięcy pozwolona, a Roku 1776. równo z Komputowemi za Woysko Rzeczypospolitey poczytana, o czym iuż się wyżey mowiło.

Niżeli w Roku 1717. opatrzono dla Woysk Oboyga Narodów stałą i niezawodną płacą, dawniey przez dochodów publicznych niepewność, podatków od Seymu tylko do Seymu trwaiących stanowienie i nierządną Skarbu administracyą, trafiało się często, że dopiero wtedy o sposobach zapłacenia Woyska myślano, kiedy to nad zaległe zasługi na nowe służyć poczynało. A że albo przez zerwanie Seymu podatek nie był postanowiony, albo też tak skąpo zebrany, że na potrzeby nie wystarczał, Rzeczpospolita coraz bardziey dłużyła się Woysku, które iako bezpłatne, niekarnym stawało się dla Wodzów, nieznośnym dla Obywatelów; którzy więcey prawie bali się Narodowych, niżeli nieprzyiaciela. Ani powściągnąć swawolnego żołnierstwa mogły surowe i roźliczne o karności woyskowey prawa; zapominano o nich; a zawod wysłużoney płacy zdawał się wymawiać poniekąd Płaca Woyska.

te bezprawia. Coż dopiero mówić o Związkach, które Woysko, wybiwszy się z pod władzy Hetmanów swoich, dla wymuszenia należącego sobie żołdu czyniło? Były te zaiste rozwolnieniem służby, ruiną Kraiu, zniewagą praw i Kraiowey Zwierzchności, a u postronnych wstydem i ochydą dla Narodu. Związkowi albowiem iakby w nieprzyiacielskim Kraiu pieniądze i żywność wybierali, z Królem i Rzecząpospolitą iakby z równemi traktowali, ani związku odstąpić chcieli, póki albo zaspokoieni, albo ułagodzeni nie byli. Wiadome są takich Związków przykłady pod Panowaniem Zygmunta III. Jana Kazimierza, i po śmierci Jana III. Wznawiały się te zawsze mimo ponawianą dawnieyszych praw surowość, bo płacy punktualney nigdy nie było, a grzeszący zawsze ufali w amnestyą.

Odięła przyczynę i pozor bezprawiom tym Konstytucya wspomniona R. 1717. oznaczywszy gatunki podatków: z których każda część Woyska miała swoią płacę nie zawodnie odbierać. Teraz iako wszystkiemi dochodami i wydatkami Rzeczypospolitey Kommissye Skarbowe zawiaduią, tak też płacą Woysko podług rosporzą-

dze-

dzenia przez Radę Nieustaiącą uczynionego, Summy 7,550,830. gr: 5. den. 3. w Koronie, a 2,500,148. w Litwie na zapłatę Woyska, tak podług Konstytucyi R. 1776. w Tabellach wydatków rocznych Oboyga Narodów, iako i z mocy Praw poźnieyszych, Superaty Skarbowe na polepszenie stanu tegoż Woyska determinuiących, wyznaczoney. Podług rachunków ostatniego Seymu Warszawskiego Roku 1786. płaca roczna na Woysko w Koronie wynosi Złotych Polskich 7,550,830. gr: 5. den: 3. w Wielkim Xięstwie Litewskim Złotych Pol: 2,500,148. Z Summ tych odchodzi na Sztab Generalny, Officyalistów, i insze potrzeby zł: 554,392. gr: 20. w Koronie, a w Litwie zł: 292,000. tym sposobem rosporządzone:

w KORONIE.

Hetmanowi W. - - - - -	60000.
Hetmanowi Polnemu - - -	40000.
Pisarzowi Polnemu - - - -	20000.
Generałowi Artylleryi - - -	30000.
2 Gener: Jnspektorom po 20000. zł: - - - - - -	40000.
Strażnikowi Polnemu - - -	8000.
Oboźnemu Polnemu - - -	6000.
2. Gener: Lieutenantom po 18000. zł: - - - - -	36000.

4. Gener: Maiorom po 12000. zł: - - - - -	48000.
Kommendatowi Fortecy Kamienieckiey z Gażą Generała Maiora - - - -	12000.
4. Adiutantom Hetmańskim po 3000. zł: - - - -	12000.
2. Buńczucznym po 3000. -	6000.
Na Jnwalidów - - -	66666. gr: 20.

NB. Żeby wysłużeni żołnierze, albo przez przypadki różne, prace woyskowe, i kalectwo do dalszey służby nie zdatni, bez nadgrody i sposobu do życia zostawieni nie byli, a zachęcenie w Narodzie do Stanu żołnierskiego nie ginęło; postanowiła Konstytucya Roku 1780. przydać do Kassy Jnwalidów drugie pięćdziesiąt tysięcy z Superat Skarbowych; do którey to całkowitey stu tysięcy Summy przykładać się trzecią częścią powinien Skarb W. X. Lit. ponieważ Fundusz ten dla Woysk Oboyga Narodów iest założony.

Na Ludwisarnią i Fabrykę ręczney broni - - - -	60000.
Na utrzymanie Fortecy Kamieńca Podolskiego - -	12000.

Cu-

Culagu dla Kommendy assystuiącey Lasce Marszałkowskiey - - - - - - 8000.
Culagu Regimentowi na powinność do Garnizonu Warszawskiego co Rok przychodzącemu - - - 11000.
Na potoczne Expensa Departamentu Woyskowego - 30000.

NB. Konstytucya Roku 1780. potoczne expensa Woyskowe w Departamencie Woyskowym, naznaczeniem trzydziestu tysięcy zł. umiarkowała.

Pisarzowi Woyskowemu - 10000.

NB. Mieli Pisarze Woyskowi w Kommissyach *votum consultivum* zawsze, a gdyby kompletu Kommissarzów nie było, *decisivum*. Konstytucya Roku 1776. będącego aktualnie Pisarza, iako też Regenta, Audytora Generalnego, i Jnstygatora, przy dawnieyszych prawach i pensyach w Departamencie Woyskowym zostawiła. W Konstytucyi Roku 1780. przy Kwicie dla Departamentu Woyskowego umieszczono przez niepostrzeżenie: *Pisarzów Woyskowych zawsze cum voto decisivo w Departamencie zasiadaiących.*

cych. Ale na Seymie Grodzieńskim Roku 1784. omyłkę tę sprostowały Stany do myśli prawa Roku 1775.

Regentowi Woyskowemu - -	7000.
Pułkownikowi do Kart Geograficznych - - - - -	8000.
Generał-Auditorowi - - - -	3000.
Regentowi Likwidacyinemu i Kassy - - - - - - -	6000.
Plac-Majorowi - - - - -	3000.
Adjutantowi - - - - - -	3500.
Jnstygatorowi - - - - - -	2726.
Archiwiście - - - - - -	3000.
Na drobne wydatki - - -	1600.

w. W. X. LITEWSKIM.

Hetmanowi W. - -	60000.
Hetmanowi Polnemu -	40000.
Pisarzowi Polnemu - -	15000.
Strażnikowi W. - -	14000.
Generałowi-Jnspektorowi -	12000.
Strażnikowi Polnemu -	6000.
Oboźnemu Polnemu -	4000.
2. Generałom-Lieutenantom od Konstytucyi Roku 1717. swoie amploiowanie maiącym, po 7000. Złotych - - - - - -	14000.

2. Gener: Maiorom po 10000. zł:	20000.
4. Adiutantom Hetmańskim po 3000. złotych - - - - -	12000.
2 Buńczucznym po 3000. zł.	6000.
Stanowniczemu - - - -	2000.
Sędziemu Woyskowemu -	2000.
Pisarzowi Woyskowemu -	9000.
Regentowi Woyskowemu -	2500.
Generał - Auditorowi - - -	2500.
Kassyerowi Woyskowemu - -	4000.
Adjutantowi - - - - - -	4000.
Exercyer - Maystrowi Kawałeryi - - - - - - - -	4000.
Na Jnwalidy y Potoczną Expens. Departamentu - -	31000.

NB. O Jnwalidach czytay powyżey.

Powiedziało się wyżey pod *Rozdziałem VI.* że mianowanie i patentowanie do wszystkich Szarż Woyskowych, iako i rozdawanie wszelkich Urzędów Cywilno-Woyskowych w Oboygu Narodach, należy do praw Krolewskich. Konstytucya Seymu Grodzieńskiego Roku 1784. zachowuiąc w swoiey całości tę prerogatywę tronu Polskiego, warowała: ażeby na przedawanie tychże Szarż, lub Urzędów, ci tylko pozwolenie Królewskie zyskiwać mogli, którzyby piętnaście lat służby swoiey

w

w Woyskach Rzeczypospolitey okazali i dowiedli; a na ów czas, ażeby, maiący Starszeństwo do awansu, czteroletnią gażę odchodzącym płacili. Przydano w teyże Konstytucyi, ażeby do Urzędów Cywilno-Woyskowych ci tylko ze stopnia przychodzić mogli, którzy są rodowitą Szlachtą Polską, albo Indygenatem Polskim zaszczyceni; i ażeby do nich patentowanemi nie byli, tylko sami wysłużeni Generałowie amploiowani.'

Cudzoziemcy, i ludzie nie Szlacheckiego urodzenia, mogli przedtym przychodzić do wszelkich Szarż Woyskowych; dopiero Konstytucya ostatniego Seymu Warszawskiego R. 1786. ostrzegła, ażeby tak w Kawaleryi Narodowey, iako i w Regimentach Cudzoziemskiego autoramentu Oboyga Narodów, sama rodowita Szlachta mieszczona była na Generałów, Sztabs-Officyerów, i Officyerów, wyłączaiąc napotym od kreacyi Cudzoziemców, *salvis modernis possessoribus.*

Rząd Woyska. Od naydawnieyszych czasów władali Woyskami Królowie, albo wyznaczeni od nich Hetmani przedtym docześni, potym równie iak wszystkie

inne

inne Urzędy, dożywotni. Skoro Rzeczpospolita poczęła utrzymywać gotowego żołnierza, rząd iego, Sądy, i Ordynanse, należały zupełnie do Hetmanów, których władza lubo obszerna, żeby ani Rzeczypospolitey szkodliwą, ani Obywatelom uciążliwą być niemogła, przezornie opisana była przysięgą i prawami. Na woynach, ieżeli Król sam nie znaydował się, oni także, z przydaną od Seymu radą, Woysko na nieprzyiaciela wiedli, i wszystko według potrzeby i dobra Rzeczypospolitey czynili. W roku 1764. ustanowiono Kommissye Woyskowe, z któremi wspólnie władzę nad Woyskiem Hetmani sprawowali do roku 1776. w którym władza ta na Radę Nieustaiącą i Departament w niey Woyskowy prawie zupełnie iest przelana; o czym iuż się wyżey wspomniało.

Założenie Szkoły Rycerskiey, w któreyby Szlachecka młodzież woyskowe i inne wolnym Obywatelom przyzwoite brała ćwiczenia, było zdawna i od Narodu żądane, i od Królów obiecywane. Nayiaś: STANISŁAW AUGUST zaraz po swoiey Koronacyi uskutkował zbawienne to postanowienie, utwarzaiąc Kadetów Korpus, który do tych czas Szkoła Rycerska.

pod

pod Kommendą i Rządem Xiążęcia Adama Czartoryskiego Generała Ziem Podolskich zostaie. Stany Rzeczypospolitey oświadczywszy Królowi Jmci nieśmiertelną wdzięczność za wydane znaczne koszta na początkowy tey Szkoły zakład, chciały ieszcze rozciągnąć ku poźney potomności Założyciela pamięć, stanowiąc na Seymie Roku 1766. ażeby na wszelkich Korpusu Kadeckiego znakach i rynsztunkach litery wyrażaiące Króla Jmci Panuiącego imię, wiecznemi czasy odmieniane nie były.

Na utrzymanie Szkoły Rycerskiey ulokowaney w Pałacu Kazimierzowskim zwanym, a przez Rzeczpospolitą kupionym, naznaczyły były Stany 600000. rocznego dochodu; ale ten w Roku 1776. do połowy został zmnieyszony. Prowincya W. X. Lit. iako się trzecią częścią do tey Summy przykłada; tak też obwarowała sobie na Seymie Roku 1778. ażeby trzecia część Kadetów z iey młodzieży była złożona, co potwierdzaiąc Konstytucya R. 1780. postanowiła, ażeby z wszystkich trzech Prowincyi równa była Kadetów liczba z Szlachty starożytney Polskiey umieszczona; żeby odtąd Officyerowie w

Kor-

Korpusie byli Szlachta Polscy; żeby przychodzący młodzi w roku osmym nad lat dziewięć, a w roku dwunastym nad lat sześć w Korpusie nie bawili; żeby należące Szkole Rycerskiey summy płacone były z poczynaiącą się ratą, iak Woysku; na koniec, żeby podług dawniey przyiętych i wykonywanych Ustaw, Korpus Kadecki z dochodów swoich wszystkich rachował się przez Kwatermistrza Departamentowi Woyskowemu, a ten żeby sprawę zdawał Stanom Rzeplitey na Seymie.

Polska i Litwa żadnych Fortec nie maią, oprócz Gdańska, który twierdze swoie własnym kosztom i własney obronie winien; i Kamieńca Podolskiego, który nazywano dawniey przedmurzem Chrześciańswa. Gdy Forteca ta pod Panowaniem Krola Michała po krótkim oblężeniu przez Turków wzięta była; Jan III nie mogąc iey odzyskać, wystawił na obronę granic, Zamek Okopami S. Troycy nazwany. Na Seymie Konwokacyinym R. 1764. wyznaczyła Rzeczpospolita na opatrzenie Kamieńca i Okopów tych, (Okopy S. Troycy zostaią teraz pod panowaniem Austryackim) 30,000. złotych. Ale do ulepszenia Kamienieckiey Fortecy

tecy nayznaczniey kilkokrotnie przyczynił się Król JMć panuiący, który także Ludwisarnią własnym kosztem wystawił, i Arsenał Warszawski Armatami w obfitości opatrzył. Konstytucya Roku 1780. na dalsze utrzymanie Ludwisarni dotąd kosztem J. K. Mci opatrywaney, 30,000. zł. i drugą podobnąż Summę na fabrykę broni ręczney tym czasem wyznaczyła.

KONIEC.



MATERYE ROZDZIAŁOW TOMU I.



Poznań-

ROZDZ: X. O Ministrach Rzeczypospolitey.

ROZDZ: XI. O Stanie Rycerskim.

ROZDZ: XII. O Urzędach Stanu Rycerskiego.

ROZDZ: XIII. O Starostwach i Królewszczyznach.

ROZDZ: XIV. O Seymikach.

ROZDZ: XV. O Seymach.

Złącze-

ROZDZ: XVI. O Radzie Nieustaiącey.

ROZDZ: XVII. O Konfederacyi.

Po-

ROZDZ: XVIII. O Skarbie Rzeplitey &c.



ROZDZ: XIX. O Woysku Narodowym.

